AKTA

GRODZKIE I ZIEMSKIE Z CZASÓW RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ.

AKTA

GRODZKIE I ZIEMSKIE Z CZASÓW RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Z ARCHIWUM TAK ZWANEGO BERNARDYŃSKIEGO

WE LWOWIE

W SKUTEK FUNDACYI

śp. Alexandra hr. Stadnickiego

WYDANE STARANIEM

GALICYJSKIEGO WYDZIAŁU KRAJOWEGO.

TOM I.

LWÓW.

W DRUKARNI ZAKŁADU NAROD. IM. OSSOLIŃSKICH.

1868.


LIBRARY
UNIVERSITY OF TORONTO

PRZEDMOWA.

Szlacheckie sądownictwa cywilne zwyczajne wykonywały w dawnej Polsce sądy ziemskie, kryminalne zaś piastowały grody.

Sądy ziemskie *judicia terrestria*, *termini particulares*, zwane w początkach rokami, albo sądami powiatowymi, były właściwe szlachcie osiadłej, mającej dobra w odnośnej ziemi lub odnośnym powiecie. Załatwiały się w tych sądach wszelkie tak zwane *causae juris*, wszelkie spory cywilne i graniczne pomiędzy szlachtą samą, lub szlachtą i duchownymi, daléj wszelkie dóbr ziemskich dotyczące umowy i ugody dobrowolne, transakcye, donacye, inskrypcye, testamenta itp., którym sąd ziemski nadawał sankcyę publiczną.

Sądy grodzkie *judicia* czyli *officia castrensia capitanealia*, którym przewodniczyli starostowie grodowi, ograniczały się z razu tylko na rozsądzanie pewnych spraw, takzwanych *quatuor articuli judicii castrensis: stuprum, incendium, latrocinium et vis armata aliensis aedibus illata* (Vol. leg. I 93, 257, 550). Wszelako już w XV wieku załatwiali starostowie grodowi wszystkie sprawy szlachty nieosiadłej, która za żołd służyła, a nawet i osiadłej, która w zobowiązaniu się jakowem ich sądowi się poddała. Potwierdzanie i załatwianie umów i ugód prywatnych, które początkowo służyło tylko sądom ziemskim, przeszło z czasem także i na sądy grodzkie, a to tem łatwiej, że też sądy ciągle urzędowały nie będąc kadencyjnymi (Kromer 170) więc można w nich było czynić zeznania każdego czasu.

Sąd ziemski miało każde województwo i każda ziemia oddzielna, a nawet i wiele powiatów. Każde województwo i każda ziemia oddzielna miały też co naj-

mniej po jednem starostwie grodowem, w niektórych zaś było kilka grodów, częstokroć tyle na ile powiatów lub ziem dzieliło się województwo.

Przy każdym sądzie czy to grodowym czy ziemskim, były zaprowadzone xięgi zwane aktami, do których zapisywano obok spraw prywatnych, wytaczanych przed tymże sądem, obok wszelkiego rodzaju umów i ugod, zobowiązań i praw, alienacyj, zastawów, obciążeń sumą posagową dóbr nieruchomych, przywilejów i nadań, także i konstytucye sejmowe, lauda sejmików wojewódzkich i generałów, uchwały konfederacyj, uniwersały, pobory, przeglądy pospolitego ruszenia, lustracye, słowem wszystkie ważne i mniejszej wagi sprawy prywatne i publiczne.

W początkach istniały pewne przepisy i ograniczenia co do tego jakie sprawy, w jakim czasie i w których aktach mają być zapisywane. Tak rozporządził król Jan Olbracht w r. 1496, aby *inscriptiones ex causa aut necessitate* w grodzie zrobione przed upływem jednego roku były przenoszone do właściwych aktów ziemskich, w przeciwnym razie bowiem, jeżeli w pomienionym terminie nie nastąpi przeniesienie, *translatio*, utracą moc prawnego dokumentu (Vol. leg. I 257). Król Alexander w r. 1505 wyznaczył karę trzech grzywien dla sądu i tyleż dla strony za nieprzeniesienie zeznania, w sądzie grodzkim uczynionego, do xiąg ziemskich (Vol. leg. I 526). Za rządów Zygmunta I otrzymały jednakże upoważnienie do przyjmowania *inscriptionum universarum indifferenter resignationum et reformationum*, bez obowiązku następnego przenoszenia do ziemstwa, najprzód grody województw poznańskiego i kaliskiego, poźniej także sieradzkiego i łęczyckiego, a nakoniec z upływem czasu przywłaszczyły sobie toż prawo i wszystkie inne grody (Vol. leg. I 369, 391, 563).

Nad zachowaniem, utrzymaniem w porządku i nietykalnością aktów czuwały prawa, zalecając pilną baczność i ostrożność urzędnikom, których pieczy były poruczone. Akta ziemskie przechowywane bywały pod trzema kluczami, z których jeden miał wojewoda, drugi sędzia, a trzeci pisarz ziemstwa. Otwierano je wtenczas tylko, kiedy się sąd ziemski zjechał na kadencye, a więc w początkach w jednych województwach tylko cztery razy do roku, w innych sześć razy, a w innych nareszcie co miesiąc, gdyż nie wszędzie odbywały się te sądy jednostajnie co do czasu. W czasie kadencyj tylko przyjmowano nowe zeznania do aktów i wydawano kopie urzędowe dawniejszych, ogłaszając zarazem wyroki i pozwy w imieniu króla pod pieczęcią sądową. Dopiero Zygmunt I w roku 1533

(Vol. leg. I 535) rozporządził, ażeby sądy ziemskie były ciągle czynne aż do sejmików, a tem samem, ażeby przystęp do ich aktów zawsze był otwarty.

Akta grodzkie aż do końca XV wieku mniej pilnie były strzeżone i częstym podlegały nadużyciom. Starostwa grodowe rozdawane bywały w nagrodę zasłużonym obywatelom w dożywotnie posiadanie. Zdarzało się więc często, że po śmierci lub odejściu z urzędu starosty, sukcesorowie jego zabierali do siebie xięgi grodzkie; chowali je po domach prywatnych, utrudniali wydawanie urzędowych kopij i wymagali wielkich opłat od tych, którzy ich potrzebowali. Nadużyciom tego rodząju położył koniec dopiero Jan Olbracht, wydawszy w r. 1496 rozporządzenie, aby xięgi grodzkie, po śmierci lub ustąpieniu z urzędu starosty składane były *sub testimonio* na ratuszu w skrzyniach na ten cel wyłącznie przeznaczonych, do których klucze miały być przechowywane u wojewody, sędziego ziemskiego i starosty; i aby równie jak akta ziemskie tylko w czasach kadencyj sejmowych były otwierane w celu przyjmowania nowych zeznań i wydawania z nich odpisów pod tytułem i pieczęcią starosty za zwykłą opłatą. W czasach poźniejszych straż i przełożeństwo nad aktami grodzkimi przeszły do rejentów i susceptantów, którzy stale mieszkając przy grodzie, zawsze przyjmowali przedłożone do aktykowania dokumenta i na każde żądanie wydawali urzędowe odpisy.

Od czasu jak przystęp do xiąg publicznych tak był ułatwiony i wszelkie ograniczenia zostały zniesione, poczęto wnosić do aktów ziemskich i grodzkich nietylko sprawy, które musiały koniecznie odbywać się urzędownie, aby je uczynić jawnemi i ubezpieczyć na przyszłość, lecz w ogóle wszystko, co komukolwiek podobało się poczytać za godne zachowania od zaguby i przekazania wieczystej pamięci potomnych. W XVII i XVIII wieku nadużywano nawet w wysokim stopniu nieograniczonéj wolności aktykowania: z naiwności czy z igraszki przedkładano niejednokrotnie do zaciągnienia w akta najrozmaitsze fraszki, okolicznościowe mowy i panegiryki prozą i wierszem, piosenki, modlitwy i bajki, co się komu podobało, a susceptant przyjmował wszystko, najoczywistszą niedorzeczność nawet, jeżeli tylko wnoszący stawił się osobiście przed aktami i dopełnił przepisanych formalności.

Dla ułatwienia wyszukiwania w tej masie najrozmaitszych zapisów, prowadzono kilka rodzajów protokołów; w grodach trzy: *inscriptionum*, *relationum* i *plenipotentiarum*, a w ziemstwach prócz tych jeszcze trzy: *libri decretorum*, *condemnationum* i *regestra causarum*.

W protokół *inscriptionum* wciągano: donacye, pokwitowania, roboracye, ustępstwa, dożywocia, zapisy na przeżycie, aprobacye, opieki, transakcye na wiekopomne czasy, obligi itp.

Protokół *plenipotentiarum* przeznaczony był na pełnomocnictwa.

W protokół *relationum* zaciągano: manifestacye, cytacye, wizye, intromisye, awizacye, oblaty, obdukcye, lustracye i wszystko, co ktokolwiek do aktykowania przedłożył.

Każdy żądający, aby dokument do oblaty i do xiąg publicznych był przyjętym, podać musiał kopię tegoż dokumentu. Rejent wpisywał w odnośny protokół imię podającego i krótką treść przedmiotu, odwołując się do kopij, które wszystkie osobno pod szczególnym znakiem były składane. Kopie te zaciągano następnie do xiąg, lecz zaciągania te nigdzie w zupełności do lat ostatnich doprowadzone nie były. Z takich kopij powstawały *fascicula copiarum*, *libri relationum* i *inductionum*.

Do połowy XVI wieku pisane były akta wyłącznie w języku łacińskim; dopiero konstytucya z r. 1543 pozwoliła używać i języka polskiego (Vol. leg. I 582).

Xięgi aktów stały się tym sposobem nietylko składem prawnych dowodów i dokumentów wielkiej wagi dla praktycznego życia, dla majątków, rodowodów i przywilejów szlachty, lecz zarazem zbiorem ważnych materyałów historycznych, przeplatanych gęsto zapiskami najrozmaitszej treści, charakteryzującemi częstokroć bardzo dosadnie czasy i ludzi — jednem słowem stały się mniej lub więcej dokładnem odbiciem całego żywota narodu prywatnego i publicznego, wszechstronnym obrazem spółczesnych wieków.

Z przejściem pewnej części ziem dawnej Polski pod panowanie Austryi, przyszedł rząd austryacki także w posiadanie znacznej części aktów, które się znajdowały w ziemiach i grodach wcielonych do cesarstwa województw polskich. Przy pierwszym rozbiorze Polski w r. 1772 otrzymała była Austrya całą zachodnio-południową połać Polski, od granic Mołdawii i rzeki Zbrucza po Wisłę, tj. dzisiejszą Galicyę i Lodomeryę wraz z cyrkułem Zamojskim, ale bez Krakowa. Przy trzecim rozbiorze 1795 posunęły się granice Austryi aż po Pilicę i dolny Bug i objęły część zawiślańską województwa krakowskiego, oraz województwo sędomierskie i lubelskie i część ziemi chełmskiej po lewej stronie Bugu, który to kraj nazwano zachodnią Galicyą. Lecz ponieważ Austrya w r. 1809 pokojem Schönbruńskim odstąpiła na rzecz nowoutworzonego wielkiego xięstwa warszawskiego zachodnią Galicyę, utraciła nawet część nabytego już przy pierwszym rozbiorze

Polski kraju i dopiero od roku 1815 ustaliła dzisiejsze granice Galicyi i Lodomeryi, tj. znacznej części województwa krakowskiego, małej cząstki województwa sędomierskiego, całego prawie województwa ruskiego i części bełzkiego, więc i akta owych województw i ziem, które krótki czas tylko należały do cesarstwa austryackiego, przeszły w inne ręce, a w posiadaniu rządu austryackiego utrzymały się tylko następujące xięgi aktów ziemskich i grodzkich:

Z części województwa krakowskiego:	Bieckie ziemskie i grodzkie		
	Sandeckie grodzkie		
	Czchowskie ziemskie		
	Zatorskie ziemskie		
	Oświęcimskie grodzkie		
Z części województwa sędomierskiego:	Pilznieńskie ziemskie i grodzkie		
Z województwa ruskiego:	Przemyskie ziemskie i grodzkie		
	Przeworskie ziemskie		
	Lwowskie ziemskie, grodzkie i podwojewódzkie		
	Żydaczowskie ziemskie i grodzkie		
	Halickie	»	»
	Trębowelskie	»	»
	Sanockie	»	»
Z województwa bełzkiego:	Bełzkie	»	»
	Buskie	»	»
	Grabowieckie	»	»
	Horodelskie	»	»

Prócz tych znalazły się przy aktach lwowskich resztki aktów zniesionych grodów, mianowicie: lubaczowskiego, grodeckiego i samborskiego, z każdego po jednej xiędze.

O dwoch ostatnich grodach nie znajdujemy żadnego śladu w prawach i konstytucyach polskich. Wiadomo tylko z dziejów że Gródek kilkakrotnie przez napady tatarskie był zniszczony i że konstytucya z r. 1611 (Vol. leg. III 16) wyznaczyła rewizorów w celu obejrzenia i podniesienia zburzonego zamku grodeckiego. Jest więc prawdopodobną rzeczą, że wśród tych klęsk uległy i akta grodeckie zniszczeniu i tylko pozostałe z nich resztki zwieziono do Lwowa. Podobnież i reszta xiąg

aktów samborskich zaginęła i pomimo poszukiwań czynionych na miejscu ze strony rządu, nie powiodło się do dzisiaj wykryć, kiedy zostały zniszczone i jakim sposobem owa jedna xięga do lwowskich aktów się dostała.

Przy lwowskich aktach znalazła się także jedna xięga aktów krasnostawskich, kiedy i dla czego tutaj przeniesiona, niewiadomo; to tylko pewna, że była już pomiędzy aktami tutejszymi nim jeszcze powiat krasnostawski przyszedł w posiadanie Austryi.

Zastał nadto wszystko jeszcze rząd austryacki we Lwowie akta trybunalskie lubelskie, dotyczące województw: bracławskiego, kijowskiego, wołyńskiego i czernichowskiego w języku ruskim pisane. Pomienione województwa bowiem w r. 1589 wyjednały były dla siebie prawo (Vol. leg. II 1289), żeby ich sprawy w akta trybunalskie przez ich własnych pisarzów ziemskich, którzy na trybunał do Lublina zjeżdżać byli powinni, w języku ruskim były wpisywane i żeby im dekreta w tymże samym języku wydawano. W r. 1764 (Vol. leg. III 15) został trybunał lubelski, który dotychczas rozsądzał sprawy całej Małopolski, podzielonym na dwie kadencye, z których jedna pozostała w Lublinie, drugą zaś przeniesiono do Lwowa i przyłączywszy sprawy województw bracławskiego, kijowskiego, wołyńskiego i czernichowskiego, sprowadzono równocześnie i dotyczące akta z Lublina do Lwowa (Vol. leg. VII 367).

Do r. 1783 były sądy ziemskie i grodzkie czynnymi pod rządem austryackim. Już w r 1780 patentem z dnia 4 marca zaprowadzone zostały xięgi tabularne, do których wszyscy właściciele dóbr i wszyscy, mający hipoteki swoje na dobrach ziemskich lokowane, byli obowiązani prawa swoje zapisywać czyli raczej z dawnych xiąg grodzkich i ziemskich do xiąg tabularnych przenosić. W r. 1783 nareszcie zaprowadzono w miejsce sądów grodzkich i ziemskich, sąd szlachecki lwowski, w cztery lata poźniej na tarnowski i stanisławowski podzielony, poczem czynności grodów i ziemstw ustały. W tymże samym roku rozesłał trybunał, dawnym zwany, pod dniem 27 grudnia obwieszczenie do wszystkich ziemstw i grodów, uwiadamiając je, że ich akta do Lwowa przewiezione być mają. Jakoż zaraz w roku następnym zaczęto istotnie zwozić do Lwowa wszystkie akta ziemskie i grodzkie i Antoni Poletyło mianowany został dnia 9 grudnia 1584 r. *regens actorum antiquorum.* W r. 1785 znajdywały się prawdopodobnie już wszystkie te akta we Lwowie.

W tymże roku podały stany galicyjskie do dworu projekt względem zacho-

wania i uporządkowania zwiezionych aktów. Gdy to pierwsze podanie pożądanego nie odniosło skutku, ponowiły stany swoje przedstawienia, na które odpowiadając polecił dwór w r. 1787 władzom krajowym, aby się zajęły uporządkowaniem zwiezionych do Lwowa aktów, a gubernium w moc tego polecenia wydało głównemu tychże aktów nadzorcy, A. Poletyle, instrukcyę, w której pomiędzy innemi nakazywało: aby każda xięga i jej karty początkową liczbą oznaczone były; powtóre, aby z każdego aktu w xiągach zapisanego krótki wyciąg sporządzono i w nowe xięgi indexami zwane podług porządku alfabetycznego imion osób lub dóbr wciągnięto; po trzecie, ażeby kopie, które przez czas lub przez przypadek stały się nieczytelne na nowo zostały przepisane.

Do wykonania tej instrukcyi przystąpiono w roku 1787, przyjąwszy 150 pisarzy, którzy przez lat kilkanaście pracując, nareszcie w roku 1790 dzieła dokończyli i archiwum uporządkowali. Po dokonaniu tej pracy sporządzono jeszcze index ogólny, w którym zapisano nietylko zbiór aktów każdego ziemstwa i grodu z latami w nich zawartemi, lecz nadto w szczególności ile każda xięga ma kart liczbowanych i jeden egzemplarz tego indexu złożono w archiwum, a drugi oddano do Tabuli krajowej.

Taka jest historya powstania archiwum dawnych aktów grodzkich i ziemskich złożonych we Lwowie w klasztorze oo. Bernardynów i ztąd zwanego zwyczajnie w życiu potocznem archiwum Bernardyńskiem, podczas kiedy urzędowa jego nazwa tak opiewa: *caesareo-regium antiquorum actorum terrestrium et castrensium galiciensium tum corroborationis documentorum officium.*

Znajdowały się w temże archiwum do r. 1828 akta wszystkich pomienionych powyżej grodów i ziemstw w liczbie 15,323 tomów; lecz w r. 1828 wydano Rosyi akta grabowieckie i horodelskie, a w lat 20 potem także akta bracławskie, kijowskie, wołyńskie i czernichowskie, przez co oczywiście liczba tomów znacznie się zmniejszyła. W stanie obecnym składa się więc archiwum z następujących aktów:

Bieckie grodzkie	od roku	1382,	w których indexów	811,	xiąg	429,	fascyk. 70
› ziemskie	› ›	1436	› ›	24	›	56	› —
Sandeckie grodzkie	› ›	1516	› ›	346	›	335	› 96
Czchowskie ziemskie	› ›	1601	› ›	74	›	78	› 14
Oświęcimskie grodz.	› ›	1564	› ›	1418	›	167	› 91

Zatorskie ziemskie	od roku	1565	w których ind.	33	xiąg	42	fascyk.	2
Pilznieńskie grodzkie	» »	1765	» »	9	»	8	»	6
» ziemskie	» »	1408	» »	85	»	105	»	16
Przemyskie grodzkie	» »	1462	» »	1626	»	1101	»	260
» ziemskie	» »	1436	» »	372	»	414	»	25
Samborskie grodzkie	» »	1530	» »	1	»	1	»	—
Przeworskie ziemskie	» »	1437	» »	45	»	47	»	5
Lwowskie grodzkie	» »	1471	» »	601	»	959	»	108
» ziemskie	» »	1454	» »	150	»	313	»	6
» podwojewódzkie	» »	1740	» »	3	»	9	»	—
Grodeckie grodzkie	» »	1528	» »	1	»	1	»	—
Żydaczowskie grodzkie	» »	1649	» »	177	»	193	»	72
„ ziemskie	» »	1557	» »	10	»	16	»	1
Halickie grodzkie	» »	1512	» »	396	»	449	»	50
„ ziemskie	» »	1435	» »	128	»	211	„	11
Trębowelskie grodzkie	» »	1533	» »	334	»	398	»	55
» ziemskie	» »	1648	» »	6	»	7	»	1
Sanockie grodzkie	» »	1423	» »	469	»	448	»	159
» ziemskie	» »	1540	» »	63	»	69	»	9
Bełzkie grodzkie	» »	1503	» »	492	»	626	»	74
» ziemskie	» »	1439	» »	140	»	217	»	6
Buskie grodzkie	» »	1499	» »	93	»	79	»	5
» ziemskie	» »	1774	» »	1	»	2	»	—
Krasnostawskie grodzkie	» »	1654	» »	1	»	1	»	—
Lubaczowskie starościńskie	od r.	1545	» »	1	»	1	»	—

Wszystkie w ogóle akta nie wliczając fascykułów i rejestrów nieindykowanych liczą więc obecnie xiąg 6.759, fascykułów 1,137, indexów 5,840.

Najstarsze ze wszystkich tych xiąg, są xięgi aktów grodzkich bieckich. Są one o ile wiadomo najdawniejsze nietylko w tutejszem archiwum, lecz w ogóle w całej Polsce i wyprzedzają akta krakowskie o lat cztery (Czacki o prawach litewskich II 158).

Napady niszczące nieprzyjacioł, szczególnie Szwedów i Tatarów, nieszczęśliwe

przypadki, nareszcie sam czas, a nakoniec naganna niedbałość przełożonych, poczyniły znaczne uszkodzenia w zebranych w archiwum aktach, w których znajdują się przerwy wynoszące po lat kilkadziesiąt nawet. Najmocniej zdekompletowane są akta ziemskie lwowskie, buskie i halickie.

Lwowskie akta, które przed rokiem 1653 złożone były w zamku niższym, *in castro inferiori*, ucierpiały wiele jak świadczą konstytucye z r. 1653 (Vol. leg. IV 420 511) przez wielką nawalność wody.

Halicz w r. 1621 przez napady nieprzyjaciół tak był zniszczony, że sądy tamtejsze do Lwowa przenieść się musiały (Vol. leg. V 468), a konstytucya z roku 1616 (Vol. leg. III 294) poleciła, żeby zepsute akta ziemskie tego miasta były naprawione i przepisane.

Akta buskie największe poniosły straty w czasie wyprawy Karola XII na Lwów. Dyaryusz spółczesny oblężenia Lwowa przez Szwedów, znajdujący się w archiwum miejskiem tutejszem, podaje krótkie ale bardzo wymowne świadectwo tego zniszczenia, jakiemu uległy podówczas akta buskie. „Zostawili Szwedzi w samym zamku dowody wielkiej życzliwości swojej przeciw Rzeczypospolitej polskiej, oprócz bowiem dezolacyi w różnych pokojach i pomieszkaniach poczynionych, w kancelaryi grodzkiej konie stawiali i pod nie xięgi i papiery pozostałe miasto słomy słali, — spotkało nieszczęście osobliwie gród buski, którego akta razem z lwowskimi uwieść do Kamieńca Podolskiego nieprzyszło imćpanu Łosiowi, podstolemu lwowskiemu — zbierali potem pomięte i popsowane papiery kancelarzyści przez niedziel kilka.”

Akta pilznieńskie zniszczone zostały w znacznéj części przez pożar w czasie kiedy w Tyńcu były złożone.

Do tych dawnych aktów grodzkich i ziemskich przybyły w nowszych już czasach po zaprowadzeniu xiąg tabularnych i sądów szlacheckich tak zwane akta *corroborationis*, które utworzono w roku 1785 w miejsce ziemskich i grodzkich, aby w nich zaciągano wszystkie transakcye nietyczące się dóbr ziemskich i wszystkie zobowiązania z praw osobistych wypływające, słowem wszystkie dokumenta, które nie są *tabularum capacia*. Akta te, składające się z trzech rodzajów xiąg mianowicie: *manifestationum*, *contractuum* i *plenipotentiarum*, wzbogaciły archiwum 160 tomami indexów i 185 xięgami aktów.

Tak więc wraz z aktami *corroborationis* liczy obecnie archiwum 6000 indexów, 6944 xiąg i 1137 fascykułów.

Ze złożonych w tych xięgach materyałów historycznych mało dotąd bardzo korzystano. Niemożność robienia osobiście poszukiwań i naznaczona taxa, z początku 10 złr. mk. a od roku 1848 5 złr. mk. za odszukanie każdego pojedynczego dokumentu, utrudniały uczonym przystęp do archiwum dawnych aktów. Mało było takich, którzyby chcieli byli w celu naukowym ponosić koszta połączone z każdą najmniejszą kwerendą w archiwum i to na chybił trafił, gdyż taxę trzeba złożyć z góry bez względu na to czy poszukiwany dokument będzie znalezionym lub nie, a mniej jeszcze było takich, którymby stosunki materyalne pozwalały opłacać tak drogo poszukiwania naukowe.

Archiwum dawnych aktów służyło więc dotąd prawie wyłącznie do użytku praktycznego, dostarczając dowodów prawomocnych szlachectwa, i korzystali zeń głównie ci, których do tego zmuszały interesa majątkowe, rodowe lub tym podobne inne sprawy. W świecie uczonym ledwo o jego istnieniu wiedziano, a tylko nie wielu uczonych lwowskich, którym okoliczności i stanowisko ich na to pozwalały, korzystając z bliskości tak bogatego zbioru, robili w nim poszukiwania do prac swoich naukowych i tym sposobem poznali cokolwiek dokładniej jego zasoby i obznajomili się mniej lub więcej szczegółowo przynajmniej z cząstką nagromadzonych w nim materyałów do dziejów narodowych.

W liczbie tych niewielu pierwsze niezawodnie zajmował miejsce ś. p. Alexander hr. Stadnicki. Mąż ten uczony, autor wielu prac historycznych znakomitej wartości, poświęcił część pracowitego życia swego poszukiwaniom naukowym w archiwum dawnych aktów i w rozprawach swoich historycznych niejednokrotnie do znalezionych tamże świadectw się odwoływał. Poznawszy dokładniej niż inni pracownicy na polu dziejów narodowych zasoby naukowe, kryjące się w temże archiwum, a pragnąc ułatwić korzystanie z nich całemu uczonemu światu, zapisał Alexander hr. Stadnicki testamentem, we Lwowie dnia 13 sierpnia 1855 sporządzonym, cały swój majątek, z wyjątkiem małej części na legaty przeznaczonej, na wydawnictwo dokumentów, w temże archiwum tak zwanem Bernardyńskiem we Lwowie się znajdujących od najdawniejszych poczynając, „aby — jak opiewa testament — po mojej śmierci dzieło wyszukiwania i wydawania pomników krajowych, któremu kilka lat mego życia poświęciłem, na większą skalę przedsięwziętem być mogło".

Tak tedy ś. p. Alexander hr. Stadnicki mianował wydawnictwo dokumentów archiwum Bernardyńskiego uniwersalnym spadkobiercą swoim i zrobił fundacyę, o której ważności i użyteczności rozwodzić się w tem miejscu byłoby rzeczą zbyteczną. Jakoż gdy ś. p. Alexander hr. Stadnicki w dniu 19 grudnia 1861 we Lwowie życie zakończył, uznał istotnie ck. sąd delegowany miejski lwowski uchwałą z dnia 29 kwietnia 1862 tož wydawnictwo uniwersalnym spadkobiercą testatora i nadał mu kuratora urzędowego, a Wydział krajowy, na mocy służącego mu prawa do administrowania wszystkich publicznych instytucyj i zakładów krajowych, objął administracyę i tejże fundacyi, jako należącej także do publicznych instytucyj w kraju, zatwierdził jej imieniem przyjęcie spadku, jak je podał do sądu kurator, i uznając jej ważność poczynił stosowne kroki, aby uzyskać u ck. Rządu zezwolenie założenia jej, utrzymania i wprowadzenia w życie.

Przeprowadzenie sprawy tej podlegało jednakże pewnym trudnościom. Testament ś. p. Alexandra hr. Stadnickiego zawierał bowiem warunki, z których o ile jeden nakazywał przyspieszyć wprowadzenie w życie ustanowionej przez testatora fundacyi, o tyle przeciwnie drugi stawiał temu nie łatwe do usunięcia przeszkody. Zawarował bowiem ś. p. testator, że »gdyby w wydawnictwie tem jakiekolwiek trudności ze strony wysokich rządów zachodzić miały tak, żeby w przeciągu czterech lat od śmierci jego wydawnictwo to stanowczo urządzonem i rozpoczętem nie zostało, cały jego majątek ma być poświęcony na podniesienie choć jednej wieży kościoła katedralnego rzym. kat. we Lwowie.«

Drugi warunek zaś stanowczą wypełnieniu pierwszego stawiał przeszkodę, mianował bowiem spadkodawca dożywotnikami majątku swojego matkę swoją, a po zgonie tejże, czterech braci, postanawiając, że dopiero po śmierci ostatniego z tych braci, cały jego majątek ma być poświęcony na powyższe wydawnictwo.

Jakkolwiek Wydział krajowy powziął to przekonanie, że fundacya ta nie upadnie i spadkobierca substytuowany t. j. kościół katedralny rzym. kat. lwowski, nie przyjdzie do własności spadku, chociażby wydawnictwo dokumentów tak zwanego archiwum Bernardyńskiego przed upływem czterech lat od śmierci testatora nie przyszło do skutku i chociażby z urządzeniem i rozpoczęciem tegoż aż do śmierci ostatniego z dożywotników czekano, toć jednak uwzględniając, że w razie sporu między wydawnictwem a kościołem katedralnym rzym. kat. we Lwowie, sprawa cała poszłaby przed sąd, a skutek sporu sądowego nigdy nie jest pewnym, — po-

stanowił starać się, żeby wszelkie warunki w testamencie przez testatora postawione, były dopełnione i żeby wydawnictwo w oznaczonym terminie rozpoczętem być mogło.

Otrzymawszy więc na dniu 10 stycznia 1865 oświadczenie od wysokiego Rządu, że przeciw wydawnictwu dokumentów archiwum tak zwanego Bernardyńskiego nie ma nic do zarzucenia, uchwalił Wydział krajowy na posiedzeniu swojem z dnia 7 lutego 1865, żeby wydawnictwo to przed upływem czterech lat od śmierci testatora licząc urządzić i rozpocząć, a ponieważ z majątku fundacyi nic jeszcze na toż wydawnictwo użytem być nie mogło, gdyż wszyscy czterej bracia jeszcze żyli, więc postanowił zastąpić fundacyę aż do czasu uwolnienia jej od praw dożywotników odpowiednią roczną dotacyą, w drodze zaliczki w swoim czasie z majątku fundacyi zwrócić się mającej, z funduszu domestykalnego, zostającego pod jego zarządem, a mianowicie z oszczędności jakie od czasu odebrania tego funduszu pod zarząd Wydziału krajowego narosły.

Po tej uchwale nie pozostawało nic więcej do zrobienia jak wydanie aktu fundacyjnego, który też na posiedzeniu Wydziału krajowego z dnia 16 maja 1865 uchwalony, a w dniu 10 czerwca tegoż roku przez ck. Namiestnictwo zatwierdzony został w całej osnowie jak następuje:

‹Wydział królestwa Galicyi i Lodomeryi i wielkiego xięstwa krakowskiego stanowi:

§. 1. Wydawnictwo aktów ziemskich, grodzkich i innych w tutejszem archiwum, tak zwanem Bernardyńskiem, część Tabuli krajowej stanowiącem, znajdujących się, rozpoczyna się pod nazwą: ›Fundacya Alexandra hr. Stadnickiego‹ z dniem 1 czerwca 1865.

§. 2. Celem tego wydawnictwa jest, z powyższych aktów, począwszy od najdawniejszych, wybrać podług kolei znakomitsze, mianowicie takie, któreby były większego użytku we względzie naukowym, i bądź dzieje narodu, bądź życie jego wewnętrzne, obyczaje i zwyczaje jego dawne rozjaśniały, a tem samem interes czytającej publiczności obudzić mogły i do jej wykształcenia się przyczyniły, — wybrane przygotować do druku i wydać.

§. 3. Wydawnictwo to trwać będzie tak długo, póki znajdujący się w rzeczonem archiwum materyał zupełnie wyczerpanym nie zostanie.

§. 4. Wydawnictwo to bierze Wydział krajowy na siebie, przybrawszy sobie w tym celu komisyę, złożoną z mężów na polu literatury ojczystej zasłużonych i

znanych z gorliwości dla publicznej oświaty. Zarząd całej fundacyi należy do Wydziału krajowego.

§. 5. Majątek zarodowy tej fundacyi stanowi spuścizna ś. p. Alexandra hr. Stadnickiego, wynosząca wedle inwentarza spadkowego a mianowicie:

a) 13000 złr. m. k. mówię: trzynaście tysięcy złr. w m. k. w metalikach 5 procentowych a mianowicie: nr. 1464 i 1645 po 5000 złr. m. k. nr. 26026, 27192 i 243396 po 1000 złr. m. k.

b) 9000 złr. m. k. mówię: dziewięć tysięcy złr. m. k. w obligacyach galicyjskich indemnizacyjnych, jako to: nr. 5639, 5789, 9803, 13911, 1552, 16153, 16154, 16155, 16156 po 1000 złr. m. k.

c) Summa 5847 złr. 15 kr. mk., czyli 6139 złr. 61 ct., mówię: sześć tysięcy sto trzydzieści dziewięć złr. 61 ct. w. a., pochodząca z wexlu przez Franciszka Romanowskiego i Józefa Szeptyckiego na 6225 złr. m. k. solidarnie akceptowanego, a wedle dom. 425 p. 130 n. 400 on. i p. 459 n. 460 on. w stanie biernym dóbr Uhnów i Zasław i ceny kupna dóbr Karów, Wanki, Nowydwór, Żurawa w resztującej ilości 5847 złr. 15 kr. m. k. na rzecz Alexandra hr. Stadnickiego intabulowana. Nakoniec

d) kwota 219 złr. 75 ct. w gotówce,

e) datki, jakie może od trzecich osób na ten sam cel wpłyną.

§. 6. Dochody fundacyi stanowią:

a) procenta z majątku zarodowego;

b) wypłaty od prenumeratorów i grosz ze sprzedaży na prenumerowanych egzemplarzach dzieła tego uzyskany;

c) datki, jakie może od trzecich osób na rubrykę dochodu wpłyną.

Gdy wszelako majątek zarodowy aż do śmierci ostatniego z braci fundatora, nie będzie przynosił dochodu, przeto Wydział krajowy, jako zarządca funduszu domestykalnego, zastępując fundacyę, przeznacza w drodze zaliczki z oszczędzonych przez siebie dochodów funduszu domestykalnego rocznie kwotę 500 złr. w. a., mówię: pięćset złr. w. a. na opędzenie kosztów z wydawnictwem połączonych. Skoro majątek od dożywocia uwolnionym zostanie i wydawnictwo przyjdzie do używania dochodów majątku zarodowego, ustaje ta zaliczka, następuje obrachunek i zarządzone będzie zwrócenie zaliczki w ten sposób, iżby w przeciągu pewnego szeregu lat, cały dług wraz z procentem po 4% funduszowi domestykalnemu z dochodów

majątku zarodowego był spłaconym, przytem zaś odpowiednia część dochodu tegoż na nieprzerwane prowadzenie wydawnictwa corocznie zatrzymaną została.

§. 8. Skoro wydawnictwo to dochodzić będzie do tego kresu, iż przewidzieć będzie można wyczerpanie materyału, natenczas już i kapitał sam użytym będzie do wydawnictwa tak, żeby z wyczerpaniem materyału i kapitał sam się wyczerpał. Jeżeliby zaś mimo to jaki zapas w gotówce pozostał, tak ten zapas, jakoteż fundusz uzyskać się mający z pozostałych jeszcze egzemplarzy tego dzieła, użytym zostanie na cel przez Wysoki Sejm w swoim czasie oznaczyć się mający.»

Następnie wyjednał jeszcze Wydział krajowy u Wysokiego Rządu uwolnienie od tax za wyszukiwanie i odpisywanie dokumentów, a nakoniec, ponieważ to wszystko pod niebytność Sejmu było uchwalone, a Wydziałowi krajowemu przysłuża tylko zwykła administracya, podczas kiedy tylko sejm krajowy może rozrządzać funduszami krajowymi — przedłożył sejmowi odnośny co do owej dotacyi wniosek, który sejm na posiedzeniu z dnia 16 stycznia 1866 nietylko przyjął, lecz owszem na rzecz wydawnictwa roczną dotacyę bezzwrotną w kwocie 1200 złr. w. a. z funduszów krajowych przeznaczył.

Tym sposobem zostało istnienie fundacyi ś. p. Alexandra hr. Stadnickiego zapewnione i wydawnictwo dokumentów archiwum Bernardyńskiego w oznaczonym przez testatora terminie mogło być rozpoczęte.

Już bowiem w dniu 11 marca 1865 w myśl §. 4 aktu fundacyjnego zebrała się po raz pierwszy komisya pod przewodnictwem Wgo Oktawa Pietruskiego, członka Wydziału krajowego, któremu Wydział krajowy referat fundacyi ś. p. Alexandra hr. Stadnickiego powierzył. Na członków tejże komisyi zostali zaproszeni przez Wydział krajowy: JWy Kazimierz hr. Stadnicki, brat ś. p. testatora, WW. PP. August Bielowski, dyrektor bibl. zakładu nar. im. Ossolińskich, Wilhelm Rasp, sekretarz magistratualny i kustosz archiwum miejskiego, Izydor Szaraniewicz, profesor gimnazyalny i literaci ś. p. Jan Wagilewicz i Lucyan Tatomir. Poźniej po śmierci ś. p. Jana Wagilewicza wzmocniono siły komisyi przybraniem dwoch nowych członków a mianowicie: Zygmunta Sawczyńskiego, posła na sejm krajowy i do rady państwa, i Dra. Antoniego Małeckiego, profesora literatury polskiej przy uniwersytecie lwowskim, a w ostatnich już czasach zaproszono jeszcze wielebnego xiędza kanonika Antoniego Pietruszewicza.

Na następnem zaraz posiedzeniu komisyi odbytem w dniu 6 maja, przedłożył

August Bielowski projekt do statutu czyli instrukcyi dla komisyi, który przez komisyę został przyjętym, a przez Wydział krajowy ostatecznie zredagowanym i zatwierdzonym. Statut ten między innemi orzeka co następuje:

‹Komisyi celem jest pod nadzorem Wydziału krajowego z aktów grodzkich, ziemskich i innych, w tak zwanem archiwum Bernardyńskiem we Lwowie znajdujących się, począwszy od najdawniejszych, wybrać podług kolei znakomitsze, a mianowicie takie, któreby były większego użytku we względzie naukowym i bądź dzieje i prawodawstwo narodu, bądź obyczaje i zwyczaje jego dawne i w ogóle cały jego żywot wewnętrzny domowy i publiczny rozjaśniały, a tem samem interes czytającej publiczności obudzić mogły i do jej wykształcenia się przyczyniły; wybrane przygotować do druku i wydać.

Członkowie komisyi rozpoczną czynność swoją od rozpatrzenia się w indexach tak zwanego archiwum Bernardyńskiego we Lwowie. Ci z członków, którzy są z odczytaniem starych dokumentów jak najwięcej oswojeni, udawać się będą do owego archiwum i za skazówkami z pomienionych indexów powziętemi, xięgi najstarsze przepatrywać kartę za kartą, idąc porządkiem chronologicznym do lat poźniejszych.

Komisya wyznacza ze swojego grona dwoch członków, którzy zajmą się kolacyonowaniem odpisanych aktów z pierwopisami. Każdy wypis kolacyonowany ma być podpisany przez obydwoch do kolacyonowania przeznaczonych członków komisyi, jako co do słowa zgadza się z pierwopisem. Jak skoro zbierze się około stu arkuszy aktów odpisanych zejdzie się komisya, rozpatrzy i uporządkuje dokumenta do tomu pierwszego przeznaczone. Dokumenta te przedłoży przewodniczący komisyi Wydziałowi krajowemu, który te, przeciw którym nic nie ma do zarzucenia, zaopatrzy pozwoleniem wydawania drukiem i zwróci komisyi, a ta je do druku poda›.

W myśl orzeczenia statutu wybrała komisya do przezierania aktów i wybierania stosownych do druku dokumentów, oraz do kolacyonowania odpisów z pierwopisem ś. p. Jana Wagilewicza i Wilhelma Raspa, których miejsce zajęli w poźniejszym czasie po śmierci Jana Wagilewicza, Kazimierz hr. Stadnicki i Lucyan Tatomir. Ten ostatni w grudniu roku 1865 mianowany został przez Wydział krajowy sekretarzem wydawnictwa z obowiązkiem zajęcia się stałego pod kierowni-

ctwem komisyi kolacyonowaniem i przysposabianiem rękopismów do druku, nadzorem drukarni i opatrzeniem pierwszego tomu potrzebnemi indexami i przedmową.

Tak ukonstytuowana komisya przystąpiła niezwłocznie do dzieła, lecz w wywiązaniu się z włożonego na się zadania znalazła nadspodziewanie wiele trudności. Przedewszystkiem oświadczył ck. sąd krajowy, że nie jest upoważnionym do pozwolenia, żeby odpisywaniem dokumentów zajmowali się pisarze przez komisyę i Wydział krajowy do tego wybrani, lecz że z obowiązku zmuszony jest przysłać z ramienia swojego pisarzy dziennych, którzy pod nadzorem archiwisty Wgo Ludwika Rojeka mieli przepisywać wybrane przez członków komisyi dokumenta. Delegowani przez komisyę do wybierania stosownych do druku dokumentów członkowie, mianowicie dwaj pierwsi wyżej wymienieni, znaleźli się w bardzo przykrem położeniu w obec tych pisarzów. Okazało się bowiem, że pisarze ci, z paleografią wcale nieobznajomieni nie umieli odczytać przedłożonych sobie do kopiowania dokumentów z XIV wieku. Musiano więc wyszukiwać dla nich nowsze akta, a owe najstarsze, od których stosownie do woli fundatora tom niniejszy wydawnictwa się zaczyna, odpisywali własną ręką w części Wny Rasp, a w większej części ś. p. Jan Wagilewicz, jakkolwiek do tego jako członkowie komisyi bynajmniej obowiązani nie byli. Okoliczność ta zniewoliła komisyę, do powzięcia postanowienia, żeby odstąpiwszy od pierwotnego zamiaru zapełnienia całego tomu pierwszego samymi dokumentami najdawniejszymi z aktów bieckich wyjętymi, posunąć się już w tym tomie w porządku chronologicznym aż do ostatnich czasów i dopiero w początku tomu drugiego znowu do najdawniejszych powrócić aktów. Inaczej bowiem nie byłoby można zużytkować w niniejszym tomie odpisów przysposobionych przez owych kopistów i trzebaby było odłożyć je aż do dalszych tomów, przezco wydanie pierwszego o wieleby się było musiało opoźnić.

Powtóre samo wyszukiwanie odpowiednich do druku dokumentów wielce okazało się uciążliwem i bardzo wiele wymagało czasu. Szukać w indexach składających się z 6000 tomów, jest to gorzej niż szukać w samych xięgach aktów, które tylko o 944 tomów więcej liczą. Index tak olbrzymi, stanowiący sam przez się sporą bibliotekę, a do tego nie ułożony w ten sposób, żeby mógł służyć do poszukiwań naukowych, nie ułatwiał bynajmniej pracy i nie był prawie żadną pomocą. Nie potrzeba więc tłumaczyć i udowadniać, jak trudno było delegatom komisyi zoryentować się i rozpatrzyć w takiej masie xiąg i fascykułów, tem bardziej że xięgi te nie-

idą w jednym ciągu chronologicznym, lecz przeciwnie akta każdego ziemstwa i każdego grodu od innych poczynają się lat i na innych się kończą, że są w nich często i znaczne przerwy, a co najgorsza, że nie są one zbiorem jedynie takich dokumentów, któreby miały jakąkolwiek wartość historyczną, lecz są zarazem składem mnóstwa rzeczy bez żadnej wartości, których ogłaszanie drukiem nie miałoby celu.

Trudne zadanie wynalezienia i wybrania z tego chaosu takich dokumentów, któreby dla wydawnictwa były odpowiednie, ułatwił wielce członkom komisyi Wny Rojek, który obznajomiwszy się w ciągu kilkunastoletniej pracy jako archiwista przy temże archiwum z treścią wielu xiąg, udzielał komisyi niezbędnych skazówek, wspierał ją swojemi wiadomościami i doświadczeniem. Komisya za tę najzupełniej bezinteresowną pomoc, niesioną jej z ujmującą uprzejmością, czuje się obowiązaną wyrazić publiczne podziękowanie Wmu Rojekowi i niniejszem dopełnia tego miłego dla się obowiązku.

Po kilkumiesięcznem wyszukiwaniu, odpisywaniu i kolocyanowaniu nagromadził się wreszcie pod ręką komisyi zasob materyałów co do obfitości bardzo znaczny, ale co do treści nadzwyczajnie porozrywany i rozstrzelony. Rozpatrzywszy się w tym zapasie, który miał wystarczyć do zapełnienia pierwszego tomu, okazało się, że niepodobna ułożyć go w pewnym porządku wewnętrznym, gdyż tak treść jak ważność odpisanych dokumentów były bardzo różne. Niepozostawało więc nic innego jak wybrać z tego, co stało do dyspozycyi komisyi, wszystko co jako pomnik czy to historyczy, czy to prawniczy, czy też obyczajowy, lub jako materyał statystyczny miało pewną wartość i bez względu na treść i związek wewnętrzny zestawić obok siebie w porządku ściśle chronologicznym.

Po takiem uporządkowaniu całego zasobu materyałów należało jeszcze przekonać się, czy który z dokumentów przeznaczonych do ogłoszenia w niniejszem wydawnictwie nie był już dawniej, albo w którym z dyplomataryuszów lub w innym jakim zbiorze pomników dziejowych drukowany. Przyjęła bowiem komisya za zasadę, żeby nie drukować powtórnie dokumentów, które już poprzednio były wydane w którymkolwiek dyplomataryuszu polskim, jak naprzykład w kodexach dyplomatycznych Dogiela, Raczyńskiego, Rzyszczewskiego i innych. Co do tych zaś, któreby się znalazły wydrukowane albo w którym z zagranicznych zbiorów pomników dziejowych i kodexów dyplomatycznych, albo też w jakiem pismie zbiorowem lub czasowem, uchwalono, aby je tylko porównać z naszymi odpisami archiwalnymi i podać o nich

w przypisku wiadomość wraz z ważniejszemi dobranem z nich odmiankami. Dopiero po ukończeniu tych poszukiwań, które także wiele wymagały czasu, można było przystąpić już do ostatecznego przygotowania do druku każdego z osobna dokumentu.

Ostatnia ta praca częstokroć nie mało także nastręczała trudności. Akta ziemskie i grodzkie nie zawierały oryginalnych dokumentów, lecz tylko same kopie, często nawet kopie kopij i to bardzo poźne, a po największej części bynajmniej nie starannie sporządzane. Biorąc z takiej kopii dokument i przysposabiając go do ogłoszenia drukiem, trzeba więc było oprócz uzupełniania uszkodzeń przez czas, szczególnie w dawniejszych aktach poczynionych, prostować jeszcze pomyłki kopisty, domyślać się powypuszczanych słów, starać się sprawdzić nazwiska, słowem trzeba było niejednokrotnie odtwarzać niejako text pierwotnego oryginału, na podstawie najniedokładniejszej jego kopii i za pomocą skazówek zkąd innąd wziętych. Nie zawsze się to jednak udawało. Bardzo często owszem widziano się w konieczności albo odrzucenia całego dokumentu, niemogąc pomimo wszelkich usiłowań bodaj o tyle go sprostować i uzupełnić, aby się stał przynajmniej zrozumiałym, albo wydrukowania go wiernie podług pierwopisu, jeżeli pomimo usterek i uszkodzeń, można było przypuszczać, że zawarte w nim uboczne wiadomości mogą być komukolwiek potrzebne. W razach jeżeli komisya była w możności poczynienia sprostowań, wtedy zawsze wątpliwe wyrażenia pierwopisu zamieszczano w przypisku pod odnośnym dokumentem.

Powtarzającą się na początku każdego aktu stereotypową formułę urzędową, wyrażającą kiedy i przez kogo dokument do aktykowania był przedłożony, opuszczano zawsze, a wyjmowano tylko samą kopię dokumentu. Z oblat poźniejszych wybierała komisya zwyczajnie tylko dokument, który był podstawą niejako następnych rozszerzań i potwierdzeń. W tych razach tylko, jeżeli się z tym pierwotnym dokumentem wiązały nietylko same potwierdzenia, lecz i inne przywileje i nadania, w jedną całość z nim się łączące, przyjmowała komisya do druku cały akt, odróżniając drobniejszemi czcionkami mniej ważne ustępy od właściwych dokumentów w nim zawartych.

Tak ułożony został tom pierwszy wydawnictwa z fundacyi ś. p. Alexandra hr. Stadnickiego, który, opatrzywszy go rejestrem abecadłowym imion osób i miejscowości i spisem rzeczy chronologicznym, oddajemy w ręce publiczności.

W imieniu wydawnictwa:

Oktaw Pietruski. **Lucyan Tatomir.**

SPIS RZECZY.

I.

1244. Bolesław Wstydliwy nadaje Henrykowi, słudze swojemu, sołtystwo w Podolińcu nad rzeką Poprad i granice jego określa.*)

Boleslaus dux Cracoviensis et Sandomiriensis omnibus Christi fidelibus tam præsentibus, quam futuris præsentes literas nostras[1]) inspecturis salutem in omnium Salvatore. Quia celsitudo nostra, quæ sublevat omnium fidelium subditorum ipsis collationes benigniter factas, ne[2]) eis antiquitas valeat novercari, literarum[3]) consuevit testimonio perennare, proinde ad universorum tam præsentium, quam futurorum notitiam tenore præsentium pervenire volumus, quod cum fidelis noster Henricus scultetus a primævis pueritiæ suæ temporibus nobis gratum exhibuisset servitium et famulatum, signanter vero contra tyrannicam rabiem gentilium sive Tartarorum nos immaniter persequentium nolens parcere rebus et vitæ suæ periculis, propter quæ ex singulari munificentia digne esset commendandus: nos, qui[4]) ex officio suscepti regiminis nostri tenemur merita meritis prævenire et dignam dignis servitiis reddere recompensam, ideo pro fidelibus servitiis suis conferimus, damus et donamus eidem sculteto cum suis hæredibus [hæredumque] posteritatibus scultetiam in Podoliniec[5]) locatam, exstirpatam ac desolatam, ad nos jure hæreditario spectantem[6]) cum omnibus et universis pertinentiis: sylvis, montibus, rubetis, agris, pratis jam exstirpatis et in futurum exstirpandis, ex utraque parte fluvii Poprad. Sylvæ autem nostræ ad dictam scultetiam spectantes incipiunt ab Aquilone in quodam monte alto, sub quo[7]) est scaturigo, de qua oritur rivulus, qui cadit in fluvium Toprycz[8]) et currit usque ad fluvium Poprad et transeundo per[9]) fluvium Poprad pervenit in[10]) vallem et in

---

[1]) nostras» *nie ma Fejer.* [2]) ne» in *ma rękopism.* [3]) literarum» harum *rkp.* [4]) qui» quia *rkp.* [5]) Podoliniec» Podolino *F.* [6]) spectantem» pertinentem *F.* [7]) sub quo» in quo monte *F.* [8]) Toprycz» Toporich *F.* [9]) per» *nie ma F.* [10]) in» ad *F.*

*) Ten dypłom również jak i dwa następujące znajdują się w Fejera *Codex diplomaticus Hungariae,* mianowicie w tomie IV *vol.* 1 str. 353, V *vol.* 3 str 425 i VI *vol.* 1 str. 230. Wziął on je z Bardossego, który, jak powiada, miał oryginały tych dyplomów pod ręką. Ponieważ odnoszą się one do dziejów Polski, nie wahaliśmy się wydrukować ich tu na nowo, prostując myłki w odpisie archiwalnym lwowskim natrafione podług textu Fejera, a różnice u dołu wskazując.

ascensu illius vallis ascendit ad altiorem montem lapidosum versus meridiem, de quo monte descendens[1]) in vallem quandam versus orientem per rivulum Lompnic[2]) deinde ex eo tendit et vadit per alium montem directe in Kromnow[3]) in valle situm, ex quo Kromnow[3]) ascendendo ad montem quendam magnum versus orientem similiter, et de cacumine illius montis versus Aquilonem per fluvium Poprad ascendit per quasdam densas sylvas, pervenit ad montem Jawor[4]) dictum, et per cacumina tria istius montis Jawor transeundo et currendo versus occidentem pervenit ad prioris montis altioris cacumen et ibi terminatur limitatio. Quam quidem scultetiam cum omnibus utilitatibus et pertinentiis universis[5]) sæpe fatis dicto Henrico et post eum suis hæredibus hæredumque suorum in posterum successoribus dedimus, contulimus, donavimus jure hæreditario ac irrevocabiliter perpetuo possidendam, tenendam et habendam eo titulo, ea plenitudine, eo juris processu in omnibus causis discutiendis, videlicet Magdeburgensi, quo cives Cracovienses et Sandomirienses utuntur. Insuper damus quoque liberum molendinum in fluvio Poprad, braxatorium, liberam piscationem, intra spatium unius miliaris venationem et thelonei solutionem omnino liberam pronuntiando. Nihilominus tenetur, tenebiturque nobis sæpe fatus scultetus annuatim pro festo beati Martini solvere octo scotos argenti usualis, quos ad præsens propter devastationem et depopulationem dictæ scultetiæ eidem vita nostra durante benigniter et gratiose conferimus et relaxamus. Actum et datum Cracoviæ feria quarta post festum Annuntiationis beatissimæ virginis Mariæ anno domini millesimo ducentésimo quadragesimo quarto,[6]) præsentibus venerabili Prandota episcopo Cracoviensi, et nobilibus Clemente palatino Cracoviensi, Floriano Sandomiriensi palatino, ac aliis quam plurimis fide dignis.

Gr. Sandec. Rel. 169 str. 706.

II.

1288. Kunegunda, wdowa po Bolesławie Wstydliwym, nadaje Henrykowi sołtysowi z Podolina las między wsiami Podolinem a Gnezdną nad rzeką Poprad.

In nomine domini Amen. Quoniam fluxus rerum temporalium cum ipso temporis spatio labitur et decrescit, proficuum et cautum est, ut quod temporaliter geritur,

[1]) descendens» descendendo *F.* [2]) Lompnic» Lompnich *F.* [3]) Kromnow» Koromnow *F.* [4]) Jawor» jam *F.* [5]) universis» et distinctionibus *dodaje F.* [6]) quarto» *na tem słowie kończy Fejer.*

competenti testimonio seu literis memoriæ commendetur. Noverint itaque[1]) universi tam præsentes, quam posteri, quod nos Cunegundis relicta serenissimi principis Boleslai bonæ memoriæ quondam ducis Cracoviensis et Sandomiriensis, domina de Sandecz,[2]) sub ordine sancti Francisci divinis mancipata obsequiis, considerantes fidelia ac utilia servitia fidelis nostri Henrici[3]) sculteti de Podolin, quæ nobis multipliciter exhibuit et constanter in districtu maxime transsylvano, volentesque merita meritis prævenire et dignam dignis servitiis reddere[4]) recompensam, concedimus et donamus eidem sculteto et suis hæredibus sylvam nostram infra terminos villarum[5]) Podolin et Gnezdna[6]) juxta flumen Poprad distinctam, in metis et gadibus[7]) connotatam,[8]) a parte superiori inchoando de rivulo, qui Thopric[9]) vulgariter nuncupatur, metis villæ nostræ Podolin contiguo usque in[10]) Leschowicz,[11]) de Leschowiczque[11]) tramite penes terminos Podolinenses[12]) usque ad acutum montem,[13]) qui vulgariter Szpiceberg[14]) dicitur, et ulterius juxta meatum de inferiori etiam dicti montis latere ejusdam rivuli usque in Poprad fluvium decurrentis, et sic deinceps secus decursum Poprad usque in Naciziembach,[15]) deinde usque ad altum montem, qui est inter Gnezdam *(sic)*[6]) et Naciziembach,[15]) et e contra a latere sursum usque ad montem plebani Ochori[16]) publice nominatum, et rursus metas in Topric[9]) reciprocando, quam videlicet sylvam damus et conferimus[17]) perpetuo dicto Henrico sculteto et suis successoribus jure hæreditario, libere, quiete et pacifice possidendam, in eos omne jus et dominium, quod in ipsa habuimus, plenius transferentes, ita videlicet, quod liceat et fas sit eisdem[18]) intra terminos seu confinia sylvæ supradictæ exstirpationes, locationes sive plantationes pro suo commodo et utilitate facere,[19]) formare, ubicumque, quandocumque et quotcumque poterunt inibi et sibi videbitur, expedire, et quoscunque[20]) fructus et[21]) utilitates[22]) exinde percipere poterunt, suis tantum usibus deputamus. Præterea cupientes eidem Henrico munus amplioris gratiæ impertiri, volumus et ex præscripto[23]) statuimus effici,[24]) ut et ipse cum suis hæredibus et incolæ seu coloni locationum jam dictarum ab omni exactione, collecta, taxatione, petitione, descensu, expeditione ad castra, servitio et generaliter ab omni solutione et servitio quocunque vocabulo censeantur, sint penitus immunes, liberi et exempti, eo dumtaxat excepto, quod post revolutionem annorum libertates,[25]) quæ[26]) incolis præfatis per sæpedictum Henricum sultetum, aut per suos successores juxta

---

[1]) Noverint itaque» Noverintque *rkp.* [2]) Sandecz» Sandech *F.* [3]) Henrici» *nie ma F.* [4]) reddere» *nie ma F.* [5]) villarum» *nie ma F.* [6]) Gnezdna» Gnesna *F.* [7]) gadibus» gradibus *rkp. i F.* [8]) connotatam» subnotatis *F.* [9]) Thopric» Toporich *F.* [10]) in» *nie ma F.* [11]) Leschowicz» Lechowicz *F.* [12]) Podolinenses» Podolinensium *F.* [13]) montem» majorem *rkp.* [14]) Szpiceberg» Spiczemberg *F.* [15]) Naciziembach» Ruschenbach *F.* [16]) plebani Ochori» Platani Oborin *F.* [17]) conferimus» confirmamus *F.* [18]) eisdem» ejusdem *F.* [19]) facere» et *dodaje F.* [20]) quoscunque» quidquid *F.* [21]) et» seu *F.* [22]) utilitates» utilitatis *F.* [23]) præscripto» praeposito *F.* [24]) effici» efficaci *F.* [25]) libertates» libertatis *F.* [26]) quæ» qui *F.*

suæ discretionis beneplacitum fuerint assignati, nobis singulis annis tres marcas puri argenti,[1]) novem scotos valentes,[2]) in festo sancti[3]) Martini episcopi solvere sint adstricti. In eorum ponimus arbitrio, quandocumque ipsis visum fuerit, aut suæ possibilitati congruerit,[4]) exstirpare sylvam præhabitam et locare, absolutam semper[5]) et liberam habeant[6]) facultatem, et ne per quempiam quispiam[7]) calumniæ vel dubietatis scrupulo[8]) possit in posterum laborare,[9]) præsentes [litteras] sibi scribi fecimus, et nostri sigilli munimine roborari. Actum et datum anno domini millesimo ducentesimo octuagesimo octavo in Sandecz[10]) in octava sanctæ Luciæ virginis, præsentibus ac testantibus illustribus[11]) viris: comite Selchone et Philippo judicibus curiæ nostræ; Tilmano advocato Sandecensi et aliis quam pluribus fide dignis.

Gr. Sandec. 169 str. 719.

III.

1292. Wacław król czeski i polski wyznacza Henrykowi, wójtowi miasta Podolina, jako jego założycielowi, różne z niego dochody; miasto zaś same nadaje prawem magdeburskiem, przeznacza na skład towarów i innemi korzyściami obdarza.

Nos Venceslaus dei gratia rex Poloniæ et[12]) Bohemiæ, dux Cracoviæ et Sandomiriæ marchioque Moraviæ notum facimus universis tam præsentibus quam futuris, quod nos dilectorum fidelium nostrorum, qui nostris devote insistunt obsequiis, volentes digna retributione præmiorum fidelia obsequia compensare, Henrici advocati de Podolin dilecti nobis in eo, quod dictam civitatem locavit, minus dignum reputantes, irrenumerata merita devotionis et promptitudinis suæ conniventibus oculis pertransire, Henrico eidem et suis hæredibus omnia macella, mensas, pannum,[13]) scampna sutorum, unam curiam, in qua mactantur pecora, quæ Kutelhoff vulgariter nuncupatur, balnea et molendina, quæcunque in spatio dimidii milliaris propriis sumptibus exstruet, sex etiam mansos, quos ibidem emit,[14]) libere concedimus possidere, dantes sibi et suis jam dictis hæredibus et successoribus universa jam prædicta bona donandi, vendendi et alienandi plenariam[15]) facultatem. De mansis præterea quotquot ipse Henricus locaverit, tam in sylvis eidem loco attributis, quam in agris

---

[1]) argenti» et *dodaje F.* [2]) valentes» valentem *F.* [3]) sancti» beati *F.* [4]) congruerit» congruet *F.* [5]) semper» super eo *F.* [6]) habeant» habentem *rkp.* [7]) quispiam» quibuspiam *F.* [8]) scrupulo» scrupulus *F* [9]) laborare» suboriri *F.* [10]) Sandecz» Sandech *F.* [11]) illustribus» nobilibus *F.* [12]) Poloniæ et» *nie ma F.* [13]) pannum» pannorum *F.* [14]) emit» emerit *F.* [15]) plenariam» plenam *F.*

pridem cultis, quorum quilibet in festo sancti[1]) Martini annuatim octo scotos solvere debebit Henrico eidem et suis hæredibus sextum mansum cum suis usibus deputamus de cameris[2]) pannorum et apotecis sextam etiam partem proventuum,[3]) cum jam dictis suis hæredibus assignamus, pro nobis quinque partibus reservatis, de culpis vero seu de pœnis judici advocato præfato[4]) et suis hæredibus ac successoribus tertia pars in usum cedet, pro nobis duabus partibus aggregatis. Debet autem prædicta[5]) civitas omnia jura Magdeburgensia in causis, casibus et conditionibus quibuslibet tenere et habere, quæ in civitate Cracovia ex nunc vigent et hactenus viguerunt. Constituimus ad hæc, ut universi incolæ Libenow et Gnezna villarum ad civitatem jam dictam Podolin interveniente[6]) necessitatis articulo circa reparationem fossati et munitionem ejus[7]) quamlibet subsidia impendere et ad eandem cum rebus suis omnibus confugere teneantur; amplius constituimus et volumus, ne quis omnino hominum in spatio unius milliaris ad omne latus ejusdem civitatis tabernare et braxare audeat ullo modo; et ut ipsi cives commoda plura ferant, in eodem loco mercium depositionem, quæ vulgariter Niderlag apellatur, habere volumus deinceps et servari; concedimusque[8]) ipsis civibus piscationibus et sylvis pertinentibus ad dictam civitatem libere utifrui. Datum in Cracovia per manus[9]) Henrici dicti super Cracoviam et Sandomiriam protonotarii nostri, anno domini millesimo ducentesimo nonagesimo secundo, sexto[10]) Idus Novembris indictione sexta.

Gr. Sand. 169 str. 722.

IV.

Lew xiąże nadaje dwom braciom z Litwy. Tuteniowi i Montsiekowi siolo Dobaniewice we włości przemyskiej.*)

А се а. кнѧзь. левъ. вызвали есмы. слитовъскоѣ землѣ два. братеницѧ. тутенѧ. а монтсека. дали есмы ѣмъ. оу перемыскоѣ волостѣ. село. добаневичь. исъ землею. исъ сѣножатими исъ гаѣ исъ дубровами. исрѣкою. и ставом. испотоки. искриницами. со оусѣми поборы. исвинами. исъ головництъством. и серпом. искосою. исманиом. со оусѣми оужитки. какъ есмы сам. держал. а дали есмы ѣмъ оу вѣк и дѣтем ѣхъ. и оунуатом. ѣхъ и праоунуатом. ѣхъ. не надобѣ оуступатисѧ. на мое слово никому(у) а кто ея оуступит. тотъ оувѣдаєтьсѧ. со мною. перед богомъ.

---

1) sancti» beati *F.* 2) cameris» mensis *F.* 3) proventuum» provenientem *F.* 4) præfato» praedicto *F.* 5) prædicta» praefata *F.* 6) interveniente» ingruente *F.* 7) ejus» ejusdem *F.* 8) concedimusque» concedentes *F.* 9) po manus u *F.* *pauzy oznaczające wypuszczone, niewyczytane słowa.* 10) sexto» die sexta *F.*

*) Nadpis tego nadania jest taki: А се листъ кнѧзѧ львовъ на Добаневичь.

Oto ja xiążę Lew wezwaliśmy z litewskiej ziemi dwoch braci Tutenia i Montsieka i daliśmy im w przemyskiej włości sioło Dobaniewice z ziemią, z sianożęciami, z gajami, z dąbrowami, z rzeką i stawem, z potokami, z krynicami, ze wszystkimi poborami, z winami, z główszczyzną, z sierpem i kosą, z młynem, z wszystkimi pożytkami jak sami dzierzyliśmy, a daliśmy im na wieki i dzieciom ich i wnuczętom ich i prawnuczętom ich. Nie wolno nikomu mego słowa naruszać, a kto naruszy, rozprawi się ze mną przed Bogiem.

Gr. Lwow. 1 str. 221.

V.

1361. Kazimierz Wielki zatwierdza przedłożone sobie przez Chotka Bybelskiego nadania xięcia Lwa i innych dawnych xiążąt, na sioło Bybel z przysiołkami Paczkowice i Zaszkowice, tudzież na sioło Komarowice, Zwrotowice, Niekłowice i Worchowice, dla niego i jego dzieci.

Во имꙗ ѿца и сына и свꙗтого духа амин, божїєю милостию мы кроль казимир краковскои землѣ, сȣдомирскои землѣ, сирадскои землѣ, польскыи землѣ, куꙗвскыи землѣ, добрꙗнскыи землѣ, поморскыи землѣ корол велебныи, рускои землѣ господарь и дѣдичь вѣчныи землам тым, самодръжець, ꙗвно повѣдают, колиж то пришедши пред наше ѡбличе слуга нашъ вѣрныи ходко быбелскыи, и ȣказал есть кнꙗзꙗ львовы листы, и иных стареи кнꙗзии листы, тогды пожадал есть, ȣ нас слуга нашъ вѣрныи ходко быбелскыи, абихом потвердили кнꙗзꙗ львовы листы, и иных старых кнꙗзии листѡв, и его всего имѣниꙗ, тогды мы, исъ нашею вѣрною радою дали есмо и потвердили єсмо, его правого всего имѣнїꙗ, первое, именем речучи, село быбел и со присѣлкы, пачковичѣ, а жасковичѣ, комаровичи село, ȣзворотвичи село, нѣкловичи село, ворховичѣ село, што к тым дѣдин, ȣ граничꙗх, то все єсмо потвердили, непорушно на вѣкы слузѣ нашому вѣрному ходкови быбелскому, и дѣтем его, со всѣми ѡбезды тых дѣдин, што тут писаны сут, съ всѣми границꙗми ꙗко из вѣка, вѣчно прислушало к тым селумъ, исъ землею, исъ сѣножатми, исъ га(ꙗ)ми, исъ дубровами, исъ лѣсом, исъ зортми, исъ пчолами, исъ болоты, исъ рѣками, исъ мыты, исъ ловищи, исъ потоки, дамнѣцꙗ, и путницꙗ, со всѣми ȣжитки што нынѣки сут, и потом могуть быти, а на потверженье тым дѣдинам, дали есмо твердост нашу печат привѣсити велебного королювства нашего, а притом были свѣдци, пан петръ иєѡрꙗ, воєвода судомирскыи, пан ꙗшко колоучко маршалок королюв, пан лѣсота, воевода кремененцкыи, и єго брат пан вербота ставиши, пан глѣбъ дворскѡвичъ, пан васко кузмич, много было доброи дружины при том, а писана грамота ȣ судомири ȣ день свꙗтого ꙗкуба по божии нароженьи, тисача лѣтъ, т̂ лѣт, шестьдесꙗт а̂ лѣта.

W ymie oycza y szyna y świetego ducha Amen. Z bozey laskj my krol Kazimierz Crakowskiej ziemie, Polskiey ziemie, Cuiawskiey ziemie, Dobrzinskiey ziemie, Ruskiey ziemie gospodarz y dziedzicz wieczny ziemiam tym szamodzierzecz król wieliebny, jawno powiadamy gdisz przisedszy przed nasze oblicze sługa nasz wierny Chothko Bybelski y vkazal iest kniaza Lwa listy y inich starych kniazy listi, tedi pożądal nas jest sługa nasz wierny Chothko Bybelski abychmy potwierdzili kniaza Lwa listi y inich starych kniazow listy y iego wsithkiego imienia. Tedi my y z naszą wierną radą daliszmy y potwierdzieliszmy iego prawo wsithkiego imienia. Pierwsze imienie rzekacze sziolo Bybel y ze przisziolki Paczkowicze, Zaskowicze, Komarowicze sziolo, Zwrotowicze sziolo, Niklowicze sziolo, Worchowicze sziolo, czo w tych dziedzinach w graniczach tho wsithkoszmy potwierdzili nieporuszenie na wieki sludze naszemu wiernemu Chothkowi Bybelskiemu y dziecziom iego ze wsithkiemi okolicznoscziami tich dziedzin czo thu piszane szą. Ze wsithkiemi graniczami iako y od wieku wiecznie przinalezalo ktym sziolom y z ziemią y z szanozęczmi y z gaiami, z dąbrowami y z liaszem y z barcziami y ze pszczolami y z blotami, z rzekami, z myty, z lowami y potokami Damnicza y Putnicza, ze wsithkiemi pozithkami czo theras szą y na potym mogą bydz A na potwierdzenie tym dziedzinam daliszmy poczwierdzenie nasze, pieczecz prziwieszili wielebnego kroliestwa naszego. A przitim byli szwiadkowie pan Piotr Neora woiewoda Sandomierski, pan Jasko Koleczko, marszalek kroliewski, pan Laszota woiewoda Krzemieniczki i iego brath pan Wierzbieta z Stawiszina, pan Hlib Dworszowicz, pan Wasko Kuzmicz i inszych bylo szila dobrey druziny przitem. A piszana ramota w Sedomierzu w dzień świetego Jakoba po bozym narodzeniu tysziącz lath, trzista lath, szesczdziesziąth pierwszego latha.

Gr. Przem. 303 str. 119 — 120.

VI.

1382. Elżbieta królowa węgierska, powołując się na nadanie Kazimierza Wielkiego brata swojego, wyjmuje Marcina sołtysa z Rzepennika zpod sądów kasztelańskich, podkasztelańskich i innych, a poddaje sądom królewskim.

. . . . *) ipso die feria tertia post diem beati Jacobi apostoli . . . . . [in quo] judicio Martinus scultetus de Rsepennik . . . . . dominæ reginæ præsentavit petens ut ipsa . . . . . . redigerent, cujus literæ tenor sequitur [in hæc ver]ba. Elizabet Dei gratia regina Hungariæ . . . . . Dalmaciæ etc. fidelibus suis Johanni castellano [Cracoviensi] vel vicecastellano causandis ceterisque judicio . . . . . . præsidentibus salutem et gratiam. Dicit [Mar]tinus scultetus de Rsepennik quod . . . . . in quibus factis tempore quondam Kazimiri [fratris] nostri bonæ memoriæ. Quod post ipsius . . . . . omnibus niteremini et velletis. Quare . . . . . fuerit percipiendo mandamus . . . . . prædictum Martinum scultetum in dictis [ipsius] sive factis quibuscunque emergentibus nequaquam judicare præsumatis, immo si quas actiones contra ipsum

*) Miejsca uszkodzone w księdze oznaczamy tu kropkami.

habebitis in curia nostra Cracoviæ infra . . . . . septimanam post festum beati Michaelis archangeli nunc venturum prosequi debeatis aliud pro nostra gratia nullatenus facere præsumentes. Datum Cracoviæ in octava festi nativitatis beatæ virginis gloriosæ anno domini M^{mo} CCC^{mo} LXXX secundo.

Gr. Biec. 1 str. 6.

VII.

1383. Jan mieszczanin i wójt miasta Biecza wraz z siedmią ławnikami bieckimi oznajmia, że Jakusz z Kunowy, sołtys Hartlowy odstąpił toż sołtystwo synowi swemu Klemensowi.

Nos Johannes civis de Beycz necnon advocatus supremi judicii juris provincialis terræ Beyczensis una cum septem scabinis ejusdem judicii infrascriptis, videlicet: Boguslao de Scaliszin, Jacusio de Kunow, Alberto de Suchi Rzepennik, Kunussio de Mszanka, Michaele de Przeszeki, Johanne de Glamboca, Janussio de Lipniki sculthetis. Notum facimus quibus expedit universis, quod nobilis vir dominus Jacussius hæres de Kunow ac sculthetus de Hartlova in corpore sanus existens, non compulsus nec coactus, sed de sui boni animi deliberatione coram nobis in bannito judicio constitutus, nobili viro domino Clementi, nato suo dilecto, sculthetiam in Hartlova ordinavit contulit et resignavit; tamen inter ipsos tali conditione præhabita, quod dominus Jacussius in eadem sculthetia usque ad finem suæ vitæ sua cum uxore domina Voyslawa pacificam possessionem debet habere, inibique residendo et cum ipsum dominum Jacussium de hac luce migrare contigerit, tunc dominus Clemens virtuosæ dominæ prædictæ, dominæ Voyslavæ novercæ suæ et suis legitimis successoribus XVI marcas grossorum dare et solvere tenetur, et cum præfatæ dominæ, dominæ Voyslauæ vel ipsius legitimis successoribus fuerit persoluta pecunia antedicta, tunc ipsa domina privilegium ejusdem sculthetiæ in Hartlova præfato domino Clementi ad manus debet resignare, et de sculthetia exire. E contra dominus Clemens patrem suum, dominum Jacussium, ab omnibus impedimentis et inquietationibus quibusvis et a servitiis ad castrum Beycz pertinentibus exbrigare et liberare est astrictus, tamen mediante adjutorio sui patris. Insuper si necessitate ingruente ipsum dominum Clementem in eandem sculthetiam in Hartlova suis cum famulis, videlicet cum tribus equis vel quatuor venire seu visitare contigerit, tunc dominus Jacussius necessaria et expensas tenetur ministrare. Datum in Beycz feria quarta post octavas conductus Paschæ, anno domini M^0 CCC octuagesimo tertio.

Gr. Biec. 1 str. 38.

VIII.

1390. Ugoda Piotra, wójta z Krosna, i żony jego Małgorzaty ze Styborem z Rosenbergu o część sołtystwa w Rosenbergu przypadającą Małgorzacie tytułem ojcowizny.

Judicium banitum in vigilia sanctæ Margarethæ anno domini M° CCC° nonagesimo. Coram quo judicio existens honestus vir Petrus, advocatus de Krosna, una cum domina Margaretha filia olim Schœneheynczæ contorali sua legitima, non compulsi nec coacti, sed sana mente personaliter constituti publice recognoverunt, quod concordia inter ipsos ex una et Stiborium sculthetum de Rosenbarg parte ex altera solemniter extiterat celebrata sic, quod ipse dominus, ipse Petrus cum uxore sua pro parte ejusdem sculthetiæ in Rosenbarg ad ipsam dominam a patre ejus dicto Schœneheyncza legitime innata[1]) receptis XX marcis grossorum X marcas denariorum cum X ulnis panni quamlibet ulnam pro VIII scotis computando addiciendis, quod dictus Stiborius omne debitum ad dictam partem spectantem videlicet ex parte privilegii ejusdem sculthetiæ vel Nicolai quondam servorum Schœneheynczæ vel ubi cuique cernere videbuntur idem Stiborius propriis suis cum pecuniis tenebitur exsolvere, non tamen plus ne quid ad eandem partem videbitur pertinere, eadem vero domina Margaretha cum consensu mariti sui ab eadem parte pro præscriptis pecuniis libere condescendit abrenuntians se cum omnibus legitimis suis præsentibus et futuris in eadem parte nihil juris proprietatis dominii utilitatis pro posse per amplius reservando neque si fratres ejusdem dominæ ad eandem sculthetiam in Rosenbarg possent pervenire, tunc prædictam pecuniam dictæ dominæ per Stiborium datam una die cum X ulnis panni quamlibet per VIII scotos computando et aliis debitis per ipsum Stiborium solutis qua ipso bannito judicio seu literis ejusdem judicii demonstrare poterint legaliter omnibus impedimentis videlicet usuris, usibus, proventibus, utilitatibus procul motis solvere tenebuntur. Etiam si fratres prædicti dictam dominam Margaretham a prædicta hæreditate ejusdem partis vellent subplantare, contra idem dominus Petrus una cum uxore sua legitima Stiborium ab omnibus periculis qua ob prædictam partem incidere posset vel deberet tenebuntur liberare, ipsumque dictum Stiborium indempnem per omnia reservando. Datum in Becz bannito in judicio in vigilia sanctæ Margarethæ anno domini M° CCC nonagesimo.

Gr. Biec. 1 str. 22.

---

[1]) Dalszy text chociaż bardzo uszkodzony, dajemy tu wiernie według rękopismu, może go komu z innej kopii sprostować powiedzie się.

IX.

1394. Mikołaj wójt z Dambowdziału przedaje Zygmuntowi dziedzicowi Sławkowic swoje wójtostwo.

Judicium banitum in die divisionis apostolorum anno domini MCCCXCIV°.

Coram quo judicio Nicolaus advocatus de Dambowdzal recognovit, se recepisse pro advocatia ibidem in Dambowdzal CCC quadraginta tres marcas grossorum pragensium numeri polonicalis et unum equum a Sigismundo hærede de Slawkowicze; quia Nicolaus prædictus prædictam advocatiam suam Sigismundo præhabito vendidit pro quingentis marcis grossorum pragensium ut præfertur, pro equo et pro stamine panni de Brusella; qui Sigismundus residuam pecuniam, videlicet centum quinquaginta septem marcas monetæ prædictæ octo diebus ante proximum instans festum nativitatis Christi et stamen panni prædictum in medio quadragesimæ proxime venturæ dare et solvere integraliter astrictus, ... tali conditione interposita, quod si Sigismundus præscriptam Nicolao ratam non teneret nec adimplere curaret, extunc Nicolaus sæpe dictus sine omni impedimento contradictionis Sigismundi et sine quolibet jure et citationibus non obstantibus in advocatiam præfatam in Dambowdzal debet se intromittere et possidere eandem cum omnibus proventibus tamdiu quousque sibi prædictam pecuniam cum stamine persolveret.

Gr. Biec. 1 str. 75.

X.

1397. Dokument erekcyjny Jana z Tarnowa dla miasta Glinian. nadający wójtowstwo tamże Piotrowi Szydel, potwierdzany i rozszerzany nowymi przywilejami przez królów polskich od r. 1425 do 1720.

Augustus Secundus Dei Gratia Rex Poloniæ, Magnus Dux Lithvaniæ, Russiæ, Prussiæ, Masoviæ, Samogitiæ, Kijoviæ, Volhyniæ, Podoliæ, Podlachiæ, Livoniæ, Smolensciæ, Severiæ, Czerniechoviæque, nec non hæreditarius Dux Saxoniæ et Princeps Elector etc. etc. Significamus præsentibus literis nostris, quorum interest, universis et singulis, productas coram nobis fuisse et esse literas quatuor pargameneas per serenissimos olim antecessores nostros oppido Gliniany benigne concessas, manibus eorundem subscriptas, et sigillis Regni pensilibus communitas, vetustate temporis attritas, nulli tamen suspicioni obnoxias. Quarum quidem literarum, et quidem primarum in nonnullis locis laceratarum, in actis tamen metrices Regni extantium, tenor est ejusmodi:

Sigismundus Tertius Dei Gratia Rex Poloniæ, Magnus Dux Lithvaniæ, Russiæ, Prussiæ, Masoviæ, Samogitiæ, Livoniæque, nec non Svevorum, Gottorum, Vandalorumque hæreditarius Rex significamus præsentibus literis nostris, quorum interest, universis et singulis, supplicatum nobis esse, ut literas infrascriptas in actis cancellariæ nostræ minoris repertas, ex eisdem actis describi, illasque authentice extradi mandare dignaremur. Quarum tenor de verbo ad verbum sequitur ejusmodi:

Sigismundus Augustus etc. significamus etc. exhibitas esse nobis nomine nobilis Mathiæ Lutwina advocatiæ in Gliniany tenutarii, divi olim Casimiri Regis Poloniæ avi nostri literas, venditionem advocatiæ in oppido nostro Gliniany continentes, supplicatumque, ut eas authoritate nostra regia approbare, confirmare et ratificare dignaremur. Quarum tenor est talis:

In nomine Domini Amen. Nos Casimirus Dei Gratia Rex Poloniæ, nec non Cracoviæ, Sandomiriæ, Siradiæ, Lancitiæ, Cujaviæ, Russiæ, Prussiæ, Culmensis, Elbingensis, Michałowiensis et Pomeraniæ terrarum dominus et hæres. Ad perpetuam rei memoriam. Convenit, actus hominum, qui vetustate cadunt et successu temporum in oblivionem vertuntur, solidis scripturarum et testium fundamentis commendare, in quorum custodia nullis marcescunt temporibus, sed semper perennali memoria incommutabiles servantur. Significamus tenore præsentium, quibus expedit, præsentibus et futuris, universisque præsentium notitiam habituris: quomodo Magnificus Stanislaus de Chodecz palatinus Russiæ, Camenecensis, Haliciensis Capitaneus sincere nobis dilectus, coram nobis personaliter constitutus, non [vi] compulsus, sed libere, sponte, sanus mente et corpore, recognovit per expressum, suam advocatiam in oppido nostro Gliniany in terris Russiæ et districtu Leopoliensi sitam, pro ducentis et triginta marcis communis Regni nostri pecuniæ, quadraginta octo grossos marcam in quamlibet computando, nobili Nicolao de Pyrsznica [vendidisse et resignasse] petens, hujusmodi venditionem et resignationem advocatiæ cum hujusmodi literis, juribus admitti, ratificari et approbari. Quarum literarum tenor sequitur, et est talis:

In Nomine Domini Amen. Ad perpetuam rei memoriam. Quia tunc multis errorum et dubiorum incommodis prudenter occurrimus, dum gesta ætatis nostræ, literarum apicibus et testium annotatione perennantur, ne lapsu temporis evanescant, proinde nos Vladislaus dei gratia Rex Poloniæ, nec non Cracoviæ, Sandomiriæ, Siradiæ, Lancitiæ, Cujaviæ, Lithvaniæ Princeps, supremus Pomeraniæ, Dobrzynensis, Russiæque terrarum dominus et hæres, significamus tenore præsentium, quibus expedit, harum notitiam habituris, quomodo in nostra, nostrorumque prælatorum et baronum præsentia personaliter constitutus nobilis de Przedzyn, advocatus de Gliniany fidelis noster dilectus, quondam literam magnifici Joannis de Tarnow palatini Sandomiriensis, supra eandem advocatiam suam scriptam, coram nobis exhibuit et produxit nostræ Majestati debita cum instantia supplicando, quatenus sibi literam hujusmodi de nostræ benignitatis innatæ clementia innovare, approbare, confirmare et ratificare dignaremur, cujus quidem literæ tenor de verbo ad verbum sequitur, et est talis:

In Nomine Domini Amen. Ad perpetuam rei memoriam. Nos Joannes de Tarnow, palatinus Sandomiriensis et capitaneus terræ Russiæ, notum facimus universis et singulis, præsentibus et futuris harum notitiam habituris: quod volentes profectus regales augmentare, veluti etiam ab ipso serenissimo Rege Poloniæ specialiter habemus in commissis, circumspecto viro Petro Szydel nuncupato, nomine regio nostrique capitaneatus Russiæ, cupientes oppidum erigere in villa alias Gliniany dicta, inibi advocatiam nemini debitam, ob merita nobilis Petri olim nobis exhibita ac in posterum deo dante Regiæ Majestati exhibenda, pie largiterque duximus porri-

gendam sibi suisque successoribus legitimis singulis habendam, tenendam, possidendam, utifruendam, commutandam, vendendam, prout sibi et suis successoribus uberius videbitur convertendam, regali tamen et suorum successorum de consensu et voluntate speciali. Damus etiam et assignamus ad prælibatam advocatiam centum mansos jure moreque theutonico mensuratos; de quibus mansis sex mansos liberos cum hortis, sex advocato, pro ecclesia duos mansos cum hortis duobus, duos quoque pro communibus pascuis seu grege pellendo. Qui mansi prænominati debent mensurari, inchoando a villa Przegnojowa nuncupata, versus meridiem usque ad flumen Lintycze dictum, usque vulgariter Uscie Połtywe flumen dictum, ubi simul confluunt Przegnojow cum Połtywe flumina prænominata; sin autem in his partibus prænominatis præfati centum mansi exnumerari extendique totaliter plene locis agrorum valentes non poterunt, tunc ex alia parte Przegnojow fluvii jam dicti pro suspicatione *(sic)* ipsorum centum laneorum præscripta de agris dare debemus. Cum autem omnes et singulos mansos memoratos advocatus præfatus vel sui successores legitimi collocarint, dehinc ceteros agros residuos etiam eidem advocato et suis posteris ad plantandum ratione advocatiæ præmissæ debemus conferre et dare spondemus. Item damus et assignamus Petro advocato et suæ posteritati nomine, ut præfertur, regio atque nostro piscinam specialem et liberam; in qua piscina molendino extructo, de singulis ejusdem emolumentorum fructibus nec non cameris institorum, pannicidarum, pistorum, carnificum, sutorum, omnium præmissorum totalem medietatem utilitatis et usus et proventus, reliquam vero medietatem pro serenissimo Rege prænominato et suis successoribus reservando; sextum vero denarium de censu et tertium denarium de re judicata et specialiter unam quartam seu medium grossum de quolibet juramento; insuper balneum liberum, et unum braxatorium. Item damus et adscribimus vigore, ut præscribitur, regio nostrique commissi advocato sæpefato et universis in præfata civitate oppidanis, in sylvis et mericis, rubetis regalibus pro structuris dumtaxat ædificiorum ligna ædificialia excindere ultra granicies, pisces autem piscari intra limites seu in graniciis Przegnojow, Lintycze, Poltywe in fluminibus memoratis demptis quippe piscinis plenam et omnimodam libertatem; removemus etiam et alienamus authoritate præmissa in ibidem Gliniany omnia jura Ruthenica, Polonica, modos et consuetudines universas, quæ ipsum jus theutonicum magdeburgense perturbare consueverant. Eximimus insuper et absolvimus perpetuo eundem Petrum advocatum ac omnes et singulos cives et incolas prædictæ civitatis Gliniany vigore sæpefato ab omnibus jurisdictionibus, citationibus, et pœnis omnium palatinorum, castellanorum, judicum, subjudicum et ministerialium terræ Russiæ, ita quod coram ipsis et coram aliquo pro quibuscunque causis tam magnis, quam parvis, puta furti, sanguinis, homicidii,

incendii, membrorum mutilationis ac aliis quibusvis citati minime respondere aut aliquas pœnas solvere tenebuntur. Advocatus vero coram domino Rege nostro aut coram nobis capitaneo, qui in terra Russiæ pro tempore fuerit constitutus, dum tamen per literam regalem, regali vel nostra litera sigillo nostri munita capitaneatus evocatus fuerit, tunc de se querulantibus more et jure theutonico sibi competenti respondere sit adstrictus; in causis autem criminalibus superius expressis memorato Petro advocato et suæ posteritati judicandi, sententiandi, condemnandi et puniendi plenam damus et concedimus facultatem, prout ipsum jus theutonicum in omnibus suis clausulis et articulis postulat et requirit; præterea prædictam civitatem Gliniany et omnes cives ac incolas in ipsa habitantes circa jus theutonicum magdeburgense nomine sæpedicto volumus permanere. Diem quoque forensem liberum statuimus diebus dominicis a meridie ad secundam feriam horam vesperorum. Ut igitur eadem civitas Gliniany eo citius valeat collocari, omnibus civibus et incolis in dicta civitate locatis et locandis, ab omnibus solutionibus et depactationibus universis, quocumque nomine vocentur, de domibus arearum decem annorum, de agris autem planis, quibus extirpatio non extiterit, octo annorum, in mericis, seu sylvis, ubi exstirpatio sit, sedecim annorum plenam damus et incorporamus libertatem. Qua libertate lapsa, de quolibet manso, ratione census, domino Regi suisque posteris ad festum sancti Martini confessoris singulis annis octo scotos cum duabus mensuris avenæ, duobus pullis, duodecim ovis solvere sunt obligati. Item ipse advocatus et successores singuli ad quamlibet expeditionem generaliter proclamatam, dum opus fuerit, cum hasta servire sunt adstricti. Insuper exspirata præmissa libertate pro decima seu ratione decimæ episcopalis tres scoti grossorum exsolvantur. In cujus rei testimonium plenioremque evidentiam sigillum nostrum majus de nostra certa scientia publicoque commisso serenissimæ regiæ majestatis præsentibus jussimus subappendi. Actum et datum in Gliniany sabbatho proximo post festum Stani-
1397 slai martyris, mensis Maji anno Incarnationis Domini millesimo trecentesimo nonagesimo septimo, præsentibus nobilibus viris dominis Pascone Masovita de Zakrzyczow, Nicolao de Kulikow, Myczkone de Winniczki, Clussone de Wisniany, Kinsone de Dybowicz, Dynisio de Podhayce, Castkone, Silnone de Nowosiedlecze, Hrynone Dywogłod, Andrea olim zuppario Bochnensi hæredibus, et aliis quam plurimis fide dignis coram quibus ut supra.

Nos petitionibus præfati Stanislai tamquam justis et rationi consonis benigne annuendo, prædictam literam suam in omnibus suis punctis, clausulis, conditionibus, articulis in ea contentis ratam habentes atque gratam, approbamus, ratificamus, confirmamus, innovamus et præsentis scripti patrocinio roboramus, decernentes, ipsum robur obtinere firmitatis harum, quibus sigillum nostrum præsens est appensum, testimonio literarum. Actum in Gliniany feria tertia ipso die sancti confessoris anno Domini millesimo qua-
1425 dringentesimo vigesimo quinto, præsentibus reverendissimo in Christo patre domino Joanne archiepiscopo

Leopoliensi, nec non magnificis et nobilibus Jacobo de Koniecpole palatino Siradiensi, Cristino de Koziegłowy Sandecensi, Thoma de Pakost Bidgostiensi, castellanis, Paulo de Bogumiłowice judice Cracoviensi et Szelega succamerario Cracoviensi et aliis multis baronibus nostris fidelibus nobis dilectis testibus fide dignis. Datum per manus venerabilium Joannis decani Cracoviensis cancellarii et Stanislai Ciolek, custodis Gnesnensis, cantoris Cracoviensis, vicecancellarii Regni nostri sincere nobis dilectorum. Et nos, visis suprascriptis literis, tanquam justis petitionibus præfati palatini annuentes, præmemoratam venditionem et resignationem recepimus et admisimus admittimusque et consensum nostrum regium præbemus per præsentia, decernentes, eam robur obtinere perpetuæ firmitatis harum, quibus sigillum nostrum præsens est appensum, testimonio literarum Actum in nova civitate Korczyn, feria tertia intra octavam Corporis Chri-
1467 sti, anno ejusdem millesimo quadringentesimo sexagesimo septimo, præsentibus magnificis et generosis Joanne de Ritviany Regni Poloniæ mareschalco, Michaele Lasotzki succamerario et capitaneo Lanciciensi, nec non Rafaele de Jarosław, curiæ nostræ regalis marschalco et capitaneo Leopoliensi, Mathia de Mosiny incisore regni Poloniæ, Petro de Wyschuntow judice Sandomiriensi, Joanne Smowicz de Zandowicze pincerna Sandomiriensi, et aliis fide dignis testibus plurimis ad præmissa; datum per manus venerabilis Alberti de Zychlin custodis Sandomiriensis, Gnesnensis, Cracoviensis, Posnaniensis ac Vladislaviensis ecclesiarum cannonici, Regni Poloniæ vicecancellarii, sincere nobis dilecti. Relatio ejusdem venerabilis Alberti de Zychlin Regni Poloniæ vicecancellarii. Nos itaque Sigismundus Augustus Rex prænominatus, ipsius nobilis Mathiæ Sulima supplicationi suo et fratrum suorum Georgii et Stanislai nomine benigne annuentes, literas præinsertas ratas et gratas habentes, illas authoritate nostra regia approbandas, confirmandas et ratificandas duximus, approbamusque, confirmamus et ratificamus præsentibus literis, decernentes, eas omniaque in eis contenta robur debitæ firmitatis, quantum de jure est, obtinere debere. Insuper adducti intercessionibus quorundam consiliariorum et officialium nostrorum, pro ipsis nobilibus præfatis Sulimowie ejusdem advocatiæ in Gliniany tenutariis ad nos diligenter factis, de certa scientia et speciali gratia nostra quatuor laneos agri ad illos sextaneos, qui antiquitus ad eam advocatiam pertinebant, in fundo prædicti oppidi Gliniany eisdem sex proximos et contiguos, adjiciendos et adscribendos, dandos et incorporandos duximus, addicimus, adscribimus, damus et incorporamus præsentibus literis, temporibus perpetuis per ipsos nobiles Georgium, Stanislaum et Mathiam Sulimowie et ejus successores, advocatiæ Glinianensis possessores laneos prædictos quatuor eodem, quo et priores jure tenendos, habendos, pacifice et quiete possidendos temporibus [perpetuis]; adjungimus etiam, adscribimus et incorporamus eidem advocatiæ sex areas alias dworzyszcza, in fundo advocatiali consistentes, in quibus hi coloni resident, videlicet Horasek, Siem, Proczek et alter Proczek ex una, et Ihnat Kraptowicz et Protas ex altera parte curiæ advocatialis; quæ quidem areæ alias dworzyszcza cum domibus, hortis et aliis adjacentiis ad advocatiam prædictam pertinebunt temporibus perpetuis. Damus etiam illis facultatem in fundo advocatiæ præfatæ, ubi commodius illis visum fuerit, tabernam extruendi et in ea cerevisiam et alios vini et potus liquores arbitrio eorum propinandi absque cujusvis contradictione et impedimento perpetue et in ævum. In cujus rei testimonium manu nostra etc. Datum Piotrcoviæ in conventione Regni generali feria quinta, in octava
1555 Corporis Christi anno Domini millesimo quingentesimo quinquagesimo quinto, Regni nostri 27, præsentibus reverendissimis et reverendis in Christo patribus dominis Nicolao Dzierzkowski archiepiscopo Gneznensi Legato nato Regni nostri primate, Andrea Zebrzydowski Cracoviensi, Joanne Drohojewski Kujaviensi, Andrea Noskowski Płocensi, Joanne Dziaduski Premisliensi, Jacobo Uchanski Chełmensi episcopis, nec non magnificis venerabilibus et generosis Joanne comite in Tarnow castellano Cracoviensi exercituum Regni nostri supremo duce ac Strijensi Lubaczowiensique capitaneo, Janussio comite in Labiszyn Posna-

niensi, et capitaneo Słuchoviensi, Stanislao comite in Tenczyn, Sandomiriensi et Lublinensi Belzensique capitaneo, Martino Zborowski Kalisiensi ac Stobnicensi, Szydłoviensi, Odolanoviensique capitaneo, Janusio de Kościelec Syradiensi et Majoris Poloniæ generali Naclensique capitaneo, Andrea de eadem Kościelec Lanciciensi et capitaneo Bidgostiensi, Andrea comite de Tenczyn Lublinensi et Sniatynensi, Rohatinensique capitaneo, Joanne a Myelecz, Podoliæ et Grodecensi, Chmielnicensique capitaneo, Stanislao Lanski, Masoviæ et vicesgerente, Andrea de Gulczewo Ravensi et capitaneo Płocensi palatinis etc. etc. aliis quam plurimis fide dignis officialibus et aulicis nostris. Datum per manus venerabilis Joannis Przerębski Regni nostri vicecancellarii ac Cracoviensis et sancti Floriani in Cleparz præpositi, sincere nobis dilecti. Cui supplicationi nos benigne annuentes, præinsertas literas ex eisdem actis describi, illasque authentice extradi mandavimus; in cujus rei fidem præsente sigillo Regni consignari jussimus. Datum Varsaviæ die
1598 tertia Aprilis anno Domini millesimo quingentesimo nonagesimo octavo, regnorum nostrorum Poloniæ undecimo, Succiæ vero quinto. Joannes Tarnowski episcopus Poznaniensis Regni Poloniæ vicecancellarius. Locus sigilli pensilis Regni. Relatio reverendi in Christo patris Joannis Tarnowski episcopi Poznaniensis, Regni Poloniæ vicecancellarii.

Alterarum vero literarum ibidem ob vetustatem temporis in nonnullis locis laceratarum, in actis vero metrices Regni extantium, tenor sequitur talis. Sigismundus III Dei Gratia Rex Poloniæ, Magnus Dux Lithuaniæ, Russiæ, Prussiæ, Masoviæ, Samogitiæ, Livoniæ etc. nec non regni Sveciæ proximus et futurus Rex. Significamus præsentibus literis nostris, quorum interest universis et singulis, exhibita esse nobis bina diplomata literarum pargamenearum, unum sub titulo serenissimi olim Sigismundi primi Regis Poloniæ manu reverendi in Christo patris domini Samuelis Maciejowski episcopi Plocensis et Regni Poloniæ vicecancellarii subscriptum, alterum vero sub titulo serenissimi olim Sigismundi Augusti Regis, magnifici Joannis de Ocieszyno Regni Poloniæ tunc cancellarii, generalis Cracoviensis, Sandecensis, Olsztynensis Capitanei, manu subscriptum, sigillis utraque pensilibus Regni communita, nulli penitus vitio suspicionis obnoxia, quibus continentur libertates, prærogativæ, immunitates, donationes et concessiones famatorum oppidanorum de Gliniany, subditorum nostrorum in terra et districtu Leopoliensi constitutorum, a superius commemoratis serenissimis antecessoribus nostris Regibus Poloniæ ipsis oppidanis datæ et concessæ, supplicatumque nobis esse per certos consiliarios nostros nomine prædicti civium oppidi nostri Gliniany, ut ea omnia eorum privilegia, libertates, prærogativas, donationes et concessiones, authoritate quoque nostra regia approbare, confirmare et ratificare dignaremur, easque juxta et jurium suorum immunitates conservaremus; earum vero literarum vel privilegiorum tenores de verbo ad verbum sequuntur:

In nomine Domini Amen. Ad perpetuam rei memoriam. Nos Sigismundus dei gratia Rex Poloniæ, Magnus Dux Lithuaniæ, nec non terrarum Cracoviæ, Sandomiriæ, Siradiæ, Lanciciæ, Cujaviæ, Russiæ, Prussiæ, Masoviæque, Culmensis, Elbinensis, Pomeraniæ etc. dominus et hæres, universis et singulis, qui nunc quique post futuri sunt, planum testatumque facimus: quod nos volentes, ut tempore felicis regiminis nostri oppidum nostrum Gliniany ad meliorem conditionem et statum perducamus, utque illius cives in sumptibus et expensis, quas in podwodas aliaque onera expendere solent, aliqua ex parte subleventur, ejusdem oppidi nostri consulibus et civibus præsentibus et futuris eum censum et pensionem pecuniariam, quæ a vino cremato seu distillato in eo oppido solvi et exigi consuevit quæque per officiales castri ibidem nostri antea percipiebatur, dandam, donandam et concedendam duximus, damusque, donamus et concedimus perpetuo et in ævum hisce literis nostris, per ipsos proconsulem consules et cives præsentes et post hæc omni tempore futuros ejusmodi censum tollendi, levandi, exigendi et percipiendi, ac in usus et necessitates illius oppidi nostri publicas, non autem ad usus eorum privatos, perpetuis temporibus convertendi. Quocirca generoso Nicolao Odnowski de Fulsztyn castellano Premisliensi et ca-

pitaneo Leopoliensi ac Glinianensi præsenti et aliis pro tempore existentibus capitaneis, aliisque, quorum interest, id denuntiamus atque una mandamus, ut eosdem cives in hac gratiæ et libertatis nostræ prærogativa conservetis et ab aliis conservari faciatis jubeatisque, secus autem ne feceritis sub gratia nostra regia et pro vestro officio harum testimonio literarum, quibus sigillum nostrum est subappensum. Datæ
1543 in Wielawieś die Saturni in vigilia sancti Martini episcopi anno millesimo quingentesimo quadragesimo tertio, regni vero nostri trigesimo septimo, præsentibus reverendo in Christo patre domino Samuele Maciejowski, episcopo Płocensi et regni nostri procancellario, magnifico venerabili ac generosis Spitkone de Tarnow castellano Wojnicensi ac regni nostri thesaurario ac Siradiensi, Krzeczowiensi, Krzepicensi, Brzezincensique capitaneo, Stanislao Wolski custode Cracoviensi et secretario nostri Martino Wolski, cubiculi nostri præfecto Zakroczymensi, Błonensi capitaneo, Stanislao Kostka de Stemberg, terrarum nostrarum Prussiæ thesaurario, Stumensi capitaneo, Petro Okun serenissimæ dominæ Elisabethæ Reginæ junioris Poloniæ curiæ magistro, Nicolao Myszkowski, dapifero Cracoviensi, Augustino Kotwicz stabuli, Hieronimo Staskowski culinæ nostræ præfectos et aliis quam plurimis dignitariis, officialibus, secretariis et aulicis nostris sincere et fideliter nobis dilectis testibus circa præmissa fide dignis. Datæ per manus reverendi in Christo patris domini Samuelis Maciejowski, episcopi Płocensis et Regni nostri vicecancellarii. Samuel episcopus Płocensis et vicecancellarius. Relatio reverendi in Christo patris domini Samuelis Maciejowski, episcopi Płocensis et Regni Poloniæ vicecancellarii.

Sigismundus Augustus dei gratia Rex Poloniæ, Magnus Dux Lithuaniæ, Russiæ, Prussiæ, Masoviæ etc. dominus et hæres. Significamus tenore præsentium, quibus expedit universis et singulis præsentibus et futuris harum notitiam habituris: quia quum retulissent nobis quidam consiliarii nostri, qui nos accedunt, ut ea referant, quæ pro necessitate et utilitate Reipublicæ regni nostri interest scire, nomine oppidanorum nostrorum de Gliniany, ipsos nimis sumptibus tam in tribuendis equis podwodarum, quam in reformandis pontibus et stratis publicis, quibus mercatores et vectores ad hoc ipsum divertunt, exhauriri adeo, ut, nisi gratia nostra fuerint sublevati, iisdem sumptibus faciendis nequaquam sufficere diutius poterunt. Quamobrem cum æquitate rei, tum intercessionibus consiliariorum nostrorum pro ipsis oppidanis apud nos interpositis adducti, de certa scientia et libertate nostra Regia in eodem oppido Gliniany theloneum pontale, priori, si quod habent, non derogando, instituimus temporibus perpetuis duraturum, ut scilicet præfati oppidani in Gliniany, moderni et pro tempore futuri, hoc ipsum theloneum a mercatoribus, vectoribus et aliis hominibus de jure et consuetudine regni nostri ad solutionem illius obligatis ac stratis publicis, ad quarum reperationem ex antiquo iidem oppidani tenentur, euntibus, non autem a nobilibus aut villanis res sui laboris vehentibus, ac aliis omnibus a thelonei pensione exemptis, exigant et recipiant, nempe a quolibet curru mercibus quibusvis onusto, quum quatuor equis aut bobus tractus fuerit, medium grossi, et a curru unius equi duos denarios, a bobus vero ad vendendum pulsis tres denarios usuales. Dantes et concedentes dictis oppidanis modernis et pro tempore futuris plenam potestatem hoc ipsum theloneum modo præscripto exigendi et percipiendi, atque rebelles illud solvere recusantes ad illius solutionem modis usitatis cogendi et compellendi, ea tamen ratione ad reficiendos pontes atque itinera, per bona dicti oppidi ducentia, quæ ex antiquo restaurare consueverunt, teneantur nec illa transeundi ulla incommoditate perturbentur. Quamobrem omnibus et singulis per bona dicti oppidi iter facientibus ad solvendum theloneum de jure vel consuetudine obligatis mandamus, ut præscripto modo theloneum prædictum absque contradictione et renitentia in manus officialium ad exigendum illud deputatorum persolvant, sub pœnis contra negligentes debitum solvere theloneum fieri solitis. Volentes autem eosdem oppidanos in Gliniany mojora rerum suarum percipere incrementa, in hoc ipso oppido nundinas seu fora annualia tria: primum pro festo sancti Vitti, secundum ad diem beatæ Mariæ Nivis sacram et tertium

pro festo sancti Nicolai annis singulis, septimanale vero quolibet Sabbathi die, agenda et frequentanda instituimus et indicimus, proque legitime institutis et indicatis haberi, teneri et observari volumus et decernimus præsentibus; permittentes oppidi præfati incolis fora præscripta (absque tamen præjudicio et jactura aliarum civitatum et oppidorum tam nostrorum, quam aliorum quorumvis subditorum nostrorum, in vicinia circum quæque existentium) temporibus et diebus præscriptis, more aliarum civitatum et oppidorum regni Nostri agentium, celebrantium et exercentium, omnibus et singulis mercatoribus, vectoribus, negotiatoribus, artificibus, institoribus, civibus, oppidanis, villanis, ac aliis hominibus cujuscunque status, sexus, conditionis ritusque existentibus, ad prædictum oppidum Gliniany, pro temporibus et diebus prædictorum fororum cum omnibus venalibus quibuscumque rebus et cujuscunque generis veniendi, easdem res et merces exponendi, vendendi, emendi, commutandi [potestatem] ac alia mercaturæ negotiationisque genera cum quibusvis personis undecunque venientibus juxta ipsorum voluntatis beneplacitum et secundum consuetudinem regni nostri antiquitus introductam in talibusque observari solitam, libere tentandi et conficiendi ac ad propria vel, ubi illis voluerit, remeandi et recedendi rebus et personis ipsorum omnibus tam in accedendo oppidum prædictum, quam in recedendo sub nostra et serenissimorum successorum nostrorum protectione et securitate salvis manentibus, nisi forte aliqui eorum fuerint, quos jura et leges pati non permitterent, et quibus proborum hominum consortia merito essent deneganda. In quo quidem oppido nostro Gliniany, tenutarius noster ejusdem oppidi pro tempore existens vel ille, cujus interest, ab omnibus et singulis rebus et mercibus venalibus, quocunque nomine vocatis, diebus fororum prædictis perpetuis temporibus foralia exigent, juxta aliorum oppidorum in vicinia existentium consuetudinem. Harum, quibus sigillum nostrum est subappensum, testimonio literarum. Datum Varsaviæ feria sexta post
1556 festum Omnium Sanctorum proxima, anno domini millesimo quingentesimo quinquagesimo sexto, regni vero nostri vigesimo octavo. Joannes Ociewski Regni Poloniæ cancellarius. Relatio magnifici Joannis de Ocieszyno, Regni Poloniæ cancellarii, Cracoviensis generalis ac Sandecensis, Olsztynensisque capitanei et subcamerarii Cracoviensis.

Nos itaque Sigismundus Tertius Rex prænominatus, supplicationi ejusmodi benigne annuentes, literas has præinsertas privilegiorum, certas libertates, prærogativas, donationes et concessiones dictorum oppidanorum Glinianensium in se continentes, omniaque et singula eorum contenta, in quorum usu oppidani prænominati extant, et quæ juri publico non repugnant, authoritate nostra approbandas, confirmandas et ratificandas esse duximus, approbamus, confirmamus et ratificamus præsentibus hisce in omnibus earum punctis, clausulis, articulis et conditionibus, decernentes, eas vim atque robur debitæ et perpetuæ firmitatis obtinere debere. Porro eos ipsos oppidanos in omnibus juxta jurium et privilegiorum suorum antiquum usum et immunitatem nos et successores nostri conservabimus, ita tamen, ut proventibus capitaneatus nostri nihil ea re derogatum esse velimus. In quorum omnium fidem præsentibus manu nostra subscriptis, sigillum regni nostri est subappensum. Datum Varsaviæ in conventu regni generali, die VI
1589 mensis Aprilis, anno domini millesimo quingentesimo octuagesimo nono, regni nostri anno secundo. Sigismundus Rex. Locus sigilli pensilis regni. Petrus Tylicki S. M.

Tertiarum vero literarum tenor est ejusmodi: Zygmunt III z łaski bożey król Polski, wielkie książe Litewskie, Ruskie, Pruskie, Mazowieckie, Zmudzkie, Inflantskie etc. Szwedzki, Godzki, Wandalski dziedziczny król. Oznaymujemy wszem wobec y każdemu z osobna, komu to wiedzieć należy, a mianowicie teraźniejszemu y na potym będącemu staroście naszemu lwowskiemu, y urzędnikom wszystkim starostwa lwowskiego, iż przychodzili do nas mieszczanie z miasteczka Glinian, starostwa lwowskiego w pewnych potrzebach swoich, a osobliwie prosząc nas o wolność rąbania drew w lesiech starostwa lwowskiego na

budowanie baszt y parkanu okolo tegoż miasteczka y na potrzebę także domową, y płotów grodzenia, przy tem też żądając nas o pomoc, aby im poddani nasi starostwa lwowskiego z tych wsi, które nam do Glinian należą, tego drzewa wozić i parkanu budować pomogli, która ich potrzeba zda się nam nie małą mieć słuszność, bo y Rzeczypospolitey wiele należy na tem, aby w niey miasteczka takie były, któreby obronę jakąkolwiek miały przeciw nieprzijacielowi, a zwłaszcza w tych tam krajach poganom przyległych, y ludziom tamecznym nie jedno miasteczka onego, ale y wieskim y inszym okolicznym może się to czasu potrzeby y gwałtu bardzo przydać. Przeto rozkazujemy: naprzód z strony drzewa, aby im broniono nie było tak na to budowanie baszt y parkanów, jako y na tę domowi im własną potrzebę wszelaką; co się dotycze pomocy od poddanych, y to słuszna, gdyż y tym samym na tey tam obronie y municyi może nie mało zależeć, a tak y w tem ile być może rozkazujemy, żeby się dogodziło potrzebie tamtego miasteczka, to jest żeby im pomogły wsi do Glinian należące, ile mogą bez omieszkania gospodarstwa dworu tamecznego, wozienia drzewa. Uskarzali się też przed nami ciż mieszczanie na przeszłego starostę lwowskiego o to, że im odjął barzo wiele gruntu mieyskiego, który między sługi swoje rozdał; druga, iż osadził kilkanaście człowieka pod zamkiem, którzy tak jako mieszczanie bawią się szynkami, handle wiodą y nie mało we wszystkim wolności mieyskiey zażywają, a przecie do żadnych podatków mieyskich ani do odprawowania podwód równo z miastem przykładać się nie chcą; ktemu, że na nich czynsze z ogrodów nowych płacić ustawił, których nigdy nie płacili; nadto, iż w słodowniach zamkowych przymuszają je robić słody, niedopuszczając im mieć swoich własnych czego (jak powiadają) przed tem nie bywało. W takowych rzeczach, żeśmy trudno uznanie jakie mieli czynić, zwłaszcza w niebytności drugiej strony, rozkazujemy jednak, ktokolwiek będzie starostą lwowskim, aby się o tym wszystkim dobrze wywiadował i pilnie w tę skargę wejrzał, gdyż jeśliby tak było, nie mogłoby to bydź bez ich ukrzywdzenia wielkiego. Także aby między mieszczany y między temi, którzy osadzeni są przed zamkiem, słuszne pomiarkowanie było uczynione, żeby też owi za takiem używaniem wolności zarówne z miastem podatki, podwody y wsze takie powinności odprawowali; czynszów z ogrodów nowych aby nie wyciągano od mieszczan, rozkazujemy, zwłaszcza jeżeli z pierwszych, które im wałem zasypano, niebyły dawane, na których mieysce iż te nowe sobie poczynili na mieyskim (jako sprawę dają) gruncie, słuszna, aby też nowe ciężary żadne na nie wnoszone nie były. Z strony słodowni także y innych rzeczy rozkazujemy, aby podług starodawnego zwyczaju byli zachowani. Pod łaską naszą! Dan z Warszawy dnia dziesiątego miesiąca Maja, roku
1596 bożego tysiąc pięćset dziewięćdziesiątego szóstego, panowania królestw naszych, Polskiego dziewiątego, Szwedzkieho trzeciego roku. Sigismundus Rex. Locus sigilli pensililis regni.

Quartaium vero literarum tenor est ejusmodi. Joannes Tertius dei gratia rex Poloniæ, magnus dux Lithvaniæ, Russiæ, Prussiæ, Masoviæ, Samogitiæ, Livoniæ, Kijoviæ, Podoliæ, Podlachiæ, Smolensciæ, Severiæ, Czerniechoviæque. Significamus præsentibus literis nostris, quorum interest, universis et singulis: Reproductas coram nobis esse literas pargameneas manu serenissimi Michaëlis antecessoris nostri subscriptas et sigillo regni communitas, jura et immunitates oppidi nostri Gliniany continentes, sanas, salvas, illæssas omnique suspicione carentes, supplicatumque nobis, ut easdem authoritate nostra confirmare dignaremur. Quarum tenor de verbo ad verbum sequitur estque talis:

Michaël dei gratia rex Poloniæ, magnus dux Lithvaniæ, Russiæ, Prussiæ, Masoviæ, Samogitiæ, Livoniæ, Kijoviæ, Volhyniæ, Podoliæ, Podlachiæ, Smolensciæ, Severiæ, Czerniechoviæque significamus præsentibus literis nostris, quorum interest, universis et singulis. Reproductas nobis esse literas pargameneas infra scriptas, manu serenissimi Joannis Casimiri regis Poloniæ antecessoris nostri subscriptas et sigillo minoris cancellariæ regni communitas, supplicatumque nobis, ut easdem authoritate nostra regia approbare et confirmare dignaremur. Quarum literarum tenor de verbo ad verbum sequitur et est talis.

Joannes Casimirus dei gratia rex Poloniæ, magnus dux Lithvaniæ, Russiæ, Prussiæ, Masoviæ, Samogitiæ, Livoniæ, Smolensciæ, Czerniechoviæque, nec non Svecorum, Gottorum, Vandalorumque hæreditarius rex, significamus præsentibus literis nostris, quorum interest, universis et singulis, exhibitas nobis esse literas infra scriptas, manu serenissimi olim Vladislai Quarti Regis Poloniæ, fratris nostri charissimi subscriptas, a quibus sigillum avulsum est, supplicatumque nobis esse, ut easdem authoritate nostra regia approbare et confirmare dignaremur. Quarum literarum tenor, qui sequitur, est talis:

Władysław IV z bożey łaski król Polski, wielkie xiąże Litewskie, Ruskie, Pruskie, Mazowieckie, Żmudzkie, Inflantskie, a Szwedzki, Gotski, Wandalski dziedziczny król, a obrany wielki car Moskiewski, oznaymujemy tym listem naszym wszem wobec y każdemu z osobna, komu to wiedzieć należy, iż produkowany był przed nami dekret referendarski, za panowania króla jego mości pana oyca naszego między mieszczany Gliniańskiemy a dzierzawcą tamtecznym uczyniony, z ksiąg referendarskich wyjęty y per oblatam do grodu Buskiego podany, y proszono nas, abyśmy tenże dekret we wszystkich jego punktach, klauzulach i kondycyach stwierdzili i umocnili, którego z aryngo wydanego te są słowa:

Zygmunt trzeci z bożey łaski król etc. oznaymujemy tym listem naszym wszem wobec y każdemu z osobna, komu to wiedzieć należy, iż znaleziony jest w księgach referendarskich koronnych dekret niżey opisany w sprawie między mieszczany a dzierzawcą na ten czas miasteczka naszego Glinian, o którego z tychże ksiąg wydanie proszeni jesteśmy, y tak są w sobie: Zygmunt trzeci etc. oznajmujemy komu to wiedzieć należy, iż wytoczyła się była przed sąd nasz referendarski sprawa między wielmożnym Jerzym Mniszchem z Wielkich Kończyc wojewodą Sandomirskim, Lwowskim y Samborskim naszym starostą a poddanemi z miasteczka naszego Glinian do starostwa Lwowskiego należącego, ze skargami pomienionych poddanych, jakoby od wielmożnego wojewody albo raczej namiestników jego w sprawach swych y przywilejach uciśnieni być mieli, za którey sprawy przypadnieniem, gdy strony obydwie nie mając dostatecznych dokumentów do popareia spraw swoich, na pokazanie dalszych i gruntownieyszych się brali, o rewizora z dworu naszego prosząc, któryby na grunt sam zjechawszy różnice wszelakie między niemi uspokoił, naznaczyliśmy byli wielebnego księdza Andrzeja Ubysza, kanonika Poznańskiego, który tam podług zlecenia naszego zjechawszy, zleceniu naszemu dosyć uczynił we wszystkiem; jednak strony dekretami jego w niektórych rzeczach nie kontentowały się, do nas i sądu naszego appellowały. Na terminie tedy dzisieyszym stronom z appellacyi przypadającym, gdy strony obiedwie, wielmożny wojewoda przez szlachetnego Wawrzyńca Radzimirskiego pisarza grodzkiego Sanockiego, a mieszczanie sami przez się stanęły, y kontrowersye o dekretach rewizora naszego, od których appellowali, byli wnosili, my pilnie y uważnie tak strony powodowey skarg, jako pozwanego obron i dawania sprawy przysłuchawszy się, więc aktowi rewizorskiemu, przywilejom i listom królów ich mościow przodków naszych, które aktorowie w sądzie naszym produkowali, przypatrzywszy się, takowąśmy o kontrowersyach ich decyzyą uczynili i dekretem naszym czyniemy. A naprzód co się dotycze cła mostowego mieszczanom należącego, na potwierdzenie czego pokazali przywiley świętey pamięci Zygmunta Augusta de dato w Warszawie feria sexta post festum omnium Sanctorum proxima anno domini millesimo, quingentesimo, quinquagesimo sexto, tedy my zachowując pomienionych mieszczan przy prawach ich, nakazujemy, aby wybieranie takowego cła y szafowanie przy nich zostawało, którego in usus privatos obracać nie mają, ale tylko na poprawę mostów, podwody y inszę mieyskie potrzeby, z czego liczbę wielmożnemu staroście naszemu czynić będą powinni. Ciż się też skarzyli, że wielmożny wojewoda odjął im był takowe mostowe y używał go przez lat pięć, nic im względem tego do skrzynki mieyskiej nie oddając; a wielmożny zaś wojewoda pokazał to, że on o tem nie wiedział, będąc w Moskwie; ale jeśli się im w tem krzywda jaka stała, tedy przez namiestnika

jego szlachetnego Jana Ostrowskiego; najdujemy, że wielmożny wojewodá szkód im takowych nadgradzać nie ma, ale mają ich prawem na pomienionym szlachetnym Janie Ostrowskim dochodzić. Co się tknie dani i dziesięciny miodowey, podług listu króla jegomości Zygmunta Augusta de dato w Piotrkowie octava Februarii, anno millesimo quingentesimo sexagesimo tertio, w którego dotąd używaniu byli: zachowani bydź mają y do takowych danin nie mogą bydź od starosty ninieyszego y na potem będącego przymuszani czasy wiecznemi. Więc y przy pastwiskach ich według dawnego zwyczaju ich, przychylając się do przywileju króla Władysława data in Gliniany, Sabbatho post festum sancti Stanislai, anno domini millesimo trecentesimo nonagesimo septimo, zachowujemy. Także przy wolnem używaniu lasu, według przywileju od nas onym w Warszawie de data die decima Maji anno millesimo, quingentesimo nonagesimo sexto danego, zachowujemy, którego tylko na miejską, a nie własną ich domową potrzebę sine notabili detrimento et desertatione sylvarum używać mają. Ciż nakoniec w kontrowersyi swojey przytaczali, że czynsze od nich nie zwykłe ile od rzemieślników wyciągają. Tedy postanawiamy, aby wielmożny wojewoda a starosta nasz przy dawnym zwyczaju zachował ich, a nowych ciężarów na nich nie zaciągał, podług którego uznania naszego y wielmożny wojewoda a starosta nasz lwowski z pomienionemi mieszczany we wszystkiem postępował, a do nowych żadnych powinności ich nie przywodził sub pœna nostra regia arbitraria, quam præsentibus interponimus, mocą dekretu naszego nakazujemy, do którego dla pewności lepszey pieczęć naszą koronną przycisnąć rozkazaliśmy. Dan w Warszawie dnia szóstego miesiąca Listopada, roku
1611 pańskiego tysiącznego sześćsetnego jedynastego, panowania królestw naszych, Polskiego dwudziestego czwartego, a Szwedzkiego ośmnastego. Sigismundus Rex. Henricus Firley de Dąbrowica referendarius regni.

My tedy do unižoney prośby tychże mieszczan gliniańskich za niemi do nas przez panów rad naszych wniesioney przychylając się, dekret ten wyżey wypisany we wszystkich punktach, klauzulach i artykułach, tak jako się w sobie opiewa, powagą naszą stwierdzamy y umacniamy, y żeby nadto urodzony dzierżawca tameczny teraz y na potym będący mieszczan tychże Gliniańskich nic a nic nie uciążał, ale ich według dekretu tego we wszystkiem zachował, mieć chcemy. Na co się dla lepszey wiary ręką naszą podpisujemy i pieczęć koronną przycisnąć rozkazaliśmy. Dan w Krakowie na seymie walnym koronacyi naszey,
1633 dnia ośmnastego miesiąca Marca, roku Pańskiego tysiącznego sześćsetnego trzydziestego trzeciego, panowania naszego Polskiego y Szwedzkiego pierwszego roku. Wladislaus Rex. Marcus Skibicki.

Cui supplicationi nos benigne annuentes, præinsertas literas, in quantum juri communi non repugnant, in omnibus earum punctis et conditionibus approbandas et confirmandas esse duximus, approbamusque et confirmamus præsentibus literis nostris, decernentes, easdem robur perpetuæ firmitatis obtinere debere. In cujus rei fidem præsentes, manu nostra subscriptas, sigillo regni communiri jussimus; die quarta mensis
1649 Decembris anno domini millesimo sexcentesimo quadragesimo nono, regnorum nostrorum Poloniæ et Sveciæ primo anno Joannes Casimirus Rex. Albertus Kadzidłowski secretarius sacræ regiæ majestatis. Cui supplicationi uti justæ nos Michael Rex benigne annuentes, præinsertas literas in omnibus punctis, clausulis, articulis, conditionibus, nexibus et ligamentis approbandas et confirmandas esse duximus, uti quidem approbamus et confirmamus præsentibus literis nostris, decernentes, easdem, in quantum juris sunt et usus earum habetur, vim et robur debitæ firmitatis obtinere debere, juribus nostris regalibus, reipublicæ, ecclesiæ catholicæ salvis in toto manentibus. In cujus rei fidem præsentes, manu nostra subscriptas, sigillo regni communiri jussimus. Datum Leopoli die trigesima prima mensis Octobris anno domini millesimo
1671 sexcentesimo septuagesimo primo, regni vero nostri tertio anno. Michael Rex. Locus sigilli. Nos itaque Joannes Rex, præinsertæ supplicationi benigne annuentes, præinsertas literas in omnibus earum punctis, clausulis, articulis et ligamentis approbandas, renovandas et confirmandas esse duximus, prout quidem approbamus, ratificamus et confirmamus præsentibus literis nostris, decernentes, easdem, in quantum

juris sunt et usus earum habetur, vim et robur perpetuæ firmitatis obtinere debere, juribus nostris regalibus, reipublicæ, ecclesiæque romanæ catholicæ salvis in toto manentibus. In cujus rei fidem præsentes, manu nostra subscriptas, sigillo regni communiri jussimus. Datum in Wysock die decima octava mensis
1682 Septembris, anno domini millesimo sexcentesimo octuagesimo secundo. Regni vero nostri nono. Joannes Rex. Locus sigilli pensilis regni. Stanislaus Szczuka, pocillator Wysnensis R. M. S. manu propria.

Supplicatumque nobis est nomine et pro parte eorundem oppidanorum Glinianensium, ut præinserta privilegia omniaque et singula eorum jura, plebiscita, decreta, laudabiles consuetudines, in quarum usu hactenus fuerunt et sunt, approbare, confirmare, innovare ac in usu illarum conservare et manu tenere dignaremur. Cui supplicationi nos Augustus Rex benigne annuentes, præinsertas literas privilegiorum, tunc omnia et singula jura, privilegia, immunitates, libertates ac quasvis literas memorato oppido a serenissimis regibus Poloniæ antecessoribus nostris concessas et quomodocumque servientes, quæ hic pro insertis et expressis haberi volumus, tam in genere, quam in specie, in omnibus et singulis punctis, clausulis, articulis et conditionibus approbandas, confirmandas, innovandas et ratificandas esse duximus, uti quidem præsenti diplomate nostro, in quantum juris est, confirmamus, innovamus et ratificamus, eosdemque oppidanos circa eadem omnia et singula jura, privilegia. decreta, libertates, immunitates plebiscita, ordinationes ac laudabiles consuetudines hactenus ab illis observari solitas, conservamus et manutenemus, utque ab omnibus et singulis conserventur, volumus, decernentes, præsentes literas nostras vim et robur perpetuæ firmitatis obtinere debere. In cujus rei fidem præsentes, manu subscriptas, sigillo regni communiri jussimus. Datum Varsavie XXVIII mensis Novembris, anno domini MDCCXX, regni vero nostri XXVI anno, Augustus Rex. Michael Mauritius Suski venator terræ Łomzensis, sacræ regiæ majestatis secretarius manu propria.

Akta podkomorskie lwowskie, księga 156 str. 1629.

XI.

1402. Ugoda Marcisa z Wroczimonic z braćmi rodzonymi Mikołajem i Jakóbem z Winiar, o sprzedaż sołtystwa w Moszczenicy.

Sub anno domini M⁰ CCCC secundo judicium bannitum supremi juris theutonici terræ Beycensis, de quo judicio ego Stanislaus Radaci advocatus hæreditarius Beycensis et judex supremi juris theutonici prædicti tunc specialiter deputatus una cum septem scabinis infrascriptis, videlicet: Nicolao Szalsza de Lubusza, Clemente de Suchi Rzepennik, Petro de Benarowa, Nicolao Orzik de Swoszowa, Petro de Osownicza, Johanne de Glamboka et Jaszkone de Selbarg, recognoscimus publice protestantes præsentium in tenore: quod accedentes nobiles viri, videlicet Marcissius de Wrocsimonice et Nicolaus cum Jacussio fratres germani de Vinari talem inter se fori contractum recognoverunt: ita quod Marcissius prædictus Nicolao et Jacussio

fratribus præmissis vendidit suam scultetiam in Mosczenica theuli (*sic*) seu superiori pro CCC sexagenis grossorum latorum pragensium, quas CCC sexagenas præmissi fratres jam integraliter et totaliter provido Marcissio exsolverunt. Quam scultetiam idem Marcissius prædictis fratribus cum omni jure, nihil pro se aut pro aliquo excludendo, sicut solus possidebat, ita vendidit et jam eandem ipsis contulit cum privilegio et resignavit, promittens Nicolaum et Jacussium fratres prædictos eruere, exbrigare et defendere et liberare juxta viam juris ab omnibus personis et singulis, prædictos fratres pro prædicta scultetia infestare et impedire quocumque modo volentibus.

Gr. Biec. I str. 96.

XII.

1421. Mikołaj ze Skalnika zapisuje sołtystwo swoje w Skalniku, Brzozowie i Mroczwie żonie swojej Helenie.*)

Actum sculteti feria tertia post festum sanctæ Trinitatis anno M CCCC XX primo. Accedens nobilis Nicolaus de Scalnik cum Helena consorte sua legitima obligavit et inscripsit scultetiam suam, quam habuit ibidem in Scalnik, in Brzoszova et Mroczwa, eidem Helenæ uxori suæ legitimæ in LXXX marcis grossorum pragensium cum omni jure et dominio sicut tenuit; quam scultetiam prædicta Helena cum suis veris pecuniis, ut profertur, grossis latis exemit et levavit per ipsum Nicolaum maritum suum. Obligatur apud religiosum virum dominum Dominicum magistrum hospitalis in Beycz. Quam scultetiam dicta Helena debet possidere tenere et habere usque ad finem vitæ suæ cum omni jure, post mortem autem prædictæ Helenæ prædicta scultetia ad vos (*sic*) et ad proximiores hæredes aut amicos cum toto jure debet devolvi et converti Helenæ de Gubany ipsius Nicolai superscripti (*sic*).

Gr. Biec. II str. 120.

XIII.

1422. Ugoda Mikołaja Manczikal z Mikołajem Rogalacz o sprzedaż sołtystwa w Skałuszynie.

Actum post festum corporis Dominici proxima feria quarta, anno domini millesimo CCCC XX secundo. Venientes nobiles viri dominus Rogalacz et Manczikal

*) Ten i następne cztery dokumenta drukujemy tu wiernie według rękopismu, nie będąc w stanie sprostować ich zkądinąd.

ambo hoc nomine Nicolaus nuncupati. Quam quidem Nicolaus Rogalacz emit sculte-tiam apud Nicolaum Manczikal in Skaluszin pro centum et sexaginta marcis grossorum, quidem sexaginta marcas solvit die supra dicta deputata *(sic)*, centum marcas promisit se dare soluturum *(sic)* a festo natalis Domini proxime venturo ad aliud festum dilatione omnimoda semota, hoc enim scriptum damus ego advocatus Semko Proczowa, Paulus de Bonarowa et Petrus de Strzesny sculteti et scabini supremi juris theutonici castri Becensis, causa memorialis terminus pro tunc propter impedita regni suspensus. Super hac recognitione et testificatione erat dominus Stephanus Jedlowskij, Andreas de . . . . . . viceprocurator Becensis et Petrus de Opathovicz plebanus, necnon Jacussius de Czelusincze.

Gr. Biec. II 128.

XIV.

1433. Mikołaj z Błonia i syn jego Piotr obowiązują się do zgody i pokoju przyjacielskiego pod karą 100 grzywien.

Nos Johannes Gamrath capitaneus Becensis vigore regiæ majestatis et auctoritatis capitanealis nostræ, inter nobilem Nicolaum de Blonye ex una et Petrum filium suum legitimum parte ex altera centum marcas poenæ impositæ vallavimus pace et tranquilitate frui debebunt concordiæ compositionem faciendæ juris supremi theutonici Maideburgensis castri Beczensis petierunt ipsis inserere . . . . sub eodem vadio vallato promisit idem Nicolaus, pater dicti Petri filii sui, eidem Petro concordiam eandem amicabilem in actis Cracoviensibus inserere et alibi juris terrestris ubi ipsis juris potius *(sic)* videbitur expedire pro modo concordiæ puta ipsorum avunculi divisionem inter ipsos sortiti tam perpetualem decreverunt obtinendum. Datum in castro Beczensi feria quinta proxima post invocavit anno domini M° CCCC XXXIII°.

Gr. Biecz 1 str. 310.

XV.

1434. Mkołaj Orzyk z Łupczy i Swanszo mieszczanin z Jasła zaręczają za Marcina Pisarzowicza z Warszyc, że szóstą część sołtystwa swego we wsi Jodłowa Większa przeznacza synowi swemu Stanisławowi.

Actum feria tertia proxima post conductum paschæ anno MCCCC XXXIIII° judice Jaroslao præsidente. Venientes Nicolaus Orzijk scultetus de Luppcza cum Swanschone

cive de Jasszel, manu conjuncta fidejusserunt pro Martino Pyszarzowycz de Warschicze, ita tamen quod idem Martinus pater Stanislai filii sui partem suam malnam *(sic)* videlicet in scultetia dicta in villa Jodlowa majori, sextam partem idem puer cum omni jure habet possidere perpetualiter et in ævum, et idem Martinus, pater ejusdem filii sui, habet tutor effici puero usque ad annos deveniret. Hoc habet puero reservari usque ad pubertatis annos.

Gr. Biec. II str. 309.

XVI.

1437. Król Władysław Warneńczyk rozkazuje, ażeby Anna wdowa po Janie zwanym Rozmuk de Kleczów przez przeciąg roku, licząc od śmierci jej męża, w żadnej sprawie przed sąd powoływaną nie była.

Ad nostri præsentiam veniens Laurentius, familiaris dominæ Rosmukowæ, literam regiam coram judicio ostendit, ut ipsam nullus citare valeat per decursum anni, ut in forma habet, quæ sic sonat: Wladislaus dei gratia rex Poloniæ etc. Judicibus, subjudicibus, camerariis ceterisque officialibus judiciis nostris in regno nostro ubilibet constitutis, fidelibus dilectis gratiam regiam et favorem. Fideles nostri dilecti, quia nobilis Anna, relicta olim nobilis Johannis dicti Rosmuk de Cleczow, post obitum mariti sui prætacti, cujus adhuc funeralia deplangit, ut post angustias et moerores quæ amisso prædicto suo consorte, mentem suam reassumit, consolandi profectum suscipiat, et etiam curam domesticam timendo, mariti orbati vigilantiam sola intendat, ne autem intenta variis ea quæ providentia sui mariti parata sunt sub ipsius regimine occupationum varietate dispergantur. Talem sibi gratiam facere et tenore præsentium concedere specialem, videlicet a die obitus seu luctus mortis præfati consortis sui ad unius anni spatium nulli teneatur in judiciis nostris pro quibuscunque causis respondere, nec proprias suscitare, nec monere hujusmodi nostræ gratiosissimæ gratiæ durante; si quis autem tamen hæc jussa nostra et mandata adversus ipsam quispiam *(sic)* attemptare præsumpserit, id irritum decernimus et inane, nec aliquam sorciatur executionem. Datum Cracoviæ feria quarta in crastino s. Dorotheæ anno domini M° CCCC XXXVII^{mo}. Relatio M[agnifici] Johannis de Konyeczpole R[egni] P[oloniæ] cancellarii.

Gr. Halic. I str. 29.

XVII.

1437. Jakób Skarbek z Góry zapisuje sumę posagową żony swojej Fyeny na wsi swojej Szarańczuki.

Nos Johannes de Daleow, judex, et Stiborius de Wasiczyn, subjudex terræ Haliciensis generales, recognoscimus præsentium per tenorem: Quia ad nostram et dominorum infra descriptorum veniens præsentiam strennus dominus Jacobus alias Skarbek de Gora, tutor (?) Leopoliensis, recognovit in eam voluntatem, se ducentas sexagenas de pecunia et pagamento numeroque polonicali, videlicet ad quamlibet sexagenam per sexaginta grossos latos computando, per uxorem suam Fyenam ratione veræ dotis alias *posszagu* recepisse. Qui quidem strenuus dominus Jacobus Skarbek ratione ejusdem dotis non compulsus etc. sed mera sua et spontanea voluntate, eidem virtuosæ Fyenæ villam suam Szaranczuky veri ratione dotalicii alias *vyana* trecentas marcas cum medio, alias medium quartum centum pecuniarum reformat et reformando inscripsit et præsentium per tenorem reformat, inscribit late, longe, circumferentialiter cum omni jure et dominio, prout hactenus et ad præsens per prænominatum dominum Jacobum Skarbek tenebatur. Quam quidem villam Szaranczuky nominata Fyena tenebit, possidebit, utifruetur in hujusmodi medio quarto cento *(sic)* pecuniarum tamdiu, quousque per proximiores nominati domini Jacobi villa Szaranczuky eximatur. Et hujus rei in testimonium sigilla nostra præsentibus sunt subappensa. Actum et datum in Halycz, feria tertia infra octavas Corporis Christi, anno domini millesimo quadringentesimo XXXVII⁰. Præsentibus ad hoc magnificis et validis nobilibusque dominis Jacobo alias Gyza tutore (?) et vexillifero Haliciensi, Sigismundo Kerdeowicz de Choczen vexillifero Leopoliensi, Andrea de Romanow, Nicolao camerario judiciali, Johanne Lesczenski *syestrzenyecz*, woyewoda Haliciensi.

Ziem. Halic. I str. 58.

XVIII.

1438. Derslaw z Bybla zeznaje, że otrzymał 60 grzywien od Konrada z Kunaszowy za czwartą część wsi Obertyn i Trzemchów.

Nos Petrus, palatinus terræ Russiæ et Haliciensis capitaneus, cum dominis infra descriptis innotescimus declarantes singulis quibus expedit: Quia ad nostri præ-

4

sentiam veniens et dominorum infra descriptorum nobilis Derslaus de Bibel, recognovit se sexagintas marcas, videlicet quamlibet marcam per quadraginta octo grossos latos computando, apud nobilem Kunrad de Kunaschow ratione quartæ partis villarum, videlicet Obertin et Trzemchow recepisse, quas partes villarum idem Kunaschowsky propinquitate in Derslao post nobilem Dorotheam, sororem suam germanam, jure vero et justo est super lucratus, quas æviterne tenebit secundum quod jus ipsum statuerit. Acta in Halycz, feria secunda proxima post Bartholomæi, anno domini millesimo quadringentesimo XXXVIII°. Præsentibus reverendissimo Johanne archiepiscopo Leopoliensi, Symko Premisliensi, Janussio Podoliensi, Cevrilo Haliciensi subcamerariis, Procopio de Strzelcze, Ihnath de Kutiscza Czuryło vexillifero Haliciensi, Nicolao de Wodnyky.

Ziem. Halic. I. str. 87.

XIX.

1440. Dymitr z Lahodowa sprzedaje za 200 grzywien wieś swoją Woskrzemincze Piotrowi Odrowążowi ze Sprowy.

Nos Hynath de Kutischcza, judex, et Stiborius de Waszyaczin, subjudex halicienses, recognoscimus tam præsentibus quam futuris, quibus expedit universis præsentium notitiam habituris, quomodo veniens [ad] nostram et nostrorum assessorum præsentiam nobilis Dmitr de Lahodow hæres, non compulsus, nec coactus, nec aliquo zelo frandulento circumventus, sed bona sua cum deliberatione animi sui ac amicorum suorum fretus consilio, recognovit et publice fassus est, se magnifico domino Petro Odrowąnsch de Sprowa, palatino Leopoliensi, Samboriensi et Halyciensi capitaneo, et suæ legitimæ posteritati vendidisse et resignasse et præsentibus vendere et resignare villam suam patrimonialem Wosskrzemyncze sic nuncupatam in districtu Halicensi pro ducentis marcis mediorum grossorum, quadraginta octo grossos marcarum in quamlibet computando, cum agris cultis et incultis etc., cum omnibus et universis fructibus, usibus, utilitatibus, cum omni jure et dominio, nihil sibi in eadem vel proximioribus suis penitus reservando. Quam quidem villam Wosskrzemyncze idem magnificus palatinus et ipsius legitima posteritas tenebit, possidebit et utifruetur cum omnibus et universis obventionibus jure et dominio ad eandem villam perpetualiter spectantibus, uti ab antiquo eadem villa est possessa perpetualiter et in ævum. Qui quidem Dmitr debet et tenetur eundem magnificum et ipsius legitimam posteritatem per tres annos a data præsentium ab injuriis

omnibus, impeditionibus protegere a quovis homine tam propinquo quam remoto, super quibus idem magnifico posuit memoriale, quod juditium suscepit. Harum quibus etc. Actum et datum in Halycz sabbato in octava visitationis Mariæ, anno M° CCCC XXXX. Præsentibus strenuis: Petro Romanowsky, Nicolao Wodniczsky, Hriczkone, Petro de Godow, Kinasth, Zavissio Herbortowsky, Oconyo de Czahrow, Johanne de Woythycze, Stanislao procuratore de Sarnek, et quam pluribus fide dignis.

Ziem. Halic. I str. 171.

XX.

1441. Jan z Buczacza, starosta trębowelski, obowiązuje się wyplacić Piotrowi Odrowążowi wojewodzie lwowskiemu 300 grzywien.

Nos Johannes de Buczacz, capitaneus Trebowliensis, recognoscimus, quia obligamur et tenemur solvere trecentas marcas communis monetæ in regno Poloniæ protunc decurrentis ad festum purificationis beatæ Mariæ Virginis gloriosæ ab isto proxime venturo ad aliud festum purificationis Mariæ, et centum sexagenas latorum grossorum pragensium monetæ, quadraginta octo grossos marcarum in quamlibet computando, magnifico domino Petro Odrowansch, palatino Leopoliensi, Samboriensi et Haliciensi capitaneo, vel legitimis ipsius [successoribus]. Quod si non solverimus et solvere neglexerimus, extunc sibi dare tenemur et obligamur intromissionem in Czornyeow, Bohurodziczani et in Lachowcze, villas in districtu Haliciensi sitas, cum omni jure et dominio, proventibus, obventionibus, quibuscunque nominibus nuncupari et denotari possint, sicuti prædictæ villæ ab antiquo tenebantur et possidebantur late, longe, circumferentialiter et distincte, cum quibus idem magnificus habebit, tenebit, possidebit, utifruetur et ejus successores tamdiu, quousque ad plenariam et ad integram supradictarum pecuniarum solutionem, quæ solutio debet fieri in demurato et certo loco in Leopoli apud Clementem. Quod si, quod absit, idem Joannes non solveret prædictas pecunias nec intromissionem dare vellet seu recusaret, extunc remanebit et pagabit totidem vadium. Et si idem magnificus vel ejus legitimi [successores] citaret prædictum dominum Joannem pro dicta pecunia et pro vadio, extunc idem Joannes non debet evadere eundem magnificum, nec successores ejus bello, litteris regalibus nec repositione terminorum sive vadio aut obligatione aliqua, vel aliquo articulo novo vel vetere, qui esset nocivus eidem magnifico et sibi proficuus, nisi paratis pecuniis non recedendo de jure solvere capitalem poterit cum

vadio. Et si, quod absit, idem magnificus vel successores ejus obtinerent damnum aliquod ob non solutionem prædictarum pecuniarum, vel propter non intromissionem in prædictas villas, hoc non erit damnum magnifici domini palatini nec legitimorum suorum [successorum], sed domini Joannis, et ad sinceram assertionem ejusdem magnifici domini palatini. Et habet eundem magnificum protegere ab omnibus injuriis, si ab aliquo homine impeditus fuerit juribus et munimentis item quod habet ad easdem villas *(sic)*. Actum et datum in Halicz feria secunda ipso die Marcelli, anno domini millesimo quadringentesimo et quadragesimo primo. Præsentibus Stiborio subjudice, Stephano de Bydlawa, Petro Michele de Buczacz, Petro de Godow, Zawischa de Hnylcza *syestrzenyecz*, judice castri, Mikossio Timiczky, Hannusz de Medynya et aliis quam pluribus fide dignis.

Ziem. Halic. I str. 178.

XXI.

1441. Władysław Warneńczyk skazuje Jana de Rosenberg za nieogrodzenie drogi i za szkody wyrządzone Janowi Pirszchale z Lusławic na kary pieniężne.

Wladislaus dei gratia rex Poloniæ etc. Tibi Johanni de Rozemberg hæredi mandamus, quatinus in terminis nostris terrestribus in Czchow celebrandis compareas nobili Johanni Pirzchala de Luszlawicze pro eo, quia tu habuisti sepire a sementis viam in ripa fluvii Dunaiecz, qua vadit ad magnam sareptam *(sic)*, alias *naszep wylgego langu*, et hoc tu non sepsisti, alias *ny zgrodzil*, prout te inscripsisti in actis, tummodo ob hoc tu cum tuis pecoribus indomitis sibi damnum intulisti septem marcas, eodem tu sibi pascua (?) XIIII capetias avenæ alias *popaszl* tuis indomitis pecoribus in campo dicto *zabyczrow* sibi damnum in tribus marcis intulisti. Etiam tu sibi in arva avenæ . . . . *wepuszcheczenyem* damnificasti, ... cum successoribus tuis . . . . ., et in eo sibi in tribus marcis damnum intulisti. Datum in Czchow, sabbatho proximo post festum beati Bartholomæi apostoli M⁰ CCCC⁰ XLI⁰.

Ziem. Czchow. I str. 70.

XXII.

1462. Katarzyna, małżonka Pawła Gołuchowskiego, zapisuje 1000 grzywien, otrzymanych od poprzedniego męża swego Stadnickiego, na swojej ojcowiźnie Łysogóry, Stary Żmigród, Siedliska i Leszczyny dzieciom poprzedniego męża swego, Mikołajowi i Katarzynie, małżonce Jana Trzecieskiego.

Constituta personaliter generosa domina Catharina, consors generosi Pauli Gołuchowski, recognovit, quia recepit mille marcas pecuniarias monetæ generalis cracoviensis de bonis hæreditariis generosi olim......[1]) Stadniczkij mariti sui prioris, sive thesauri ipsius, et easdem importat et imposuit in et super bona sua paternalia, videlicet Łysagóra, Stary Zmigrod, Schyedliska et in Leszczyny. Quas mille marcas ipsa Catharina demonstrat, inscribit et assignat super eisdem hæreditatibus suis modernis Łysagóra, Stary Zmigród, Schyedliska et super Leszczyny nobilibus Nicolao et Catharinæ, consorti nobilis Johannis Trzeczeski, pueris olim præfati......[1]) Stadniczkij mariti sui prioris, videlicet Nicolao præfato suo filio septingentas marcas, et eidem Catharinæ filiæ suæ trecentas marcas. Quas villas sive hæreditatem ipsi Nicolaus et Catharina tenebunt in eisdem mille marcis tamdiu, quousque præfatæ mille marcæ, per pueros olim magnifici.......[1]) Woyschyk succamerarii Bracl. persolutæ fuerint. Et tunc primo dicti pueri prædicti domini Woyschyk habuerint partem et successionem in eisdem bonis sive hæreditatibus Łysagóra, Stary Zmigrod, Schyedliska et Leszczyny æqualem cum Nicolao et Catharina. Et hoc post mortem dictæ dominæ Catharinæ de Smigrod, nulla præscriptione obstante eisdem.

Ziem. Biec. I str. 222.

---

[1]) W oblacie, z której dokument niniejszy drukujemy, przed nazwiskami Stadniczkij i Wojschyk miasto imion znajdujemy w klamrze: *hoc loco omissum;* snać w oryginalnym dokumencie były w tych miejscach słowa zatarte, których kopista odczytać nie umiał. W „Rodowodach domu Stadnickich“ (Bibl. Zakł. narod. im. Ossolińskich Nr. 51044 fol. atl.), w dodatku zatytułowanym: „Linia protoplastów domu Stadnickich“ na str. 7 wspomniana jest Katarzyna małżonka Pawła Gołuchowskiego, której pierwszym mężem był Czesław Wojszyk, drugim Mikołaj Stadnicki, tytułowany w dokumentach: *supremus cubicularius regius.*

XXIII.

1464. Kazimierz Jagiellończyk skazuje Herburta z Błozowa i braci jego za nadużycia, których się dopuścili względem kmieci wsi Krosno, na zapłacenie wadyum 3000 florenów węgierskich, rozkazując zarazem, ażeby w każdym sporze z tymiż kmieciami do drogi prawa się udawali.

Kasimirus dei gratia rex Poloniæ, magnus dux Lithvaniæ, Russiæ, Prussiæque dominus et hæres etc. Nobili Herborth de Błozow, terrigenæ nostro fideli dilecto, gratiam nostram regiam cum favore. Nobilis fidelis noster dilecte. Expositum hic coram majestate nostra habuimus, quomodo tu et fratres tui hominibus et kmethonibus nostris villæ Crossno magnas injurias, gravamina et impressiones in bonis eorum faciunt et irrogant, eisdem prata falcastrant ac robora et ligna de silvis nostris regalibus pro usu et necessitate ipsorum excidere et ducere non permittendo, et alia quamplurima gravamina et molestias eisdem præter jus et pretextum infligendo. De quo non bene contenti sumus ægroque ferimus animo, quod ita homines nostri per vos angariantur. Ne itaque ipsi kmethones nostri præfati amplioribus gravaminibus et molestiis subiciantur aut quoquomodo per vos turbari videantur, vadium trium milium florenorum hungaricalium de pace observanda inter vos et kmethones nostros prædictos per partem excedentem et ipsum vadium infringentem nobis succumbendum et irremissibiliter exsolvendum vallavimus et interposuimus vallamusque et interponimus per præsentes et ipsum ad mansionem vestram mittimus, ut de cetero et per amplius tu et fratres tui non aliquibus invasionibus, injuriis et molestationibus cum dictis kmethonibus villæ antefatæ Crossno procedatis aut aliqua gravamina eis inferre præsumatis, sed si quid cum eis actionis habueritis, jure cum ipsis non alio modo uti merito debetis, agatis et experiamini, pro gratia nostra aliter facere non ausuri. Datum in Lublyn, feria tertia post conductum pascae, anno domini M° CCCCLXIIII°. Dominus rex per se.

Gr. Przemys. Rel I str. 95.

XXIV.

1464. Kazimierz Jagiellończyk rozkazuje Jakóbowi Koniecpolskiemu, staroście przemyskiemu, aby Dobiesława Żyrawskiego, Piotra Wapowskiego i Chabrego z Krzywieckiej Woli za szkody, poczynione w lasach do Manczykowicz należących, przed siebie powołał i wadyum 300 grzywien od dalszych nadużyć powstrzymał.

Kasimirus dei gratia rex Poloniæ, magnus dux Lithvaniæ, Russiæ, Prussiæque dominus et hæres. Generoso Jacobo de Conyeczpole, capitaneo Premisliensi, et in absentia vicecapitaneo et burgrabio, fidelibus nostris sincere dilectis gratiam nostram regiam cum favore. Generosi fideles nostri dilecti. Intelleximus, quomodo generosi Dobeslaus Zyrawsky, castellanus obligator de Woykowicze, Petrus Vapowsky, tribunus tutor puerorum iu Vapowcze, Premislienses, et Chabri de Crzywyeczska Wola in silvis nostris ad Manczikowicze pertinentibus violentias, impressiones, molestias, turbationes, receptiones, arrestationes, gravamina et impedimenta non modica inferunt et faciunt et in hactenus inferre et facere non cessant nec desistant nullo juro sed violenter, quod non libenter audivimus. Ideo committimus vobis et mandamus, omnino habere volentes et seriosius præcipientes, quatinus mox visis præsentibus, præfatis Dobeslao Petro et Chabri accersitis et ad vestram præsentiam vocatis et citatis, ipsis injungatis et inhibeatis, præcipiatis atque demandetis auctoritate nostra regia et cautione fidejussoria seu vadio trecentarum marcarum astringatis, ut a talibus violentiis, taliter ut profertur in silvis nostris per ipsos illatis et factis, cessent et desistant, nec eas quovis modo inferre et facere de cetero præsumant et audeant. Si vero per amplius in nostris silvis per eosdem fiant et comittantur violentiæ hujusmodi in capitaneatu tuo, ex quo tui interest bona nostra revidere, tueri et defendere, ex tunc scias, quod ista omnia in tuis bonis repetemus. Secus non facturi sub indignatione nostra gravi. Datum in conventione Pyothrkoviensi generali, feria sexta in crastino festi sanctæ Luciæ, anno domini millesimo CCCCLX quarto. Dominus rex per se.

Gr. Przemys. I str. 154.

XXV.

1464. Kazimierz Jagiellończyk poleca wojewodom, kasztelanom, starostom etc. ziemi ruskiej, a szczególnie staroście przemyskiemu, ażeby sprawa, którą pewne osoby z przemyskiego duchowne i świeckie przeciw przemyskiemu władyce Antoniemu wytoczyć zamyślają lub też już wytoczyli, aż do przybycia króla do Przemyśla była odroczoną.

Kasimirus dei gratia rex Poloniæ, magnus dux Lithvaniæ, Russiæ, Prussiæque dominus et hæres. Magnificis nobilibus generosis palatinis, castellanis, capitaneis, judicibus, subjudicibus, camerariis ipsorumque omnium vicesgerentibus, in absentia residentibus per et infra terras Russiæ, et signanter capitaneo Premisliensi, sincere nobis dilectis gratiam regiam cum favore. Significamus tenore præsentium quibus expedit universis, quia veniens Anthonius vladica Premisliensis coram nostra regia majestate querulose humiliter exposuit in querela contra quasdam personas spirituales et seculares et de districtu Premisliensi, quomodo volentes ipsius ordini episcopatus ruthenicalis facere detrimentum et periculum suæ conscientiæ, ipsum citare procurarunt, aut aliqui jam citare proposuerunt et nonnulli citaverunt. Pro tanto vobis suprascriptis mandamus inhibendo, quatenus easdem causas, pro quibus citatus fuerit seu etiam sic vocatus fuerit, easdem causas ad nostrum felicem in Premisliam ingressum remittatis et remitti faciatis, judicare non ausuri, gratiæ nostræ sub obtentu secus non facturi. Datum in Parczow in conventione generali, feria tertia post festum sancti Martini confessoris gloriosi, anno domini millesimo CCCCLX quarto. Relatio venerabilis in Christo patris Thomæ, archiepiscopi Gnesnensis R. P. cancelarii.

Gr. Przemys. I str. 153.

XXVI.

1478. Kazimierz Jagiellończyk skazuje obie strony, oskarzonych o różne nadużycia Jaśka i Michała z Trzedzielnicy, jako też oskarzających tychże Hrycka, Iwana i Kostka z Bybel na złożenie 400 grzywien wadyum, zagrażając utratą tegoż stronie, któraby się nowych gwałtów dopuściła.

Kasimirus dei gratia rex Poloniæ, magnus dux Lithvaniæ, Russiæ, Prussiæque dominus et hæres. Præclaris ducibus Nyeswecensibus, Jaczkoni et Michalo, hæredibus

de Przedzelnicza, fidelibus nostris dilectis, gratiam nostram cum favore. Præclari fideles nostri dilecti. Pro parte nobilium Hriczko, Iwan et Costhko de Bibel coram nobis gravi expositum habuimus in querela. Quomodo fidelitates vestræ plurimas injurias, molestias et impressiones ipsis in silvis et aliis bonis ipsorum inferunt, kmethones ipsorum et homines pluribus percussionibus et verberibus afficiendo et usum silvarum ipsis non admittendo, ad quæ ipsi jura habent. De quo non bene contenti sumus et pro tanto volentes, ne inter vos aliqua majora mala exinde suboriantur, vadium quadringentarum marcarum inter vos aliosque parti vestræ adhærentes ab una, nec non eosdem parte ab altera Hriczkonem, Iwan et Costhko duximus interponendum et vallandum, interponimusque et vallamus per præsentes, ut non violentiis ac insidiis occultis vel manifestis per se vel submissas personas una pars alteram impetere aut aliquid hostilitatis attentare contra eandum præsumat, sed nonnisi jure mediante de injuriis utrimque illatis unaquæque pars procedat et experiatur sub vadio quadringentarum marcarum prædicto, quod quidem vadium in domum vestram dirigimus, ne de contrario ignorantiam prætendatis aliqualem. Datum in conventione Piotrkoviensi generali, feria sexta infra octavas Corporis Christi anno domini MCCCCLXXVIII. Relatio venerabilis Stanislai de Kurozwanky R[egni] P[oloniæ] vicecancellarii.

Gr. Przemys. I str. 1083.

XXVII.

1478. Kazimierz Jagiellończyk skazuje obie strony, oskarzonych o różne nadużycia Henryka i Stanisława Barzych, jako też oskarzających tychże Hrycka, Iwana i Kostka z Bybel na złożenie 400 grzywien wadyum, zagrażając utratą tegoż stronie, któraby się nowych gwałtów dopuściła.

Kasimirus dei gratia rex Poloniæ, magnus dux Lithvaniæ, Russiæ, Prussiæque dominus et hæres. Nobilibus Henrico et Stanislao Barsy de Blozew, fidelibus nostris dilectis, gratiam nostram cum favore. Nobiles fideles nostri dilecti. Pro parte nobilium Hriczko, Iwan et Costhko de Bibel coram nobis gravi expositum habuimus in querela. Quomodo fidelitates vestræ plurimas injurias, molestias et impressiones ipsis in silvis et aliis bonis ipsorum inferunt, kmethones ipsorum et homines pluribus percussionibus et verberibus afficiunt et usum silvarum suarum ipsis non admittunt, ad quæ ipsi jura habent. De quo non bene contenti sumus et pro tanto volentes, ne inter vos aliqua majora mala exinde suboriantur, vadium quadringentarum marcarum

inter vos aliosque parti vestræ adhærentes ab una, necnon eosdem Hriczkonem Iwan et Costhko parte ab altera duximus interponendum et vallandum, interponimusque et vallamus per præsentes, ut non violentiis ac insidiis occulte vel manifeste per se vel submissas personas una pars alteram impetere aut aliquam hostilitatem attentare contra eandem præsumat, sed nonnisi jure mediante injuriis utrinque illatis unaquæque pars procedat et experiatur sub vadio quadringentarum marcarum prædicto, quod quidem vadium in domum vestram dirigimus, ne de contrario ignorantiam prætendatis aliqualem. Datum in conventione Piotrkoviensi generali, feria sexta infra octavas Corporis Christi anno domini MCCCCLXXVIII. Relatio venerabilis Stanislai de Kurozwąk R[egni] P[oloniæ] vicecancellarii.

Gr. Przemys. I str. 1084.

XXVIII.

1538. Edykt króla Zygmunta I, porównywujący wartość groszy litewskich z polskimi.

Sigismundus dei gratia rex Poloniæ, magnus dux Lithvaniæ, Russiæ, terrarumque Prussiæ et Mazoviæ etc. dominus et hæres. Universis et singulis tam spiritualibus, quam secularibus, reverendissimis ac reverendis in Christo patribus, dominis archiepiscopis, episcopis, nec non magnificis, generosis, nobilibus et famatis palatinis, castellanis, capitaneis, tenutariis civitatum et oppidorum nostrorum ac quorumcumque subditorum nostrorum proconsulibus, consulibus, civitatibus et generaliter omnibus subditis nostris, cujuscunque ordinis, gradus et conditionis existentibus, ad quos præsentes nostræ literæ pervenerint et infrascriptum edictum nostrum prolatum fuerit, sincere fidelibus et gratis nobis dilectis, gratiam nostram regiam. Sincere fideles et grati nobis dilecti. Cum proxime superioribus annis in magno ducatu nostro Lithlivaniæ ageremus, magnæ fuerunt difficultates et dissensiones inter subditos et aulicos nostros regni Poloniæ et similiter subditos magni ducatus Lithvaniæ, idque occasione receptionis monetæ polonicæ. Nos vero obviam stantes iisdem difficultatibus ac dissensionibus, volentesque in hoc commoditati utriusque dominii subditorum prospicere, de consensu et voluntate consiliariorum magni ducatus Lithvaniæ utramque monetam probare gradatim jussimus et comperimus, quod quatuor grossi lithlivanici constarent grossos polonicos quinque, atque ideo et viceversa. Consentientibus consiliariis illius magni ducatus, jussimus utramque monetam per magnum ducatum prædictam passim recipiendam, videlicet quinque grossos poloni-

cos pro quatuor grossis lithvanicis, pro octo grossis lithvanicis decem polonicos, et sic in infinitum numerum. Ea tamen conditione id facere nobis sui temporis licet, ut vicissim in regno Poloniæ moneta lithvanica pro polonica sub ea æstimatione et valore reciperetur, grossi videlicet quatuor lithvanici pro quinque polonicalibus, quæ quidem postea in eo conventu coram universo senatu et nunciis terrarum exposuimus et declaravimus plurime universo conventui. Id quod de ejusdem conventus consensu et voluntate facimus atque etiam edicimus, ut prætacta moneta lithvanicalis in universo regno nostro prorsus reciperetur, hoc est, quatuor grossi lithvanici numerentur pro quinque polonicalibus, et ita usque ad summam quorumvis ingentem et exiguam servari et teneri debeat. Quocirca vobis locorum capitaneis ac eorum vicecapitaneis committimus præsentibus et mandamus, quatinus hoc edictum nostrum per totas civitates et oppida ac apud parochiales ecclesias diebus festivis ac forensibus atque ministerii divini per publicas proclamationes ad scientiam et notitiam universorum denunciari, exemptaque seu copias hujus edicti nostri ad valvas ecclesiarum et portas prætoriorum affigi faciatis, ne fortasse quispiam pretendat de hoc edicto nostro se ignorantiam habere; aliter igitur facere non debeat sub pœnis contra negligentes capitaneos statutis et pro gratia nostra non facturi. Datum Piotrkoviæ in conventione generali feria quinta ante dominicam invocavit, anno domini millesimo quingentesimo tricesimo octavo, regni vero nostri trigesimo secundo. Ad mandatum sacræ regiæ majestatis.

Gr. Sanoc. XIV str. 467.

XXIX.

1564. Zygmunt August rozkazuje Piotrowi Barzemu, kasztelanowi przemyskiemu i staroście lwowskiemu, ściąć wojewodę mołdawskiego Tomżę i spólników jego Moczuga i Spanczuga.

Sigismundus Augustus dei gratia rex Poloniæ, magnus dux Lithvaniæ, Russiæ, Prussiæ, Mazoviæ etc. dominus et hæres. Generoso Petro Barzi, castellano Premisliensi et nostro Leopoliensi capitaneo, fideli nobis dilecto, in absentia ejus vicecapitaneo seu vicesgerenti Leopoliensi gratiam nostram regiam. Generose fideliter nobis dilecte, mandaveramus prioribus literis nostris fidelitati tuæ, ut Thomza, profugus Valachus, cum aliis ad informationem nostram in arce Leopoliensi asservaretur detinereturque, quem nos vel ob id comprehendi mandavimus, quod ille multos ex

nobilitate nostra milites prætextu pollicitæ illis mercedis et stipendii, fraudulento modo ex regno nostro in subsidium suum contra despotam assertum *(sic)* olim palatinum Moldaviæ evocatos, partim fradulenter et truculenter necavit, partim mutilatione membrorum crudelissime alios deformavit, nonnullos vero in servitutem sempiternam relegavit renudavitque contra fidem illis datam atque promissam. Nec his contentus, quinimo oras ditionis regni nostri coadunato exercitu hostiliter invasit, tractumque Snyatinensem cum oppido illius violenter deprædavit exspoliavitque et omnem prædam in Valachiam exportavit, cum summo subditorum nostrorum detrimento et regni nostri dedecore in vilipendiumque auctoritatis nostri regni. Quare his permoti nefandis fraudulenterque et enormibus sceleribus ejus, proindeque in posterum cupientes, ne deinceps ex impunitate unius actoris quoque similibus ansa quasi præbeatur similia vel majora tentandi perpetrandique, sed potius ut severa animadversione ab ejusmodi fraude, rapinis et violentibus invasionibus in regnum nostrum exempla horum contineantur, ex nostro et senatus nostri decreto eundem Thomzam una cum Moczugo et Spanczugo, uti complicibus ejus nequitiæ, capite plectendos seu amputatione capitum poena puniendos esse decrevimus, decernimusque per præsentes. Quapropter mandamus fidelitati tuæ, omnino habere volens et districte etiam sub fide nobis præstita atque debita percipiens, ut hanc voluntatem nostram et senatus nostri sententiam exsequi demandet effectumque nulla mora deducat demandareque et deducere faciat, solenni præmissa circa supplicium proclamatione, eos pro his tantisque sceleribus poenam debitam et promeritam pendere, et aliter pro gratia nostra debitoque officio et fide sua non factura. Datum Varsaviæ die XXVI mensis Aprilis anno domini MDLXIIII, regni vero nostri XXXV. Sigismundus Augustus rex m. p. Ad mandatum sacræ regiæ majestatis proprium.

Gr. Lwow. xięga Rel. 331 str. 747—751.

XXX.

1564. Zygmunt August poleca Jerzemu Jazłowieckiemu kasztelanowi kamienieckiemu, aby rzeczy odebrane Tomży i jego towarzyszom przy schwytaniu tychże, Piotrowi Barzemu, staroście lwowskiemu, odesłał podług inwentarza, oraz aby czynił poszukiwania za resztą rzeczy, które podług ich własnego zeznania zostały im przy schwytaniu przez ludzi kasztelańskich zrabowane.

Sigismundus Augustus dei gratia rex Poloniæ, magnus dux Lithvaniæ, Russiæ, Prussiæ, Mazoviæ, Samogitiæque etc. dominus et hæres. Generoso Georgio Jazlowieczki,

castellano Camenecensi, fideli nobis dilecto gratiam nostram regiam. Generose fideliter dilecte. Posteaquam Thomszam Valachicum cum aliis plurimis in regiones nostras transfugisse cognoveramus, dederamus fidelitati tuæ id negotii, ut ad eum comprehendendum cum aliis, qui una perfugerunt, sese conferret captosque omnes Leopolim mittendos curaret, res autem eorum ipsis adimeret ademptasque eo usque apud se detineret, quousque per nos, quid cum iis fieri velimus, certior reddita esset. De quibus rebus nunc ita constituimus, ut omnes per fidelitatem tuam Leopolim ad generosum Petrum Barzi, castellanum Premisliensem et capitaneum Leopoliensem, deferantur. Quamobrem serio mandamus fidelitati tuæ, omnino habere volentes, ut visis literis nostris, quam primum res omnes ad præfatum capitaneum Leopoliensem vel ipsa deferat vel per quempiam suorum quam diligentissime perferendas curet tradatque secundum inventarium de ea re diligenter factum ad fidele depositum vel ipsi præsenti capitaneo, vel in ejus absentia officio castrensi Leopoliensi, edocturi namque capitaneum Leopoliensem, quid de istis rebus constituerimus. Quoniam autem interea, cum per fidelitatem tuam Valachi perfugæ capiebantur, nonnullos qui cum fidelitate tua erant illis manus injecisse rebusque plurimis spoliasse cognovimus, et facti sumus certiores nequaquam convenire inventarium, per fidelitatem tuam rerum Valachis ademptarum factum, cum eo, quod factum est Leopoli per illius capitanei officium, multo cum plures ex inventario, quod Leopoli confectum est, ut ipsi asserebant Valachi, quibus ademptæ sunt, res ademptas esse constat, quam in inventario per fidelitatem tuam facto contineatur: quapropter id quoque injungimus fidelitati tuæ, ut de reliquis rebus apud eos, qui cum disserpatione *(sic)* dubitarunt, diligentem faciat inquisitionem curetque magnopere, ut inveniri et colligi possint, sicque collectæ, ut ne quispiam ex iis [aliquid] desideret, ad præfatum capitaneum Leopoliensem deportentur. Pro gratia nostra et sub gravi indignatione aliter fidelitas tua non factura. Datum Varsaviæ ultimo die mensis Aprilis, anno domini MDLXIIII, regni vero nostri XXXV⁰. Sigismundus Augustus rex scripsit.

Tamże.

XXXI.

1564. Zygmunt August uwiadamia Mikołaja Sieniawskiego, Stanisława Herburta z Fulsztyna, Piotra Barzego i Stanisława Gajewskiego o wydanym Jerzemu Jazłowieckiemu rozkazie i poleca, aby mu tak przysłanych od Jazłowieckiego rzeczy Tomży, jako i tych, które mają być odszukane, zupełny sporządzili inwentarz.

Sigismundus Augustus dei gratia rex Poloniæ, magnus dux Lithuaniæ, Russiæ, Prussiæ, Mazoviæ, Samogitiæque dominus et hæres. Magnifico et generoso Nicolao

Szienijawski, palatino Russiæ, exercituum regni nostri supremo capitaneo, Stanislao Herburth de Fulsztyn, castellano Leopoliensi et zupparum nostrarum ruthenicarum zuppario, Petro Barzi, castellano Premisliensi et Leopoliensi capitaneo, Stanislao Gajowski, venatori Leopoliensi, sincere et fideliter dilectis gratiam nostram regiam. Sincere et fideliter dilecti. Commiseramus generoso Georgio Jazlowieczki castellano Camenecensi, ut Valachos, qui paulo ante in regiones nostras transfugerunt, comprehendendos curaret eisque omnes res adimeret, captivos ut Leopolim mitteret, res autem ademptas eo usque apud se detineret, quousque per nos, quid cum iis fieri velimus, certior factus esset. Nunc vero mandavimus præfato castellano Camenecensi, ut eas res Valachis ademptas, quas apud se hucusque detinuit, Leopolim deferret ac capitaneo Leopoliensi ad fidele depositum redderet. Quoniam autem tum, cum Valachi capiebantur, nonnullos illis manus injecisse rebusque plurimis spoliasse cognovimus, injunximus superius nominato castellano Camenecensi, ut quam diligentissime inquireret, quo facto res omnes colligi et recuperari possint. Tamen nos certe scire volentes, quæ res istæ et quantæ oblatæ sint vobis, id negotii committendum duximus, ut postquam eas castellanus Camenecensis ad capitaneum vel in ejus absentia officio illius redditæ fuerint *(sic)*, Leopolim conveniatis et tam de iis rebus, quas castellanus Camenecensis apud se detinuit, quam etiam de reliquis, quæ adhuc desiderantur et quarum conquirendarum negotium castellano Camenecensi per nos datum est, diligentissime cognoscatis factoque plenario omnium rerum inventario, res omnes ad fidele depositum generoso Petro Barzi, castellano Premisliensi et capitaneo Leopoliensi, qui quoque unus vestrum est, tradatis nosque de omnibus rebus faciatis certiores. Nos autem præfatum capitaneum Leopoliensem, quid cum iis rebus facere debebit, edocturi sumus. Sinceræ fidelitates vestræ pro gratia nostra aliter non facturæ. Datum Warssaviæ ultimo die mensis Aprilis, anno domini MDLXIIII, regni nostri XXXV. Sigismundus Augustus rex scripsit.

Tamże.

XXXII.

1564. Testamenta Tomży. Moczuga i Spauczuga.*)

Acta sunt hæc Leopoli in domo lapidea famati Sixti, mensatoris civis Leopoliensis, seu testudine inferiori domus ipsius, ex opposito castri inferioris Leopoliensis sitæ, feria sexta post festum inventionis sanctæ Crucis proxima, die quinta mensis

*) Niniejszy i następujący dokument bierzemy wyjątkowo z xiąg archivum miejskiego lwowskiego, ponieważ w bezpośrednim zostają związku z trzema poprzedzającymi dokumentami, uzupełniając rzecz o Tomży i spólnikach jego.

Maii, anno domini MDLXIV, in præsentia generosorum et nobilium: Adami Siemieszowski vicecapitanei castri Leopoliensis, Stanislai Gajowski venatoris similiter terræ Leopoliensis, Andreæ Zabiczki subjudicis Buscensis, Leonardi Strasz burgrabii Cracoviensis, Venceslai Dziedosiczki, Hieronimi Węglienski, Baltazarii Ożga, Jacobi Czechowski, ex officio castrensi Leopoliensi, nec non in præsentia famatorum: Stanislai Scholcz et Nicolai Gelasini utriusque juris doctoris, consulum, atque Stanislai Has advocati, Joannis Scholcz et Wolfgangi Scholcz, scabinorum juratorum, ex officio civili Leopoliensi ad infrascripta vocatorum.

Magnificus Stephanus Thomscha, quondam electus palatinus Moldaviæ, quamvis animo timore mortis imminentis anxio, sanus tamen mente et corpore existens, animo deliberato, testamentum hoc et ultimam voluntatem suam post mortem exsequendam reliquit, condidit. Inprimis animam suam Deo omnipotenti creatori suo, corpus vero ecclesiasticæ sepulturæ (quam sibi in ecclesia sanctæ Mariæ ritus græci in civitate Leopoliensi consistenti elegit) commendavit ad illamque ecclesiam trecentos florenos in auro ex bonis illi receptis et derelinquendis testamentaliter legavit. Item idem testator recognovit, quia honestam Cambaciam, uxorem suam legitimam, magnifico domino Petro Barzi, castellano Premisliensi et capitaneo Leopoliensi, una cum omnibus bonis suis in tutoriam commisit. Item idem testator recognovit, quia magnifico domino Petro Barzi præfato duas frameas suas, alteram auro, alteram argento et lapidibus pretiosis reformatas, legavit et donavit. Item idem testator recognovit, quia catenula aurea et tabula aurea, novem lapidibus pretiosis ornata, quæ res in thesauro sacræ majestatis regiæ habentur, sunt propriæ famati Sebaldi Aichingeri civis Leopoliensis. Item præfatus testator recognovit, quia eidem Sebaldo Aichingero tenetur pro rebus apud eundem receptis florenos ducentos in auro. Item idem testator recognovit, quia famato Augustino Aichingero civi Leopoliensi tenetur quadringentos florenos in auro pro rebus apud eundem receptis. Item præfatus testator recognovit, quia famato Melchiori Has civi Leopoliensi tenetur trecentos quinquaginta tres aureos juxta chirographum desuper datum. Item idem testator recognovit, quia præterea tenetur eidem Melchiori Has ducentos florenos numeri et monetæ polonicalis juxta chirographum suum. Item præfatus testator recognovit, quia famato Nicolao Schitnigk civi Leopoliensi tenetur debitum juxta illius chirographum. Item idem præfatus testator recognovit, quia inventarium bonorum et rerum sibi receptarum, quod ad sacram majestatem regiam destinatum est, juste et legitime exstat confectum et connotatum, ex quibus bonis illi receptis ut debita præfata solverentur et restituerentur, commisit. Item præfatus testator recognovit, hæc infrascripta esse propria præfatæ conjugis suæ, nempe sex scyphos argenteos majores, item unum cingulum majorem argenteum, item viginti duo millia asprorum, item triginta

aureos, item ozerilo *(sic)* margaritharum, item duodecim annulos argenteos, aureos cum lapidibus pretiosis ac vestes pro persona feminei sexus illic consistentes. Postremo præfatus testator recognovit, quia vestem suam adamasci rubei honorabili Prasmo, poponi ritus græci ecclesiæ præfatæ in civitate sitæ, testamentaliter legavit.

Generosus vero Iwan Moczug, supremus vatath Jaski, testamentum suum seu ultimam voluntatem die, anno, loco, præsentibus officiis et testibus, quibus supra, eo qui sequitur modo in altera testudine fecit et condidit. Inprimis honestam Magdam, uxorem suam, et liberos suos magnifico domino Nicolao a Sieniawa, palatino Russiæ generali et regni exercituum summo campiductori, in tutoriam commisit. Item idem testator recognovit, quia famato Sebaldo Aichingero, civi Leopoliensi, pro margaritis, adamasco et aliis rebus tenetur duo millia viginti unum aureos florenorum juxta ejusdem Sebaldi regestrum. Item idem testator recognovit, quia inventaria bonorum et rerum illi receptarum, ad sacram majestatem regiam missarum, sunt juste et legitime conscripta, sed inventarium apud magnificum dominum palatinum Russiæ contentum exstat perfectius. Item idem testator recognovit, quia ipsi fratri suo dispositionem super pia opera de rebus sibi receptis distribuenda commisit, utque bona illi recepta uxori et liberis illius restituerentur petiit.

Generosus autem Petrus Spanczuk, dwornik terræ Moldaviensis, testamentum seu ultimam voluntatem suam in castro inferiori Leopoliensi seu stuba ejusdem castri majori, die, anno, coram eisdem officiis castrensibus videlicet et civili ac præsentibus quibus supra, eo qui sequitur modo fecit et condidit. Inprimis recognovit, quia ipse ducentos florenos Valachienses pro ecclesia, ubi corpus illius sepelietur, una et scyphum argenteum cum duobus cochleariis argenteis testamentaliter legavit. Item præfatus testator honestam Marikam, uxorem suam, et liberos suos una cum omnibus bonis sibi receptis, in inventario ad sacram majestatem regiam destinato contentis, magnifico domino Petro Barzi, castellano Premisliensi et capitaneo Leopoliensi, in tutoriam commisit, quod inventarium verum esse et legitime conscriptum fassus est et de aliis rebus, quæ non sunt in præfato inventario expressæ, Marikam uxorem suam scire assecuravit. Item idem testator recognovit, quia ozeralo *(sic)* margaritharum advocato in Buczacz servandum dedit ac eundem advocatum Buczaczensem de rebus sibi receptis et in inventario contentis optime nosse allegavit. Item idem testator recognovit, quia Alberto Scoto triginta aureos tenetur, quod debitum ut equis suis illi solveretur, ad manus commisit. Postremo idem testator in executorem testamenti sui præsentis præfatum magnificum dominum castellanum Premisliensem absentem tamquam præsentem fecit et constituit.

Quicquid testatoris supranominati plena et omnimodo facultatem *(sic)* testamenta seu extremæ eorum voluntates præspecificatis executoribus exequenda et de rebus illorum disponenda et dispensanda commiserunt, ut ad veros et legitimos testamentorum et fidei commissarios de jure dignoscitur pertinere et pertinet, super omnibus et singulis præmissis postulavit a me publico notario infrascripto tale testamentum et instrumentum officiosum confici et in ea forma redigi.

Et ego Johannes Georgii de Leopol, ejusdem diœcesis Leopoliensis sacra apostolica authoritate publicus notarius, quod præmissis omnibus et singulis, puta testamentorum præfatorum conditioni, rerum dispositioni et ordinationi, legatorum donationi, debitorum recognitioni, executorum nominationi, constitutioni et prætactis donationibus aliisque omnibus et singulis una cum præfatis officiis castrensi et civili Leopoliensi præsens interfui, eaque omnia et singula sic et non aliter fieri vidi et audivi. Ideo hoc præsens publicum instrumentum exinde confeci, signoque et nomine meis propriis circa talia fieri solitis et consvetis communiri et conduci in fidem et testimonium omnium et singulorum præmissorum vocatus et requisitus.

Et ego Simon Vielicius Stanislai de Vieliczka, diœcesis Cracoviensis sacra apostolica autoritate publicus notarius, quia cum præfato Joanne Georgii ad hoc itidem publico notario præmissis omnibus et singulis, puta testamentorum præfatorum conditioni, rerum dispositioni et ordinationi, legatorum donationi, debitorum recognitioni, executorum nominationi, constitutioni et prætactis donationibus aliisque omnibus una cum præfatis officiis castrensi et civili Leopoliensi præsens interfui eaque omnia et singula sic et non aliter fieri vidi et audivi. Ideo hoc præsens publicum instrumentum, per ipsum Joannem Georgii ad hoc notarium publicum confectum, de manu propria descripsi, signoque etiam et nomine meis propriis circa talia fieri solitis et consuetis communiri in fidem et testimonium omnium et singulorum præmissorum cum ipso Joanne Georgii ad hoc vocatus et requisitus.

Archiwum m. Lwowa, xięga testamentów II str. 225 nr. 89.

XXXIII.

1564. Rejestr wydatków kasy miejskiej lwowskiej, spowodowanych uwięzieniem we Lwowie Tomży z towarzyszami.

Anno domini MDLXIIII. Expensa cassæ civilis. Ex speciali commissione sacræ majestatis regiæ proceres terræ Moldaviensis Thomsa vojevoda necnon Moczuk præfectus militiæ terræ illius cum ceteris primoribus Valachis, qui terrore exercitus

Alexandri voivodæ, quem strenuus despota... princeps devicerat, sub protectionem, S. M. R. confugerant ipso despota domino suo principe occiso, et edicto S. M. R. [per] generosum dominum Georgium Jazlowieczsky detenti ac captivati, magnifico d. Petro Barzi castellano Premisliensi et capitaneo generali atque consulatui Leopoliensi in provisionem et custodiam cum specialibus S. M. R. mandatis ad informationem alias suæ regiæ celsitudinis dati et deputati Leopolim adducti fuerunt. Ex quo ne tandem quid periculi urbi futurum sit, custodia ad portas civitatis constituta erat et stipendiarii suscepti. Quibus Petrus, sartor decemarius, extiterat præfectus, cui ad rationem servitii dedimus . . . . 10 fl.

Item a conservatione turricularum stipendiariis decem novem numero dedimus . . . . . 2 fl. 12 gr. cum scharavari.

Item pro mitris pileis eisdem dedimus . . 2 fl. 16 gr.

Item Valachis detentis cum Thomsa et Moczugo pro expensis dedimus . . . . 3 fl. 10 gr.

Item sartori prætactæ septimanæ pro stipendiariis in portis constitutis . . . . . . 10 fl.

Iterum Petro, sartori decemario, pro stipendio . 10 fl.

Item Petro decemario custodienti portas tempore detentionis profugorum Valachorum dedimus . 10 fl.

Item Petro Thon, sartori decemario, pro stipendiariis tempore detentionis Thomsæ ac aliorum primorum Valachorum portas custodienti dedimus . . 10 fl.

Archiwum m. Lwowa, xięga 1210 str. 718.

XXXIV.

1567. Uniwersał króla Zygmunta Augusta o fałszywych i ważnych talarach. *)

Vrodzonemu Mikolaiowi Czikowskiemu, castellanowi bieczkiemu, szanoczkiemu nassemu stharosczie wiernie nam milemu. W niebitlnosczi jego podstarosczieemu. Zigmunth August z bożei laski król polski, wielkie xiąże lithewskie, ruski, pruski, mazowiedzki, zmodzki etc. pan i dziedzicz. Vrodzeni wiernie nam mily. Iakossmi

*) Konstytucya sejmowa z r. 1567, pod tytułem „*Moneta*“, powołując się na to rozporządzenie królewskie, zapowiada, że będzie w formie uniwersału niebawem do wiadomości publicznej podane. Nie znajduje się ono jednak ani w woluminach legum, ani, o ile nam wiadomo, w żadnem innem dziele nie zostało drukiem ogłoszone. Nie mogąc więc porównać naszej kopii archiwalnej ani z oryginałem, ani z żadnem innem wydaniem, przedrukowaliśmy wiernie text oblaty, zachowując wyjątkowo dla autentyczności nawet ortografię tejże. Staraliśmy się jednakże sprostować, o ile się to dało, niektóre przynajmniej błędy w napisach monet podług Koehlera „*Münzbelustigungen*“.

przed thim poslaly dlia publicaciey constitucie szeymu blisko przeslego pyotrkowskiego do vrzedu wassego stharoscziego, tak teraz, abi sie ym dosicz we wssem sthalo, possilami do thegos vrzedu wasego vniuersal y wyzerunek talierów wedlie vchwali szeymu thegosz pyotrkowskiego spyssane y wydrucowane, y roskazuiemi wam, abisczie vniversal naprzód w acta groczkie wpyssali y potem y vniversal y wizerunek publice obwolacz y na mieysczach znaczneysich y pospolithsich stharosthwa swego przibicz rozkazali, abi ie kazdi widzial, czithal y wedlie nich sie sprawowal. Pod laską nassą y vrzedem swim abysczie inaczey nie czinili. Dan w Knissinie 1 die Septembris roku bozego M⁰ D⁰ LXVII⁰, regni vero nostri XXXVIII. Na wlasne króla jegomoszci roskazanie. Zigmunt August z laski bozei krol polski, wielkie xiąże lithewskie, ruski, pruski, mazowieczki, zmodzki etc. pan i dziedzicz. Oznaymuje wssem wobecz y każdemu z ossobna komu tho wiedziecz naliezy, iss szie tiemy czassi do koroni y państw nassich wiele thalierów s licza nie waznich wnioslo, y slusniebi wsithki zle a nieważne z koroni y panstw nasich wiwolane bicz miali, iednak folgujacz utratom ludzkim, poniewas ze sie yus talerów tich wiele nasialo y zwiekssą skodą ludzką biczbi moglo, gdibi brane nie bili, za radą rad nasich y prozbą poslow ziemskich vchwalilismi na szeymie tym, aby yno taleri stare a wazne, kthore slusnie po trzidziesczi y trzi grosse polskie brane bicz mogą, ynsse taleri ynaczey nie bili brane, yedno yako thym vniuersalem nasszim opisane ssą; a ieslibi kthore ynaksse thaleri nie wazne nad szthare y wazne y ty, kthore tu ssą opisane, do koroni y panstw nassich wnossone bily, ty wsithky vchwalą szeymu tego, skoro my s panstw nasich wiwoliwamy y wiwolacz urzedom stharosczim roskazujemy, abi ich zaden bracz ani dawacz w koronie y panstwach nasich nie ssmial pod wyną statuti koronnimy przeciwko falsiwą monetą do korony y panstw nasich wnossaczim opysaną, tilko sthare wazne talery, kthore slusnie po trzidziesczy y trzi grosse brane bicz mogą, zebi bili brane y ty tes, kthore szie tu nizey opissaly, a wssakze nie ynaczei zebi bili brane, yedno po tey czenie y placzey, iako się opissaly. Przetho uchwale szeymu tego dosicz cziniacz y talieri niewazni kazawssi dobrze a stateczne sprobowacz, taką o nich wiadomoscz wssem y kazdemu w koronie y panstwach nassich czynimy. Naprzód: 1) Thaler pod textem: Sanctus Victor Mart.; z drugiei sthroni: Moneta Nova Argentea Batenburg. Szacunek tego thalera grossi trzidziessczi, pieniedzi malich polskich czternasczie. 2) Taler pod textem: Sanctus Victor Mart.; z drugiey sthroni: Argentum Novum Batenb. 30 Stuffer. Szaczunek thego thalera grossi trzidziesczi, pieniedzi malich polskich trzy. 3) Taler pod textem: Sanctus Victor Mart.; z drugiei stroni: Ferdinandus Romano. Imp. Semp. Aug. Szacunek thego thalera grossi trzidziesczi, pieniedzi malich polskich dziewiecz. 4) Taler pod textem: Sanctus Victor Mart.; z drugiey stroni: Novus Den. Batenb. triginta stufferor.

Szaczunek tego thalera grossi trzidziesczi, pieniedzi malich polskich dziewiecz. 5) Taler pod textem: Den. Novus Batenb. triginta stufferor.; z drugiej sztroni: Domine conserva nos in pace A. 1564. Szaczunek thego thalera grossy trzidziessczi, pieniedzi malich polskich sziedm. 6) Taler pod textem: Sanctus Martinus Patronus Verdensis; z drugiej stroni: Philippus A. Montmor. Co. D. Horn. Szaczunek thego thalera grossi trzidziesczi, pieniedzi malich polskich osszm. 7) Taler pod textem: Sanctus Martinus Patronus Verden.; z drugiei stroni: Philip. Bar. D. Montm. Co. Horn. D. D. Verd. Szaczunek tego thalera grossy trzydziessczi, pieniedzi malich polskich ossm. 8) Taler pod textem: Moneta Nova Argen. Recheimens.; z drugiei stroni: Sanctus Petrus Patronus A. 1563. Szaczunek thego thalera grossi trzidziesczi y yeden, pieniedzy malich polskich dwa. 9) Taler pod textem: Mon. Nova Arge. Recheimens.; z drugiej stroni: Ferdinand. Romano. Imp. Semp. Augustus. Szaczunek thego thalera grossy trzidziesczi y yeden, pieniedzi malich polskich czternassczie. 10) Taler pod textem: Sancta Maria Thorensis Ecclesiæ; z drugiej stroni: Denarius novus triginta stufferorum. Szaczunek tego thalera grossi trzidziesczi, pieniedzi malich polskich szessnasczye. 11) Taler bes textu z wiobrazenim. Szacunek thego thalera grossy dwadziesczia y dziewiecz y pul pieniadza malego polskiego. 12) Taler pod textem: Georgius ab Austria Dei gratia; z drugiei stroni: Eps. Leod. Dux Bull. Com. Loss. Szaczunek thego thalera grossi trzidziesczi y ieden, pieniedzy malich polskich czterzi. 13) Taler pod textem: Georgius ab Austria Dei gratia; z drugiei strony: Eps. Leod. Dux Bull. Com. Loss. Szaczunek thego talera grossi trzidziesczi i ieden, pieniedzi malich polskich cztherzi. 14) Taler pod textem: Domine ne statuas illis hoc peccatum; z drugiei stroni: Numus Argenteus Reipub. Nov. Magen. Szaczunek thego thalera grossi trzidziesczi i ieden, pieniedzi malich polskich sziedm. 15) Taler pod textem: Der Stadt Nimege. Munt. in de Jaer 1563; z drugiej stroni: Na. Ko. Phs. Pening. G. Gehaldt Dal. van XXX Stuff. Szaczunek thego thalera grossi trzidzieszczy y ieden, pieniedzi malich polskich trzy. 16) Taler pod textem: Der Stadt Nimege. Munt. in de Jaer 1563; z drugiej stroni: Na. Ko. Phs. Pening. G. Gehaldt Dal. van XXX Stu. Szaczunek thego thalera grossi trzidziessczi i yeden, pieniedzi malich polskich czterzi. 17) Taler pod textem: Mone. Nova Argen. liberi Baron. a Grouffe; z drugiej stroni: Joannes de Bronhorst Baro in Gronsfelde. Saczunek thego thalera grossi trzidziesczi i yeden, pieniedzi malich polskich szedmnaszcie. 18) Taler pod textem: Sanctus Osvaldus Rex Numus Argen. 30 Stufer.; z drugiei stroni: Guil. Co. D. Mon. Z. Dns. Bil. Her. Box. Hoer. Z. Wisch. Szaczunek thego thalera grossy trzidziesczi y ieden, pieniadzi malich polskich piecz. 19) Taler pod textem: Sanct. Osvald. Rex Numus Argen. 30 Stufer.; z drugiei stroni: Guil. Co. D. Mon. Z. Dns. D. Bil. He. Box. Ho. Z. Wisch. Szaczunek thego thalera grossi trzydzieszczy i ieden y pul pieniądza malego

polskiego. 20) Taler pod textem: Sanct. Osvald. Rex Numus Argen. 30 Stuf.; z drugiei stroni: Guil. Co. D. Bil. He. Mon. Z. Dns. D. Box. Hoer. Z. Wisch. Szaczunek thego thalera grossy trzidziesczi y ieden y pul pieniadza malego polskiego. 21) Taler pod textem: Frustra nisi Dominus; z drugiei stroni: Moneta Nova Hen. Do. D. Bred. Lib. D. Vyanæ. Szaczunek thego thalera grossi trzidziesczi, pieniedzi polskich malich dwanasczie. 22) Taler pod textem: Frustra nisi Dominus; z drugiei sthroni: Mone. No. Hen. Do. D. Bred. Lib. D. Vyanæ. Szaczunek thego thalera grossy trzidziesczi, pieniedzi malich polskich dwanassczie. 23) Taler pod textem: Edz. Chr. Joh. Co. et Do. Phri. Orien.; z drugiej stroni: Fer. D. G. Ro. Imp. S. Aug. Ger. Hung. Bo. Rex. Saczunek thego thalera grossy trzidziessczi y yeden, pieniedzi malich polskich dwa. 24) Taler pod textem: Mo. Edz. Chr. Joh. Co. et Do. Ph. Or. da pacem Domine in diebus nostris; z drugiei stroni: Ferdinand. Roma. Impe. Semp. Augustus. Szaczunek thego thalera grossi trzidziesczi, pieniedzy polskich malich piecz. 25) Taler pod textem: Dei Gra. Dux Vuirt. Zt. Teck. Co. Mo. Bel.; z drugiei sthroni: Da gloriam Deo omnipotenti. Szaczunek thego thalera grossy trzidziesczi y ieden, pieniedzi malich polskich czetrzi. 26) Taler pod textem: Emanuel Philip. Dux Sabaud. R. P. P.; z drugiei stroni: Auxilium meum a Domino. Szaczunek thego thalera grossi trzidziesczi, pieniedzi malich polskich dziewiecz. 27) Taler pod textem: Sanctus Victor Mart.; z drugiei stroni: Dena. novus D. Batenb. triginta Stuff. Szaczunek thego thalera grossi wazi trzidziesczi y pol pieniadza. Iss probierz nie mogl dosthacz tey kuzniey talerow wieczey nad ten ieden, tedi nie mogl z iednego vczinicz probi ogniem. 28) Taler pod textem: Domine conserva nos in pace. Anno 1564; z drugiei stroni: Moneta Nova Argen. Batenburgensis. Szaczunek thego thalera grossi trzidziesczi, pieniedzi malich polskich trzi. 29) Taler pod textem: Moneta Nova Argentea Batenburg.; z drugiei stroni: Da pacem Domine in diebus nostris. Iss probierz nie mogl dosthacz nad then ieden thaler wieczei thalerow they kuzniey, nie godzilo mu sie z iednego probe przez ogień vczinicz, wssakze wazi trzidziesczi grossi y pul pieniadza malego polskiego. 30) Taler pod textem: Denarius Novus D. Baten. Triginta stuff.; z drugiej stroni: Domine conserva nos in pace. Thakze probierz nie mogl wieczey nad then ieden thaler tey kuzniey dla probi dosthacz, wssakze wazy grossy trzidziesczy y pul pieniadza malego polskiego. 31) Taler pod textem: Dena. novus D. Batenb. Triginta stuffe.; z drugiei stroni: Domine conserva nos in pace. Thakze probierz nie mog wieczej nad then jeden thaler tey kuzniei dlya probi dosthacz, wszakze wazi grossy trzidziesczy y pul pieniadza malego polskiego. 32) Thaler pod textem: Sanct. Osvald Rex Numus Argen. 30 Stufferorum; z drugiej stroni: Guil. Co. D. Mon. Z. Dns. D. Bil. Her. Box. Hoer. Z. Wisch. Szaczunek tego thalera grossy trzidziesczy y ieden y pul pieniadza malego polskiego. 33) Thaler pod textem: Sanctus Ossvaldus Rex Numus

Nov. D. Heelde; z drugiei stroni: Guil. Co. D. Mon. Z. D. De. He. Bil. Box. Ho. Z. Wisch. Saczunek thego thalera grossi dwadziessczia y dziewiecz, pieniedzi malich polskich osszm. 34) Taler pod textem: Moneta Nova D. D. D. Hehel. Tri. stuffe.; z drugiei stroni: Guil. Co. D. Mon. Z. D. De. Her. Bil. Box. Hoer. Z. Wisch. Szaczunek thego thalera grossy dwadziessczia y dziewiecz, pieniedzi malich polskich dziewiecz. 35) Taler pod textem: Ferdinan. Roma. Impe. Semp. Augustus; z drugiei stroni: Maria D. Bredrod. Ab. Fund. Se. Thoer. A. 1562. Szaczunek thego thalara grossy dwadziescza y dziewiecz, pieniedzi malich polskich dziewiecz. 36) Taler pod textem: Margar. D. Bredrod. Ab. Fund. Se. Thoer.; z drugiei stroni: Denarius novus triginta stufferorum. Szaczunek thego thalara grossy dwadziesczia y dziewiecz, pieniedzi malich polskich czternasczie. 37) Taler pod textem: Na. Konincx. Philip. Dal. Gehald.; z drugiei stroni: Vyanstne Daler. Van De Rtich. Stunerz. Then thaler nie iest szaczowan przes probierza, abowiem thakiego talera zadnego dosthacz nie mogl, tilko bil dosthal jego malowania. 38) Taler pod textem: Nisi Dominus frustra; z drugiei stroni: Moneta Nova Domini Lici Vyanensis. Szaczunek thego thalera grossy trzidziesczi, pieniedzi malich polskich trzy. 39) Taler pod textem: Mone. no. He. D. D. Bred. Li. D. Vy.; z drugiei stroni: Nisi Dominus frustra. Szaczunek thego thalera grossy dwadziesczia y dziewiecz, pieniedzi polskich malich dziewiecz. 40) Taler pod textem: Gud. Zo. Ve. H. D. V. He. L. P. Veriru. lb.; z drugiey stroni: Maria G. D. V. E. T. Ge. No. Ru. O. Vy. Saczunek thego thalera grossy dwadzieszczia y dziewiecz, pieniadzi malich polskich cthernassczie. 41) Taler pod textem: Sanctus Osvaldus Rex Numus Argen. 30 stuff.; z drugiei stroni: Gil. Co. D. Mon. Z. Dns. Bil. Her. Box. Hoer. Z. Wisch. Szaczunek thego thalera grossy dwadziessczia y ossm, pieniedzy malich polskich dziewiecz. 42) Taler pod textem: Sanctus Osvaldus Rex Numus Argen.; z drugiei stroni: Guil. Co. D. Mon. Z. Dns. Bil. Her. Box. Hoer. Z. Wisch. Szaczunek thego talera grossy dwadziesczia y sziedm, pieniedzi malich polskich dziewiecz. 43) Taler pod textem: Sanctus Osvaldus Numus Argen.; z drugiei stroni: Guil. Co. D. Mon. Z. Dns. Bil. Her. Box. Hoer. Z. Wisch. Szaczunek thego thalera grossi dwadziessczia y sziedm, pieniedzi malich polskich sziedm. 44) Taler pod textem: Sanctus Osvaldus Rex Numus Argen.; z drugiei stroni: Guil. Co. D. Mon. Z. Dns. Bil. Her. Box. Hoer. Z. Wisch. Szaczunek thego thalera grossy dwadziescza y siedm, pieniedzi malich polskich sziedm i pul pieniadza. 45) Taler pod textem: Sanctus Osvaldus Rex Numus Argen. 30 stuffer.; z drugiei stroni: Guil. Co. Do. Mon. Z. Dns. Bil. Her. Box. Hoer. Z. Wisch. Szaczunek thego thalera grossy dwadziesczia y sziedm, pieniedzi malich polskich dziewiecz. 46) Taler pod textem: Joannes D. G. Co. Pal. Re. D. Ba. in Span.; z drugiei sthroni: Moneta Nova Simerus An. 30. Szaczunek thego thalera grossy dwadziessczia y ossm, pieniedzi malich polskich sziedmnassczie. 47) Taler pod

textem: Guil. Co. D. Mon. Z. Dns. D. Bil. Her. Box. Hoer. Z. Wisch.; z drugiei sthroni: Sanctus Pancratius. Szaczunek thego thalera grossy dwadziesczia y sziedm, pieniedzi malich polskich sziedm. 48) Taler pod textem: Fecit potent. in brachio suo 1554; z drugiei stroni: Carol. D. G. Cal. Lote. Bar. Guel. Dux. Szaczunek tego thalera grossy dwadziessczia y dziewiecz, pieniedzi malich polskich szesscz. 49) Taler pod textem: Sanctus Henricus Imperator; z drugiei stroni: Moneta Nova Hen. Do. De. Bred. Lib. D. Vyanæ. Szaczunek thego thalera grossi dwadziessczia y osszm pieniedzi malich polskich dziewiecz. 50) Taler pod textem: Nisi Dominus frustra; z drugiej stroni: Moneta Nova Hen. Do. De. Bred. Lib. D. Vyanæ. Szaczunek thego thalera grossy dwadziessczia y dziewiecz, pieniedzi malich polskich dziewiecz. 51) Taler pod textem: Manu tenebo Nassau 1560; z drugiei sztroni: Mon. No. Guil. III D. G. Princeps Aurat. A. Nass. Szaczunek thego thalera grossy dwadziesczia y ossm, pieniedzi malich polskich dziewiecz, 52) Taler pod textem: Franciscus Estensis Mar. Mas.; z drugiei stroni: Dux in hostes pariter et clipeus. Szaczunek thego thalera grossi dwadziesczia y ossm, pieniądzi malich polskich dziewiecz. 53) Taler pod textem: Fra. Estens. Mar. Mas.; z drugiei stroni: Dux in hostes pariter et clipeus. Szaczunek tego thalera grossi dwadziesczia y ossm, pieniedzi malich polskich dziewiecz. 54) Taler pod textem: Franciscus Estensis Mar. Mas.; z drugiei stroni: Dux in hostes pariter et clipeus. Saczunek tego tallera grossy dwadziessczia y ossm, pieniedzi malich polskich dziewiecz. 55) Taler pod textem: Joannes Bronhorst. Baro. in Gronsfelde; z drugiei stroni: Mon. Nov. Argen. Lib. Bar. Gros. Then thaler przes probierza nie jest ogniem probowani, abowiem nad ten ieden nie mogł dosthacz they kuzuei wieczey talerow, wssakze wazy grossy dwadziesczia y pul pieniadza malego polskiego. 56) Taler pod textem: N. Gil. Baro. Numisma; z drugiey sthroni: Meminisse juvabit. Szaczunek thego thalera grossy dwadziessczia y ssiedm, pieniedzy malich polskich dziewiecz. 57) Thaler pod textem: Guil. Co. D. Mon. Z. Dns. D. H. B. H. B. W.; z drugiej stroni: Dominus protector vitæ meæ, a quo trepidabo. Szaczunek thego thalera grossy dwadziesczia y piecz, pieniedzi malich polskich trzy. 58) Taler pod textem: Guil. Co. D. Mon. Z. Dns. D. Bil. Her. Box. Hoer. Wisch.; z drugiey stroni: Dominus protector vitæ meæ, a quo trepidabo. Szaczunek thego thalera grossi dwadziessczia y piecz, pieniedzi malich polskich trzy. 59) Taler pod textem: Dominus protector vitæ meæ, a quo trepidabo; z drugiei stroni: Guil. Co. D. Mon. Dns. D. Bil. Her. Box. Hoer. Z. Wisch. Szaczunek thego thalera grossy dwadziessczia y piecz, pieniedzi malich polskich osm. 60) Taler pod textem: Guil. Co. D. Mon. Z. Dns. D. Bil. Her. Box. Hoer. Z. Wisch.; z drugiey sthroni: Dominus protector vitæ meæ, a quo trepidabo. Szaczunek thego thalera grossy dwadziesczia y piecz, pieniedzi malich polskich piecz.

Przetho opyssawsi wsithki thaleri thi, aby tim richliey y liepiey od ludzi po-

znane bili, do vrzedow stharosczich wydrukowane znaky a szaczunek ich possilamy, y uchwalą seymu tego roskazuiemy, abi we wssey koronie y państwach nasich yno thaleri szthare a wazne, kthore iako sie wissey opissalo po trzidziesczi y trzi grosse polskie slusnie brane bicz mogą, ynich thalerow, kthore ssą niewazne a thu sie opyszali, inaczey ex nunc niebrano, jedno iako wissey tu opissane y ssaczowane ssą, a nad sthare wazne y niewazne, kthore thu są opisane, abi zadnich insich talerow nigdzie po koronie y państwach nassich nie brano, y owssem, żebi z koroni y panstw nassich wiwolane bili; yakos y mi oną uchwalą y tim listhem nassim wiwoliwamy y wiwolacz od vrzedow starosczich roskazuiemi, aby talerów takich nigdzie w koronie i panstwach nasich nie brano, a tho wsithko zebi inaczei nie bilo, pod wyną statuti koronimy opisaną przecziwko falsiwą monethe do koroni wnossączim y uchwal szeimowich y roskazania nassego nie poslusnim; y dlia lepsego szwiadecztwa i pewnosczi temu wsemu listh ten y uchwale szeimową pod pieczecią nassą widacziesmi rozkazaly. Dan s Piotrkowa na szeymie walnim koronim, czternastego dnia czerwcza roku bozego tissiacznego pieczssetnego seszdziesiątego sziodmego, panowania nassego trzidziestego ossmego. Na wlasne rozkazanie krola jego milossczy.

Gr. Sanoc. 316 str. 503.

XXXV.

1568. Zygmunt August oznajmia o zawarciu przymierza z sułtanem tureckim i ostrzega, aby się nikt nie ważył przymierza tego, którem i wojewoda wołoski jest objęty, w jakikolwiekbądź sposób naruszać.

Zygmunt August z bożej łaski król polski, wielki xiąże litewski, ruski, pruski, mazowiecki, żmudzki pan i dziedzic etc. Wszystkim wobec i każdemu z osobna, arcybiskupom, biskupom, wojewodom, kasztelanom, starostom, hrabiom, ziemskim urzędnikom i innym wszystkim stanu rycerskiego ludziom; burmistrzom, rajcom i innym wszystkim urzędnikom miejskim, poddanym naszym uprzejmie i wiernie nam miłym łaskę naszą królewską oznajmujemy: iż zatem, jakośmy z cesarzem tureckim postanowienie przymierza i pokoju między nami i państwy wszystkiemi naszemi uczynili, czując powinność swoję, która nam straż i opatrowanie pokoju pospolitego rzeczypospolitej w ręce podała, abyśmy z strony naszej i państw naszych tego przestrzegali, żeby to postanowienie przymierza i pokoju wcale ostało, ani w czem obrażone nie było; czego iżeście nam wedle powinności, wiary i obo-

wiązków swych, któremiście nam i rzeczypospolitej państw naszych są obowiązani, pomagać powinni; przeto za radą i namowami rad naszych koronnych, które same na ten czas przy nas były, uprzejmości i wierności wasze napominamy, srodze nakazując, abyście już o tem naszem przymierzu z cesarzem tureckim, które tak jako ojciec jego z ojcem naszym świętej pamięci i z nami samymi chował, także obiecuje się i obowiązuje chować, wiadomość mając, tego pilnie przestrzegali, aby ludzie ku żadnej służbie wojennej korony i inszych państw naszych nigdzie nie wyjeżdżali, a mianowicie wojewoda wołoski, który i z ziemiany swymi w to pokoju stanowienie i pakta jest inkludowan. A żebyście jaką wiadomość mieli i żeby się ktokolwiek z bunty i zbiory jakimi z państw naszych przeciwko jemu gotować i jaki niespokój albo szkody, jemu albo ziemiom jego wyrządzać chciał, abyście się temu, jako hosti patriæ et publicæ tranquillitatis perturbatori wszelakim sposobem sprzeciwiali, wiedząc o tem i sami i innych w tem upewniając, iż to jest srogie zakazanie nasze, nad które abyście żaden nic takowego, czem by się pokój pospolity obrażać i to przymierze wzruszać miało pod utraceniem gardła też i majętności swych nie ważyli. Tak mieć chcemy i rozkazujemy, a co się tycze Wołochów zbiegów, o tych tak mieć chcemy, aby w państwach naszych od żadnego poddanego naszego cierpieni i przechowywani nie byli pod łaską naszą i winami wyżej omienionemi. Datum Warsschaviæ die 7ma Octobris anno domini millesimo quingentesimo sexagesimo octavo, regni vero nostri trigesimo nono. Na własne króla jego mości rozkazanie.

Gr. Trębowel. VI str. 592.

XXXVI.

1611. Alexander Korwin Gosiewski, referendarz wielkiego xięstwa litewskiego, skazuje Zygmunta Kłodnickiego zaocznie na śmierć za zabójstwo.

Anno 1610 Decembris die 24 sabbato in vigilia nativitatis Christi. Przed nami Alexandrem Korwinem Gosiewskim, referendarzem wielkiego xięstwa litewskiego, starostą wieliskim, na miejscu jego mości pana hetmana koronnego, pułkownikami, rotmistrzami, porucznikami i nie małą częścią rycerstwa j. k. m., w stolicy moskiewskiej będącymi, stanąwszy w kole urodzony pan Piotr Chyłkowski, towarzysz jego mości pana Szymona Kopieczyńskiego, roty króla jego mości, czynił skargę na pana Zygmunta Kłodnickiego, który służył na poczcie brata swego w rocie jego

mości pana Alexandra Zborowskiego pod białą chorągwią, o zabicie pana Jana Dzierznickiego, powinnego jego. Pan Kłodnicki za daniem sobie pozwu od panów sędziów, iż się do koła nie stanowił i żadnej o sobie wiadomości nam i stronie nie dał, mocą artykułów wojennych i urzędu hetmańskiego rozkazaliśmy, aby był na gardle karany a wytrąbienie z wojska do dnia poniedziałkowego, to jest ad diem 26 Decembris odłożyliśmy. Ten dzień gdy przyszedł, znowu ad 2 Januarii prorogowaliśmy, lecz iż i tego dnia nie stanął i wiadomości o sobie na urzędzie hetmańskim nie dał, przetoż według artykułów naszych wojennych na upad w rzeczy winnym go być osądziwszy, wytrąbić z wojska rozkazaliśmy i gdziebykolwiek przyścigniony był, ma być imany i exekucya na nim wykonywana być ma. Ten dekret do xiąg sądowych wpisany jest a extrakt pod pieczęcią mnie (?) Alexandra Korwina Gosiewskiego panu Chyłkowskiemu wydany. Datum w stolicy moskiewskiej die 4 Julii anno 1611. Alexander Gosiewski, na miejscu hetmańskiem będący, ręką swą.

Gr. Przemys. Rel. xięga 328 str. 21.

XXXVII.

1629. List Stefana Chmieleckiego, oznajmujący o napadzie Tatarów.[1])

Stefan Chmielecki, chorąży województwa bracławskiego, mający w poruczeniu wojsko króla jegomości na Ukrainie. Wszem wobec wielmożnym ichmościom panom obywatelom koronnym po zaleceniu służb moich wiadomo czynię, iż wziąłem wiadomość, że wojska tatarskiego niemała potęga puściła się na szlak Kuczmański, zachodząc w państwa jego królewskiej mości, którzy już ku włości zbliżyli się, przeto ostrzegam waszmościów, abyście się waszmoście w ostrożności mieli i dla dania odporu temu nieprzyjacielowi do wojska jego królewskiej mości z ochoty swej przybywać raczyli, zapraszając waszmościów do kompanii, z radością oczekiwać będę. Dan w Bałabanowie die 25 Junii anno Domini millesimo sexcentesimo vigesimo nono. Stefan Chmielecki, chorąży województwa bracławskiego.

Gr. Sanoc. Rel. xięga 150 str. 2122.

---

[1]) Wiele listów, odezw i innych pism Stefana Chmieleckiego ogłosił Stanisław Przyłęcki w dziełku zatytułowanem: „Ukrainne sprawy.“ Lwów 1842, dołączywszy w przypisach: kazanie na śmierć St. Chmieleckiego x. F. Birkowskiego i dwie pieśni na cześć tegoż ułożone. Wiadomość o tym sławnym swojego czasu wojowniku kresowym znajduje się także w Niesieckiego „Koronie“ i w dziele Żurkowskiego „Żywot Tomasza Zamojskiego“, wydanem przez Wiktora hr. Baworowskiego, str. 114 i następne.

XXXVIII.

1629. Zygmunt III zezwala unitom i nieunitom religii greckiej na zebranie synodu do Lwowa dla porozumienia się w rzeczach wiary. [1])

Zygmunt III z łaski bożej król polski, wielki xiąże litewski, ruski, pruski, mazowiecki, żmudzki, inflancki i szwedzki, gocki, wandalski dziedziczny król. Wszem wobec i każdemu z osobna, komu to wiedzieć należy, wiadomo czynimy i oznajmujemy, iż wyrozumieliśmy żądzę poddanych naszych, ludzi religii greckiej, tak duchownych, jako i świeckich, obywatelów koronnych i wielkiego xięstwa litewskiego, że oni dla uspokojenia różności, która między nimi około zjednoczenia się z kościołem katolickim zachodzi, dla namówienia i wynajdzienia sposobów, którymiby do tego uspokojenia przyjść mogli, synod swój spólny, tak ci, którzy już są w unii z kościołem katolickim rzymskim, jako i ci, którzy nie są zuniowani, umyślili i o zezwolenie nasze na ten synod obiedwie strony prośbę swą do nas przez panów rad naszych i urzędników koronnych i wielkiego xięstwa litewskiego wnosili. Przeto, bacząc my tę prośbę ich słuszną i ku dobremu a pożytecznemu kościoła bożego, pozwoliliśmy i tym listem naszym pozwalamy onym stronom obom synod ich spólny mieć, który im w mieście naszem Lwowie na czas pewny, to jest na dzień pewny 28 października w roku teraźniejszym 1629 składamy tym listem naszym. Przed którym synodem spólnym dla lepszego przygotowania się poprzednie mają synody partykularne stron obudwu, które im, to jest unitom w mieście naszem Włodzimierzu, a niezuniowanym w mieście naszem Kijowie, obudwom stronom oraz na jedenże czas, to jest pro die 9 Julii anni præsentis składamy. Na których to partykularnych synodach swoich strona każda między sobą wprzód znieść się mają, a potem strony obiedwie takie, które są w unii jako i niezuniowani na pomieniony synod do Lwowa społem zjachać się i o uspokojeniu między sobą radzić i namawiać się mają. A co na tym synodzie lwowskim zgodnie strony obiedwie namówią i postanowią, to nam do uradzenia przynieść i podać mają. A te synody tak spólny jako i partykularny, każdy z nich od pomienionych czasów zaczęcia swego mają trwać niedziel dwie tylko, na których stronom obom, wszelakiej kondycyi

---

[1]) Dokument niniejszy, oile nam wiadomo, nigdzie dotąd drukiem nie ogłoszony, zostaje w związku z dwoma innymi dokumentami, wydrukowanymi w Turgenieffa „*Supplementum ad historica Russiae monumenta*" pod r. 1629, t. j. z dyaryuszem pozwolonego niniejszem rozporządzeniem królewskiem synodu lwowskiego i z listem królewskim pisanym w tymże przedmiocie do magistratu lwowskiego.

ludziom, duchownym i świeckim, przejeżdżającym, tam trwającym i odjeżdżającym wszelaką securitatem sub poenis legum warujemy. Co aby do wiadomości wszystkim, którym należy, a zwłaszcza ludziom religii greckiej, obywatelom państw naszych duchownym i świeckim tem prędzej przyszło, rozkazujemy starostom naszym i urzędom grodzkim, aby ten list nasz w xięgi swoje wpisawszy, on publikować i do wiadomości wszystkich przynieść rozkazali. Dan w Warszawie na sejmie walnym koronnym dnia 11 miesiąca lutego, roku M. D. C. XXIX, panowania naszego polskiego XXXXII, szwedzkiego XXXVI roku. Paulus Kołudzki. Sigismundus rex.

Gr. Sanoc. Rel. xięga 150 str. 2121.

XXXIX.

1632. Punkta uspokojenia z nieunitami religii greckiej, spisane na sejmie elekcyjnym Władysława IV w Warszawie. *)

Punkta uspokojenia obywatelów koronnych i wielkiego xięstwa litewskiego, narodu ruskiego w religii greckiej będących, przez najjaśniejszego króla jegomości szwedzkiego Władysława Pierwszego ad affectationem wszystkiej rzeczypospolitej przy deputatach utriusque gentis et ordinis namówione.

Najprzód, wolne odprawowanie nabożeństwa i sakramentów świętych administratio, cerkwi poprawowania i nowych za wyraźnym konsensem jego królewskiej mości murowania i budowania, tudzież szpitalów, seminaryj, szkół, typografij i wolny do urzędów miesczkich przystęp w uniej nie będącym, we wszystkich miastach i miasteczkach dóbr rzeczypospolitej. Bractwa cerkiewne wszystkie in genere, którekolwiek dotąd są u nieunitów, także i te, które przez nich na potem będą instituowane, z swemi cerkwiami mają być przy nich in pacifica possessione et libero exercitio. Metropolita kijowski w uniej będący ma mieć salvum jus et titulum nad wszystką Rusią w uniej będącą i jego sukcesorowie, a dobra do metropolii należące przy teraźniejszym xiędzu metropolicie mają zostawać z monastyrem wydubickim, a post decessum jego te dobra, które w województwie kijowskiem do świętej Zofii należące, mają się do tejże cerkwi świętej Zofii wrócić albo in correspondentia od króla jegomości i rzeczypospolitej nadane będą, która to cerkiew świętej Zofii kijowska

---

*) Dokument ten wydrukował Turgenieff w dziele: *Supplementum ad historica Russiae monumenta etc.* na str. 161 z oryginału, znajdującego się niegdyś w archiwum stauropigiańskiem we Lwowie. Ponieważ odnosi on się do dziejów Polski, więc przedrukowujemy go tutaj, prostując mylki w naszej archiwalnej oblacie natrafione podług textu Turgenieffa i zachowując pisownię tegoż.

z poddanemi na placach tudzież w około niej będącemi, przy nieunitach ma zostawać i przy metropolicie sacrę od patryarchy konstantynopolskiego mającym, który zawsze z pośrodku szlachty narodu ruskiego według dawnych praw i zwyczajów od duchownych i obywatelów koronnych i wielkiego xięstwa litewskiego, tejże religii greckiej i nie w uniej będących, ma być obierany i od króla jegomości uprzywilejowany. Co się i o lwowskim, łuckim, przemyskim, mścisławskim władykach i pieczarskim także uniowskim archimandrytach ma rozumieć. Władyctwo przemyskie (jako i lwowskie) przy nieunitach ma zostawać zawsze ze wszystkiemi dobrami i przynależytościami zdawna należącemi. Dożywocie jednak teraźniejszego księdza Krupeckiego, albo póki na insze nie postąpi, ma wcale zostawać. Obywatele tameczni obrać sobie mają władykę nieunitę, któremu od króla jegomości przyszłego da Pan Bóg na sejmie coronationis przywilej będzie dany i zupełną jurysdykcyą mieć będzie nad wszystkimi w uniej nie będącymi, a na rezydencyą monastyr Spasa, świętego Onufrya i nazwany Smolnica mają mu być ex nunc dane, a dotąd póki teraźniejszy ksiądz Krupecki in possessione tego władyctwa zostawać będzie, na każdy rok po dwa tysiące złotych temu władyce przyszły da Bóg król jegomość i rzeczpospolita ma naznaczyć, post cessum zaś albo decessum xiędza Krupeckiego pomieniony nieunit władyka z kapitułą swą ma i wolen będzie objąć władyctwo i wszystkie dobra władyctwa tego bez wszelkiej szkody. Władyctwo łuckie z katedrą i wszystkiemi dobrami do tego władyctwa należącemi, ma być ustąpione od teraźniejszego xiędza Poczapowskiego, władyki łuckiego, władyce nieunitowi od obywatelów wołyńskich nieunitów religii greckiej obranemu, zaraz po daniu przywileju, który ma na sejmie da pan Bóg koronacyi być wydanym, a teraźniejszy xiądz Poczapowski katedry władyctwa i dóbr ustąpiwszy, ma przecie zostawać w tytule władyki łuckiego ad cessum aut decessum, a do monastyru żydyczyńskiego ma się przenieść, który ze wszystkiemi dobrami ma trzymać także ad cessum aut decessum. Ten zaś który nastąpi po nim, już zażywać nie ma tytułu władyki łuckiego nigdy. W wielkiem xięstwie litewskiem ma być władyka mścisławski od nieunitów tamecznych obywatelów tymże sposobem jako łucki i przemyski obrany, któremu na to władyctwo na koronacyi da pan Bóg przyszłej przywilej od króla jegomości dany być ma. Ten władyka mścisławski nieunit, orszański i mohilowski ma się nazywać, a katedrę swoję ma mieć w Mohilowie w monastyrze świętego Spasa, lecz beneficya wszystkie, jako teraz trzyma xiądz Sielawa archiepiskop połocki, do archiepiskopstwa i władyctwa witebskiego i mścisławskiego należące, przy nim i po nim następujących archiepiskopach połockich unitach zostawać mają: teraźniejszemu zaś władyce mścisławskiemu nieunitowi intraty rocznej dwa tysiące złotych ma być naznaczono. Archimandrya pieczarska z przynależytościami swemi, monastyr Micha-

ła Złotowierzszego i insze wszystkie monastyry i cerkwie kijowskie i do Kijowa należące, wyjąwszy sam monastyr wydubicki wzwyż pomieniony, przy nieunitach zostawać mają. Bractwu wileńskiemu tytułem świętej Trójcy nazwanemu, a przy cerkwi świętego Ducha nie w uniej będącemu, zaczętą cerkiew domurować proporcyą inszych cerkwi i kościołów byle nie in modum fortecy wolno, a w nagrodę Trójcy świętej, która już z tamtecznem bractwem zuniejowanem przy unitach cale zostawać, cerkiew jedna w murze zmartwychwstania, druga świętego Iwana, a trzecia świętego Jerzego na przedmieściu ma być dana. A procesa wszystkie z tego bractwa i z mińskiego, także in genere ze wszystkich miast i miasteczek, bractw i cerkwi w koronie i w wielkiem xięstwie litewskiem będących (ratione cerkwi et exercitii religionis tantum), także banicye, suspensie, dekreta, mandaty, sekwestry, komisye, zakłady, areszty in quocunque subsellio zaszły na ludziach cujuscunque status et conditionis de facto cassantur et annihilantur. Monastyr pusty pod Grodnem, tak jako zdawna zawiera się w sobie, z przynależytością swoją nieunitom ma być oddany, w którym samego metropolitę kijowskiego niebędącego w uniej albo jego koadjutora dla sporządzenia cerkwi i duchownych nieunitów w wielkiem xięstwie litewskiem ma być rezydencya. A iż exercitium liberum nieunitów potrzebuje wyraźnego oznaczenia tych monastyrów i cerkwi, które im być mają w którem mieście albo miasteczku królewskiem tak w koronie jako i wielkiem xięstwie litewskiem ustąpione, a to natenczas sposobnie distincte et specialiter wypisać się nie może, dla tego w tem requiritur skuteczna wiadomość i proporcya unitów i nieunitów, tedy na przyszłym da pan Bóg sejmie nowego króla szczęśliwej koronacyi mają być naznaczeni od tegoż króla da pan Bóg nowego komisarze z obudwu narodów, dwa katolickiej a dwa greckiej religii nieunitów do korony y wielkiego xięstwa litewskiego, którzy do miast główniejszych prowincyonalnych ruskich i litewskich zjechawszy się, także miasteczek wszystkich, zaraz po sejmie tę komisyą zacząć i one skutecznie odprawić ducta proportione cerkwi i unitów z nieunitami, w każdem mieście i miasteczku fideliter uważyć, i im cerkwie naznaczyć mają i powinni będą zaraz do wolnego odprawowania nabożeństwa podać, a cokolwiek przez te komisarze uznano i podano będzie, to już na potomne czasy dyskwizycyej żadnej mieć nie będzie, teraz jednak dla odprawowania nabożeństwa nieunitom w Mścisławiu dwie cerkwie świętej Trójcy i świętego Spasa, w Mohilowie do wyżej pomienionego na katedrę władyce nieunitowi naznaczonego monastyru Spasa świętego, cztery cerkwie to jest wniebowzięcia Panny Maryi, Trójcy świętej, zmartwychwstania i wniebowstąpienia. W Orszy świętego Ilia, i zmartwychwstania, a w Dziśnie cerkiew jedna nowo zbudowana zmartwychwstania. W Połocku zaś cerkiew jedna, która będzie naznaczona od komisarzów pomienionych. Katedry insze też beneficia, które przy unitach zostały, i unitom rozdawane

być mają, z tym jednak warunkiem, aby żadnym sposobem i pretextem dobra cerkiewne a ritu ich græco nie były alienowane. A co się tknie curam pastoralem, tak się to deklaruje a na obiedwie stronie, że każdemu wolno będzie niechcącemu być w uniej referować się do pasterza sobie należącego nieunita z dyecezyi, pod unitem władyką; wzajem którzy chcą być w uniej z dyecezyi pod nieunitem będącej, do pobliższego władyki unita: na przykład z mścisławskiego władyctwa do archiepiskopa połockiego unita, a z archiepiskopstwa połockiego do władyki mścisławskiego nieunita. Toż się w inszych wszystkich dyecezyach Korony i Litwy ma rozumieć bez wszelkiej præpedicyej jednego od drugiego. Na ostatek strony obiedwie w zgodzie i pokoju zachować się mają nie następując jedna na drugą, pisma i kontrowersye, które między sobą mieli supprimere i na potem żadnych, które zwykli exacerbować, nie wydawać, nauką i przykłady dobremi zgodę i miłość jednać. Osobliwie też w tym czasie do koronacyej, póki to wszystko ad executionem przez nowego da Bóg króla przywiedzione nie będzie, żadnej wiolencyej strona stronie pretextem tej kompozycyej czynić nie ma sub pœnis contra violatores securitatis publicæ sancitis. Dan na sejmie elekcyi nowego króla w Warszawie przy bytności deputatów z senatu i koła rycerskiego jaśnie wielebnego xiędza Adama Nowodworskiego, biskupa poznańskiego, jaśnie wielmożnych, wielmożnych i urodzonych Rafała z Leszna Leszczyńskiego, wojewody bełzkiego, Krzysztofa Radziwiłła, xiążęcia na Birzach i Dubinkach, hetmana polnego wielkiego xięstwa litewskiego, Jerzego z Tęczyna Ossolińskiego, podskarbiego nadwornego koronnego, Jerzego Dydyńskiego, sędziego podolskiego, Andrzeja z Nagłowic Reja, dworzanina pokojowego jego królewskiej mości. Die prima Novembris anno Domini millesimo sexcentesimo trigesimo secundo. Vladislaus rex.

Gr. Lwow. xięga 463 str. 1723.

XL.

1633. Uniwersał króla Władysława IV, obwieszczający o zwycięztwie nad Moskalami i o uwolnieniu od oblężenia Smoleńska.

Władysław czwarty z bożej łaski król polski, wielki xiąże litewski, ruski, pruski, mazowiecki, żmudzki, inflancki i szwedzki, gocki, wandalski dziedziczny król, obrany wielki car moskiewski. Wszem wobec i każdemu z osobna, panom senatorom tak duchownym jako i świeckim i wszystkim innym stanu rycerskiego ludziom, obywatelom koronnym uprzejmie i wiernie nam miłym, łaskę naszę królewską. Uprzejmie i wiernie nam mili. Z sejmu szczęśliwej koronacyi naszej za konsensem i uchwałą

rzeczypospolitej wojny przeciwko moskiewskiemu, który nie czekając terminu wyjścia przymierza a przysięgę złamawszy, na państwa rzeczypospolitej z różnych miejsc z wojski nastąpił, ale mianowicie Smoleńsk ściśle szańcami potężnymi i ostrożkami osadziwszy obległ, ruszyliśmy się tak, jako jeno było podobieństwo wojska cokolwiek zgromadzić do wielkiego xięstwa litewskiego, a potem (chcąc ruszeniem naszem chorągwie zaciągnione do pospiechu pobudzić i nadzieję dania oblężeńcom prędkiego ratunku uczynić) wziąwszy pana Boga na pomoc, stanęliśmy nad Dnieprem na Głuszycy obozem, a złączywszy się z wojskiem wielkiego xięstwa litewskiego primis diebus Septembris, poszliśmy siódmego dnia tegoż miesiąca z wojskiem bez wszystkich wozów ku Pokrowskiej górze na ratunek Smoleńskowi, gdzie nieprzyjaciela z pola do fortów jego spędziwszy, kusić się przychodziło o szaniec tamże potężnie postawiony, obwarowawszy częścią wojska prawą stronę, żeby posiłki z Prozowskiego ostrożka potężnego przez most i brody nie przybywały, gdzie rycerstwo na sobie stosy nieprzyjacielskie odważnie i mężnie nie bez rozlania krwi trzymało. Po nastąpieniu tedy na pomieniony szaniec, strzelbą i ludźmi mocno opatrzony, z zdobywaniem dalszem, żeby żołnierza nie tracić, zatrzymać się przyszło, a do obozu, posiliwszy w oczach nieprzyjacielskich zamek regimentem jednym królewicza jegomości Kazimierza piechoty, prochami, kulami i pieniędzmi, drugiego dnia powrócić, a potem przygotowawszy się, za obejrzeniem miejsc położenia i fortów nieprzyjacielskich, znowu potężniej tąż stroną brać się ku Smoleńskowi. Jakoż dnia dwudziestego pierwszego września ruszywszy wojsko przyszliśmy na Pokrowską górę, a jako przedtem tak i tegoż dnia, z pola nieprzyjaciela spędziwszy i prawą stronę od szańca opanowawszy, a potem posiłki nieprzyjacielskie z lewej strony potężnie ku temuż szańcowi następujące, strzelbą się z niemi przez cały dzień prawie ścierając, czego i Smoleńszczanie z zamku wypadając ochotnie pomagali, odciąwszy i szańcami się naszymi zbliżywszy, przycisnęliśmy do tego tych, co szaniec trzymali, że go w noc ciemną rowami się przebrawszy opuścili i prochów, knotów i innej municyi nie mało odbieżeli, zaczem Smoleńsk z tej strony uwolniony został i my z obozem zbliżyli się ku Smoleńskowi. W dzień zaś św. Wacława rozkazaliśmy na szaniec oberstera Dama z drugiej strony Dniepru, dobrze w piechotę cudzoziemską i moskiewską i co jeno do obrony należało opatrzony i blizko posiłki mający, nastąpić, gdzie lubo zrazu pożądanego efektu intencya nasza nie wzięła, spędzona jednak jazda nieprzyjacielska z pola, na posiłek temuż szańcowi idąca, od kilku chorągwi naszych i zostawione kilka chorągwi piechoty naszej w pobliższym szańcu, tak nieprzyjaciela strwożyły, że nie czekając dnia jasnego, nie tylko z pomienionego szańcu, ale i z wielkiego ostrożka i wszystkich wespół ośmiu szańców potężnych zapaliwszy, w dzień św. Michała nade dniem, dział sromotnie dwie wielkich, knotów, kul i wiele

commeatus różnego odbieżawszy, do scinowego (?) obozu ustąpił i Smoleńsk z dwoch stron uwolnił. Została czwarta strona, gdzie działa wielkie burzące na bateryi ufortyfikowanej stały, a przy nich szańców sześć dobrze zmocnionych, w których cudzoziemska niemal wszystka piechota była. O których gdy przemyśliwamy, aż w dzień św. Frańciszka, nie czekając nastąpienia wojska naszego, i z tych fortów tak potężnych, działa z wielką pracą w nocy sprowadziwszy, ustąpił do scinowego (?) obozu nieprzyjaciel i Smoleńsk zewsząd od oblężenia ścisłego wolnym został, lubo nieprzyjaciel, w potędze swojej trudny do zniesienia, w półmilu od niego stanął. Który to progres nasz przeciwko temuż nieprzyjacielowi łasce bożej i miłosierdziu jego świętemu przypisujemy i że to dzieło ręki jego potężnej, którą nam i wojskom naszym widzimy cudownie być przytomną, uznajemy. Tak obwieszczając o tem wszystkie stany rzeczypospolitej, pobudzamy do tegoż osobliwie duchowieństwo, aby za tak wysokie dobrodziejstwo winne dzięki oddawszy, majestatu jego świętego prosić o dalsze gorąco nie ustawali, a zwłaszcza, że my też dalej przeciwko temu nieprzyjacielowi postępujemy, abyśmy go i od Smoleńska wyparli i do słusznych jakich pokoju kondycyj (co na osobliwem mamy baczeniu) przycisnąć mogli. Nic też w tem nie wątpiemy, że, czego pilnie żądamy, uprzejmości i wierności wasze, uważając jako ciężka i trudna z tym nieprzyjacielem, wojskiem cudzoziemskiem wspartym, wojna, widząc odwagę zdrowia naszego dla dobra rzeczypospolitej, a do tego, że od szczęśliwego tej wojny skończenia pokój rzeczypospolitej z inszych stron zawisł, przyczyniać się do tego zechcą, żeby nam na tem, co do posilenia i zatrzymania wojsk naszych należy, nie schodziło i żeby in medio cursu zostać nie przyszło. Który uniwersał nasz, aby wszystkich wiadomości doszedł, rozkazujemy urzędom naszym grodzkim, aby go na miejscach zwyczajnych obwołać i publikować kazali, inaczej nie czyniąc dla łaski naszej i z powinności urzędu swego. Dan w obozie pod Smoleńskiem dnia VIII miesiąca oktobra roku pańskiego MDCXXXIII, panowania naszego polskiego pierwszego, szwedzkiego wtórego roku. Vladislaus rex.

Gr. Lwow. xięga 384 str. 1625.

XLI.

1648. Uniwersał Jana Mikołaja z Żurowa Daniłowicza, podskarbiego koronnego, oznajmujący o zawarciu kontraktu co do bicia pieniędzy z Gerhardem Priamem, obywatelem i kupcem krakowskim.

Jan Mikołaj z Żurowa Daniłowicz, podskarbi koronny, przemyski, samborski, drohobycki, kolski, ratyński, doliński etc. starosta. Wszem wobec i każdemu z oso-

bna, komu to wiedzieć należy, oznajmuję, iż przychylając się do ordynacyi rzeczypospolitej, którą zawiadywanie i dozór mennic koronnych z konstytucyi do urzędu mego podskarbiego należy, mając zaleconą cnotę, wiarę i biegłość szlachetnego pana Gerharda Priamiego, kupca i mieszczanina krakowskiego, do mincowania czerwonych złotych, talerów i pułtalerków, tylko do czasu w tymże kontrakcie mianowanego, które to czerwone złote, talery i półtalerki mincować i bić ma in pondere et bonitate intrinsecà do imperialnych stosując się, o czem kontrakt z nim dostatecznie zawarty opiewa. Gdzieby też kto privato et temerario abusu bez ordynacyi i kontraktu od skarbu w państwach koronnych ważył się gdzie mincowania, takiego każdego dawam moc z urzędu mego pomienionemu panu Priamiemu, gdziekolwiek przyścignionego, tam in persona urzędownie aresztować, jako też in bonis omnibus, auro, argento ac omni supellectili na skarb rzeczypospolitej konfiskować, o czem niemieszkaną wiadomość mnie dawać powinien, a ja z tychże dóbr czułości w tej mierze jego baczenie słuszne mieć i nagrodę czynić obiecuję. Także fajnsylbru w państwach koronnych wyrobionego i wszelakiego inszego śrebra za granicę wywożenia, mianowicie przez żydów przestrzegać wszelaką pilnością ma, jako prawami zakazanego, czego także konfiskacya do skarbu rzeczypospolitej należeć będzie i ztąd za jego pilność odemnie słuszna rekompensa. Takąż i około monet złych cudzoziemskich ostrożność trzymać powinien, przywożących one do koronnych państw aresztując i na skarb rzeczypospolitej konfiskując, a co się tknie materyi do mincowania także czerwonych złotych, talerów i półtalerów w zasiąganiu tego wszystkiego i do państw koronnych przyprowadzaniu, aby nigdzie indziej jeno do rąk jego do mennicy krakowskiej oddawane były, ma zabiegać temu. To przydając, że od tego wszystkiego ma być na cłach, mytach tak króla jegomości, jakoteż czwartych groszów, indukt i ewikt podatków rzeczypospolitej wolnym. Co wszystko tym, którym należy, a osobliwie wielmożnemu jegomości panu staroście i generałowi krakowskiemu, także i inszym ichmościom panom urzędnikom jako też urzędom miasta Krakowa i innym miastom króla jegomości, do tego wszystkim celnikom, mytnikom do wiadomości podając, z urzędu mego wielce proszę, aby w mincowaniu wyżej opisanych sztuk pomienionemu panu Priamiemu prepedicyi żadnej nie czynili i aby jej ni od kogo nie odnosił z urzędów swych przestrzegali et in delinquentes w punktach wyżej mianowanych pomocy wszelakiej dodawali, stosując się w tem do praw opisanych. Na co się dla lepszej pewności i lepszej wagi ręką własną podpisuję i pieczęć moją skarbową przycisnąć rozkazałem. Działo się w Krakowie dnia dziewiątego miesiąca października roku pańskiego tysiącznego sześćsetnego czterdziestego ósmego. Jan Mikołaj Daniłowicz, podskarbi koronny.

Gr. Lwow. xięga 399 str. 1053.

XLII.

1651. Popis pospolitego ruszenia szlachty ziemi lwowskiej i żydaczowskiej.

Popis pospolitego ruszenia jaśnie wielmożnych, urodzonych, szlachetnych ichmość panów a panów obywateli stanu rycerskiego powiatu lwowskiego, na dzień pierwszy Junii millesimo sexcentesimo quinquagesimo primo pode Lwów zjadących się, przed jaśnie wielmożnym ichmością panem Rafałem z Grochowiec Grochowskim, kasztelanem lwowskim, expedyowanych. Jmpan starosta żydaczowski, koni pięć; jmpan Paweł Sosnowski, koni dwa; jmpan stolnik lwowski za siebie, koni dwa, za rodzica swego, koń jeden; jmpan Narajowski, koni dwa; jmpan Chodorowski, koni trzy; jmpan Alexander Łastowiecki, koń jeden, i brata swego Stanisława Łastowieckiego wyprawuje na koń jeden; jmpan Tomasz Łychowski, miecznik podolski, koń jeden; jmpan Stamirowski, łowczy sanocki, koni dwa; jmpan Grabianka, koni dwa; jmpan Jędrzej Kuropatnicki, koń jeden; jmpan Józef Świerski, miecznik halicki, koni dwa, za Piotra Świerskiego, konia jednego; jmpan sędzia lwowski syna swego Alexandra wyprawuje na koń jeden; jmpan Wylżyński, łowczy lwowski, koni cztery; jmpan Białoskórski, skarbnik lwowski, koń jeden; jmpani Krakowska, koni dziesięć; jmpan Wojciech Krosnowski, koni trzy; jmpan Stanisław Kruszelnicki, koń jeden; jmpan Wacław Rykowski, koni dwa; jmpani Ossolińska, starościna żydaczowska, koni dwa; jmpan Samuel Brozdowski, koni dwa; jmpan Wojciech Mysłowski, koń jeden; jmpan Mikołaj Czajkowski, koń jeden; jmpan Domarzek, podwojewodzy lwowski, koni cztery; jmpan Jerzy Sławkowski, koni dwa; jmpan Morawiec, koń jeden; jmpan Michał Kłoński stawia od rodzica swego koni dwa; jmpan Rogalski, cześnik podolski, za się stawia syna koni dwa, za bratowę panią Jędrzejowę Rogalską, koń jeden; jmpan Stanisław Głoskowski, starosta, za syna swego Marcina, koń jeden; jmpan Jędrzej Rucki, imieniem ojca swego Stanisława Ruckiego, koń jeden; od jmpani Pryśliborskiej, koń jeden; jmpan Stanisław Wysłobocki, koń jeden; jmpan Wojciech Grusiecki, koń jeden; jmpan Jan Rogalski, koń jeden; jmpan Wojciech Łębkowski, koń jeden; jmpan Stanisław Żaboklicki, koń jeden; jmpan Samuel Czołhański, koń jeden; jmpan Sebastian Kochanowski, cześnik lwowski, koni dwa; jmpani Wadowska, miecznikowa czernichowska, koń jeden; jmpan Michał Grusiecki, koń jeden; jmpan Paweł Nieławicki, koń jeden; jmpan Marcyan Wydzowski, koń jeden; od jmpani Skotnickiej koń jeden; jmpan Piotr Polański, koń jeden; ichmpanowie rajcy lwowscy, koni trzy; pan Marcin Rozwager, doktor, koń jeden; jmpan Stanisław Drogosz, koń jeden; jmpan Kazimierz

Komoński, koń jeden; jmpan podczaszy podolski, koni sześć; jmpan Mikołaj Janicki, koń jeden; jmpan pisarz ziemski lwowski syna wyprawia, koń jeden; jmpan Stanisław Rzewuski, podstoli bracławski, z powiatu lwowskiego stawia konia jednego, a z powiatu podlaskiego, koń jeden; jmpan Pieniążek, koni dwa; jmpan Jan Trzebiński, koń jeden; jmpan Marek Krzeczowski, koń jeden; jmpan Łukasz Dzierzek, koni trzy; jmpan Andrzej Brosnowski, koń jeden; jmpan Adam Żeliborski imieniem ojca swego, koń jeden; jmpan Jan Czołhański imieniem ojca swego Mikołaja, koń jeden; jmpan Jan Bronowski, koni dwa; jmpani Anna Śrzedzińska, koń jeden; jmpan Stanisław Rosnowski imieniem ojca swego, koń jeden; jmpani Katarzyna Poradowska, koń jeden; jmpani Fredrowa, wojska przemyska, koń jeden; jmpan Skarbek, koń jeden; jmpan Jędrzej Mościński stawia czeladnika swego, jako chory, koń jeden; jmpan Jędrzej Łoś, koni dwa; jmpan Mikołaj Lewoszyński, koń jeden; jmpan Jan Zagocki, koń jeden; jmpani Krystyna Czermińska, koń jeden; pan Jordan Chłopecki od ojca swego, koń jeden; pan Marcin Rzewuski, koń jeden; pan Wojciech Koryciński, koń jeden; pan Jan Włodkowski, koń jeden; pan Frańciszek Kruszyński za ojca swego, koń jeden; jmpani Dzibułtowska, koń jeden; pan Adam Grusiecki, koń jeden; pan Frańciszek Dunkowski, koń jeden; pan Jakób Dołożyński przez sługę swego Andeckiego, koń jeden; jmpani Sieniawska, starościna lwowska, koni trzynaście stawia przez sługę pana Marcina Kaliskiego; tenże pan Marcin Kaliski, że się nie może pisać w powiecie kamienieckim, to się pisze, koń jeden; jmpan Marek Kłoński, koni dwa; jmpani Harasowska, stolnikowa lwowska, koń jeden; pan Alexander Wysłobocki, koń jeden; pan Andrzej Święcicki, koń jeden; pan Alexander Stanisławski, koń jeden; jmksiądz Floryan Waszeczyński, koni dwa; pan Krzysztof Podwysocki za ojca swego koń jeden; pan Stanisław Zasadzki, koń jeden; pan Adam Pietrzycki, koń jeden; pan Stanisław Żebrowski stawia czeladnika Wierzbickiego, koń jeden; pan Krzysztof Kosweder Gruszczyński, koń jeden; jmpani Elżbieta Karwowska stawia pana Tomasza Drogomirza, zięcia, koń jeden; jmpani Krystyna Wojniłowska z powiatu żydaczowskiego, koni dwa; jmpanna Birecka, xienia Brygidy konwentu lwowskiego, koń jeden; pan Jan Czajkowski sam od siebie i od braci swej: Fedora, Łukasza, Pawła Senia, nierozdzielnych, koń jeden; pani Anna Wulwanowska z Drozdowicz z powiatu żydaczowskiego, koń jeden; od pana Frańciszka Kułakowskiego, koń jeden; pan Bazyli Czajkowski, koń jeden; jmpani Katarzyna Laskowińska, z Zalipia koń jeden, a z summy komarzyńskiej także koń jeden; jmpan Kasper Cielecki z Hulkowa stawia czeladnika, koń jeden; jmpan Stanisław Farsuszewski, koni dwa; pan Adam Dubrski, koń jeden; jmpani Magdalena Nosowiczowa, przez brata swego Władysława Grabskiego, koń jeden; pani Zuzanna Podhorecka z pod Wysokiego, koń jeden; imieniem pana Kaspra Rzeczyckiego, Jan z czeladnikiem z Brodów, koń jeden; pan Tomasz

Jankowski chory, stawia czeladnika, koń jeden; jmpan Piasecki, sędzia buski, koń jeden; pan Kasper Wandalkowski, koń jeden; pan Stanisław Kwaśniowski imieniem ojca swego, koń jeden; jmpanna Barbara Świerska, podsędkowa halicka, koń jeden; jmpan Stefan Kotecki, koń jeden; pan Andrzej Niewęgłowski, koń jeden; jmpani Agnieszka Ważyńska, koń jeden; pani Barbara Jawoszowa, koń jeden; pan Sebastyan Rybczowski, koń jeden; pan Krzysztof Jankowski, koń jeden; pan Sebastyan Łoziński, koń jeden; pan Alexander Mściworowski, koń jeden; pani Zofia Zawadzka, koń jeden; pan Bogusław Wołmiński, koń jeden; pan Michał Dobrzański za ojca swego Macieja Dobrzańskiego, koń jeden; jmpan Ludwik Zajączkowski za się i od bratowej swej, koń jeden; pan Stefan Poniatowski, koń jeden; pan Samuel Poniatowski, koń jeden; pan Adam Michowski, koń jeden; pan Jędrzej Suliski z panem Janem Jaciemirskim, koń jeden; pan Wojciech Swaryczewski stawia za syna swego Jakuba Swaryczewskiego, koń jeden; pan Bazyli Swaryczewski, koń jeden; pan Jędrzej Swaryczewski, koń jeden; pani Bazylowa Swaryczewska, koń jeden; pan Samuel Swaryczewski, koń jeden; pan Hrehory Swaryczewski stawia za syna swego Prokopa, koń jeden; pan Jędrzej Brośniowski, koń jeden; pan Jan Popiel za ojca stawia koń jeden; pan Fedor Strutyński będąc podeszły stawia czeladnika, koń jeden; pan Mikołaj Żormiński, koń jeden; pan Józef Kuliczkowski, koń jeden; pan Jan Swaryczewski, koń jeden; pan Jakub Kozik stawia za synowca swego koń jeden; pan Stanisław Zgłobicki, koń jeden, pan Hrehory Balicki, chory i stary, posyła Jana Tyszkowskiego i koń jeden; pan Marcin Ciemierzyński, koń jeden; pan Maciej Ciemierzyński, koń jeden; pan Krzysztof Dolański, koń jeden; pani Zuzanna Boratyńska posyła z wójtowstwa zawadowskiego koń jeden; pan Jan Hołyński z Soszorowic z bratem swym Konstantym i szwagrem swym Michałem Strutyńskim z gruntu jednego, koni dwa; pan Fedor Berezowski z Hołynia, koni dwa; pan Paweł Strutyński imieniem ojca swego Iwana Strutyńskiego Berlica, koń jeden; pan Przecław Dydyński swym i pana Łukasza Paprockiego imieniem, koń jeden; pan Samuel Swaryczewski, koń jeden; pan Melchior Przezdziecki, koń jeden; pan Jerzy Rakowski, koń jeden; pan Daniel Radliński z panem Marcyanem Wysokińskim, koń jeden; jmpan Władysław Wrzeszcz, podsędek buski, koń jeden; pan Adam Łębkowski i z panem Piotrem Wrzeszczem, koń jeden; pan Jan Łębkowski, koń jeden; pan Maciej Nachaczewski imieniem ojca swego dał koń jeden; Popiel z Brzośniowa, koń jeden; pan Jan Lagiewnicki z panem Brzostowskim, koń jeden; pan Alexander Sokołowski, koń jeden. Trzech czwartego wyprawują: pan Stanisław Strzyżewski, Wasyl Witwicki, Fedor Medeński, Jan Medeński, zbrojny koń jeden; pan Jędrzej Strutyński seu Skulski, Stefan Skulski, Iwan Skulski, zbrojny koń jeden; pan Bazyli Łoziński, Hrehory Łoziński, Jacko Łoziński, zbrojny koń jeden; pan Stefan Dubrowlański, Jan Ostrowski, Fedor Hoszowski, Ję-

drzej Machnowski, zbrojny koń jeden. Pan Bazyli Żurakowski od małych potomków Bazylego Popiela, koń jeden; pan Stanisław Dłużniewski, koń jeden; pan Michał Bułdej, koń jeden; jmpani Magdalena Cebrowska, koń jeden; pan Jakób Komorowski i pan Jakób Żebrowski, koń jeden; pan Jędrzej Berezowski, koń jeden; pan Jędrzej Pągowski, pani Elżbieta Cebrowska, pani Anna Szczytyńska, tych trzech zbrojny koń jeden; pani Barbara Sobieska, koń jeden; jmpan Morawiec, podstoli żydaczowski, koń jeden; pan Adam Borkowski, koń jeden; Pałanna Tanawska, koń jeden; pan Jan Hoszowski, koń jeden; pan Władysław Jordan, koń jeden; tenże od pani matki Zofii Jordanowej, koń jeden; jmpan Jan Jaźwiński, koni dwa; pan Jan Sowiński, koń jeden; pan Michał Zaliwski i od brata Kaspra Zaliwskiego, nierozdzielnego, koń jeden; pan Tomasz Turski z panem Adamem Łębkowskim, koń jeden; pan Stanisław Giżycki, koń jeden; pan Paweł Kosowski z województwa podlaskiego, będąc chory, stawił za się koń jeden; pan Alexander Baczyński i pan Jakób Olszewski, koń jeden; pan Paweł Hołyński, koń jeden: pan Fedor Hortyński swem i braci swoich nierozdzielnych imieniem: Iwana, Hrehorego i Mikołaja, koń jeden; pan Jerzy Bernaszowski z powiatu żydaczowskiego, koń jeden: jmpan Jan Mikulski, koń jeden; pan Jędrzej Brosnowski, koń jeden; pan Andrzej Podhorodecki, Semion Ilnicki, Stefan Czerkaski, Prokop Czerkaski, zbrojny koń jeden; pani F.... Laurowa Sieczuna wyprawia jednego z tych trzech synów swych: Rafała, Piotra, Iwana i koń jeden; jmpan Adam Gardliński, koń jeden; jmpani Katarzyna Korydanowa z powiatu podolskiego, koń jeden; imieniem jmpani Anny Słuszczyny, podskarbiny nadwornej wielkiego xięstwa litewskiego, jmpan Kamieński, koni cztery; z miasta Żydaczowa, koń jeden; jmpan Marcin Piasecki, koń jeden; za jmpana Stanisława Boreckiego stawia syn Marcin koń jeden; jmpani Anna Cieszycka, koń jeden; jmpan Kuczkowski z Rohaczyna, koń jeden; pan Michał Żurakowski z Brzośniowa, koń jeden; pan Iwan Nosowski za siebie stawia wnuka swego Jana Bratkowskiego i koń jeden; pan Stefan Popiel z Gródka, koń jeden; pan Bazyli Popiel z Gródka, koń jeden; pan Jędrzej Dubrawski, koń jeden; pan Alexander Bratkowski, koń jeden; pan Stanisław Turzański imieniem swem i brata swego nierozdzielnego, Alexandra, koń jeden; jmpan Maciej Przygocki że chory na miejsce swe wyprawia pana Tomasza Werbetę i koń jeden; pan Stanisław Grabski, który będąc obowiązany usługami jmpani xieni lwowskiej wszystkich świętych, stawia Orłowskiego i koń jeden; jmpan Jan Kamieński, koń jeden; jmpan Mikołaj Spławski, koń jeden; jmpan Jan Narajowski, koń jeden; jmpan Jan Bzowski, koń jeden; pan Alexander Balicki, koń jeden; pan Jan Ruszpolski od jmpani Głębockiej koni dwa; jmpan Dłuzki, koń jeden; pan Mikołaj Orłowski chory i ubogi; jmpan Krzysztof Borowski na miejscu pana swego, jmpana Abrama Suchorabskiego, koń jeden; pan Jacko Pohorecki, pan Łukasz Pohorecki, pan Jędrzej Po-

horecki, na miejscu swem stawia Jędrzeja Bilińskiego, zięcia swego i koń jeden, pan Paweł Pohorecki, pan Dymitr Pohorecki: ci pięciu stawiają koni dwa; jmpan Stanisław Żaboklicki stawia poczet od potomków nieboszczyka pana Jakóba Żaboklickiego, koń jeden; pan Tomasz Rozwadowski, koń jeden; pan Grusiecki, koń jeden; od pani Jędrzejowej Narajowskiej, koń jeden; jmpan Stanisław Krajowski, koń jeden; jmpan Hieronim Zaleski, koń jeden; pan Andrzej Gieszkowski, koń jeden; jmpan Adam Floryan Jaskólski, koń jeden; jmpan Jan Cebrowski, koń jeden; jmpan Tomasz Moszczyborski, koń jeden. Rafał Grochowski z Grochowiec, kasztelan lwowski.

Szlachty pieszej obecnej i w pospolitem ruszeniu z lwowskiego i żydaczowskiego powiatu, ze wsi Hoszowa: jmpan Konstanty Hoszowski rotmistrz, pan Fedor Hoszowski Romankowicz, pan Piotr Hoszowski Misiewicz, pan Iwan Hoszowski od ojca swego Jurka, pan Prokop Hoszowski- Sienkowicz, pan Michał Łucki z Hoszowa, pan Wasyl Hoszowski Głuchan, pan Hrehory Hoszowski stawia za siebie Fedora Hoszowskiego, pan Seń Hoszowski, pan Iwan Hoszowski Hołdysz, pan Ilias Hoszowski, pan Miś Hoszowski, pan Iwan Siemiginowski, pan Stefan Hoszowski Kubarycz, pan Jacko Ilnicki imieniem ojca swego Wasyla Ilnickiego, pan Piotr Hoszowski Kubarycz, pan Kost' Hoszowski Kubarycz, pan Wasyl Strutyński, pan Jędrzej Witwicki, pan Iwan Hoszowski, pan Fed' Hoszowski, pan Stefan Hoszowski Głuchan, pan Andrzej Hoszowski Stasiewicz, pan Iwan Hoszowski imieniem ojca swego Maćka Hoszowskiego, pan Seń Siemiginowski, pan Stefan Hoszowski Petreńczycki, pan Jędrzej Hoszowski Masiewic, pan Jędrzej Krechowiecki, pan Hryń Hoszowski Szostak, pan Fedor Strutyński, pan Iwan Hoszowski, Staś od Jacka Witwickiego niedorosłego, Fedio Hoszowski od ojca swego Hoszowskiego, Ilko Hoszowski stawił za się Hnata, Staś Hoszowski, Stefan Hoszowski Stasiewicz za się stawi sługę Andrusia, Stefan Hoszowski Seniowicz, pan Jędrzej Hoszowski, pan Hrehory Bratkowski, pan Hrehory Balicki. Wieś Witwica: pan Stanisław Witwicki porucznik, pan Rafał Witwicki, pan Iwan Witwicki Sieczka, pan Piotr Witwicki Sieczka, pan Jurko Witwicki Sieczka i od brata swego Tomasza, pan Leś Ilnicki Dzereń, pan Witwicki Wasyl Popowic, pan Ihnat Witwicki Laurowic, pan Wasyl Witwicki Laurowic; pan Jan Krasowski, pan Józef Krasowski, pan Seń Witwicki, pan Hawryło Witwicki, pan Iwan Witwicki Lichacki, pan Wasyl Witwicki, pan Stefan Krechowiecki, pan Seń Krechowiecki, pan Iwancza Witwicki, pan Jać Witwicki Iwanczyniec, pan Hawryło Wołkowiński, pan Krzysztof Raczyński, pan Fedko Witwicki Plitka, pan Hawryło Witwicki, pan Kuryło Witwicki Didowicz, pan Prokop Witwicki Mirowicz, pan Miś Witwicki Baranowicz, pan Kost' Krasowski, pan Ihnat Hoszowski Stasiewicz, pan Iwan Witwicki Iwachnowicz, pan Iwan Witwicki Wasylkowicz. Wieś Roztoczki: pan Mikołaj Witwicki za się stawia Stasia Pohorodeckiego, pan Tomasz Witwicki, pan Andrasz Witwicki

Hatajłowicz, pan Dymitr Witwicki Hatajłowicz, pan Waśko Witwicki Prokopowicz, pan Iwan Witwicki, pan Fed'ko Witwicki Buzdewicz, pan Ilnicki Iwan imieniem ojca swego Stasia, pan Iwan Turuła Witwicki imieniem Stefana Miechurowicza Witwickiego, pan Trufan Witwicki Hatajłowicz, pan Waśko Witwicki Demkowicz, pan Fed'ko Witwicki Andruszewicz, pan Janda Podhorodecki, pan Seń Witwicki, pan Iwan Fleczyniec Witwicki, pan Iwan Strutyński od Hryczyckiej Ławrowej. Wieś Strutyn: pan Iwan Strutyński Pechowic, pan Łuć Strutyński od ojca swego Kościa, pan Tomasz Strutyński Daszkowicz, pan Leś Strutyński Kowalewicz, pan Hawryło Strutyński Ilita, pan Iwan Strutyński Ilita, pan Prokop Strutyński Ilitycz, pan Andrzej Strutyński Ilitycz, pan Jacko Strutyński Pawłowicz, pan Iwan Strutyński Cikowic, pan Jurko Korczyński, pan Tomasz Strutyński Daszkowicz, pan Seń Strutyński Daszkowicz, pan Iwan Strutyński Borkowicz, pan Andrzej Strutyński Lesiewicz, pan Leś Strutyński Pawłowicz, pan Stefan Strutyński Olechnicz, pan Staś Strutyński Olechnicz, pan Łukasz Strutyński Pawłowicz, pan Wasyl Strutyński Lesiewicz, pan Piotr Strutyński Lesiewicz, pan Hryć Strutyński Witowicz, pan Miś Strutyński Ilitycz, pan Wasyl Strutyński Kowalewicz, pan Jacko Strutyński Mykitycz, pan Iwan Strutyński Daszkowicz, pan Hryń Strutyński Kowalewicz, pan Jaremko Strutyński. Wieś Krechowice: pan Iwan Krechowiecki Melimuczy, pan Staś Krechowiecki Demowik, pan Hryć Strutyński Lesiewicz, pan Piotr Berezowski, pan Iwan Krechowiecki Bukaczyc i od brata Stefana, pan Hryń Krechowiecki Bukaczyc i od brata Fed'ka, pan Stefan Krechowiecki Lechnowicz, Maxymów syn, pan Hrehory Wołkowiński, pan Michajło Krechowiecki Jacowicz, pan Andrasz Krechowiecki Jacowicz, pan Wasyl Brosnowski Cibowicz, pan Kost' Kohotyk Krechowiecki, pan Leś Jastrzembski. Wieś Brosnów: pan Dmitr Strutyński, pan Fed'ko Brosnowski Cikowicz, pan Stefan Brosnowski Cikowicz, pan Stefan Witwicki, pan Iwan Strutyński, pan Dać Popiel. Wieś Hołyń: pan Hryć Sienkowicz Hołyński, chory stawił za siebie, pan Jacko Hołyński Łanowczak. Wieś Czajkowice: pan Fed'ko Berynda Czajkowski, pan Stefan Berynda Czajkowski, pan Stefan Winnicki, pan Iwan Winnicki, pan Fedor Winnicki, pan Leś Czajkowski, pan Ilias Czajkowski Słoninka, pan Jacko Czajkowski Kunkowicz, pan Waśko Czajkowski Kunkowicz, pan Hrehory Horodyński, pan Jacko Waszki, pan Semion Horodyński, pan Klim Czajkowski, pan Semion Czajkowski, pan Fedor Sielecki, pan Hrehory Czajkowski Romanowicz, pan Paweł Czajkowski, pan Jacko Popiel, pan Piotr Horodyński, pan Alexander Popiel i od brata nierozdzielnego, pan Hrehory Czajkowski, pan Stefan Czajkowski Słonina, pan Jacko Czajkowski, pan Seń Czajkowski Daszkowicz, pan Łukasz Czajkowski Tymkowicz, pan Iwan Czajkowski Tymkowicz, pan Stefan Czajkowski od brata Iwana, pan Stanisław Czajkowski Tymkowicz, pan Alexander Po-

piel i od brata Senia, pan Semion Srokowski, pan Fedor Srokowski, pan Alexander Pacławski, pan Ilias Czajkowski Daszkowicz, pan Iwan Sielecki, pan Fed'ko Czajkowski, pan Fedor Czajkowski Słoninka, pan Jacko Popiel Deryboroda. Wieś Łozina: pan Tymko Łoziński Dzieszkowicz, pan Prokop Łoziński; jeden ode dwu: pan Andrzej Łoziński Dzieszka i od stryja Tomasza, pan Jacko Sielecki od siebie i od braci swej, pan Waśko Jaśmiński od pani Zoleckiej wdowy i od Iwanowej Kuzyrkowej, pan Jacko Łoziński i od pani Przedrzymirskiej wdowy. Wieś Jaśniska: pan Marcin Kozłowski, pan Waśko Żornicki, pan Michał Jaśniski, pan Hryć Kanafolski, pan Waśko Bohowityn, pan Staś Jaśniski, pan Fedor Jaśniski, pan Iwan Łoziński, pan Ferens Żerebecki, pan Dmitr Jaśniski, pan Iwan Żerebecki, pan Mikołaj Żornicki, pan Jan Żerebecki, pan Iwan Żerebecki, pan Fedor Jaśniski, pan Stefan Jaśniski. Wieś Przedrzymiechy: pan Jacko Przedrzymieski, pan Bazyli Przedrzymieski, pan Mikołaj Przedrzymieski, pan Iwan Żornicki, pan Wasyl Przedrzymieski, pan Mikołaj Przedrzymieski. Wieś Swaryczów: pan Iwan Swaryczewski Fołotowicz, pan Piotr Hoszowski Seńkowicz, pan Iwan Strutyński, pan Michajło Strutyński, pan Stefan Brośniowski, pan Wasyl Drohomirecki za ojca Lechnicza. Wieś Borszów: pan Alexander Skulski, pan Iwan Popiel Dmitrowicz, pan Stefan Witwicki, pan Iwan Turzański, pan Jacko Sambor, pan Wacław Witwicki, pan Wasyl Karpiński od pani Skorodyńskiej wdowy. Wieś Meryszczów: pan Jać Turzański, pan Jarema Turzański, pan Miś Banko, pan Mikołaj Bratkowski. Wieś Pletenice: Staś Banko, pan Iwan Winnicki, pan Piotr Medyński, pan Filip Witwicki z Brykonia i od brata Senia. Wieś Dobrzany: pan Jurko Czułowski, pan Alexander Bielski od pani Krzysztofowej Święcickiej, pan Stefan Dobrzański, pan Mikołaj Czerniejowski. Z powiatu Żydaczów: pan Jacko Bratkowski, pan Andrzej Witwicki Lechowicz, pan Jacko Bratkowski, pan Hrehory Bratkowski, jmpan Mniński, koni trzy; jmpan Żędzianowski, koni dwa a trzecią kobyłę osiodłaną, jmpan Gosławski, klaczy dwie, które kupił jednego dnia u postrzygacza; jmpan Piotr Polański, koni trzy, jednakże considerandum est in hoc homine, że wszystkie potracił na usłudze rzeczypospolitej; jmpan Alexander Chyżowski na parę koni, jeden siwy, drugi pleśniwy; jmpan Złotkiewicz na parę koni; jmpan Bystrubski od jmpani Piwkowej wdowy na trzy konie, para klaczy, trzeci drygant turecki, że nie może w województwie poznańskiem pocztu swego stawić; jmpan Jan Maryan na parę koni, jeden łysy, drugi jaskrawy; jmpan Wrzeszcz od pani Bogdałowskiej na parę koni, jeden srokaty, drugi z brudna wilczaty.

Gr. Lwow. xięga 401 str. 1448.

XLIII.

1663. Prokop Janczycki z całą kompanią roty kozackiej zeznają, jako widzieli, że obraz Matki Boskiej monastyru trębowelskiego św. Spasa płakał.

Ja niżej podpisany ze wszystką kompanią roty kozackiej jegomości pana Jana Sułowskiego, rotmistrza jego królewskiej mości, stojąc na konsystencyi w Trębowli za asygnacyą jegomości pana Jana Samuela Świderskiego, marszałka wojsk jego królewskiej mości, za wiadomością czerńca na imię Mitrofana Popila monastyru trębowelskiego świętego Spasa, iż obraz panny przenajświętszej płakał w dzień czwartkowy przed wielkanocą ruską, gdzie na nabożeństwo poszedłszy tak religii ruskiej jako i religii katolickiej, widzieliśmy to objawienie boskie, że to była prawdziwa rzecz nieodmienna. Znowu powtóre w sobotni dzień poszliśmy dla nabożeństwa i widzieliśmy na swoje oczy, że ten obraz panny przenajświętszej rzewnie płakał zmieniwszy się, co my bona fide et conscientia zeznawszy, że tak a nie inaczej było i tę moję atestacyą z podpisem rąk wszystkiej kompanii daję, na co dla lepszej wiary ręką się swą podpisuję z podpisem rąk braterskich. Działo się w obozie pod Hołoskowem. Prokop Janczycki, namiestnik roty jegomości pana Jana Sułowskiego, rotmistrza jego królewskiej mości, Samuel Mołczan, Bazyli Popowski, Mikołaj Stanisławski, Prokop Hołyński, Łukasz Świderski, który widział łzy na tymże obrazie panny przenajświętszej, Mikołaj Zieliński, Tomasz Siemiginowski, Frańciszek Ferensbach, Jędrzej Gajowski, Paweł Łojowski, Jan Bieńkowski, Paweł Odycki, Jan Szawrański, Prokop Bucen, Bazyli Terlecki, oculati testes, Jan Iliuszowski, Jan Mołczan.

Gr. Trębowel. Rel. xięga 137 str. 439, pod rokiem 1663.

XLIV.

1668. Uniwersał króla Jana Kazimierza, naznaczający dzień 23 lipca w Wiśni na sejmik przedsejmowy dla województwa ruskiego.

Jan Kazimierz z bożej łaski król polski, wielki xiąże litewski, ruski, pruski, mazowiecki, żmudzki, inflancki, smoleński, czerniechowski, a szwedzki, gocki, wandalski dziedziczny król. Wszem wobec i każdemu z osobna, komu o tem wiedzieć

należy, a mianowicie najwielebniejszym, wielebnym w Bogu, wielmożnym, urodzonym dygnitarzom, urzędnikom i wszystkim stanu rycerskiego województwa ruskiego ziemi lwowskiej obywatelom, uprzejmie i wiernie nam miłym, łaskę naszą królewską. Uprzejmie i wiernie nam mili. Gdy przeszły ten sejm, który na uleczenie ciężkich tej ojczyzny paroxyzmów, jako præstantissimum w każdych jej razach antidotum, z ojcowskiego starania naszego złożyliśmy byli, occulta fatorum revolutione, nie bez ciężkiego żalu naszego, w niebezpieczną jaką znowu wpadł (żal się Boże) rozerwania (jako się to w uniwersałach sejmikowych extraordynaryjnych świeżo przeszłych rzetelnie objaśniło) recydywę, non omnino ojcowskiem staraniem naszem salutem tej ojczyzny destituimus, i lubo tak wiele prac, starania, zabiegów dziennych i nocnych niewczasów, tudzież innych fatyg impendia, któreśmy z ukróceniem zdrowia naszego królewskiego studio boni publici łożyli, żadnej nie odniosły korzyści, łożyć jednak i do końca, non prius amore przeciwko tej ojczyźnie deposito, quam vita nie litujemy. Co aby wszystkiemu constet światu in hac confusione rerum, gdy tak wielkie incumbunt na tę ojczyznę z różnych stron, zwłaszcza od nieprzyjaznych narodów, niebezpieczeństwa, gdy zachodzi negotium tak dalszego i gruntowniejszego onej z pogranicznymi monarchami uspokojenia, jako też obmyślenia wewnętrznego domowego bezpieczeństwa, gdy obrony potrzeba, a żołnierz tak długą płacy swojej pertæsus nadzieją, onej się doczekać nie mogąc, w ochocie swojej do operacyi wojennej tępieje, widząc, iż inaczej tym ciężkim ranom ojczyzny, tylko przez wczesną sejmową obradę, która unicum całości jej, si recte transigatur, spiraculum, zabieżeć nie podobna: składamy sejm sześćniedzielny w Warszawie na dzień XXVII miesiąca sierpnia roku teraźniejszego, sejmik zaś uprzejmościom i wiernościom waszym przedsejmowy w Wiśni na dzień XXIII miesiąca lipca roku tegoż naznaczamy. Na który abyście się uprzejmości i wierności wasze, nie folgując kosztom i wczasom swoim, zelo boni publici et conservationis tej miłej ojczyzny studio zjechawszy, tak consilia swoje na punkta w instrukcyi naszej podane formowali, jakoby się et ab intra et ab extra królestwo to tandem assekurować mogło. Więc i posłów z pośrodka siebie, ludzi uważnych i bardziej ku dobru pospolitemu, niżeli prywatnym potrzebom życzących, na sejm wysłali, ojcowsko żądamy. Który uniwersał ręką naszą podpisany i pieczęcią koronną stwierdzony, aby tem prędzej wszystkich doszedł wiadomości, on w grodach na miejscach zwyczajnych publikować rozkazujemy. Dan w Warszawie dnia XX miesiąca czerwca roku pańskiego MDCLXVIII, panowania królestw naszych polskiego XX, a szwedzkiego XXI roku. Jan Kazimierz król, manu propria. Spytek z Ps. Pstrokoński, regens kancelaryi wielkiej koronnej, podkomorzy brzeski, manu propria.

Gr. Lwow. xięga 420 str. 1368.

XLV.

1668. Regestr Towarzystwa, wyszłych z rąk pogańskich z pod różnych znaków tak podczas brahiłowskiej wziętych, jako też suraskiej, międzyboskiej w niewolę tatarską okazyj.

Z pod chorągwi jaśnie wielmożnego jegomości pana marszałka i hetmana wielkiego koronnego: pan Wiśniowski, pan Gołębiowski, pan Boski, pan Stanecki, pan Bułajewski. Z pod chorągwi jaśnie wielmożnego jegomości pana wojewody ruskiego: pan Strzeniawski, pan Żytyński, pan Ciński, pan Mirosz, pan Wnorowski starszy, pan Danikowski, pan Boruchowski, pan Wnorowski młodszy, pan Probczyński. Z pod chorągwi jaśnie oświeconego xiążęcia jegomości pana wojewody wołyńskiego: pan Kloński. Z pod chorągwi wielmożnego jegomości pana chorążego koronnego: pan Łąsiatyński, pan Grątowski. Z pod chorągwi wielmożnego jegomości pana pisarza polnego koronnego: pan Kropiwnicki starszy, pan Dubrawski, pan Owłuczyński, pan Kropiwnicki młodszy, pan Kułczowski, pan Puszewski, pan Swarzyczewski starszy, pan Swarzyczewski młodszy, pan Simiganowski, pan Hybowski, pan Bolanowski. Z pod chorągwi wielmożnego jegomości pana podstolego koronnego: pan Zaporski, pan Zgorajski. Z pod chorągwi wielmożnego jegomości pana strażnika koronnego: pan Małuchowski. Z pod chorągwi wielmożnego jegomości pana kasztelana halickiego: pan Hołojowski, pan Lisiecki. Z pod chorągwi wielmożnego jegomości pana kasztelana sanockiego: pan Łosowski. Z pod chorągwi wielmożnego jegomości pana generała podolskiego: pan Kulczowski. Z pod chorągwi wielmożnego jegomości pana chorążego nadwornego koronnego: pan Wardyński. Z pod chorągwi wielmożnego jegomości pana podkomorzego drohickiego: pan Rozwadowski. Z pod chorągwi wielmożnego jegomości pana podkomorzego włodzimierskiego: pan Falibowski porucznik, pan Bałak. Z pod chorągwi wielmożnego jegomości pana starosty owruckiego: pan Jaworski. Z pod chorągwi jegomości pana starosty bracławskiego: pan Mecznikowski. Z pod chorągwi jegomości pana starosty nowogrodzkiego: pan Jagniński. Z pod chorągwi wielmożnego jegomości pana starosty żydaczowskiego: pan Słotwiński. Z pod chorągwi wielmożnego jegomości pana starosty garwolińskiego: pan Wolski, pan Wodziński. Z pod chorągwi wielmożnego jegomości pana cześnika wielkiego xięstwa litewskiego: pan Korabiowski, pan Hoszowski, pan Przyborowski. Z pod chorągwi jegomości pana oboźnego Wojskowskiego: pan Głembocki, pan Korzyb, pan Łagowski, pan Łykowski. Z pod chorągwi jegomości pana podczaszego mielnickiego: pan Swarzyczewski, pan Sosnowski, pan Roskowski starszy, pan Roskowski młodszy.

Z pod chorągwi jegomości pana Strzałkowskiego: pan Rafalski, pan Kitniowski. Z pod chorągwi jegomości pana Piwa: pan Wiśniowski. Z pod chorągwi jegomości pana Pilawskiego: pan Miniszewski. Z pod chorągwi jegomości pana Stępkowskiego: pan Lisowski. Z pod chorągwi wielmożnego jegomości pana podkomorzego kijowskiego zwinionej: pan Szołomski, pan Ulatowski, pan Chrzanowski. Według którego regestru donatywą, to jest sześciu tysięcy od rzeczypospolitej ze skarbu naznaczoną, dzielić się mają wszyscy na osób sześćdziesiąt i cztery będący. Działo się w Warszawie dziewiątego decembra tysiąc sześćsetnego sześćdziesiątego ósmego. Jan Sobieski.

Gr. Lwow. Rel. xięga 422 str. 836.

XLVI.

1670. Uniwersał króla Michała, oznajmujący o złożeniu sejmu ordynaryjnego w Warszawie i sejmików przedsejmowych.

Michał z bożej łaski król polski, wielki xiąże litewski, ruski, pruski, mazowiecki, żmudzki, inflancki, kijowski, wołyński, podolski, podlaski, smoleński, siewierski, czerniechowski. Wszem wobec i każdemu z osobna, komu o tem wiedzieć będzie należało: osobliwie jednak wielebnym w Bogu, wielmożnym i urodzonym senatoróm, dygnitarzom, urzędnikom i wszystkim stanu rycerskiego obywatelom województwa ruskiego, uprzejmie i wiernie nam miłym łaskę naszę królewską. Wielebni w Bogu, wielmożni, urodzeni, uprzejmie i wiernie nam mili. Nic bardziej od początku szczęśliwego nad wolnymi narodami panowania naszego, będąc wolnymi ich głosami obrani, nie życzyliśmy i nie życzymy, jako tego, żebyśmy pacatam ze wszystkich stron tam ab extra quam ab intra rempublicam i w kwitnącym opływającą pokoju widzieć et conservare mogli. Jakoż tą intencyą po pierwszym coronationis, impio contra bonum publicum ausu zerwanym, sejmie, drugi sejm złożyliśmy byli, żeby rzeczpospolita bez należytej obrony prawa i swobody od nas poprzysiężonej, bez poprawy i utwierdzenia, żołnierz bez zapłaty, i cała rzeczpospolita bez skutecznej nie zostawała obrony. Aleć kiedy taż impietas powtórny sejm zerwawszy, w jawne rzeczpospolitą podała niebezpieczeństwo, lubo za gorącemi wszystkich niemal województw instancyami, dla zachodzących na ojczyznę niebezpieczeństw, wprzód publiczne przestrogi nasze, a potem jedne za dwoje wici na pospolite ruszenie wydaliśmy; uważając jednak gwałtowną złożenia sejmu prędkiego potrzebę, a biorąc w uwagę naszą powszechne wszystkich obywatelów państw naszych obojga narodów desideria, na którymby to sejmie wszystko, cokolwiek rzeczpospolitą ab extra z ró-

żnych stron et ab intra zachodzi, uleczyć się mogło, jakoby żołnierz krwawych zasług swoich odniósł ukontentowanie, i co całą rzeczpospolitą do ostatniej prowadzi zguby, nieznośne i ciężkie bardzo wybierania chleba skuteczną obradą pohamowane być mogły, i sposób taki namówiony, którymby żołnierz bez uciążenia ludzi ubogich mógł sustentari; komisya też z Kozakami w pewnych trudnościach zachodzących, mogłaby być ułacnioną, i wszystkie imminentia rzeczypospolitej pericula przez obradę sejmową wcześnie oddalone; naostatek aby wszystkim publicis necessitatibus wcześnie i bez mieszkania prospectum było — skłoniliśmy się do jednostajnego pp. rad naszych obojga narodów in postcommitiali consilio zdania, tudzież i do instancyi wszystkich prawie województw, sejm ordynaryjny sześcioniedzielny pro die nona Septembris anno præsenti w Warszawie, sejmik zaś, tenże sejm uprzedzający, uprzejmościom i wiernościom waszym na dzień XXIX miesiąca lipca w Wiśni na miejscu zwyczajnem złożyć. Jakoż niniejszym uniwersałem naszym składamy, generalny zaś sejmik województwu mazowieckiemu i podlaskiemu w Warszawie pro die XIX miesiąca sierpnia naznaczamy. Na który zjechawszy się, abyście uprzejmości i wierności wasze ante omnia securitatem publicam przeciwko wszystkim ze wszystkich stron zachodzącym niebezpieczeństwom uchwalili, rozrywaniu sejmów z ostatnią rzeczypospolitej zgubą zabieżeli, obronę rzeczypospolitej przeciwko postronnym nieprzyjaciołom jako najlepszą postanowili i posłom swym (których de medio sui uprzejmości i wierności wasze ludzi dobro pospolite kochających i bez własnych interesów, dobierzcie) przez instrukcye swe zalecili i zlecili. Czego jako życzymy, tak ojcowsko uprzejmości i wierności wasze żądamy, nic nie wątpiąc, że uprzejmości i wierności wasze, uważywszy wszystkie nad rzecząpospolitą wiszące niebezpieczeństwa, gorliwie i ochotnie za całość praw, swobód i fortun swoich concurretis do tego i zabieżycie takowym przez rozerwanie sejmów dziejącym się inconvenientiis, które ultimum (strzeż Boże) przynieśćby mogły ojczyźnie interitum. Co wszystko uprzejmościom i wiernościom waszym przez urodzonego posła naszego według instrukcyi od nas danej in termino sejmiku przypadającego od nas przełożono będzie. A ten nasz uniwersał, aby do grodów był podany i po parafiach, powiatach rozesłany i publikowany chcemy mieć i rozkazujemy. Na co dla lepszej wiary ręką się naszą podpisawszy, pieczęć koronną przycisnąć rozkazaliśmy. Dan w Warszawie dnia XXVII miesiąca czerwca roku pańskiego M. D. C. LXX, panowania naszego pierwszego roku. Michał król m. p. Xiądz Stanisław Bużeński, gremialny warmiński kanonik, regens kancelaryi koronnej m. p.

Gr. Lwow. Rel. xięga 423 str. 1711.

XLVII.

1673. Stołowi cechu szewskiego lwowskiego, religii greckiej, zanoszą do aktów starostwa grodzkiego we Lwowie skargę na stołowych tegoż cechu, religii rzymsko katolickiej.

Do urzędu i akt niniejszych starościnych grodzkich lwowskich oczywiście przyszedłszy sławetni Hrehory Paśnikiewicz, natenczas cechmistrz będący, Hrehory Markiewicz, Jan Horodecki, Teodor Hrehorowicz, Gabryel Supranowicz, stołowi cechy szewskiej lwowskiej religii greckiej, swoim i wszystkich braci także religii greckiej imieniem skarzyli się i uroczyście protestowali naprzeciwko sławetnych Jakóba Szostkiewicza, cechmistrza natenczas będącego, Jakóba Wieczorkowicza, Stanisława Cholewkę, Jana Tecnarowskiego, Grygła Horyszkiewicza, Jana Szwejnarowicza, stołowych cechy szewskiej lwowskiej religii kościoła rzymskiego, jako pryncypałów, względem ukrzywdzenia i naruszenia praw swoich, a to w ten sposób, iż oni nie pomnąc na dobrowolną ab utrinque submisyą antecessorum suorum cechy szewskiej i artykuły porządku i zachowania tejże cechy opisanego, a przez urząd całego magistratu lwowskiego (aby wszelkie obwencye z przychodów wszelkich cechowych, tak na potrzebę kościoła świętego krzyża, jako i cerkwi świętego Mikołaja we Lwowie na przedmieściu będącej, dostawały się) approbowane i od najjaśniejszych królów panów miłościwych od lat wielu konfirmowane; tedy pomienieni pryncypałowie religii ritus romani in contrarium submisyi praw, przywilejów i dekretu czyniąc, nie obawiając się succubitionem poenarum na takowych impositarum, śmieli i ważyli się współbraci swojej religii greckiej do niesłusznych przeciwko dekretowi judicii consistorialis Leopoliensis (sami skarbowej swojej medietatem dochodu cechowego nie oddając na kościół krzyża świętego i nie czyniąc rachunków podług przynależytej powinności) in refectione tegoż kościoła krzyża świętego, ale braci religii greckiej ad reparationem ejusdem refectionis kościoła krzyża świętego pociągają nienależycie różnymi procesami do prawa, in derogationem jurium et ordinationis contubernalis oddając się przymuszają, w koszty i nakłady wielkie pomienionych protestantów wprowadzają, jakoż i de facto na kilkaset złotych przywiedli. Wszyscy ci protestantes sentiunt se injurari et gravari, tak o naruszenie praw dekretu, inter se ab utrinque ferowanego konsystorskiego, jako też i o koszta prawne nakłady powtórne protestują się, deklarując in foro forali wszystko na pomienionych ritus romani pryncypałach in re mediante damna et litis expensas windykować.

Gr.. Lwow Rel. xięga 429 str. 1689.

XLVIII.

1673. Król Michał oddaje Stefanowi Branickiemu chorągiew pancerną po ojcu jego.

Michał z bożej łaski król polski, wielki xiąże litewski, ruski, pruski, mazowiecki, żmudzki, inflancki, kijowski, wołyński, podolski, smoleński, siewierski i czerniechowski. Urodzonemu Stefanowi Branickiemu, krośnińskiemu, ratyńskiemu staroście i rotmistrzowi naszemu, wiernie nam miłemu, łaskę naszą królewską. Urodzony wiernie nam miły. Nieodrodzony od antecessorów wierności twojej, osobliwie godnej pamięci niegdy wielmożnego Stefana Czarnieckiego, wojewody kijowskiego, dziada, i świeżo zmarłego wielmożnego marszałka nadwornego koronnego, rodzica wierności twojej, do ratunku ojczyzny i zaszczytu majestatu naszego zelus i ochota, jako nam jest wdzięczna, swego da Bóg czasu należyte potomnym wiekom i tej ojczyznie damy testimonium. Na dowód bowiem tego, że wierność twoja, z urodzonej do dzieł rycerskich propensiej, kwitnący swój wiek do naszej i rzeczypospolitej konsekrujesz usługi, gdy chorągiew pancerną po rodzicu niegdy swoim (non alio rozumiemy fine, tylko aby przodków wierności twojej, w tym domu marsowe dziedziczyły czyny i ozdoby) wziąć umyśliłeś. Wdzięcznie to przyjmujemy, a chwaląc tak wspaniały impet na służbę wojenną, chorągiew polską pancerną, koni sto w sobie mającą, od pierwszego dnia miesiąca maja w roku teraźniejszym poczynającą się, tym listem naszym przypowiedamy i przyznawamy, którą chorągiew wierności twojej płaca, żołdem zwyczajnym kwarcianym od rzeczypospolitej postanowionym, na każdą ćwierć roku za assygnacyą wielmożnego podskarbiego koronnego z podatków rzeczypospolitej dochodzić będzie. A wierność twoja o to się masz starać, abyś tę chorągiew zupełną zawsze i ludzie pod nią w konie i rynsztunek dobrze opatrzonych i w okazyach doświadczonych, w jak najlepszym porządku trzymał, ordynansów naszych i wielmożnych hetmanów koronnych zawsze słuchając, w ciągnieniu na konsystencyach, noclegach, popasach, skromnie się zachowując, krzywdy żadnej ubogim ludziom nie czyniąc, występnych karząc i ukrzywdzonym nieodwłoczną czyniąc sprawiedliwość. A ileby do namienionej liczby przy popisie generalnym, w której ćwierci pod chorągwią wierności twojej pocztów albo koni nie dostawało, tedy tyleż skarb koronny przy zapłacie defalkować będzie. Nie wątpimy zatem, że wierność twoja w liczbie zupełnej i należytym rządzie tę chorągiew swoją trzymając, na sławę dobrą i łaskę naszą królewską spólnie z kompanią zarabiać zechcesz, pewien będąc osobliwego naszego i rzeczypospolitej respektu, któremu na ten czas łaskę

naszą deklarujemy i dobrego od pana Boga życzymy zdrowia. Dan w Warszawie dnia XX miesiąca czerwca roku pańskiego M. D. C. L. XXIII, panowania naszego czwartego roku. Michał król.

Gr. Lwow. Rel. księga 429 str. 1683.

XLIX.

1674. List Jana Sobieskiego do braci szlachty zgromadzonej na sejmik relacyjny województwa ruskiego.

Jaśnie wielmożni, wielmożni, mnie wielce miłościwi panowie i bracia. Niesposobność wprzód zdrowia mojego, a potem nagłe części wojska naszego z Wołoch, przez złączonego z potężnemi ordami nieprzyjaciela wyparcie, były mi przeszkodą, że do spólnej na teraźniejszej konwokacyi z całą rzecząpospolitą nie przyszło mi przybyć obrady i tam in facie onej ustnie przełożyć to, cokolwiek zelus miłości, wprzód świątnic bożych i ojczyzny, a potem nienaruszona nigdy powinności wiara do serca mi podaje. Że jednak hunc actum pan Bóg szczęśliwą i zgodną pobłogosławić raczył konkluzyą, onemu za to winne oddawam dzięki, prosząc tylko o to imieniem spólnej tej matki naszej uniżenie wszystkich waszmość panów i braci, abyście to, cokolwiek teraz stanęło, do jak najprędszej i najskuteczniejszej przywodzić raczyli exekucyi, bo ten nieprzyjaciel, który z trzech części świata wszystkie swoje na nas sprowadza potencye, pewnie zwyczajną wojenną poprzedzi porę. Car jegomość moskiewski, w którego największa nadzieja posiłkach, Ukrainą się zabawi, a na nas Podolem i Pokuciem, a broń Boże, aby od Węgier i Podgórzem, wszystka ottomańska obróci się siła. Jam dotąd w panu da Bóg przyszłym, a szczęśliwie obranym, największą dalszego tej wojny poparcia pokładał nadzieję, ale widzę, że żaden z tych, którzyby per omnia mogli być tej wojnie sufficientes, dotąd z konkurencyą się nie odzywają, w czemci ja wątpić nie mogę, że o mnie i teraz jeszcze różnemi nie przestają głowy waszmość panów i braci nabijać baśniami, osobliwie ci, coby mnie tam przyciągnąć chcieli, gdzie apertum ojczyźnie mojej widzą periculum. Ja się jednak oświadczam waszmość panom braciom i pana Boga mego biorę na świadectwo, żem słowa mego niczyim nie uwięził interesem i że takiego pana życzę i znaleśćbym go rad, któryby nam albo poczciwy pokój sine avulsione provinciarum z tym tak potężnym mógł uczynić nieprzyjacielem, nie przedłużając wojny dla swoich jakich albo cudzych interesów (ponieważ dla generalnego ubóstwa sami per se nie zdołamy), albo takiego, któryby sławę i imię narodu naszego aż na tamte

wschodniego przeniosł morza strony. Takiego zaś, przyznam się waszmość panom, że się boję, któryby nie zważając, że ta nasza złota, jest też i cierniem przeplatana korona, podjąwszy się być panem bez rzetelnych i skutecznych ratowania nas sposobów, nie chciał sobie namiż samymi, oddawszy nas po Wisłę, kupić pokoju, z tą jeszcze korzyścią, iżby nas wolał mieć partem (czegoby snadnie dokazać mógł) in absoluto dominio, aniżeli totum hoc widzieć korpus i niem rządzić in avita nostra et legum libertate. To tedy z mojej powinnej ku waszmość panom i braciom doniósłszy obserwancyej, onych się łasce i miłości jako najpilniej oddaję, będąc zawsze waszmość panów i braci uprzejmie życzliwy brat i sługa powolny. Jan Sobieski. Datum w Jaworowie sexta martis millesimo sexcentesimo septuagesimo quarto.

Ziem. Przemys. Rel. xięga 137 str. 1559.

L.

1676. Król Jan III potwierdza przywilej nadany przez króla Michała kapłanom unitom starostwa krośnieńskiego.

Jan III z bożej łaski król polski, wielki xiąże litewski, ruski, pruski, żmudzki, mazowiecki, inflancki, smoleński, wołyński, podolski, kijowski, podlaski, siewierski i czerniechowski. Oznajmujemy tym listem przywilejem naszym konfirmacyjnym, komuby o tem wiedzieć należało, że pokładany był przed nami confirmationis przywilej praw i wolności pobożnych popów religii greckiej unitów i przy nich konserwacya z podpisem najjaśniejszego antecessora naszego, ś. p. króla jegomości Michała, de data w Krakowie dnia dwudziestego pierwszego miesiąca listopada roku pańskiego M. D. C. LXIX, i wniesiona jest do nas przez niektórych pp. rad i urzędników naszych dwornych imieniem pomienionych kapłanów prośba, abyśmy przerzeczoną konfirmacyą osobliwą łaską naszą królewską stwierdzili, zmocnili i approbowali, i w ten nasz list wpisać rozkazali, który wpisując od słowa do słowa, po tytule jego królewskiej mości ś. p. Michała, tak się w sobie ma: Wszem wobec i każdemu z osobna, komu to wiedzieć należy, wiadomo czynimy tym listem naszym, iż za szczęśliwem z boskiego zrządzenia tronu tego królestwa przez nas dostąpieniem, ztąd najpierwszą i najpewniejszą pozyskania obfitych Pana najwyższego w naszem panowaniu błogosławieństw bierzemy otuchę, gdy o pomnożenie św. jego chwały, częścią szczodrobliwe łaski nasze kościołom bożym i ludziom na służbę boską oddanym wyświadczając, częścią już przez najjaśniejszych antecessorów naszych wyświadczone i dane świątobliwie zachowując i nienaruszenie zatrzymując, starać się usiłujemy. Przeto gdy

pobożni Hrehory Czystorbski i Łukasz Dołżycki popi górni religii starej greckiej w jedności kościoła św. katolickiego zostający, swojem i pobożnych Szczawińskiego, Rzepeckiego, Turgańskiego, Jawornickiego, Kumanickiego, Duszałyńskiego, Miliowskiego, Smolnickiego, Mihowolskiego, Maniewskiego, Bannielickiego, Sotinieckiego, Wołoszatyńskiego, Tyrowskiego i Łubkowskiego popów tejże religii greckiej unitów w starostwie naszem krośnieńskiem zdawna fundowanych, osadzonych i mieszkających imieniem przed tron nasz, na niniejszym szczęśliwie naszej koronacyi sejmie stanąwszy, prawa swoje i wolności nam i pp. radcom naszym do boku naszego zgromadzonym prezentowali, a najprzód . . . . tytułem najjaśniejszego króla jegomości Jana Kazimierza, antecessora naszego pisany, ręką tegoż jego królewskiej mości podpisany, pięczęcią kancelaryi wielkiej koronnej i relacyą wielebnego Piotra na Dębianach Dębińskiego, kanonika krakowskiego, archidyakona kurzelewskiego, sekretarza pomienionego jego królewskiej mości stwierdzony, w obozie pod Porzęczem dnia 11 czerwca roku pańskiego M. D. C. LXIII dany, przypuszczenie pomienionych pobożnych popów w starostwie naszem krośnieńskiem będących, do jedności kościoła św. katolickiego rzymskiego i wolności od danin wszelakich zwyczajnych, powozu, podróży i robocizn, nadanie i do swobód, powagi i prerogatywy osób duchownych tego kościoła św. katolickiego rzymskiego onych przyłączenie i przyrównanie. Właśnie mający drugi list, albo raczej uniwersał pod tytułem pomienionego króla jegomości Jana Kazimierza pisany, ręką tegoż jego królewskiej mości podpisany i pieczęcią kancelaryi wielkiej koronnej stwierdzony, do urodzonego starosty krośnieńskiego namiestnika i onych sług urzędu jego w Porzęczu dnia 11 czerwca roku pańskiego M. D. C. LXIII dany, deklaracyą i wskazanie przerzeczonemu staroście i jego urzędowi, aby wyż wyrażonych popów w starostwie krośnieńskiem będących unitów według starej komisyi hadziackiej i przy wolnościach z wolnościami osób duchownych kościoła św. katolickiego rzymskiego porównanych zachowali, i aby ich do żadnych danin płacenia potrzeb i podróży odprawowania, jakie przedtem równo z innymi poddanymi przymuszać i pociągać zwykli byli niesłusznie, nie przymuszali i nie pociągali. Trzeci list, albo raczej mandat na papierze pod tytułem pomienionego króla jegomości antecessora naszego pisany, ręką wielebnego w Bogu xiędza Stefana Wierzbowskiego, niniejszego biskupa poznańskiego, a natenczas referendarza koronnego, na własne tegoż jego królewskiej mości rozkazanie podpisany, pieczęcią wielką koronną i napisem szlachetnego Wawrzyńca Płaszkiewicza, pisarza sądów referendarskich stwierdzony, do szlachetnych różnych i prawnych wójtów, sołtysów, gromad poddanych wsi górnych czynszowych i Tyrawy solnej starostwa krośnieńskiego, we Lwowie dnia 11 sierpnia roku pańskiego M. D. C. LXII dany, także deklaracyą wolności pomienionych pobożnych popów górnych starostwa

krośnieńskiego, z wolnościami osób duchownych kościoła św. katolickiego rzymskiego porównany, i surowy zakaz, aby pomienieni popi mocą tej wolności od wszelakich stacyj, składek pokarmów, noclegów, chlebów żołnierskich, dania czynszów, podróży, powozów wolnymi czynili i obrzędów wszelakich cerkiewnych odprawowania i posłuszeństwa pasterskiego ludziom pieczy i zwierzchności ich duchownej podległych oddawania nie bronili, w sobie zawierający. Na ostatek lustracyą pod tytułem wielmożnego Jana Frańciszka na Lubieniach Lubienieckiego, kasztelana wołyńskiego pierwość *(sic)* i Lipińskiego starosty i urodzonego Jerzego z Morozowic Morozowickiego, pisarza ziemskiego halickiego, Stanisława Machalskiego, pisarza skarbu koronnego, z podpisami i pieczęciami tychże z protokołu akt lustracyi w województwie ruskiem odprawionej, wyjętą, w Nielosowicach dnia dwudziestego czwartego stycznia roku M. D. C. LX, dano potwierdzenie zwyż wyrażonych praw i swobód, także surowy zakaz, aby widocznego prawu i zwyczajom ich przeciwnego i stanowi duchownemu nieprzystojnemu nie byli pociągani, w sobie opierającą, i skarzyli się żałobliwie przed nami, iż się zwyż opisanym wolnościom i swobodom ich jako z samej w jakiej *(sic)* do służby bożej przyzwoitym, tak ustawami prawa pospolitego obszernie opisanym, wielkie dzieje się bezprawie gdy od żołnierzów, którzy bez wszelkiego respektu i politowania noclegi i pokarmy u nich odprawiali, stacye, podwody, chleby zimowe i inne wymyślne exakcye biorą, i od starostów naszych krośnieńskich i ich urzędów, którzy ich do nienależytych podatków, czynszów i danin, płacenia dziesięcin, dawania robocizn, podwód i podróży odprawowania przez gwałt przymuszają, przed sąd swój świecki mimo powagi jurysdykcyi ich duchownej pozywają, dekret na nich ferują i exekwują, do posesyi dóbr, cerkwiom ich z dawna nadanych, się interesują i innymi wymyślnymi ciężarami wielkie i nieznośne krzywdy i utrapienia cierpią. Suplikowali nam pokornie zatem, abyśmy ich w tak wielkiem i nieznośnem obciążaniu i krzywdach łaską i politowaniem naszem królewskiem w stan wolności i swobód ich jako prawem dostatecznie opisane, tak z powołania ich do służby prośby im należytej potwierdzili i przy nich zupełnie i nienaruszenie zachowali. My tedy Michał król najprzód z słuszności samej wspomnionej i pomnożenia chwały bożej respektu, którąby za taką ludzi duchownych naganą upadać i zasnąć musiała, a przytem stosując się do konstytucyi sejmu M. D. C. LIX, wolności osób duchownych religii greckiej do jedności kościoła św. katolickiego rzymskiego dobrowolnie i ochotnie przystępujących, z wolnościami osób duchownych tegoż kościoła św. katolickiego rzymskiego porównywającej i do przywilejów przez nich pokazanych różnych inserowanych, prawa, swobody i wolności cale, zupełnie i doskonale we wszystkich punktach, artykułach i klauzulach aprobujemy i przy nich zwyż wyrażonych popów unitów w starostwie naszem krośnieńskiem nienaruszenie zachowujemy, pod naszą protekcyę

bierzemy, od wszelkich noclegów i pokarmów żołnierskich, podejmowania stacyi, chlebów zimowych i łanowych, podwód, składek i wszelakich exakcyj, dawania danin, czynszów, dziesięcin płacenia, robocizn, podwód powozów odprawowania cale uwalniamy, od sądów i jurysdykcyi wszelakiej urzędownej gromad pomienionego starostwa wyjmujemy, a zwierzchności ich duchownej w pozyskaniu sprawiedliwości tak z reatu jako i aktoratu poddajemy, wszelakie grunta tak puste jako i osiadłe z dawna do cerkwi ich nadane, z rąk dzierżawy świeckiej lub do usług i urzędów pomienionego starostwa naszego, lub innych prywatnych ludzi przyjmujemy i ich na urząd obronnej posesyi przywłaszczamy i oddajemy, nadto z doskonałości i z władzy i łaski naszej królewskiej wolny wrąb do opału, piwa i gorzałki robienia na swoją własną potrzebę pozwalamy, prawa nasze królewskie rzeczypospolitej i wiary św. katolickiej rzymskiej zachowując, na co się ręką naszą podpisawszy, pieczęć koronną przycisnąć rozkazaliśmy. Dan w Krakowie dnia XXI miesiąca listopada roku pańskiego M. D. C. LXIX, panowania naszego pierwszego roku. W tej konfirmacyi podpisy rąk temi słowy: Michał król. X. Stanisław Lipski, krakowski (?) płocki kanonik, regent kancelaryi koronnej. My tedy król do pomienionej prośby jako słusznej, łaskawie skłoniwszy się, a mając w pierwszych myślach za szczęśliwego panowania naszego, aby chwała boża jako największe miała pomnożenie swoje i przerzeczeni pobożni kapłani unici w starostwie krośnieńskiem będący, z swoich swobód, wolności i prerogatyw duchownych cieszyli się, wyżej pomieniony przyzwoity confirmationis z konserwacyą we wszystkich onych punktach, paragrafach, artykułach, kondycyach i klauzulach stwierdzamy, zmacniamy i aprobujemy, i przy spokojnem używaniu praw, swobód, wolności i prerogatyw pomienionych pobożnych kapłanów unitów w starostwie krośnieńskiem będących cale i nienaruszenie wiecznemi czasy zachowujemy, na co dla lepszej wiary ręką się naszą podpisawszy, pieczęć koronną zanieść rozkazaliśmy. Dan w Krakowie dnia XIII miesiąca marca, roku pańskiego M. D. C. LXXVI, panowania naszego II. Jan król. Locus sigilli regni. Stanisław Witwicki, præpositus Ecl. G. H. regens cancellariæ regni, manu propria.

Gr. Sanoc. Rel. xięga 267 str. 1093.

XLI.

1685. Ordonans Jana Jabłonowskiego do regimentu pieszego królewica Jakóba.

Stanisław Jan na Jabłonowie Jabłonowski, wojewoda i generał ziem ruskich, hetman wielki koronny, buski, świecki, bohusławski, korsuński starosta. Ponieważ

injuriis et incommodis bellorum i ustawicznemi pracami kampaniej, kampanią ciężką regiment pieszy najjaśniejszego królewicza jegomości Jakóba pod jegomością panem Seswegenem zrujnował się, a ludzi in subsidium i dla zaszczytu rzeczypospolitej obmyślać jako najwięcej suprema necessitas każe; tedy na rekrut regimentowi pomienionemu naznaczam miasta tylko same: Lanckorona, Opoczno, Inowłodz, Lubochwia, przykazując surowo, aby z konsystencyi swojej zimowej regimentu tego nie sprowadzając, także panowie oficyerowie, jako i ludzie najmniejszym sposobem żadnych ustaw, trzydniówek i quocumque titulo exakcyj albo lenungów na tymże rekrucie wybierać i onych sobie pretendować nie ważyli się, aby tylko pieniężnymi lenungami z służby rzeczypospolitej idącymi, ludzi i siebie samych podejmowali, którym się na tymże rekrucie dach tylko i werbunek pozwala przy wszelkiej skromności bez krzywd i agrawacyj ludzi ubogich. Stawić się zaś z tymże suplementem pod gardłem komenderowany pan oficyer powinien pro prima Maji præcise, nic dalej czasu nie prolongując, pode Lwów i tam dalszego mego ordynansu słuchać; w Martio zaś idąc do obozu należytą także skromność swoimi własnymi lenungami żyjąc, nie krążąc albo ludzi ubogich uciskając, dobra wszelkie pomijając, i tylko w rocie stawając, zachować ma pod ostrością artykułów wojskowych. Działo się we Lwowie decima Decembris millesimo sexcentesimo octuagesimo quinto anno. Stanisław Jabłonowski, wojewoda ziem ruskich, hetman wielki koronny. Locus sigilli.

Gr. Lwow. xięga 449 str. 76.

LII.

1685. Ordonans króla Jana III, rozkazujący nowonobilitowanej szlachcie dostawić na trzy kompanie po trzy konie usarskie, lub stawić się osobiście, lub też złożyć pewną opłatę w gotowych pieniądzach.

Jan Trzeci z bożej łaski król polski, wielki xiąże litewski, ruski, pruski, mazowiecki, żmudzki, kijowski, wołyński, podolski, podlaski, smoleński, inflancki, siewierski i czerniechowski. Wszem wobec i każdemu z osobna, komu to wiedzieć należy, zwłaszcza wielmożnym senatorom, dygnitarzom, urzędnikom koronnym, ziemskim, powiatowym, starostom sądowym, urzędom ziemskim i grodzkim w województwach i ziemiach państw naszych będącym, uprzejmie i wiernie nam miłym, do wiadomości tym uniwersałem naszym podajemy. Klejnot szlachectwa, jedyna cnoty rekompensa, tak jest wysoko na całym świecie oszacowany, że go nie gnuśnością i

podłą jaką industryą, ani trafunkiem, ale rycerskiemi dziełami, krwią, a nawet i życiem nabywać potrzeba; powabna bowiem dulcedo jest inertiæ i nie wieleby się ich na kawalerską odważali cnotę, która tylko circa ardua versatur, gdyby jedenże honor, jednakie decora virtutis et ignaviæ były. I ta się w ojczyznie naszej serio dawniejszych wieków obserwowała maxyma, aż kiedy de severitate morum et disciplinæ ujęli ich, przyszło do prerogatywy szlachectwa nie przez odwagi i zasługi, ale za snadnemi rekomendacyami i sposobami i którym fortuna pro virtutibus. Dla tego rzeczpospolita poprawując hoc arcanum vulgatum, postanowiła na przeszłym sejmie subsidia militiæ z nowej szlachty, aby to przynajmniej odsługowali, czego z przodków swoich i sami z siebie nie zasłużyli. Co że dotychczas ad executionem nie przyszło, my tedy nie chcąc, aby sancita publica bez realnego skutku zostawały, ile podtenczas, kiedy sił rzeczypospolitej jak najwięcej potrzeba, stosując się do konstytucyi przeszłego sejmu, wydajemy ten nasz uniwersał rozkazując, aby wszyscy, którzykolwiek indygenaty i nobilitacye w koronie i w wielkiem xięstwie litewskiem ab anno millesimo sexcentesimo quinquagesimo tertio aż do przeszłego sejmu pootrzymywali, nemine excepto, i ci nawet, którzy w tejże konstytucyi przeszłego sejmu per appendicem excypowani są, ponieważ przeciwko tej excepcyi protestacye pozachodziły i sama necessitas et amor erga patriam urgere ich ma, do tego każdy z nich od osoby swojej trzy konie usarskie ze wszystkim porządkiem tej milicyi należącym swym kosztem, żołdem i hyberną na trzy kampanie stawili, albo się sami w osobach swoich wyprawili, alias, jako pomieniona konstytucya szerzej w sobie zamyka. A jeżeliby kto przez jakąkolwiek trudność i racyą do tej wyprawy przyjść nie mógł, tedy in vim wyprawy pieniądze gotowe, to jest: pięć tysięcy i sto złotych polskich (salva tamen proportione ditiorum) simul et semel razem na wszystkie trzy kampanie, gdyż to teraźniejsza potrzeba rzeczypospolitej pilno wyciąga, do rąk wielmożnego Hieronima Lubomirskiego, marszałka nadwornego koronnego, pod którego komendę to subsidium milicyi jako i exekucyą prawa zleciliśmy, na czas i miejsce naznaczone, lub też do rąk subdelegata jego oddać koniecznie powinien będzie pod straceniem prerogatywy szlacheckiej et sub confiscatione bonorum, do których nabycia klejnot szlachecki dał im amplam et securam viam, dokładając tego, że in quantum by kto z nowej szlachty albo indygenatów już in vivis nie zostawał, tedy successores ich sanguinis vel bonorum ad præmissa obligantur sub iisdem poenis, ani się żaden ma wymawiać, ani uchraniać od tej powinności protekcyami, kwitami i innemi diffugiis, ani na ostatek tem, że kto w wojsku pod którąkolwiek chorągwią albo w regimencie służy, gdyż za to żołd i hybernę od rzeczypospolitej bierze. Dla lepszego zaś tej wyprawy porządku i przedsię o tej milicyi skutku, regestr indigenarum i szlachty nowej z konstytucyi ab anno millesimo sexcentesimo

quinquagesimo tertio wypisać i temuż wielmożnemu marszałkowi nadwornemu koronnemu z podpisem ręki jego po województwach i ziemiach przy jego uniwersałach rozesłać zleciliśmy. A ten uniwersał nasz dla prędszej tych, którym należy, wiadomości po grodach, parafiach i innych miejscach zwyczajnych publikować rozkazujemy, na który dla większej wagi ręką się naszą podpisawszy, pieczęć koronną przycisnąć rozkazaliśmy. Dan w Żółkwi dwudziestego siódmego miesiąca Decembra roku pańskiego M. D. C. LXXXV, panowania naszego XII. Jan król. X. Stanisław Boglewski, kanonik włocławski, jego królewskiej mości sekretarz.

Tamże str. 182.

LIII.

1685. Spis roty arkebuzyerów kasztelana krakowskiego i hetmana polnego koronnego.

Rota arkabuzeryej jegomości pana kasztelana krakowskiego, hetmana polnego koronnego, anno millesimo sexcentesimo octuagesimo quinto, na ćwierć augustową. Jegomość pan rotmistrz Pollens, porcyj nr. 12, pan porucznik Gotfryd Szulc, porcyj nr. 5, wachmistrz Jan Rays, nr. 2, kwatermistrz Jan Schnitt, nr. 2, podchorąży Jan Wesołowski, nr. 12, kapral Piotr Janowicz, nr. 13, kapral Antoni Francuz, nr. 12, trębacz Jakób Dalm, nr. 3. Arkabuzyery: Hans Abateski, Michał Załużewski, Walenty Klaczkowski, Jan Kołaczkowski, Stanisław Zwoliński, Jan Biekawski, Mikołaj Lipiński, Wojciech Samorok, Jan Krajowski, Jan Ławicki, Piotr Błoński, Jan Sichwider, Wojciech Wieliński, Jan Wielopolski, Ferdynand Engelhard, Jan Szepski, Krzysztof Herman, Andres Lenhard, Andres Klaser, Grygosz Gawrański, Mikołaj Kotulski, Walenty Jazur, Andres Samson, Kasper Herdyna, Paweł Morawski, Jan Żykoński, Daniel Popławski, Jan Gziwiński, Daniel Raczkowski, Jan Skulski, Jan Kuziński, Józef Knazewski, Piotr Burkowski, Jan Terechowski, Jan Alexander, Jan Bereszko, Gabriel Maslocha, Ferens Jureczko, Jędrzej Jurczak, Jan Sawicki, Matyasz Litwinowski, Jan Wierzbicki, Piotr Działo, Konstanty Piotrowski, Daniel Mazyński, Stanisław Kundup, Konstanty Hawrylec, Mikołaj Gładysz, Matyasz Gładysz, Michał Żukowski, Szymon Żelaznic, Daniel Bajkowski, Jędrzej Kozak, Mikołaj Otrembski, Wojciech Kupras, Matyasz Popławski, Leon Zakrzewski, Matyasz Waleryan, Błażej Trogowski, Marcin Mendyński, Stanisław Mołdoch, Tomasz Zarzyński, Stanisław Wojciechowski, Matyasz Paszkowski. Rota arkabuzeryej jaśnie wielmożnego jegomości pana kasztelana krakowskiego, hetmana polnego koronnego, anno millesimo sex-

centesimo octuagesimo quinto, ćwierć novembrowa: jegomość pan rotmistrz Pollens, nr. 12, pan porucznik Gotfryd Szulc, porcyj nr. 5, wachmistrz Jan Rays, nr. 2, kwatermistrz Jan Sichnitt, nr. 2, podchorąży Jan Wesołowski, nr. 2, kapral Piotr Janowicz, nr. 12, kapral Krzysztof Janiszowski, nr. 12, kapral Antoni Francuz, nr. 12, trębacz Jakób Dalm, nr. 2. Arkabuzyery: Hans Abateski, Michał Zakrzewski, Walenty Klaczkowski, Jan Kołaczkowski, Stanisław Zwoliński, Jan Biekawski, Mikołaj Lipiński, Wojciech Samorok, Jan Krajowski, Jan Ławicki, Piotr Błoński, Jan Świder, Wojciech Wieliński, Ferdynand Engelhard, Jan Szepski, Krzysztof Herman, Andres Lenhard, Andres Klaser, Grygosz Gawrański, Mikołaj Kotulski, Walenty Jazur, Andres Samson, Kasper Herdyna, Paweł Morawski, Jan Żykoński, Daniel Popławski, Jan Śliwiński, Daniel Raczkowski, Jan Skulski, Jan Kuziński, Józef Knazewski, Piotr Burkowski, Jan Terechowski, Jan Alexander, Jan Bereszko, Gabryel Maslocha, Ferens Jureczko, Jędrzej Jurczak, Jan Sawicki, Matyasz Litwinowski, Jan Wierzbicki, Piotr Działo, Konstanty Piotrowski, Daniel Mazyński, Stanisław Kundup, Konstanty Hawrylec, Mikołaj Gładysz, Matyasz Gładysz, Michał Żukowski, Michał Żeleziński, Daniel Bajkowski, Jędrzej Kozak, Mikołaj Otrembski, Wojciech Kupras, Matyasz Popławski, Leon Zakrzewski, Matyasz Waleryan, Błażej Trogowski, Marcin Mendyński, Stanisław Mołdoch, Tomasz Zarzyński, Stanisław Wojciechowski, Matyasz Paszkowski.

Tamże str. 507.

LIV.

1686. Król Jan III powołuje szlachtę nowonobilitowaną przed sąd trybunalski radomski za zaniedbanie obowiązków służby wojennej.

Joannes Tertius dei gratia rex Poloniæ, magnus dux Lithvaniæ, Russiæ, Prussiæ, Mazoviæ, Samogitiæ, Livoniæ, Smolensciæ, Kijoviæ, Volhyniæ, Podoliæ etc. Vobis neonobilibus mandamus, ut coram judicio tribunalicio Radomiensi, per legem publicam constituto, a data præsentis citationis tunc, dum et quando causa præsens ad judicium illud vocata inciderit, personaliter ac peremptorie compareatis, ad instantiam instigatoris regni atque illustris et magnifici Hieronimi comitis in Wisznicz et Jarosław Lubomirski, mareschalci curiæ regni, capitanei Sandecensis, jus ex consilio senatus ad id specialiter habentis seu plenipotentis vel delegati ab eodem ad infrascripta vindicanda constituti, qui vos, inhærendo legi novellæ de indigenatibus

ac nobilitationibus recenter quæsitis, ab anno videlicet millesimo sexcentesimo quinquagesimo tertio, in volumine legum expressis, citat ideo, quia vos tam gravem et arduam reipublicæ necessitatem rigoremque novissima lege interpositum minime curando, subsidia pro bello pio et communi contra immanissimum hostem ex vi indigenatuum et nobilitationum recenter quæsitarum laudata et constitutione primum, mox consilio senatus ex re ac tempore præsenti circumscripta, ad requisitionem actoris atque literas universales eo nomine extraditas a personis vestris inferre ac præstare eousque negligitis, legem executione atque rempublicam subsidio ejusmodi frustrando; proinde ad videndum et audiendum super vos rigorem legis poenasque condignas extendi, publicari ac manifestari, cæteraque pro exigentia negotii decerni, citamini. Sitis judicialiter responsuri. Datum Żołkieviæ feria secunda post dominicam sexagesimæ, anno domini millesimo sexcentesimo octogesimo sexto.

Tamże str. 587.

LV.

1686. Król Jan III powołuje imiennie nowonobilitowaną szlachtę województwa ruskiego przed sąd trybunalski radomski za zaniedbanie obowiązków służby wojennej.

Joannes Tertius dei gratia rex Poloniæ, magnus dux Lithvaniæ, Russiæ, Prussiæ, Masoviæ, Samogitiæ, Kijoviæ, Volhyniæ, Podoliæ, Podlachiæ, Smolensciæ, Severiæ et Czerniechoviæ. Vobis generosis neonobilibus, in palatinatu Russiæ manentibus, videlicet, Joanni Turosowicz, Gregorio Seferowicz, Teodosio Jankiewicz, Georgio Papara, Christoforo Marterysowicz, Słoniewski, Georgio et Thobiæ Pilawskim, Asvero Heydepolt Wrzospolski, Alexandro Heynk, Henrico Henrykowski, Zachariæ Zydakowicz, Abrahamo Bekier, Scipioni Joanni et Carolo Morykoni, Stephano Nestorowicz, Krassowski, Georgio et Constantino Kotoni, Sebastiano Swaryczewski, Joanni Samueli Chrzanowski, Christophoro Leves, Theodoro Alexandro Maskiewicz, Andreæ Chodzicki, Andreæ Duński, Thobiæ Manczukowski, Lenartowicz, Urbano Czechowicz, Georgio Joanni Bogdański, Martino Pokaszewski, Kiriaki Papara, Athanasio et Basilio Wołczyński, Alexandro Bałaban, Postel capitano, Andreæ Gęsicki cum fratre Joanne Berens, cum fratre Paulo Lodorowski, Sebastiano Jurkiewicz aliisque, qui suo in termino et loco judicii specificabuntur, mandamus, ut coram judicio tribunali Radomiensi per legem publicam constituto, a data præsentis citationis tunc, dum et quando causa præsentis ad judicium illud vocata inciderit, per-

sonaliter et peremptorie compareatis ad instantiam instigatoris regni atque illustris et magnifici comitis in Wiśnicz et Jarosław Lubomirski, mareschalci curiæ regni, capitanei Sandecensis, jure ex consilio senatus ad id personaliter commissum habentis seu plenipotentis vel delegati, ab eodem ad infrascripta vindicanda constituti, qui vos, inhærendo legi novellæ de indigenatibus ac nobilitationibus recenter quæsitis, ab anno videlicet millesimo sexcentesimo tertio in volumine legum expressis, citat ideo, quia vos tam gravem et arduam reipublicæ necessitatem rigoremque novissima lege interpositum minime curando, subsidia pro bello pio et communi contra immanissimum hostem ex vi indigenatuum et nobilitationum recenter quæsitarum laudata et constitutione primum, mox consilio senatus ex re ac tempore præsenti circumscripta, ad requisitionem actoris atque literas universales eo nomine extraditas, a personis vestris inferre ac præstare eousque negligitis, legem executione atque rempublicam subsidio ejusmodi frustrando; proinde ad videndum et audiendum supra vos rigorem legis poenasque condignas extendi, publicari ac manifestari, cæteraque pro exigentia negotii decerni, citamini. Sitis judicialiter responsuri. Datum Zołkieviæ feria secunda post dominicam sexagesimæ proximam, anno millesimo sexcentesimo octogesimo sexto.

Tamże str. 592.

LVI.

1686. Uniwersał króla Jana III do przełożonych gmin Czyże i Dawidowce rozkazujący, aby na przyszłą kampanię dwudziestu pachołków do służby w artyleryi do Lwowa dostawili.

Jan Trzeci z bożej łaski król polski, wielki xiążę litewski, ruski, pruski, mazowiecki, żmudzki, kijowski, wołyński, podolski, podlaski, inflancki, smoleński i czerniechowski. Wszem wobec i każdemu z osobna, komu to wiedzieć należy, a mianowicie sławetnym i uczciwym wójtom, ławnikom, przysiężnym i całej gromadzie wsi naszych, Czyże i Dawidowce nazwanych, do wiadomości podajemy: Ponieważ dekret roku tysiąc sześćset ośmdziesiątego w Warszawie w sądach naszych relacyjnych ferowany wyraźnie w sobie opiewa, aby obywatele i poddani nasi we wsi Czyże i Dawidowce nazwanych, na każdą kampanią, ile razy potrzeba rzeczypospolitej wyciągać będzie, sami się na miejsce od wielmożnego generała artyleryi naznaczone stawili, albo na miejsce swoje dwudziestu pachołków dobrze moderowanych wysyłali, którzy przy działach chodzić i pilnować zawsze powinni; tedy stosując się

do tegoż dekretu, tym uniwersałem naszym surowo przykazujemy, abyście się na przyszłą da Bóg w roku teraźniejszym kampanią, dekretowi i powinności swojej dosyć czyniąc, sami albo dwudziestu ludzi dobrze sprawnych i moderowanych z należytym rynsztunkiem na pierwszy dzień mensis Maji we Lwowie stawili i tam ordynansu dalszego od wielmożnego generała artyleryi naszej koronnej czekali, a potem od niego attestacyą bytności swojej z imieniem i przezwiskiem swojem brali, a to pod surowością prawa, które urodzony instygator nasz koronny w niedosyć uczynieniu nieodwłocznie na was extendować będzie. Na co dla lepszej wiary ręką się własną podpisawszy, pieczęć koronną przycisnąć rozkazaliśmy. Dan w Żółkwi dnia 11 miesiąca marca, roku pańskiego MDCLXXXVI, panowania naszego XII roku. Jan król. Xiądz Stanisław Boglewski, kanonik włocławski, jego królewskiej mości sekretarz.

Tamże str. 605.

LVII.

1686. Stanisław Jabłonowski, hetman w. koronny, powołuje przed swój sąd namiestnika i całą kompanią chorągwi pancernej kasztelana kijowskiego, oskarżonych przez mieszczan żydaczowskich o nadużycia.

Stanisław Jan na Jabłonowie Jabłonowski, wojewoda i generał ziem ruskich, hetman wielki koronny, buski, świecki starosta, ręką swą, jegomości panu namiestnikowi i całej kompanii chorągwi pancernej jegomości pana kasztelana kijowskiego, starosty żydaczowskiego, wydaję ten mój pozew jeden za trzy władzą urzędu mego hetmańskiego, rozkazując, abyście się waszmoście na dzień ósmy miesiąca marca tam, gdzie natenczas rezydować będę, osobiście stawili na instancyą sławetnych obywatelów miasteczka Żydaczewa jako aktorów, którzy waszmościów pozywają o to, że waszmoście w pomienionem miasteczku, dach tylko sam pozwolony na konsystencyi mając, ważyliście się tamże krzywd, szkód, aggrawacyj, wiolencyj i excesów naczynić, jako o tem inkwizycye i juramenta latius edisserunt. Zaczem stawcie się waszmoście na pomieniony termin pod ostrością artykułów wojskowych. A ten pozew woźny wynieść powinien i jego relacya u xiąg ma być zeznana i na termin przyniesiona. Działo się w Żółkwi, vigesima septima Februarii, millesimo sexcentesimo octogesimo sexto anno.

Tamże str. 607.

LVIII.

1688. Król Jan III potwierdza ordynacyę kapituły grecko-katolickiej w Przemyślu, przez biskupa tejże Innocentego Winnickiego.*)

Joannes Tertius Dei gratia rex Poloniæ, magnus dux Lithvaniæ, Russiæ, Prussiæ, Masoviæ, Samogitiæ, Livoniæ, Kijoviæ, Podoliæ, Podlachiæ, Smolensciæ, Severiæ, Czerniechoviæque. Significamus præsentibus literis nostris quorum interest universis et singulis, productum coram nobis esse instrumentum authenticum erectionis et ordinationis capituli cathedralis in ecclesia sancti Joannis Baptistæ ritus græci Premisliensis per venerabilem patrem Innocentium Winnicki, episcopum Premisliensem, Sanocensem, Samboriensem ejusdem religionis et ritus græci factæ et institutæ, manu illius subscriptum et sigillo consignatum, continens in se nonnullorum prælatorum et officialium capitularium dictæ ecclesiæ constitutionem, eorundem quo ad promovendam et attendendam majorem dei gloriam et res ecclesiasticas, certis regulis circumscriptionem, tum etiam certorum bonorum ac proventuum mensæ episcopalis in provisionem eorundem capitularum adscriptionem et donationem perpetuam per memoratum venerabilem episcopum Premisliensem sub actu Premisliæ die decima octava mensis Octobris anno millesimo sexcentesimo octogesimo septimo recognitum, supplicatumque nobis per consiliarios nostros nomine ejusdem venerabilis episcopi Premisliensis, quatenus hanc erectionem capituli et bonorum episcopalium, in provisionem personarum et officialium capitularium donationem una cum punctis et contentis infra descriptis, authoritate nostra regia approbare, ratificare et confirmare dignaremur. Cujus quidem erectionis ac ordinationis dicti capituli tenor est, qui sequitur, talis:

W imię pańskie amen. Na wieczną rzeczy następującej pamiątkę. Innocenty Winnicki z bożej łaski episkop przemyski, sanocki, samborski. Kiedy nas niedościgniona najwyższej prowidencyi boskiej na tej starożytnej świętego Jana Chrzciciela katedrze przemyskiej osadziła dyspozycya, na której tak wiele świątobliwych pasterzów od onych jeszcze dawnych ochrzcenia Rusi czasów rozumną chrystusową trzodę, przenajdroższą krwią jego odkupioną, tak drogiego odkupu intuitu czujnie, dozornie i porządnie, na zbawiennych przykazania boskiego upasłszy pastwiskach, szczęśliwie do niebieskiej zaprowadzili owczarni i sami onę, apostolskiem upewnioną słowem, immarcescibilem coronam gloriæ zasłużoną in potiori natury naszej parte już

*) Obacz na końcu notę I.

odebrawszy, jeszcze in corpore complendam niewymownego wesela wiecznego z niepochybną nadzieją oczekiwają i kiedy oni już cum sarcinis śmiertelności functionis suæ szczęśliwie onus złożyli, i bywszy forma sui gregis optima formatam directionis pastoralis, którą cum adhibitis dignis pracy swej ex clero coadjutoribus trzymali in regimine cerkwi bożej i zachowali methodum, i one imieniem kapituły ab ævo utytułowali, za jedne nam succedaneis suis exactum recti regiminis zostawili byli na pismie monumentum, jako o tem w dawnych naszych katedralnych tudzież ziemskich i grodzkich województwa ruskiego aktach, a nadto najjaśniejszych królów panów od lat półtorasta przywilejach częsta o tem occurit mentio, naszym przeto ramionom te incumbit onus et cura, abyśmy eadem praxi venerandis onych insistendo vestigiis tę poruczoną sobie ecclesiasticam hierarchiam tak sprawowali, jakoby per doctrinæ catholicæ sanitatem et morum probitatem rationalem od zbawiciela naszego nam commissum gregem doprowadzić do chwały onej, której nec corporis nec mentis oculus sine lumine supernaturali dojrzeć może, sporządziwszy domy boskie, świątnice jego święte, które decet omnis decor et sanctitudo in longitudinem dierum a ruina et squallore quanto possumus conata windykowawszy, immunitates bonorum ecclesiasticorum et cleri pokrzepiwszy i czemby się więcej można przysłużyć najwyższemu Panu ad majorem ejus gloriam, kiedy præfinito in occursum panu insi ruszą się pastores tempore, i my przy nich non confusi comparere i tę prościuchną commisso comitante grege u nóg jego świętych złożyć mogli perorę: Ecce ego et mei, quos dedisti mihi Domine. Ale że per vicissitudinem temporum i kilkakrotną miasta i katedry conflagracyą primæva ona capituli nostri interiit erectio, kopii też onej nigdzie nie najdujemy, a w przywilejach i innych munimentach nominationem onej od sta lat i więcej nie czytamy, consultum przeto zdało się nam jak znowu ab ipsa matrice et ecclesiarum suprema, hanc capituli normam, statum et ordinem tanquam a fonte suo ductum aquæ salientis in vitam i na mojej katedry przemyskiej zdezolowaną vetusto disordine denicare (?) cisternæ supremæ, tedy ecclesiarum sanctarum starożytnemu konformując się postanowieniu, tymże właśnie i w naszej katedrze przemyskiej kapitularnych oficyalistów a naszych in pascenda grege domini pomocników, trybem instituere umyśliliśmy, jakoż i tą naszą teraźniejszą starożytnej kapituły instituimus reassumpcyą. A najprzód pierwszego katedry naszej prałata ex grato według wschodniej cerkwi protosyncellum, a według zachodniej cerkwi dziekanem mianujemy i ordynujemy, którego officium będzie to: najprzód w pilnym dozorze mieć nie tylko samych katedralnych albo kapitularnych oficyalistów prerogatiwa et ordine secundum vel tertium locum tenentes, także omnem clerum, co w mieście i na przedmieściach zostają, ale i decanos rurales albo namiestników po namiestnictwach w miasteczkach i wsiach zostających, dając im wszystkim wzór

z samego siebie vitæ exemplaris i wszelkiej pobożności. Extra cancellos zaś swego powołania wykraczających najprzód ojcowsko et charitative upominać, a potem nieposłusznych, upornych i zapamiętałych publice gromić, ab officio et beneficio suspendować, et juxta excessum ulterioribus ecclesiasticis innodare censuris, eadem praxi i z świeckimi ludźmi rozpustnymi i upornie grzeszącymi, per contemptum upomnienia postępując, ex rigore ecclesiasticæ in sacris canonibus descriptæ disciplinæ ad meliorem onych przywodząc frugem. Jego też officii będzie akta kapitulne quotannis rewidować, jeżeliby w czem potrzebowały poprawy, nieodwłocznie meliorować, i pisarza kapitularnego o lepszą powinności swej upomnieć pilność; tenże a decanis ruralibus albo namiestników po miasteczkach i wsiach zostających villicationis rationem, tak w rządzie im w dekanatach poruczonym, jako in exactione cathedralitii i inszych prowentów episkopskich requirere powinien będzie. Temu też incumbet wszelako przestrzegać, aby tak in immobilibus jako et mobilibus ecclesiasticis bonis totius diœcesis præsertim cathedralibus najmniejszego nikomu nie dopuścić uczynić uszczerbku, et avulsa bona by najdalszym czasem pro virili cum universo capitulo ab iniquis possessoribus vindicare starać się, ponieważ in fiscalibus et ecclesiasticis non currit unquam præscriptio. Także o krzywdy wszelkie duchowieństwu i sługom cerkiewnym poczynione jure agere nie zaniedbywać. W czem syndyk episkopii przemyskiej generalny, który in omni subsellio tam in civilibus, quam in criminalibus aget, do niego referować się powinien będzie i za jego wiadomością tak annuum pracy swojej salarium, jako i na wszelkie spezy w obkurencyach spraw cerkiewnych z ręku wielebnego kustosza, który continuo ad cathedram być powinien, odbierać. Do wielebnego zaś kustosza wielebni decani rurales wszelkie z popowstw uchwalone kontrybucye wybierając, jak najpilniej comportare statutis temporibus powinni sub poenis supra negligentes officiales in jure expressis, jakoby ob defectum marnej spezy bezprawie super immunitates ecclesiasticas nie wzmagało się. Jeśliby zaś tak nam samym jako successoribus nostris debitum śmiertelności exsolventibus sedi apostolicæ vacare przyszło; tedy tegoż wielebnego dziekana będzie sub dispendio salutis æterne obligatio, omni cura et sollicitudine invigilare ecclesiasticæ immunitati, et quantotius cum universo capitulo diœcesanis ex ordine equestri regularibus i bractwami cerkiewnemi o elekcyę successora starać się, jakoby sedes episcopalis pastore suo viduata długo nie zostawała. Między kandydatami zaś na episkopią powinien będzie cum omnibus eligentibus pro dictamine conscientiæ czynić uniuscujusque z nich collationem, zeli religionis ad zelum alterius, meriti de ecclesia ad meritum, perfectionis ad perfectionem, i to też expendere per quem jura et immunitatis ecclesiasticæ melius et commodius promoveri et conservari possunt; a nie na jednego kogo quantumvis pozornego privato zapatrywać się i

uwodzić afektu. Niżeliby zaś successor był obrany, a niektóre cerkwie w dyecezyi kapłanów, dyakonów i innych kleryków pilno potrzebowali, tedy wielebny dziekan communicato cum venerabili capitulo consilio, może extraneum aliquem episcopum irreprehensibilem ad conferrendos ordines ad conficiendum chrysma sacrum, consecranda altaria, dedicandas basilicas et pleraque actuum solius episcopi exigentia expedienda invitare. Naostatek tenże venerabilis decanus eam będzie miał prærogativam, że sądom kapitularnym præsidebit, et in absentia loci ordinarii a diœcesi sua quosdam casus episcopo reservatos resolvendi et absolvendi będzie miał od nas concessas facultates. Drugiego cerkwi naszej katedralnej prałata po dziekanie pierwszego archipresbitera albo præpositum mianujemy i postanawiamy. Tego officium będzie nabożeństwa cerkiewnego przy katedrze jako najpilniej przestrzegać, jakoby nigdy nie ustawało etiam in minimis i należytym porządkiem wedle starożytnego postanowienia, co ustawem cerkiew wschodnia zowie, odprawowało się. Nie mniejsze też o tem mieć staranie, aby we dni niedzielne evangelium salutis in verbo doctrinæ catholicæ z ambony populo christiano zawsze przepowiadane było. A że czasem in casibus urgentium necessecitatum, jako to podczas głodu, wojny, powietrza et aliarum tym similium publicarum plagarum exiguntur· osobliwe devotiones, publicæ processiones, supplicationes, jejunia i insze opera pœnealia, do ubłagania ciężkimi grzechami naszymi urażonej sprawiedliwości boskiej, tegoż wielebnego archipresbitera (ponieważ jemu singularis cura committitur) muneris będzie: takowe extraordynaryjne devotionum incidencye, od nas i sukcesorów naszych jako loci ordinariis, a zatem samym nam ex vi pastoratus takowych ordynacyj należytą mających dyspozycyą, ordynowane, najprzód wielebnym ad cathedram mansyonarzom i przedmiejskim przemyskim kapłanom odprawować nakazać, populo z ambony ogłosić, a potem venerabilibus decanis ruralibus toż samo per consuetam deferre et intimare cursoriam. Ponieważ też ex eodem venerabili capitulo destinatur quandoque curator ecclesiastici nosocomii, którego szpitalnym zowią proboszczem; przeto i namby onego ex eodem capituli gremio obmyślić potrzeba; et ne multiplicentur entia præter necessitatem, temuż wielebnemu proboszczowi katedralnemu i szpitalu cerkiewnego non inconveniens zda się adjungere dozór, którym nie wiele sobie zmolestuje głowy, kiedy nasza przemyska cerkiew żadnych na szpital nie ma legacyj ani prowizyj, a zatem o litośćby cum hæredibus contumatioribus zwłaszcza umawiając się niechęci, a czasem i prawnej zażyć trzeba mierziączki. Więc kiedy wielebny archipresbiter będzie już miał curam xenodochii ecclesiastici, a żadnego pewnego dobrodzieja, expedit onemu bractwa przemyskie tak w katedrze, jako i po przedmieściach zostające verbo charitatis, ad debitum na ubogich respectum et piam liberalitatem zagrzewać, i tę samą inter reliquas considerationum onym przekładając, aby tego

chwalebnego in ecclesia Dei utraque militanti et triumphanti, swego tytułu, którym ich tak wielu pasterzów condecorarunt, błogosławieństwa, bractwami ich miłosierdzia nazywając, condigne rzeczą samą korespondowali prerogatywie. Po inszych zaś miastach, miasteczkach i wsiach eam dozoru szpitalnego provinciam wizytatorowi generalnemu wielebny præpositus demandabit, cum venerabilibus ruralibus decanis. Trzeciego muneris będzie, którego archidyakonem jakoby ex ethymo nominis starszym nad cerkiewnymi sługami nazywamy, wszystkie cerkwie naszej dyecezyi wizytować i należytego w nich osobliwie circa sacramentalia et ceremonialia dozierać porządku, inkwirować przytem de vita et moribus prezbiterów, dyakonów et reliqui cleri. A że tenże prałat oculus episcopi in jure canonico nazywa się, jeżeli postrzeże albo się dowie o których z duchowieństwa nie według powołania swego żyjących i rozpustnym żywotem swym inszym zgorszenie podających, powinien będzie onych excessus exacte ponotowawszy, instygatorowi duchownemu actionem przeciwko nich demandare. Temu zaś wielebnemu archidyakonowi incumbit, kiedy będzie cerkwie po dyecezyi naszej wizytował, i tego dojrzeć, jeżeli nabożeństwo wszelakie osobliwie horæ canonicæ i całe divinum officium in susceptione ordinum ab episcopo kapłanom injungi solitum sub gravi poena każdego dnia odprawuje się i tamquam fons perennis e domo domini płynie, a nie we dni tylko niedzielne i świąteczne, albo kiedy kapłan dobrej spodziewa się oferty. W czem grandis przeszłych lat wzmógł się był abusus, zwłaszcza in montanis w pewnym jednym trakcie, gdzie kapłani przez lat circiter ośmdziesiąt pasterza swego nie mieli własnego, ale do węgierskich i wołoskich pobliższych episkopów pro libitu referowali się i to potissimum dla samego na kapłaństwo poświęcenia; i tak ten zastarzały dawnością abusus tam altas egit radices, że dotychczas go z trudnością wykorzeniać przychodzi. A przeto wielebny archidyakon i sam przy wizycie duchownych parochialnych upominać tenebitur, rigidarum censurarum ecclesiasticarum comminatione onych invadiando, i wielebnym wiejskim dziekanom pilny tego polecając dozór, aby dekanatów ich kapłani non ad speciem et externum tylko habitum byli takimi, jakimi się nazywają, ale w rzeczy samej kapłanami, nie negotiatores, sacramentalia chrismata et reliquas sobie gratis datas gratias pretio divendentes, albo kapłańskie officium między rzemiosła zabawne computantes. Do tych trzech kapitularnych oficyalistów czwartego ordynujemy, græco ethymo ustawnika, a według zachodniej cerkwi kantora. Tego powinność będzie intendere choro ecclesiastico, albo kryłosowi, tak w czytaniu, jako i w spiewaniu chorałowem powszedniem, jako też solennioribus diebus festis, fraktowej muzyki ordynowaniu, procesyj należytego porządku et omnem decentiam przestrzegając, præterea wszystkich dydaskałów albo bakałarzów, nie tylko w samym Przemyślu, ale w całej dyecezyi naszej po miastach, miasteczkach i wsiach mieć

w zawiadowaniu i dozorze, de vita et moribus eorum inquirendo, i rewidując jako dyscypułów swoich instituat w czytaniu, pisaniu, spiewaniu; jeśli też zawsze sami są in officio ecclesiastico, jeśli są sufficientes utrobique tak w cerkwi jako i w szkole ad sua munia, którzyby zaś z nich albo inhabiles, albo niepilni powinności swej byli, albo dissolutæ vitæ, takowych juxta demerita karać et officio privare, inszych godniejszych et melioris frugis substituere, tenże wielebny kantor wolen będzie. Piątego kapitularnego przełożonego według cerkwi wschodniej blustitela, a według zachodniej kustosza mianujemy. Temu wszystkiego katedralnej cerkwi skarbca, jako to naczynia poświęcanego złotego i srebrnego, xiąg, apparatów i wszelkich cerkiewnych ozdób zawiadywanie i pilną polecamy kustodyą, który i o wszystkich w całej dyecezyi naszej srebrach, apparatach i innych cerkiewnych ozdobach wiedzieć i wszystkie ich regestra w skarbcu katedralnym mieć powinien, auctionem et diminutionem każdego roku konotując. Temuż brackich porządków, tak katedralnego bractwa, jako i po wszystkiej dyecezyi zostających cerkiewnych bractw incumbet dozór i słuchanie rachunków przychodu i rozchodu cum scitu wielebnego dziekana katedralnego, jeśli samemu jemu do takowych cerkwi brackich w tej mierze condescendere non vacabit. Tenże wielebny kustosz tego dozierać powinien będzie, aby żadna bracka przy katedrze konsulta i schadzka bez prezydencyi jego, a w partykularnych zaś bractwach po miastach i miasteczkach bez bytności kapłana parafialnego nie odprawowały się, a osobliwie doroczna, która się in dominica conductus wedle dawnego zwyczaju odbywać zwykła, aby też bractwa kapłanów bez wiadomości jego nie przyjmowali ani odprawowali. Po zmarłych także bratach, którzyby legacye jakie do cerkwi przez testamenta lub inne zapisy czynili dobra swoje odkazując, aby te dobra i legacye na prywatne jakie nie obracały się dyspozycye i pożytki, i w inne nienależyte sobie rządy, aby bractwa przy cerkwiach nie wdawały się, do dozoru i przestrogi tegoż wielebnego kustosza będzie należało. Szóstego oficyalistę katedralnego ekonomem kapitularnym mianujemy i naznaczamy, którego powinność będzie wszelkiego gospodarskiego porządku w dobrach do stołu naszego episkopskiego na konsystencyą i prowizyą capitularum wydzielonych dozierać, proventus annuos od poddanych tychże dóbr lub od namiestnika przez siebie podanego odbierać i niemi na prowizyą capitularium cum scitu venerabilis decani dysponować, a potem z tychże dochodów kapitularnych rachunek na kapitułę czynić i oddawać ma. Tenże około mansyi katedralnych i kapitularnych decentiam et integritatem, oraz i naprawę onych prokurować będzie tak podczas zjazdu kapituły, jako też generalnego bractw zgromadzenia. Te tedy będą wyżej pomienionych katedralnych przełożonych i oficyalistów od nas postanowionych powinności. Do których katedralnych przełożonych jeszcze sobornych sześciu, albo kapitularnych secundæ classis,

którzy pierwszym ad subportanda officiorum munera są od nas ordynowani, przyłączamy. Którzy soborni a prioribus w czemkolwiek do pomocy wezwani będą, nie powinni fraternum, secundum quod unius sunt mystici corporis, sub uno capite membra, charitativum decretare officium. Pomienionych zaś wszystkich katedralnych tak primæ classis prałatów, jako i koadjutorów ich pomienionych sześciu sobornych communis będzie obligatio, zjeżdżać quotannis præfinitis temporibus do katedry et quidem hisce: pierwej na dzień narodzenia świętego Jana Chrzciciela loci catedralis patrona, a potem na uroczystość świętego Mikołaja, biskupa mirlańskiego, wielkiego cudotworcy dla solennej celebracyi sub officiorum suorum privatione in defectu pokazania legalitatis absencyi swojej. Którego też czasu kapitułę albo generalną sesyą kapitularną z nami, albo nobis impeditis, sami bez nas odprawować mają. Na której o całości dobra katedralnego i całej zachowania dyecezyi praw i wolności duchownych, porządku wszelkim cerkiewnym i innych któreby occurrerent potrzebach radzić mają i stanowić, i cokolwiek będzie przez nich na tej generalnej sesyi in rem ecclesiæ uważono i postanowiono, to wszystko my pasterz pro rato et grato, byle bez uszczerbku authoritatis pastoralis i prowentów episkopskich ubliżenia było, akceptować i na potomność authoritate pontificali utwierdzić deklarujemy. Tenebuntur do tego wielebni kapitularni prałaci, ku ustawicznej przy katedrze rezydencyi przynajmniej po trzy albo dwie z nich osoby, mając osobliwe swoje nato congrua reclinatoria. Których to rezydentów wielebna kapituła ad singula trimestria, vel ut sibi commodius videbitur z między siebie deputować będzie; także na rezydencyą przy boku naszym po dwie z między siebie osoby per intervalla præfinitorum temporum na przemiany naznaczać, któreby tak do sądów, jako i w innych occurencyach nam pomocne były. Której to kapitule in perpetuam dotem dajemy, darujemy i na wieczne czasy konferujemy dobra stołu naszego biskupskiego Hruszowice, część w Szehiniach do władyctwa należącą, na wale w Przemyślu i wszystkie na przedmieściu do jurysdykcyi naszej należące grunta, jako to na Podzamczu, Podgórzu, Psiarcach, które to dobra więcej do nas ani do sukcesorów naszych nie mają należeć, ale raczej do wielebnych prałatów kanoników i całej kapituły naszej wiecznymi czasy cum omni jurisdictione super cives et incolas gruntów pomienionych, et usu fructu eorundem bonorum; obiecując, że ani my, ani sukcesorowie nasi władykowie przemyscy, tych przez nas darowanych dóbr od kapituły nie oddalą, ani się w jurysdykcyą raz onym przez nas niniejszym elekcyjnym listem darowaną wtrącać i onej przeszkadzać nie będą. Prowentów zaś z dóbr pomienionych przychodzących wolną wielebnej kapitule zostawujemy ordynacyą i na prowizyę swoją podzielenie. A że w dyecezyi naszej nie zawsze taka być może kapłanów świeckich sufficientia, żeby z nich tak ad prælaturas majores cathedrales, jako et canonicorum plenus mógł się

wystarczyć numerus, przeto ex regularibus seu claustralibus godnych ludzi, których theologia et juris utriusque scientia nec non vitæ sanctimonia reddit commendabiles et idoneos, na pomienione officia et dignitates eligendos, dignum et justum uważywszy deklarujemy, et hac nostra reassumptione capituli, ac si primæva fundatione utwierdzamy, aby claustrales etiam, viri digni ad prædicta officia præter ullam controversam obierani byli, zwłaszcza kiedy memoranda et pie colenda, quibus secure insistimus, primitivæ ecclesiæ non obliterata sunt vestigia, które claustrales viros, nie tylko ad officia prædicta ecclesiastica, lecz et ad ipsos supremos pontificatus, doctrina et vita exemplari conspicuos et eminentes utrobique promovebat, in orientis et occidentis solis regione. Post decessum zaś nostrum i każdego sukcesora naszego, niżeli przyjdzie ad electionem nowego episkopa według praw i przywilejów naszych i podania onego od jego królewskiej mości pana naszego miłościwego, wszystkie dobra stołu władyczego wielebny dziekan z kapitułą całą cum jurisdictione nad duchowieństwem dyecezyi tejże w administracyi swej mieć będzie i trzymać aż do konsekracyi nowego episkopa, dla którego czynsze od poddanych władyczych i folwarki zasiane zostawać mają; z młynów zaś, karczem albo winnic usum fructum pro se convertent, póki sedes episcopalis vacabit. Na ostatek to też ordynujemy, aby kiedykolwiek który z przełożonych capitularium świeżo mianowanych od nas i postanowionych fatis cedet, aby na miejsce onego osobę godną et muneri parem venerabile capitulum obrało, które subjectum nam præsentatum approbować deklarujemy. Co wszystko, że jaśnie przewielebni succedanei nostri episcopi Premislienses manu tenebunt i tę naszą starożytnej kapituły reassumpcyą consequenter ratificabunt, oraz cum provisione pro iisdem capitularibus od nas recenti ordinatione constituta spondemus. A dla gruntowniejszej tego naszego postanowienia na potomne czasy trwałości, o konfirmacyą onego królowi jegomości panu naszemu miłościwemu suplikujemy. Działo się w katedrze przemyskiej przy cerkwi narodzenia świętego Jana Chrzciciela, ipso festo sancti Lucæ Evangelistæ według starego kalendarza, decima octava Octobris roku tysiącznego sześćsetnego ośmdziesiątego siódmego. Innocenty Winnicki, episkop przemyski. Locus sigilli. Nos itaque Joannes rex supplicationi venerabilis Winnicki episcopi ritus græci Premisliensis justæ, ac ejusdem piæ intentioni faute annuentes, eandem erectionem capituli ad ecclesiam ejusdem ritus Premisliensem, uti a jure communi non dissonam, imo ad normam romanæ ecclesiæ conscriptam et constitutam approbandam, ratificandam et confirmandam esse duximus, atque præsenti diplomate nostro in omnibus descriptis punctis et conditionibus approbamus, ratificamus et confirmamus, eandemque erectionem vim ac robur suum perpetuum habere volumus, in cujus rei fidem præsentes manu nostra subscriptas sigillo regni muniri jussimus. Datum Varsaviæ post comitia regni generalia,

die quinta mensis Maji anno domini M. D. C. L. XXXVIII, regni nostri XV. Joannes rex. Locus sigilli pensilis majoris cancellariæ regni. Approbatio erectionis capituli ad ecclesiam ritus græci Premisliensem per venerabilem Winnicki ejusdem ritus episcopi Premisliensis ad normam ecclesiæ romanæ constitutæ. Adalbertus Stanislaus Chroscieński, sacræ regiæ majestatis cancellarius.

Gr. Przemyśl. Rel. xięga 468 str. 504.

LIX.

1688. Kamińska, podsędkowa lwowska i Stanisław Kamiński uwalniają Jana Puniłowicza od poddaństwa.

Wiadomo czynię tem pisaniem mojem, które takiej wagi i wiary mieć chcę i deklaruję, jakoby przed którymikolwiek aktami autentycznymi koronnymi zeznane i roborowane było, a to osobliwie dziatkom moim i następcom własnym za żywota mego i po zejściu mojem w dobrach wsi Uherce nazwanej, w ziemi lwowskiej leżącej, teraz i na potem dziedzicznem prawem zostającym. Iż ja jako dziedziczna i oprawna dożywotnia pani tejże wsi, uczciwego Jana Puniłowicza, syna pracowitych Hrehorego i Tacyanny Puniłowiczów małżonków poddanych moich własnego, jeszcze w młodzieńskim stanie zostającego, od poddaństwa i wszelkich powinności do poddaństwa należących, jako rzemieślnika kuśnierskiej nauki wolnym czynię teraz i na potomne czasy z sukcesorami jego, jeżeli mu ich pan Bóg mieć naznaczy. A nie tylko wolnym czynię, ale też daję mu dozwolenie, ażeby lub w mieście Lwowie lub też w którem innem osiąść i postanowić się mógł miejscu, z tą tylko kondycyą, ażeby mnie i dziatkom moim póki żyć będzie, robotę gdy się trafi kuśnierską bez nagrody robił i odprawował bez wszelkiej wymówki przy chlebie moim i z materyi mojej, którego prawa ode mnie danego ani dziatki moje ani żaden kto inszy inaczej tłómaczyć nie powinien ani też stanowić, tylko tak i to, które niniejszym skryptem moim opisałam i postanowiłam, i one do xiąg którychkolwiek autentycznych koronnych temuż Puniłowiczowi podać pozwalam. Co żeby lepszą i gruntowniejszą wiarę miało, przy pieczęci mojej zwyczajnej własną moją podpisuję ręką. Data we Lwowie die secunda mensis Augusti roku pańskiego tysiącznego sześćsetnego ośmdziesiątego ósmego. Z Olewina Kamińska, podsędkowa lwowska. Locus sigilli usitati. Tymże i ja sposobem, aby go nikt nie turbował, uwalniam z kondycyą wyżej napisaną pana Jana Puniłowicza, na co się ręką własną podpisuję. Stanisław Kamiński.

Gr. Lwow. Rel. xięga 465 str. 1321.

LX.

1691. Dokumenta potwierdzające prawa, przywileje i dziedzictwo wsi Perehińsko, należącej do cerkwi halickiej na Kryłosie.*)

Oblata voluminis certi pargamenei confirmationis S. R. majestatis jurium privilegiorum contractuum, hæreditatem villæ Perehynsko ecclesiæ Haliciensis Kryłosiensis evincentium.

Ad officium et acta præsentia castrensia capitanealia Leopoliensia personaliter veniens illustrissimus et reverendissimus Josephus de magna Szumlany Szumlański, Leopoliensis, Haliciensis et Camenecensis Podoliæ ritus græci episcopus, metropolita Kijoviensis, administrator archimandrita Pieczaroviensis, obtulit officio præsenti et ad acticandum porrexit volumen certum pargameneum, videlicet confirmationem jurium, privilegiorum, documentorum, contractuum ac dispositionum vetustam ecclesiæ metropolitanæ in Kryłos Haliciensis tituli Assumptionis in coelum gloriosissimæ virginis Mariæ fundationem demonstrantium, veramque ac indubitatam bonorum villæ Perehynsko in palatinatu Russiæ terra Zydaczoviensi sitæ ad eandem ecclesiam metropolitanam Haliciensem antiquitus spectantium, casu tantummodo quodam anteactis temporibus ab eadem ecclesia Halicensi avulsorum, ad præsens vero indefessa cura, sollicitudine et impensis sui offerentis in possessionem rehabitorum hæreditatem firmantium et evincentium, tum et legem publicam seu constitutionem in comitiis generalibus regni Varsaviensibus anno proxime elapso millesimo sexcentesimo nonagesimo de consensu omnium ordinum sancitam, bona memorata villæ Perehynsko ecclesiæ eidem metropolitanæ Haliciensis perpetuo incorporantem in se continens, manu sacræ regiæ majestatis et magnifici Francisci Michaelis Denhoff, Starogardiensis capitanei, sacræ regiæ majestatis secretarii subscriptum atque sigillo majoris cancellariæ regni, in theca laminea filo sericeo appensa comprehenso, communitum, petens hoc idem volumen ad acta præsentia suscipi. Cujus affectationi officium præsens annuendo, hoc idem volumen jurium privilegiorum, revisis ac de verbo ad verbum perlectis omnibus juribus et privilegiis ac documentis originalibus authenticis in eodem volumine contentis et inscriptis, in acta sua suscepit et ingrossavit de tenore verborum sequenti:

Joannes Tertius Dei gratia rex Poloniæ, magnus dux Lithvaniæ, Russiæ, Prussiæ, Masoviæ, Samogitiæ, Livoniæ, Kijoviæ, Volhyniæ, Podoliæ, Podlachiæ, Severiæ, Smolensciæ, Czerniechoviæque. Significamus præsentibus literis nostris quorum interest universis et singulis tam præsentis ævi quam futuri harum notitiam habituris, quod quum omnium ac singularum rerum publicarum diuturnum regimen præprimis cultu divino et ecclesiasticorum bonorum augmentis florere ac perennare ipsa nos edoceat experientia, resque sit non dignitate magis clara quam via salutaris, ubi majori desuper imperantis, per quem reges regnant, principes imperant et potentes decernunt justitiam, gloriæ, honori, et venerationi prospiciatur, et quia non alius est beatior regni proventus, quam religionis augmentum: id nostras ab ipsis regni nostri initiis inter alias muneris nostri regii partes exercuit curas, ut pia legata et ordinatas ecclesiarum hæreditates sacrorumque fundationes cætuum et inclitas earundem in majorem Dei laudem immunitates conservaremus, atque ut omni æquitate ita valida antiquorum authoritate munitas retineremus. In omni enim republica prima est religionis et rerum divinarum sollicitudo; summa imperia cum religione stare, sine hac ruere, sola hæc regum et regnorum solida basis

*) Obacz na końcu notę II.

est. Cujus rei magnitudo præcipuum generis humani bonum et indubitatus quærendæ æternitatis finis solo legum, jurium ac justitiæ tutatur et firmatur præsidio, his autem remotis interruptio et turbatio rerumque humanarum mutatio et diversitas animi intentionem perturbat et abrumpit. Quamobrem universæ humanæ conditioni, sive personas, sive hæreditates, successiones vel fundationes jusque suum originale defensuræ, tuitaræ ac probaturæ, per reges et principes ne tollatur justitia et dominetur impunitas providetur et ornatur. Hæc tamen omnia, si cursum seculorum rerumque et actionum humanarum conditionem respexeris, cum nihil solidum perenniusque propter brevem et incertam vitam hominum et tot plerumque intercurrentes rerum vicissitudines in se contineant: in ictu et transitu unius vel alterius olympiadis depereunt, facileque et brevi temporis momento in oblivionem veniunt, ni subsecuturæ ætati literarum monumentis tradantur victurisque inscribantur chartis, ut æternitatem rerum, quæ non præsentis tantum ævi, sed posteritatis etiam memoriam requirunt, custodiant et eant in posteros. Sic enim est, ut fama cujusque post cineres haud longius duret, quam literæ jubent, in quibus perpetuo vivitur, si quid magnum æternumque esse debeat. Et facta humana, quantumque memorabilia, facile intereunt, nisi literarum beneficio fuerint immortalitati consecrata. Scripta ferunt annos notitiamque seræ posteritatis habent. Ast quia nec ea longissimi ævi attingant perpetuitatem, ubi enim ingentia volumina legum lucem aspexisse intelligantur congestæque actorum copiæ omnibus se prompta exhibere potuisse credantur, mox paulo temporis decursu, partim vetustate consenescunt et oblivione delentur, partim per vim humanæ vicissitudinis vel popularis licentiæ tempestatem, ac si nunquam scripta servataque fuissent, interiisse audiuntur, amplius non visuntur, nisi ita supremus rerum arbiter, cujus nutu et voluntate cuncta gubernantur, et indagatrix omnium, sapientia, rebus actionibusque humanis prospexisset, ut regibus et principibus non solum coronas sceptraque contulisset, verum etiam tanquam causæ efficienti renovandorum, corrigendorum et statuendorum jurium potestatem authoritatemque concessisset. Qua propter cum venerabilis in Christo pater Josephus Szumlański, Leopoliensis, Haliciensis et Camenecensis Podoliæ ritus græci episcopus, metropoliæ Kijoviensis administrator, archimandrita Pieczaroviensis et proeliis et meritis etiam apud sequentis ævi posteritatem perenni commendatione dignus, nobis reique publicæ tam in bellicis quam in publicis expeditionibus et functionibus multoties præstitis (quæ et hucusque præstare nititur) sat superque insignis, post multas in vindicanda villæ Perehynsko, in palatinatu Russiæ districtu Zydaczoviensi sitæ, ad ecclesiam metropolitanam in Kryłos Haliciensem tituli assumptionis in cœlum gloriosissimæ virginis Mariæ spectantis hæreditate sollicitudines et continuas jurium, privilegiorumque hancce hæreditatem firmantium ac manutenentium, partim per incuriam antecedaneorum suorum, partim per crescentia hujus regni mala bellorumque undique in hac patria dominiisque nostris flagrantium calamitate deperditorum investigationes ac perpessum studium ea, quæ ex antiquitate eruta, ruthenico, latino ac polonico idiomate scripta, sana, salva et illæsa omnique suspicionis nota carentia reperire potuerit, nobis produxerit jura, et illa omnia, quæ etiam ad præsens circa eliberationem ejusdem villæ Perehynsko transacta sunt, præsentaverit, supplicaveritque nobis, quatenus authoritate nostra regia (ne error neglectarum rerum interdum suum afferat damnum) approbare, confirmare atque jus proprietatem, hæreditatem, ac indubitatum dominium solidare dignaremur. Quæ jura, privilegia, documenta ac literæ, puram, meram, veram ac legitimam suprascriptæ villæ hereditatem et antiquam ecclesiæ metropolitanæ Haliciensis in Krylos fundationem demonstrantia, de verbo ad verbum atque de data et acta huicce diplomati in ordine inserta habentur. Et primo quidem privilegium vetustam Leonis, filii regis Danielis, ecclesiæ metropolitanæ Haliciensis fundationem sclavonico idiomate exaratum in se continens, per serenissimos antecessores nostros Stephanum de data Varsaviæ die ultima mensis Januarii, anno

domini millesimo quingentesimo octogesimo primo, Sigismundum tertium itidem Varsaviæ die prima mensis Octobris millesimo quingentesimo nonagesimo secundo anno approbatum ad acta castrensia capitanealia Haliciensia sabbatho post festum nativitatis beatissimæ virginis Mariæ proximo anno mille-
1642 simo sexcentesimo quadragesimo secundo per oblatam porrectum, ex iisdemque actis authentice depromptum, tenoris verborum qui sequitur ejusmodi:

Actum in castro Haliciensi sabbatho post festum nativitatis beatissimæ virginis Mariæ proximo, anno domini millesimo sexcentesimo quadragesimo secundo.— Ad officium et acta præsentia castrensia capitanealia Haliciensia personaliter veniens famatus Gabriel, civis et incola Haliciensis, senior frater confraternitatis ad ecclesiam nativitatis Christi Domini hic Haliciæ existentis, et religiosi: Stephanus commendarius Krylossiensis, Iwan Podhorny et Petrus, popones, et Wasil diaconus, suo et totius capituli tam Kryłossiensis, quam Haliciensis ritus græci nomine obtulerunt et ad acticandum per modum oblatæ porrexerunt privilegium infrascriptum, tam latino quam ruthenico idiomate scriptum, manu propria serenissimi olim Sigismundi tertii, regis Poloniæ subscriptum et sigillo minoris cancellariæ regni, in sericeo filo appenso, communitum, petentes illud a se offerentibus suscipi et in acta sua ingrossari mandari. Quorum affectationi officium præsens annuendo illud ab eisdem uti sanum et illæsum omnique suspitionis nota carens suscepit et in acta sua ingrossari mandavit. Cujus tenor sequitur talis:

Sigismundus Tertius, Dei gratia rex Poloniæ, magnus dux Lithvaniæ, Russiæ, Prussiæ, Masoviæ, Samogitiæ Livoniæque, nec non regni Sveciæ proximus hæres et futurus rex, significamus præsentibus literis nostris quorum interest universis et singulis, exhibitas nobis fuisse nomine venerabilis Gedeonis Bałaban, Leopoliensis Haliciensisque wladicæ, literas pargameneas, titulo serenissimi olim regis Stephani prædecessoris nostri inscriptas manuque illius subscriptas, atque sigillo majoris cancellariæ regni communitas, sanas ac integras, omnique suspitione carentes, supplicatumque nobis fuit, ut easdem authoritate nostra regia approbare et confirmare dignaremur, earum vero exemplum de verbo ad verbum sequitur estque talis tenor:

Stephanus Dei gratia rex Poloniæ, magnus dux Lithvaniæ, Russiæ, Prussiæ, Masoviæ, Samogitiæ, Livoniæ etc. princeps Transsylvaniæ, significamus præsentibus literis nostris quorum interest universis et singulis, productas nobis fuisse per venerabilem Gedeonem Bałaban, wladicam Haliciensem ac Leopoliensem, literas vetustas Leonis, filii regis Danielis, habentes sigillum appensum corruptum seu potius sigilli speciem in serico pendentem, continentesque concessiones quasdam per ducem eundem Leonem ecclesiæ Haliciensi ritus græci ejusque metropolitæ Gregorio factas, tum etiam jurisdictionem in sui ordinis homines, hoc est ecclesiarum rectores et ministros, quod in ipsis iisdem literis copiosius habetur descriptum, supplicatumque nobis fuit prædicti wladicæ nomine, ut literas easdem, quæ propter vetustatem ad corruptionem spectare videantur, innovare easdemque authoritate nostra approbare, confirmare dignaremur. Earum vero tenor de verbo ad verbum sequitur et est talis:

А се ѧ князь Левъ, сынъ кролѧ Данила, зъгадавшисѧ есмо зъ иншими боѧры, ѧко прадедъ нашъ царъ великий Владимиръ, и ѡтецъ нашъ, придалъ метрополитомъ и епископомъ по всѣмъ землѧмъ рȣскимъ: такожде и мы Богȣ и пречистий его матери ко церкви свѧтои еѧ ȣспенїю крилоскимъ попомъ соборнымъ митрополїи галицкои и всѣмъ архїепископомъ и епископомъ и монастыремъ православнои свѧтои вѣры грецкои далисмо право духовное. Потомȣже, какъ держитъ кїевскаѧ церковь по христїанскꙋ, и свѧтыхъ

ѡтецъ управленїю; и потвердилесмо преданїꙗ церковнаꙗ на вѣки вѣчнїе, села зъ людми, и полꙗ зъ лѣсы. И еще есмо дали на тотыи села грамоты ѡсобливїе, межи нашихъ границъ и боꙗрскихъ, и въ сихъ полꙗхъ и лѣсахъ вызначаючи границѣ, ꙗкъ было здавна; и придали есмо десꙗтины зъ нашего книꙗженїꙗ, и съ перевозовъ, и изъ иныхъ десꙗтинъ, и по боꙗрскимъ селомъ придатнїе, и даны медовїе, выходы и борты, и рибнаꙗ ловища, и езера даемъ къ церкви пресвꙗтои Богородици метрополиту нашемꙋ Григорїю, и по нимъ бꙋдꙋчимъ архїепископомъ, комꙋ Богъ изволитъ и дасть держати на вѣки, и поживати и церкви свꙗтии правити и радити, и за наши предки и за насъ милостиваго Бога просити. А ктомꙋ придаемъ кꙋны въ рокъ зъ поповъ давати, и сꙋды духовные сꙋдити церквѣ столечнои; ѡтъ мирскихъ ꙋ законїи ѡтлꙋченїи, распусты свадебщины, и безаконнїи понꙗтїа, и все духовнаꙗ права сꙋдꙗтъ архїепископы. А сїи люде ѡпришнїе церковные: ігꙋмены, попове и свꙗщенници, и дїаконы, и причетници церковные и черноризци, іконнїи писарeве, поповичове и дꙗци и проскꙋрникове, и богоданнїе, и страннїи, и тые люде церковные волны ѡтъ насъ и ѡтъ боꙗръ нашихъ, ѡбладаетъ и сꙋдитъ ихъ великаꙗ церковъ ѡпрочъ мирꙗнъ. А на мое слово не треба ꙋстꙋпати сꙗ нѣкомꙋ, нѣ ѡтнꙗти, нѣ дѣтемъ моимъ нѣ тымъ, комꙋ по насъ Богъ дасть на вѣки вѣчные. А се ꙋправилисмо по правиломъ свꙗтыхъ ѡтецъ, и первыхъ царей христїанскихъ. А кто на мое слово ꙋстꙋпитъ, сꙋдъ ми зъ нимъ предъ Богомъ, и ѡтлꙋченъ бꙋдетъ милости Божїа, въ дни страшнаго и неꙋмытнаго сꙋдища Х(ристов)а, и бꙋдетъ клꙗтва божїа на немъ въ сей вѣкъ и въ бꙋдꙋщїй. На то есмо грамотꙋ нашꙋ дали, и печать свою привѣсили. А притомъ были митрополита кїевский Кипрїанъ, и владыка премыский Кипрїꙗнъ, и кнꙗзи Андрей Ꙗрославский, и панъ Васко, и иншихъ боꙗръ много было притомъ. А писана и дана грамота сїꙗ въ Галичꙋ въ четвертокъ мѣсꙗца марта во ѡсмый день. Лѣта шесть тысꙗчей ѡсмьсѡтъ девꙗтого. А писаръ Ѯахарїꙗ Выхота.

Oto ja xiąże Lew, syn króla Daniela, umówiwszy się z innymi bojary, jako pradziad nasz car wielki Włodzimierz i ojciec nasz nadał metropolitom i biskupom we wszystkich ziemiach ruskich: także i my Bogu i jego przeczystej matce z cerkwi świętej jej uspienia kryłowskim popom sobornym metropolii halickiej, i wszystkim arcybiskupom i biskupom i monastyrom prawosławnej świętej wiary greckiej nadaliśmy prawo duchowne: Według tego, jak dzierży kijowska cerkiew po chrześciańsku i po świętych ojców zwyczajach; i potwierdziliśmy nadania cerkiewne na wieki wieczne, sioła z ludźmi i pola z lasami. I jeszcze daliśmy na te sioła hramoty osobne, miedze naszych granic i bojarskich i w ich polach i lasach zeznawające granice, jak było z dawna i nadaliśmy dziesięciny z naszego xięstwa i z przewozów i z innych dziesięcin, i po bojarskich siolach nadania i daniny miodowe, wychody i barcie i rybołowstwo i jeziora dajemy i metropolicie cerkwi przenajświętszej Bogarodzicy naszemu Grzegorzowi i jego następcom, arcybiskupom, komu Bóg pozwoli i da dzierżyć na wieki i używać i cerkwią świętą rządzić i za naszych przodków i za nas miłościwego Boga prosić. A na to nadajemy kuny corocznie od popów pobierać i sądy duchowne sądzić w cerkwi stołecznej, ze świeckich [spraw] z prawa wyłączone: rozwody ślubne, nieprawne pobierania się i wszystkie duchowne prawa sądzą arcybiskupi. A ci ludzie niewątpliwie cerkiewni: igumeni, popowie i świaszczenniki i dyakony i zaliczeni

do cerkiewnych czerńcy ikonni pisarze, popowicze i diaki i proskurniki i Bogu oddani pielgrzymi i ci ludzie cerkiewni wolni od nas i od bojarów naszych, rządzi i sądzi ich wielka cerkiew, z uchyleniem świeckich. A na moje słowo nie można powstawać nikomu, ni odjąć ni dzieciom moim ni czyim, komu po nas Bóg da na wieki wieczne. A to urządziliśmy podług przepisów świętych ojców i pierwszych władzców chrześciańskich. A kto przeciw mojemu słowu powstanie, temu sąd z nami przed Bogiem, i pozbawiony będzie miłości bożej w dzień strasznego i sprawiedliwego sądu chrystusowego i będzie klątwa boża na nim w tym wieku i w przyszłym. Na tośmy dali naszą hramotę i pieczęć swoją przywiesili. A przy tem byli metropolita kijowski Cypryan i władyka przemyski Cypryan i xiąże Jędrzej Jarosławski i pan Waśko i inszych bojarów wiele było przy tem. A pisana i dana hramota ta w Haliczu we czwartek miesiąca marca w ósmy dzień, roku sześćtysięcy ośmset dziewiątego. A pisarz Zachariasz Wychota.

Nos igitur rex Stephanus, admissa benigne et clementer ea cujus supra mentionem fecimus supplicatione, literas easdem hic insertas ob earum vetustatem innovandas esse duximus innovamusque per præsentes, atque easdem et quidquid in illis continetur, quatenus illæ usu sint comprobatæ et juris publici ratio permittit, approbamus, ratificamus et confirmamus decernendo, eas ratas atque firmas fore in omnibus earum clausulis et conditionibus roburque suum debitum perpetuis temporibus obtinere debere. In cujus rei fidem hasce manu nostra subscripsimus et sigillo regni communiri mandavimus. Datum Varsaviæ in generalibus regni comitiis, die ultima mensis Januarii, anno domini
1581 millesimo quingentesimo octogesimo primo, regni vero nostri anno quinto. Stephanus rex. Petrus Tylicki.

Nos itaque prædictæ supplicationi uti justæ benigne annuentes, præinsertas literas in omnibus earum punctis, clausulis, conditionibus et articulis, quantum juris communis ratio permittit ususque earum habetur, approbandas confirmandas duximus, prout approbamus et confirmamus præsentibus literis nostris easque debitum robur obtinere semper volumus. In cujus rei fidem præsentes manu nostra subscriptas sigillo regni nostri consignari mandavimus. Datum in comitiis regni generalibus Var-
1592 saviæ die prima mensis Octobris, anno domini millesimo quingentesimo nonagesimo secundo, regni nostri anno quinto. Sigismundus rex. Albertus Kochlewski.

Originale offerentibus post ingrossationem est restitutum, de quo officium præsens quietatur. Ex actis castrensibus capitanealibus Haliciensibus rescriptum. Locus sigilli illius loci. Jacobus Bydłowski, tribunus et vicecapitaneus judex Haliciensis.

Secundo. Literæ Sigismundi Augusti, regis Poloniæ, sub feliciter regnante Joanne Casimiro, cancellariatu vero magnifici Georgii Ossoliński, ex actis metricis majoris cancellariæ regni de libris
1649 revisionum sub data Varsaviæ die vigesima nona mensis Septembris anno domini millesimo sexcentesimo quadragesimo nono extraditæ, manu cancellarii regni subscriptæ ac sigillo majoris cancellariæ regni communitæ, atque ad acta castrensia capitanealia Leopoliensia feria quinta ante festum præsentationis beatissimæ virginis Mariæ proxima, anno eodem per oblatam porrectæ, jus, proprietatem ac dominium bonorum villæ Perehynsko in se obloquentes; ejus sunt sensus et seriei: Joannes Casimirus, Dei gratia rex Poloniæ, magnus dux Lithvaniæ, Russiæ, Prussiæ, Masoviæ, Samogitiæ, Livoniæ, Smolensciæ, Czerniechoviæque, nec non Svecorum, Gotorum Vandalorumque hæreditarius rex, significamus præsentibus literis nostris quorum interest universis et singulis, repertas esse in actis

cancellariæ nostræ majoris, in libris revisionum literas infrascriptas, supplicatumque nobis, ut eas ex eisdem actis describi atque authentice extradi mandare dignaremur. Quarum quidem literarum tenor de verbo ad verbum sequitur estque talis:

Palatinus Russiæ. Die tertia Februarii millesimo quingentesimo sexagesimo quarto. Władyka lwowski. Perehyńsko.—In nomine Domini amen. Sigismundus, Dei gratia rex Poloniæ etc. Significamus etc., quia veniens ad præsentiam nostram regiam venerabilis Macarius, Leopoliensis, Haliciensis et Camenecensis vladica, retulit nobis, generosum olim Zbozny, tunc capitaneum Zydaczoviensem, a quodam czerniec monasterii dicti Perehyńsko græcæ fidei ibidem in Zydaczow privilegium super dictum monasterium, a serenissimis antecessoribus nostris ipsi monasterio datum, accepisse, qui tandem Zbozny generoso Mathiæ Gembicki de Kuropatniki, tribuno Zydaczoviensi, ipsum privilegium pro summa centum marcarum monetæ, per grossos quadraginta octo singulas marcas computando, dedit eamque summam centum marcarum apud nos per malam narrationem obtinuisse dicitur, cum monasterii fundum, in quo villa etiam Perehyńsko locata est, quasi bona nostra essent regia, ipse Mathias Gembicki aut ipsius filius ad hoc usque tempus possidet. Et supplicavit nobis præfatus venerabilis Macarius, quando quidem (?) prædicta ad ecclesiam seu monasterium ideo pertineat, quod in fundo ejusdem monasterii sit locata, qui semper ad dictum monasterium pertinuit, et modo prædicto sit alienata: nos ex benignitate nostra regia præfatum monasterium una cum villa Perehyńsko dicta et toto fundo dicti monasterii ecclesiæ metropolitanæ Haliciensi tituli assumptionis gloriosissimæ virginis Mariæ, ad quam antea pertinebat, restituere eidemque incorporare dignaremur, submittens se, quod summam præfatam centum marcarum monetæ usualis, in qua dictum monasterium cum villa ac reliquo fundo est alienatum, ipsi generoso Mathiæ Gembicki aut illius successoribus seu ad id interesse habentibus reponere et persolvere vult. Cum itaque nos bona ecclesiastica ab ecclesiis alienari minime velimus nec id conveniens esse censeamus, commendatam habentes vitæ probitatem ac integritatem, eruditionem quoque dicti venerabilis Macarii vladicæ, dedimus ipsi facultatem, ut possit dictum monasterium una cum villa Perehyńsko dicta et toto fundo ipsius monasterii ex dicti Mathiæ Gembicki aut illius successorum, quoad quisque interesse aliquod se ibidem habere prætendat, manibus eximere in præfata summa centum marcarum monetæ communis, in qua fuerunt ordinata, damusque et concedimus per præsentes literas nostras, quod monasterium Perehyńsko dictum ac villa pertinere uti dictus Macarius vladica exemerit. Nos totum id authoritate nostra regia ecclesiæ metropolitanæ Haliciensi restituimus, adjungimus et denuo incorporamus præsentibus perpetuis temporibus et in ævum,

1564

prædictum monasterium una cum villa Perehyńsko in fundo monasterii locata cum toto fundo modo præmisso exempta, per ipsum venerabilem Macarium vladicam et alios vladicas pro tempore existentes ea longitudinis, latitudinis circumferentia, quemadmodum in suis metis continetur, et ex antiquo est distincta et dislimitata, cum omni jure, dominio et proprietate, cumque omnibus et singulis attinentiis et pertinentiis, fructibus, proventibus, utilitatibus, generaliter universis, nullis penitus exceptis, qui nunc sunt aut postea humana industria excogitari possunt, tenendi, habendi, utifruendi, quieteque et pacifice perpetuis temporibus possidendi et in ævum harum testimonio literarum. Actum Petricoviæ feria secunda post dominicam
1548 invocavit, millesimo quingentesimo quadragesimo octavo. Datum per manus magnifici Nicolai Grabia, castellani Chełmensis, regni Poloniæ vicecancellarii. Relatio et subscriptio ejusdem.

Hryćko Balaban wziął list na Perehyńsko. Cui supplicationi nos benigne annuentes literas præinsertas prout in actis continentur extradi sigilloque regni communiri jussimus. Datum Varsaviæ die
1649 XIX mensis Septembris anno domini MDCXLIX, regnorum nostrorum Poloniæ et Sveciæ primo anno. Correxit cum actis Jurkowski. Georgius Ossoliński, cancellarius regni supremus, relatio ejusdem. Locus sigilli majoris cancellariæ regni. Stanislaus Łozeński, sacræ regiæ majestatis secretarius.

Tertio. Contractus certus ratione eorundem bonorum villæ Perehynsko inter olim magnificum Stanislaum castellanum et generosum Nicolaum succamerarium Leopolienses Zolkiewskich atque venerabilem Gedeonem Balaban, Leopoliensem, Haliciensem et Camenecensem Podoliæ ritus græci episcopum ab una, et generosum Albertum Kuropatnicki parte ab altera conscriptus, in majorem valorem ac robur primo actis castrensibus capitanealibus Leopoliensibus feria quarta ante festum nativitatis beatissimæ virginis Mariæ proxima millesimo quingentesimo nonagesimo tertio anno roboratus, dein ad acta castrensia capitanealia Zydaczoviensia feria tertia post dominicam misericordiæ proxima anno millesimo quingentesimo nonagesimo quarto, per oblatam porrectus ex iisdemque actis authentice depromptus de tenore verborum ejusmodi. Actum in castro Zydaczoviensi feria tertia post dominicam misericordiæ proxima anno domini millesimo quingentesimo nonagesimo quinto. Ad officium et acta præsentia castrensia capitanealia Zydaczoviensia personaliter veniens nobilis Ilnicki, famulus venerabilis Gedeonis Balaban, ritus græci Leopoliensis, Haliciensis et Camenecensis Podoliæ episcopi, nomine ejusdem venerabilis domini sui obtulit et ad acta officii sui porrexit contractum quondam inter illustrem et magnificum Stanislaum in Żolkiew Żolkiewski, castellanum Leopoliensem, campiductorem exercituum regni, Hrubieszoviensem, Kalussiensem etc. capitaneum, generosum Nicolaum Żolkiewski, succamerarium Leopoliensem, capitaneum Medynicensem, et suprascriptum venerabilem episcopum ritus græci ab una, et generosum Albertum Kuropatnicki parte ab altera, Leopoli feria secunda post festum sancti Bartholomæi, anno millesimo quingentesimo nonagesimo tertio conscriptum, manibus suprascriptorum contrahentium propriis subscriptum et sigillis communitum actisque officii castrensis capitanealis Leopoliensis roboratum; petens ab eodem officio, eundem a se offerente suscipi et in acta præsentia inscribere et ingrossare demandari de tenore verborum ejusmodi contractus, qui sequitur talis.

Między wielmożnym jegomością panem Stanisławem Żołkiewskim z Żółkwi, kasztelanem lwowskim, hetmanem polnym koronnym, hrubieszowskim, kałuskim etc. starostą, jegomością panem Mikołajem Żółkiewskim, podkomorzym lwowskim, starostą medynickim i przewielebnym Gedeonem Bałabanem, lwowskim, halickim, kamienieckim religii greckiej episkopem i władyką, jako opiekunami małoletnego dziecięcia jegomości pana Alexandra Bałabana, syna godnej pamięci jegomości pana Bazylego Bałabana zapisanymi z jednej, a jegomością panem Wojciechem Kuropatnickim z drugiej strony, stał się kontrakt i postanowienie takowe. Będąc i stojąc w prawie jegomość ojciec władyka lwowski z jegomością panem Wojciechem Kuropatnickim o gwałtowne osięgnienie i wsi posiedzenie Perehyńska w powiecie żydaczowskim w województwie ruskiem leżącej, do cerkwi bożej nazwanej Kryłos blisko Halicza miasta jego królewskiej mości należącej, przez świętej pamięci ichmościów królów polskich dziedzicznem prawem fundowanej, gdzie przeciwko tej allegacyi jegomości ojca władyki wnoszone są racye przez jegomości pana Kuropatnickiego, jakoby ta wieś Perehyńsko królewska być miała i sumą jakąś onerowana zostawała, obligując tego dowieść prawnemi dyspozycyami. Przeto, iż ex nunc ten dowód na własność dóbr królewskich być nie może przez jegomości pana Kuropatnickiego uczyniony, odkłada się to do dalszego dowodu pokazania, a gdy pan Kuropatnicki dowód jasny być te dobra królewskie pokaże, tedy jegomość ojciec władyka ma go wypuścić z procesów prawnych, a do kompozycyi takiej o to Perehyńsko przystępujemy: Jegomość pan Kuropatnicki praw swych generaliter wszystkich, któreby tylko na pomienioną wieś Perehyńsko jakimkolwiek sposobem ściągały się i jemu służyły, ustąpić jegomości panu Alexandrowi Bałabanowi, synowi jegomości pana Bałabana Bazylego przed xięgami grodzkiemi lwowskiemi i uczynienie tem postanowieniem zapisuje, za które ustąpienie jegomość pan lwowski imieniem tego jegomości pana Alexandra Bałabana sumy sześć tysięcy złotych monety i liczby polskiej długiem prostym jegomości panu Kuropatnickiemu zapisać ma i obliguje, którego czasu tamże w grodzie lwowskim jegomość pan podkomorzy z jegomością ojcem władyką jegomości panu lwowskiemu, imieniem jegomości pana Bałabana Alexandra lat zupełnych nie mającego, o tę sumę manu conjuncta kaucyą uczynić powinni będą tym sposobem, iż ta suma sześć tysięcy złotych polskich modo debiti przez jegomości pana lwowskiego jegomości panu Kuropatnickiemu zapisać obligowana, z dóbr i z intraty, także z sum jegomości pana Alexandra Bałabana ma być wypłacona, i żeby o tę sumę sześć tysięcy złotych jegomość pan lwowski na potem nie był w niczem inkwietowany, tak jegomość pan podkomorzy jako i jegomość ojciec władyka tą intercyzą pacem cavent et fidejubent. Jeśliby też na potem ktokolwiek chciał tych dóbr proprietatem dochodzić, albo przez prawo od posesyi onych

jegomość pan Alexander Bałaban odpadać miał, tedy jegomość pan Kuropatnicki sumę tę sześć tysięcy złotych monety i liczby polskiej, jegomości panu Alexandrowi Bałabanowi wrócić i oddać ma cum successoribus suis in termino cujusvis impedimenti u xiąg grodzkich lwowskich peremptorie zapłacić i realiter uiścić powinien będzie i na wszystkich dobrach zapisuje się. A jeśliby a quavis collaterali persona urosła jaka impetycya prawna o te dobra cujusvis materiæ, tedy niżeliby tę sumę sześć tysięcy złotych zapłacił, zaraz post officiosam requisitionem powinien będzie coram quocunque officio ac judicio regni, suis cum posteris jegomości pana Bałabana peremptorie bronić ac in toto pacificam possessionem dóbr tych wsi Perehyńska oddać i uczynić. A to pod zakładem takiejże sumy sześć tysięcy złotych jegomość ojciec władyka lwowski cavet præsenti contractu, iż durante vita sua i kapituła jegomości lwowska z monastyrem Kryłosem nullam innovabunt quæstionem respectu proprietatis bonorum eorundem jegomości panu Alexandrowi Bałabanowi, i owszem ad vitæ tempora ejus z pomienioną kapitułą lwowską i monartyrem Kryłosa zawsze w pokoju zachować tym kontraktem jegomości pana Bałabana obowiązuje, a to pod zakładem takiejż sumy sześć tysięcy złotych polskich. Którą intercyzę i wszystkie w niej kondycye ichmość panowie kontraktujący zupełnie utrzymać zapisują się pod zakładem sumy tysiąca złotych monety i liczby polskiej, na którą się rękami swojemi podpisują i pieczęci swe przyciskają. Działo się we Lwowie w poniedziałek po świętym Bartłomieju, roku pańskiego tysiąc pięćset dziewiędzie-
1593 siąt trzeciego. Stanisław Żółkiewski, kasztelan lwowski. Mikołaj Żółkiewski, podkomorzy lwowski. Gedeon Bałaban, lwowski, halicki episkop. Wojciech Kuropatnicki ręką swą. Loca sigillorum quatuor.

Post cujus quidem contractus ingrossationem originale ipsius idem offerens rursus ad se recepit et de recepto officium præsens quietavit. Correxit Maskiewicz. Locus sigilli illius loci. Franciscus Dzieduszycki capitaneus Zydaczoviensis.

Quarto. Attestatio generosi Georgii Bałaban, itidem hæreditatem veram ac jura ejusdem villæ dare memorans, deperditionemque ac combustionem jurium, privilegiorum et dispositionum variarum, hæreditatem villæ Perehynsko evincentium, in arce Stratynensi ob flagrantes pro tunc hostium incursiones asservatorum deducens officiose coram actis castrensibus capitanealibus Leopoliensibus in anno millesimo sexcentesimo quinquagesimo sexto recognita, ex iisdemque actis authentice deprompta de tenore verborum sic in se sonans:

Actum in castro inferiori Leopoliensi feria quarta in vigilia festi sancti Bartholomæi apostoli anno domini millesimo sexcentesimo quinquagesimo sexto. Ad officium et acta præsentia castrensia capitanealia Leopoliensia personaliter veniens magnificus Georgius Bałaban, sacræ regiæ majestatis rothmagister hanc suam coram officio præsenti, ratione infrascriptorum dedit attestationem et fecit depositionem in hæc verba:

Na rekwizycyą przewielebnego jegomości ojca Arseniego Żeliborskiego, episkopa lwowskiego, halickiego i Kamieńca podolskiego, czynię wiadomo et testor fide mea, iż wieś Perehyńsko, w powiecie żydaczowskim leżąca, własna jest majętność dziedziczna cerkiewna do katedry cerkwi halickiej kryłoskiej przez xiążąt ruskich Fedora Olhordowicza fundowana i darowana, a potem przez świętej pamięci najjaśniejszych królów polskich, jako to Kazimierza Zygmunta Pierwszego i Zygmunta Augusta i innych królów polskich osobliwymi przywilejami i dekretami et confirmationibus do tejże cerkwi halickiej kryłoskiej inkorporowana, wiem o tem dobrze ztąd, iż post decessum godnej pamięci przewielebnego w Bogu jegomości ojca Gedeona Bałabana, episkopa lwowskiego, halickiego i Kamieńca podolskiego, nieboszczyk jegomość pan ojciec mój prawa takowe i privilegia liquida et manifesta pomienionej cerkwi na tę wieś Perehyńsko służące miał u siebie, które potem do moich rąk były przyszły, mając w schowaniu w Stratynie majętności mojej, gdzie przez inkursyą nieprzyjacielską z inszemi rzeczami mojemi w zamku tamecznym pogorzały, i lubo to nieboszczyk jegomość pan ojciec mój, a po nieboszczyku jegomości panu ojcu, pan Alexander Bałaban, rodzony mój, trzymali takową majętność Perehyńsko cerkiewną i onej zażywali, jednak aby nie odpadała od cerkwi, warowano to było pewnym kontraktem przez jegomości ojca Gedeona Bałabana, jako też i nieboszczyka jegomości ojca Jeremiasza Tyssorowskiego, władyków lwowskich, coby się było i z samych oryginałów kontraktów dedukowało, gdyby także w Stratynie ostały się były; które to wszystkie prawa i przywileje produkowane były przezemnie przed ichmościami panami komisarzami, gdy jegomość pan Jabłonowski, podczaszy natenczas królowej jejmości, impetrato jure pro tenuta tej wsi ze mną się procesował i te wszystkie były, które w procesie ratione denegatæ rumationis przed sądem starościnym halickim odprawowanym, także i w dekretach jego królewskiej mości są wyrażone i opisane, jakoż mogą jeszcze być in vivis ludzie, którzy dobrze mogą pamiętać, że nieboszczyk pomieniony jegomość ojciec Gedeon Bałaban, władyka lwowski, tą wsią Perehyńskiem jako własną cerkiewną dziedziczną vigore privilegiorum dysponował, administrował i in possessione onej zostawał. Quam quidem attestationem seu dispositionem suam suprascriptus magnificus Bałaban sub fide et conscientia sua coram officio præsenti recognovit. Ex actis castrensibus capitanealibus Leopoliensibus extraditum correxit, Ostrowiecki. Locus sigilli illius loci.

Quinto insuper contractus sequens inter magnificum Stanislaum Joannem Jabłonowski, palatinum terrarum Russiæ, supremum exercituum regni ducem suo et generosi Stanislai Jabłonowski, capitanei nostri Bohusłaviensis filii sui nomine ab una, atque dictum venerabilem Josephum Szumlański, episcopum Leopoliensem, parte ab altera Varsaviæ sub tempus comitiorum anno millesimo sexcentesimo nonagesimo factus actisque metrices regni roboratus, per quem magnificus palatinus Russiæ licet quidem memoratam villam Perehyńsko mediante serenissimi Joannis Casimiri antecessoris nostri privilegio tum de consensu omnium ordinum regni et magni ducatus Lithvaniæ pro bonis nostris regalibus possederit, possessionemque tanti temporis spatio solennisaverit, quoniam tamen ex noviter repertis documentis liquide deductum est hæc bona a prima sua fundatione per duces et principes Russiæ ecclesiæ dictæ in Kryłos Haliciensi esse collata, legata et incorporata ob varias tantum modo Reipublicæ calamitates et incuriam episcoporum avulsa, consulendo delicatæ conscientiæ suæ jurique communi et justitiæ inhærendo tum et juribus ac privilegiis eidem ecclesiæ servientibus eadem bona villæ Perehyńsko sæpedictæ ecclesiæ metropolitanæ in Kryłos Haliciensi in hæreditatem juxta primævas originales fundationes reddit, restituit et incorporat cujus contractus genuina essentia verborum ejusmodi:

Między jaśnie wielmożnym jegomością panem Stanisławem Janem na Jabłonowie Jablonowskim, wojewodą i generalem ziem ruskich, hetmanem wielkim koronnym, swem i wielmożnego jegomości pana

Stanisława Jabłonowskiego, starosty bohusławskiego, syna swego minorennis imieniem pro cujus rati habitione sub vadio infrascripto cavet z jednej, a jaśnie wielebnym w Bogu jegomością xiędzem Józefem z Wielkich Szumlan Szumlańskim, episkopem lwowskim, halickim i Kamieńca podolskiego, administratorem metropolii kijowskiej, archimandrytą pieczarskim z drugiej strony, stanęła pewna i nieodmienna in perpetuam rei memoriam w niżej opisany sposób takowa transakcya, iż lubo jaśnie wielmożny jegomość pan wojewoda ruski mając in possessione sua dobra wieś Perehyńsko w województwie ruskiem ziemi żydaczowskiej leżące, od najjaśniejszego niegdy Jana Kazimierza, króla polskiego, gratiose sobie konferowane i konstytucyą na sejmie walnym warszawskim in majus possessionis suæ robur de consensu omnium ordinum anno millesimo sexcentesimo sexagesimo primo asekurowane, dotąd in pacifico usu trzymał, a przecież in variis nie tylko subseliis, ale i teraz ex noviter repertis documentis sufficienter jegomości deductum est, że te dobra a prima sua fundatione przez xiążąt ruskich do cerkwi ritus græci kryloskiej halickiej założenia wniebowzięcia najświętszej panny Maryi na pomnożenie chwały Bożej są konferowane, legowane i inkorporowane jako jura privilegia et immunitates tej cerkwi latius obloquuntur, tylko ob varias reipublicæ calamitates, incuriam episcoporum, turbido ojczyzny statu w różne ręce poszły per avulsionem, tedy pomieniony jaśnie wielmożny jegomość pan wojewoda ruski consulendo delicatæ conscientiæ suæ a oraz stosując się do prawa pospolitego i wszystkich praw, przywilejów cerkwi pomienionej służących, dobra wyżej opisane wieś Perehyńsko ze wszystkiemi przynależytościami i przyległościami, z poddanymi i ich powinnościami tak adpræsens w tej wsi, jako i gdziekolwiek po innych cudzych dobrach a nie jaśnie wielmożnego jegomości pana wojewody będących, nic sobie ani komu inszemu nie excypując, ze wszelakimi pożytkami i dochodami jegomości xiędzu Szumlańskiemu, episkopowi lwowskiemu, nunc et pro tempore existenti osobliwie cerkwi ritus græci kryłoskiej halickiej wyżej opisanej perpetuis temporibus przywraca, ustępuje i inkorporuje. Ażeby ten actus żadnej nie podlegał wątpliwości, tedy tak jaśnie wielmożny jegomość pan wojewoda ruski, jako i jegomość xiądz episkop, abrogationem et cassationem pomienionej konstytucyi anni millesimi sexcentensimi sexagesimi primi na sejmie teraźniejszym warszawskim u stanów rzeczypospolitej wyjednać dopomogą sobie ab utrique. In quantum by zaś ob aliquem casum ten sejm felicem nie mógł sortiri effectum, tedy na drugim i innych następujących tak w Warszawie jako i Grodnie toż uczynić, starania i powagi swojej adhibere do skasowania i abrogowania tej konstytucyi obydwie strony submitują się w intromisyi pierwszym kontraktem (z którego się ichmość panowie contrahentes zobopólnie z pewnych racyj circa roborationem præsentis contractus kwitują), jako raz dopuszczonej w te dobra wieś Perehyńsko. Cum actuali apprehensione et pacifica possessione jaśnie wielmożny jegomość pan wojewoda ruski jegomości xiędzu episkopowi do katedry halickiej kryłoskiej ani sam przez się, ani przez subordynowane osoby przeszkadzać nie ma i owszem od wszelakich impedimentów prawnych i nieprawnych in omni judicio et officio regni bronić i zastępować præsenti contractu obliguje się. Ponieważ zaś te dobra ex rationibus suprascriptis ad dispositionem regiam były weszły, a zatem podatki rzeczypospolitej publiczne, mianowicie kwarta i hyberna, cum præjudicio cerkwi bożej ac immunitatis ecclesiasticæ są zaciągnione, tedy jaśnie wielmożny jegomość pan wojewoda ruski omnimodam tej cerkwi bożej i dóbr pomienionych providendo securitatem jako konstytucyą anni millesimi sexcentesimi sexagesimi primi in contrarium praw duchownych ruskich postanowioną abrogować, tak kwartę i hybernę methodo sæculari hactenus płaconą, znieść i ewinkować od płacenia tego podatku eadem methodo sæculari jegomości xiędza episkopa lwowskiego i succedaneis jegomości, także cerkiew katedry kryłoskiej halickiej. Do tego od konsystencyi i przechodów żołnierskich authoritate sua bronić i w swojej konserwować protekcyi deklaruje. Prawa, przywileje et immunitates cerkwi pomienionej katedralnej kryłoskiej halickiej

ex occasione tych dobr wsi Perehyńska służące, procesa prawne i dekreta wszelakie pro et contra przewidziane i ferowane ad manus świętej pamięci antecessorów jaśnie wielmożnego jegomości pana wojewody ruskiego accessa et per successionem samemu jegomości quocunque modo et juris gradu devoluta, jegomość pan wojewoda ruski jegomości xiędzu episkopowi lwowskiemu oddać tym kontraktem assekuruje się. A że to luculenter patet nie tylko jegomości xiędzu episkopowi lwowskiemu, ale i całemu województwu ruskiemu, iż jegomość pan wojewoda ruski na konserwacyą tych dóbr in variis litigiis et involutionibus ac difficultatibus juridicis et extra juridicis zostających, na założenie tamecznych poddanych i reparacyą znaczną koszta niemałe proprio sumpta łożył, tudzież obronę od inkursyi nieprzyjacielskiej, stanowisk i przechodów żołnierskich czynił, tak że te dobra niemałą stante possessione jegomości wzięły swoją poprawę, a nade wszystko, że wprzód post piissima fata rodziców jegomości pana wojewody na jegomości osobę dobra te devoluta; tandem per constitutionem suprascriptam anni millesimi sexcentesimi sexagesimi primi intuitu magnorum meritorum w tej rzeczypospolitej jegomości panu wojewodzie konferowane, tedy jegomość xiądz episkop lwowski in recompensam tego wszystkiego rehabendo bona ecclesiastica summę złotych polskich siedmdziesiąt tysięcy in specie jaśnie wielmożnemu jegomości panu wojewodzie ruskiemu, hetmanowi wielkiemu koronnemu, tu w Warszawie ex nunc wylicza i realiter wypłaca. Cum ea jednak securitate pro parte jegomości xiędza episkopa lwowskiego servienti, in quantum by przed otrzymaniem konstytucyi wyżej opisanej lub też post sera fata jaśnie wielmożnego jegomości pana wojewody ruskiego miał ktokolwiek de possessione actuali dóbr wsi Perehyńska jegomości xiędza episkopa lwowskiego halickiego nunc et pro tempore existentem deturbare albo w nich liberum usum fructum jegomości xiędzu episkopowi lwowskiemu i cerkwi kryłoskiej halickiej katedry impedire, tedy jaśnie wielmożny jegomość pan wojewoda ruski jegomości xiędzu episkopowi lwowskiemu cum suis successoribus cavet nexu præsentis contractus securitatem, jeżeliby strzeż Boże albo sejm teraźniejszy dójść nie miał, albo casu quo i drugi następujący zerwał się, albo chociażby sejm stanął, a zgody na restytucyą dóbr tych Perehyńska nie było, że pomienioną sumę siedmdziesiąt tysięcy złotych polskich jegomości xiędzu episkopowi lwowskiemu albo succedaneis jegomości w dwunastu niedzielach lub po skończonym sejmie gdyby na to pozwolić nie miano drugim od teraźniejszego, lub strzeż Boże po drugim takowym od teraźniejszego zerwanym, odda i realiter wyliczy, którą to transakcyę i w niej wszystkie wyrażone punkta i kondycye strony obydwie, tak jaśnie wielmożny jegomość pan wojewoda ruski suis cum successoribus strzymać sobie obowiązują się, idque sub damnis terrestribus simpliciter absque corporali juramento taxandis, jako i jegomość xiądz episkop lwowski, o które in casu contraventionis forum sobie grodzkie lwowskie, halickie i łuckie naznaczają. A teraz dla lepszego waloru aktami metryki koronnej roborują i rękami własnemi przy przyciśnieniu pieczęci swoich podpisują. Działo się w Warszawie dnia dwudziestego piątego miesiąca lutego, roku pańskiego tysiącznego sześćsetnego dziewięćdziesiątnego. Stanisław Jabłonowski, wojewoda ziem ruskich, 1690
hetman wielki koronny. Józef Szumlański, episkop lwowski, administrator metropolii kijowskiej, archimandryta pieczarski. Loca sigillorum binorum.

Ad extremum hoc idem jus proprietas et hæreditas villæ sæpedictæ Perehynsko ad ecclesiam metropolitanam Haliciensem in Kryłos sitam pertinentis in comitiis generalibus regni Varsaviensibus anno millesimo sexcentesimo nonagesimo de consensu nostro regio ac omnium ordinum videlicet senatorii et equestris regni magnique ducatus Lithvaniæ per constitutionem novellam, clara voce generosi Thomæ Działyński, capitanei nostri Bratianensis ordinis equestris protunc marschalci in facie totius conventus publice lectam et tribus vicibus repetitam manibusque ipsius generosi marschalci et magnifi-

corum senatorum, ac generosorum nuntiorum terrestrium, ad conscribendas et conficiendas constitutiones deputatorum subscriptam, atque in votum legum et constitutionum insertam ac introductam approbata, confirmata et ratificata, cujus constitutionis series et tenor sequitur estque ejusmodi: Przywrócenie dóbr Perehyńska do cerkwi katedralnej halickiej kryłoskiej cum immunitatibus jej. Mając sobie z dawnych praw i przywilejów sat abunde deductum, że dobra Perehyńsko w ziemi żydaczowskiej województwa ruskiego leżące, zdawna do cerkwi katedralnej halickiej kryłoskiej założenia wniebowzięcia panny Maryi należały i pure tylko per incuriam władyków od katedry pomienionej odpadły, jakoż cum tempore przez konstytucyę sejmu millesimi sexcentesimi sexagesimi primi anni wielmożnemu Stanisławowi Jablonowskiemu, wojewodzie ruskiemu, hetmanowi wielkiemu koronnemu, względem nagrody zasług jego wielkich w tej rzeczypospolitej przez najjaśniejszych antecessorów naszych oddane są; tedy częścią stosując się w tem ad rei æquitatem ac justitiam, częścią accedente libero ac præsentaneo consensu tegoż wielmożnego wojewody ruskiego, aby się więcej sejmy interesem tym nie trudniły, dobra pomienione Perehyńsko do tejże cerkwi katedralnej halickiej kryłoskiej ut supra wyrażono, cum omnibus dóbr tych ex antiquo attinentiis et pertinentiis przywracamy, inkorporujemy securitatemque præmissis perpetuam warujemy i konstytucyę pomienioną anni millesimi sexcentesimi sexagesimi primi kasujemy, więc kwartę z tych dóbr abrogując, hyberny jako i dotąd wydawana była, do taryfy duchownej płacenie odsyłamy; niemniej dobra te od przechodów, stanowisk i stacyj wojskowych uwalniamy. Tomasz Działyński, starosta bratyański i łąkorski, marszałek koła poselskiego. Xiądz Andrzej Załuski, biskup kijowski i czerniechowski, deputat z senatu. Józef Bohusław Służka, kasztelan wileński, hetman polny wielkiego xięstwa litewskiego, deputat z senatu. Frańciszek Gałecki, kuchmistrz koronny, starosta bielgostcki, deputat do konstytucyi z Wielkiej Polski. Alexander Szczęsny Lipski, rawski, inowłodzki, rzeczycki starosta, deputat do konstytucyi z Wielkiej Polski. Hieronim Kuropatnicki, sędzia ziemski lwowski, deputat do konstytucyi z Małej Polski. Eliasz Michał Rymwid, podkomorzy lidzki, nowodworski, łozdziejski starosta, deputat do konstytucyi z wielkiego xięstwa litewskiego. Konstanty Jan Kniaź Szujski, chorąży województwa brzeskiego, starosta zahalski, deputat do konstytucyi z wielkiego xięstwa litewskiego. Kasper Antoni z Łazanek Łazański, jego królewskiej mości sekretarz.

Nos itaque suprascriptus Joannes Tertius, rex Poloniæ, ecclesiasticas fundationes et immunitates universaliter in regno nostro omnes et particulariter quasque a prima ætate divinæ gloriæ et laudi applicatas et ad cultum divinum serviumque servientium Deo destinatas integri et pleni juris habere cupientes prædictæque supplicationi venerabilis in Christo patris Josephi Szumlański, episcopi Leopoliensis tam in promovendo divini cultus studio spiritualis exemplaris et laudabilis, quam in obsequendi nobis et serenissimæ domui nostræ gloria ac bene merendi erga hanc rempublicam promptitudine et constantia præclari viri, (cujus sunt nobis cordi amplissima tam belli, quam pacis tempore illibata fide contestata in nos remque publicam merita) apud nos factæ, uti justæ legitimæ, ac æquitati consentaneæ benigne annuentes ut pro tantis ipsius meritis perpetua grati nostri erga ipsum animi extet testificatio etsi nihil habeamus ita charum quod non libenter ipsius ornandi et amplificandi causa faciendum nobis esse putemus; tamen singulari erga ipsum provocati studio ut parem meritis ipsius animum et gratiam referamus, testemurque in perpetuum sponte ac libere, maturaque deliberatione super his habita suprascripta privilegia jura documenta contractus dispositiones proprietatem et hæredItatem bonorum villæ Perehynsko ecclesiæ metropolitanæ ritus græci Haliciensi in Kryłos sitæ tituli assumptionis in cœlum gloriosissimæ virginis Mariæ evincentia et obloquentia æque ac antiqua principis Russiæ Olgerdowicz eidem ecclesiæ superdictam villam Perehyńsko impertita jura, sæviente vero undique intra viscera hujus patriæ Turcica et Tartarica potentia disrupta et conflagrata, a serenissimo Casimiro

Jagielloni de millesimo quadringentesimo septuagesimo anno, dein Sigismundo Primo et Sigismundo Augusto aliisque antecessoribus nostris sæpedictæ ecclesiæ spiritualibus, vetusta per novam principum gratiam restituta ac firmata iterumque improspera adversitate temporum per quendam generosum olim Zbozny capitaneum Zydaczoviensem a spiritualibus ejusdem ecclesiæ extorta at suppressa, in hominum tamen memoria vera et recentia renovanda, approbanda, confirmanda, ratificanda et solidanda esse duximus: quemadmodum de facto supernæ potestatis nostræ regiæ authoritate amissa modo præmisso jurium instrumenta et quæ in posterum reperiri poterint quorum tenores tanti esse volumus ac si his et literis nostris de verbo ad verbum inserta sint vel ex eo potissimum justitiæ æquitatisque motivo, quod ex causa perditionis privilegiorum a tempore adhuc prosperi gubernii Sigismundi regis antecessoris nostri, inter seculares et spirituales personas ad lites ventum fuerit et quasi bona regalia ad sinistram quorundam delationem justitiæ distributivæ subesse debuerint, per gratiam serenissimorum antecessorum nostrorum distribuerentur spirituales possessores hæreditarii ab illegitimis donatariis interturbarentur, idque cum maxima pii instituti ac religionis damnificatione, gloriæ Dei diminutione legumque patriarum perturbatione, quæ clare ac manifeste declarant bona nullo jure vel ob casum aliquem recepta restitui debere; cum amissio instrumenti non amittat substantiam veritatis et usus fructus sit jus utifruendi rebus alienis, salva rerum substantia inventum quoque juris civilis nequeat tollere jus divinum quodque semel Deo dicatum est, amplius ad prophanos usus transferi non debeat, omnis quoque alienatio rerum ecclesiasticarum sicut mobilium er immobilium utpote monasteriorum, hospitalium et cunctorum locorum piorum quocunque titulo sive venditionis, sive permutationis, sive donationis fiat de jure sit prohibita, ita ut nec alienari nec obligari possit, innovamus atque una cum specificatis suprascriptis juribus, privilegiis in omnibus eorundem punctis, clausulis, conditionibus, nexibus, ligamentis, verbis positionibus et articulis approbamus, confirmamus, ratificamus, manutenemus et solidamus villamque præmemoratam Perehyńsko dictam ut juris antiquissimi ecclesiæ suprascriptæ metropolitanæ in Krylos Haliciensis patrimonium et dotem a primis ejusdem ruderibus inscriptam et ordinatam, eidem ecclesiæ, sublata omni dubietatis quæstione, quæ vel per minus attentam antecedaneorum ritus græci Leopoliensium, Haliciensium et Podoliæ episcoporum curam sine etiam authore bellorum infelicitate erepto quasi suffragii jure oriebatur, et tunc prorsus dubia, quæ nunc clara et rata in suprascripto memorati venerabilis in Christo patris Josephi Szumlański, episcopi Leopoliensis, nobis ad præsens supplicatis cum magnifico Stanislao Jabłonowski, palatino Russiæ, exercituum regni supremo duce ac ejusdem nominis generoso capitanao Bohuslaviensi filio ejus minorenni facto contractu, patent et eliciuntur ipsorumque teste conscientia specificatæ villæ Perehyńsko nullius juris possessores fuisse restituimus, reddimus, incorporamus et prout ab antiquo est et in posterum humana industria augeri poterit cum omnibus attinentiis et pertinentiis commodisque et emolumentis generaliter universis, locorum et situs positione ac circumferentia ita in latum et longum sese extendente, quemadmodum a prima ætate, signis, metis, et limitibus ab aliis vicinis bonis est distincta, assecurata et limitata juris proprietatis dominii ac hæreditatis sæpedictæ ecclesiæ esse haberi dicimus et volumus per præsentes literas nostras, decernentes hocce diploma nostrum confirmatorium omniaque et singula in eo fideliter inscripta uti et tanquam juri communi et usui earundem non repugnantia, vim et robur perpetuæ indubiæ ac inviolabilis firmitatis ad æternitatem temporum habitura. In cujus rei majorem fidem ac evidentius testimonium manu nostra subscriptum sigillo regni communiri jussimus. Datum Żolkieviæ die
XII mensis Februarii anno domini MDCXCI, regni vero nostri XVII. Joannes rex. Franciscus Michael 1691
Denhoff, Starogardiensis capitaneus, sacræ regiæ majestatis secretarius. Locus sigilli majoris cancellariæ regni.

Post ingrossationem vero originale exemplar idem offerens ad se recepit et de recepto sibique restituto officium præsens quietavit. Et in continenti is idem illustrissimus et reverendissimus Josephus in magna Szumlany Szumlański, episcopus ritus græci Leopoliensis, coram eodem officio actisque præsentibus castrensibus capitanealibus Leopoliensibus personaliter comparens præcavendo cujus in posterum inter successores suos sanguinis intuitu infrascriptorum exoriundæ quæstioni eandemque ex omni parte dirimendo palam publice libereque ac per expressum recognovit in hæc verba.

Iż ta suma siedmdziesiąt tysięcy złotych polskich, okrom expens publicznych sejmowych i sejmikowych in rehabitionem dóbr wsi Perehyńska w województwie ruskiem a powiecie żydaczowskim leżących, zdawna do cerkwi kryłoskiej halickiej wniebowzięcia najświętszej Panny Maryi należących, jaśnie wielmożnemu jegomości panu wojewodzie ziem ruskich, hetmanowi wielkiemu koronnemu, za kontraktem eo nomine w Warszawie podczas sejmu dnia dwudziestego piątego miesiąca lutego roku blizko przeszłego tysiącznego sześćsetnego dziewięćdziesiątego dana i realiter wyliczona nie z żadnych dóbr moich i antecessorów moich dziedzicznych, ani z jakiejkolwiek pracy i industryi, ale z dóbr tylko i majętności metropolii kijowskiej, episkopii łuckiej i archimandryi pieczarskiej, mnie prawem administratorskiem i dożywotniem od najjaśniejszego króla jegomości Jana Trzeciego, pana mego miłościwego, nadanych jest nabyta i zebrana, aby na potem żadnej w tem od sukcessorów moich własnych nie było dyskwizycyi, do tych dóbr cerkiewnych pretensyi sobie nie rościli, to in facie officii præsentis fide, honore et conscientia zeznawam i posteritati podaję, ponieważ z episkopii lwowskiej i pracy mojej własnej ledwie mogłem mieć sufficientiam victus. Quam suam recognitionem tacto pectore comprobavit.

Gr. Lwow. xięga 420 str. 1318.

LXI.

1693. Uniwersał Hieronima Lubomirskiego, podskarbiego w. koronnego, wywołujący z obiegu kopowe, czyli tak zwane reńskie złote.

Hieronim Augustyn hrabia na Wiśniczu i Jarosławiu Lubomirski, podskarbi wielki koronny, ryczywolski etc. starosta. Wszem w obec i każdemu z osobna, komu o tem wiedzieć należy, podaję do wiadomości, iż lubo już dawniejszymi uniwersałami mymi państwa jego królewskiej mości i rzeczypospolitej, tudzież wszystkich incolas regni obwieściłem, aby się monet postronnych, a osobliwie kopowych alias reńskich złotych dla wielkiej w nich waryacyi cursum ordinarium wystrzegali; kiedy jednak po wielu jeszcze miejscach pomieniona zjawia się moneta, przeto zabiegając tam in publicum quam in privatum damno ztąd emergendo et insistendo menti senatus consilii postcomitialis Grodensis proxime præteriti, currentiam onej w państwach jego królewskiej mości i rzeczypospolitej koronnych pro munere officii mei totaliter znoszę i abroguję, aby się zatem nikt nie ważył (cujuscunque sit sta-

tus et conditionis) nikogo takową monetą zarzucać, a daleko bardziej do przyjmowania onejże pro curreuti moneta przymuszać, deklaruję. Czego ichmość urzędy grodzkie przestrzegać i contravenientes należycie karać ex vi officii tenebuntur. Nie mniejsza też animadwersya powinna być i na monety fałszywe, pod stęplem na pozór naszej monety ortów i szostaków srebrnych wyrabiane, które się już passim zagęszczają, aby nimi państw jego królewskiej mości i rzeczypospolitej nie zarażono. Na co, aby i panowie superintendenci, pisarze z innymi oficyalistami celnymi przy dozornej towarów rewizyi pilne wszędzie oko mieli i gdy takowej monety postrzegą, w sekwestr i konfiskatę zabierali, a do skarbu niemieszkanie znać dawali, surowo przykazuję. Na co się dla większej wagi i pewności własną przy pieczęci mojej skarbowej podpisuję ręką. W Warszawie die secunda Aprilis millesimo sexcentesimo nonagesimo tertio anno. Lubomirski, podskarbi wielki koronny. D. Winkler p. m.

Gr. Lwow. Rel. xięga 464 str. 1061.

LXII.

1698. Uniwersał królowej Maryi Kazimiry przed podróżą do Rzymu wydany.

Marya Kazimiera z bożej łaski królowa polska, wielka xiężna litewska, ruska, pruska, mazowiecka, żmudzka, kijowska, wołyńska, podolska, podlaska, inflancka, smoleńska, siewierska i czerniechowska. Wiadomo czynimy, komu o tem wiedzieć należy, iż my chcąc przedsięwziętą do skutku przywieść intencyę, abyśmy w Rzymie u stolicy świętej apostolskiej poślubione Bogu w osierociałym stanie oddali wota, a wiedząc życie ludzkie śmiertelnym przypadkom podległe, za rzecz słuszną poczytaliśmy, niżeli się na polską granicę ruszymy, abyśmy najjaśniejszym królewicom, synom naszym najmilszym, macierzyńskie wprzód nasze błogosławieństwo zostawili. Jakoż pana Boga, który jest fortun ludzkich źródłem, codziennie błagamy, aby ich pomyślnymi szczęścił i darzył sukcesami. A potem życząc, aby żadnej teraz i po zejściu naszem między nimi do rozróżnienia nie było okazyi, ale zobopólna krzewiła się miłość, zdało się nam oświadczyć i do wiadomości onych podać, iż z dóbr naszych macierzystych najjaśniejszemu Jakóbowi królewicowi, synowi najmilszemu, względem dotis nuptialis sto tysiecy złotych reńskich, a najjaśniejszej xiężnie elektorowej bawarskiej, córce najmilszej, sto tysięcy talarów bitych rzetelnie wyliczyliśmy i oddaliśmy. Co aby swego czasu do równego tychże dóbr macierzystych po-

działu między najjaśniejszymi królewicami synami najmilszymi komportowane i komputowane było, z wrodzonej macierzyńskiej (która wszystkim zarówno być powinna) życzymy miłości. A że klejnoty rzeczypospolitej w zastawie u najjaśniejszego świętej pamięci króla jegomości małżonka naszego będące, po śmierci jego w naszym depozycie dotychczas zostawały, tedy chcąc je rzeczypospolitej do wrócenia sumy cale i nieodmiennie dochować, też klejnoty pieczęciami godnych ludzi, jako to jaśnie wielmożnego Stanisława Jabłonowskiego, kasztelana krakowskiego, hetmana wielkiego koronnego, wielmożnego Józefa Służki, kasztelana wileńskiego, hetmana polnego litewskiego, urodzonych Stanisława Szczuki, referendarza koronnego, Atanazego Miączyńskiego, podskarbiego nadwornego koronnego, własnemi zapieczętowane, na pewnem i bezpiecznem miejscu zostawujemy. O czem komu będzie należało, donieść i oznajmić nie omieszkamy, które oświadczenie nasze dla lepszej wiary przy pieczęci naszej własną podpisujemy ręką. Dan w Jaworowie dnia IV miesiąca września roku pańskiego MDCXCVIII. Marya Kazimiera królowa.

Gr. Lwow. Rel. xięga 503 str. 349.

LXIII.

1699. Uniwersał króla Augusta II, oznajmujący o zawartym z Turcyą traktacie, mocą którego utracone dawniej ziemie do Polski powracają.

August Wtóry z bożej łaski król polski, wielki xiąże litewski, ruski, pruski, mazowiecki, żmudzki, kijowski, wołyński, podolski, podlaski, inflancki, smoleński, siewierski i czerniechowski, a dziedziczny xiąże saski i elektor. Wszem wobec i każdemu z osobna wszelkiego stanu i kondycyi ludziom, a osobliwie komu to należy wiedzieć, oznajmujemy, iż za sprawą i łaską najwyższego dawcy i autora pokoju wszechmocnego Boga, po tak długiej i ciężkiej wojnie z cesarzem jegomością tureckim, nastąpiły szczęśliwie zawarte dnia dwudziestego szóstego stycznia roku teraźniejszego traktaty, z przywróceniem starożytnych państw i granic Podola i Ukrainy i z tem wszystkiem, cokolwiek zdawna do zacnego tego należało królestwa. Więc że tymiż traktatami warowano jest, aby jak najprędzej wzajemne nieprzyjaźni, niechęci i wszelkie najazdy pograniczne ustały, dla zachowania warownego i bezpiecznego tegoż pokoju, osobliwie krajom ruskim i podolskim, ostrzegamy wszystkich i mieć chcemy, aby odtąd żaden najmniejszej przyczyny do niechęci, zaczepki i na-

ruszenia pomienionych traktatów dawać nie ważył się, pod surowością praw na gwałtowników pokoju opisanych i pod karaniem tymiż artykułami pokoju wyrażonem. Aby zatem prędzej wiadomość ta wszystkich dojść mogła, uniwersał nasz po grodach i miejscach należytych publikować zlecamy. Na co dla lepszej wiary ręką własną podpisawszy się, pieczęć koronną przycisnąć rozkazaliśmy. Dan w Warszawie dnia XVII miesiąca lutego roku pańskiego MDCXCIX, panowania naszego wtórego roku. Augustus rex m. p. Stanisław Szczuka, referendarz i regent koronny, manu propria.

Gr. Żydaczow. Rel. xięga 80 str. 819.

LXIV.

1699. Uniwersał króla Augusta II. oznajmujący o zawartym z Turcyą traktacie, mocą którego utracone dawniej ziemie do Polski wracają i zapowiadający złożenie sejmu walnego ordynaryjnego w Warszawie, generałów i sejmików przedsejmowych.

August Wtóry z bożej łaski król polski, wielki xiążę litewski, ruski, pruski, mazowiecki, żmudzki, kijowski, wołyński, podolski, podlaski, inflancki, smoleński, siewierski i czerniechowski, a dziedziczny xiążę saski i elektor etc. etc. Wszem wobec i każdemu z osobna, komu to wiedzieć należy, osobliwie jednak przewielebnym w Bogu, wielebnym, wielmożnym, urodzonym senatorom, dygnitarzom, urzędnikom i całemu rycerstwu województwa ruskiego, uprzejmie i wiernie nam miłym, przy ofiarowaniu łaski naszej królewskiej, do wiadomości podajemy. Jest za co wszechmocnemu Panu, do którego wszystkie stany królestwa tego dotąd wołały: da pacem in diebus nostris, nieśmiertelne po tysiąckroć oddawać dzięki, gdy pożądany ab Oriente zawitał pokój przez umówione już, konkludowane i podpisane z Portą otomańską traktaty. Wracają się bowiem do ciała rzeczypospolitej odpadłe prowincye Podole i Ukraina, staropolskie granice dawne w swoich stawają terminach, Kamieniec antemurale christianitatis wchodzi nazad zupełny i cały w ozdobę państw naszych, a co najchwalebniejsza, świątnice i ołtarze pańskie częścią in solitudinem et locos tacentes obrócone, częścią kopytem końskiem i bałwochwalstwem sprofanowane, wdziewają na się novam stolam gloriæ i chwały boskiej przez Jezusa zbawiciela naszego, tak długo z miejsc tamtych rugowanego. Oddaliśmy już winne dziękczynienie panu i Bogu naszemu, qui conterit gentes, pełni zostając w sercu radości i

ukontentowania, iż z między najcelniejszych naszych obowiązków, do czegośmy się obligowali stanom rzeczypospolitej, już od ściany pogańskiej wracamy wszystko; z tem chyba jednem nas samych nieukontentowaniem, że prócz woli dobrej nie dostało się nam w oczach cnych narodów polskich immolare krwi własnej za wiarę świętą. Tenże dobrotliwy pan i Bóg, który w małym czasie koroną i tym pokojem ozdobił skronie nasze, niechaj i dalsze powraca tej zacnej ojczyźnie ozdoby, granic swoich i państw szerokich rozległą władzę; nullis pervia malis metuenda cunctis redeat potestas. Do czego wszystkiego, że z pomagającem i dźwigającem niebem pracować należy, a i sam ten pokój szczęśliwym być bez dobrej rady nie może, gdy tak wiele wielkich i ciężkich znajduje się okoliczności i potrzeb ad statum rzeczypospolitej pilnie należących; zdało się nam ex publico sensu po wziętej zaraz o skończonych z Portą traktatach wiadomości, sejm walny sześćniedzielny ordynaryjny tu w Warszawie złożyć i naznaczyć. Jakoż niniejszym uniwersałem na dzień szesnasty miesiąca czerwca, generały zaś według dawnych zwyczajów zachowane, wielkopolski w Kole, małopolski w Korczynie, mazowiecki i podlaski w Warszawie na dzień dwudziesty szósty miesiąca maja, a sejmik uprzejmościom i wiernościom waszym na miejscu zwyczajnem w Wiśni na dzień piąty tegoż miesiąca w roku teraźniejszym składamy i naznaczamy: mieć chcąc, abyście się uprzejmości i wierności wasze na pomienione akty gromadzili, stawali i posłów na tenże sejm ludzi godnych, dobro pospolite kochających obierali; rady zaś publiczne do instrukcyi naszej konformując, to na celu najprzedniejszym konsultacyj swoich stateczną i zgodną rezolucyą mieli, cokolwiek należy do uspokojenia, bezpieczeństwa, honoru i pomnożenia szczęśliwości królestwa tego; o nas prawdziwie bez żadnej suspicyi podnietów rozumiejąc, że też same publici boni końce równo z życiem naszem estymujemy. A teraz szczęśliwego w radach publicznych przy dobrem zdrowiu powodzenia wszem wobec i każdemu z osobna od pana Boga życząc, uniwersał ten, aby tem prędzej wszystkich wiadomości dojść mógł, po grodach, parafiach i miejscach zwyczajnych publikować zlecamy i dla lepszej wiary i wagi ręką naszą podpisawszy się, pieczęć koronną przycisnąć rozkazaliśmy. Dan w Warszawie dnia XXIV miesiąca marca roku pańskiego MDCXCIX, panowania naszego wtórego. Augustus rex m. p. Stanisław Szczuka, referendarz i regent koronny m. p.

Tamże str. 182.

LXV.

1699. Konstanty Sobieski nadaje prawo miejskie magdeburskie dziedzicznemu miasteczku swojemu Krasny Ostrow,

Konstanty królewicz polski, wielki xiążę litewski, na Żółkwi dziedziczny pan. Oznajmujemy tym niniejszym listem i przywilejem naszym, wszem w obec i każdemu z osobna komu o tem wiedzieć będzie należało, osobliwie jednak urodzonym, admistratorowi i pisarzowi prowentowemu włości naszej żółkiewskiej, teraz i na potem będącemu. Sławetni obywatele miasteczka naszego dziedzicznego Krasny Ostrow donieśli nam pokornemi suplikami, że doskonałego pomnożenia w osiadłości i wystawienia budynków ozdobnych w miasteczku, tudzież wszelkiego porządku do miasta należącego mieć nie mogą, dla nienadania prawa od świętej pamięci najjaśniejszego króla jegomości pana, ojca i dobrodzieja naszego, które onym z klemencyi jego pańskiej nadać przyobiecane było. Do których suplik my łaskawie się skłoniwszy z baczności na początek dobry fundowania pomienionego miasteczka i budowania ozdobnego kosztem własnym mieszczan to jest: Kosmy Bielewicza mielnika, Ferensa Batiuka, Jana Hrypusia, Petra Giemura, Andrzeja Salaka, Olexy Batiuka, chcąc usilnie, aby tem większą osiadłość zbieranie się mieszczan, przedmieszczan i innych ludzi, chrześcian katolików, rusi, ormianów, kupców, rzemieślników, żydów miało i do jak najlepszej perfekcyi przyjść mogło, prawo, porządek wolności niżej opisane, place na domy w miasteczku i ogrody za miasteczkiem także ćwierci pola wydzielone, których zdawna zażywają wiecznymi czasy według prawa magdeburskiego, im i potomkom ich służyć powinne, nadać i pozwolić umyśliliśmy, jakoż niniejszym listem i przywilejem naszym dajemy i pozwalamy. Nadto od czynszów, osypów i od innych, do prowentu naszego Krasno Ostrowskiego inwentarzem opisanych, powinności, którzy się zbudowali lub budować będą do lat ośm dajemy wolność. Zachowujemy tych zaś, którzy budować się nie będą, powinność wszelką według dawnego zwyczaju odbywać i oddawać do skarbu naszego pociągać każemy [1]). Po wyjściu zaś lat ośmiu do skarbu naszego za wszystkie należytości do inwentarza z ćwierci po złotych dwanaście płacić będą powinni. Dziesięcina pszczelna w lat dwie, a gdzie nie zajdzie dziesięcina, oczkowego po groszy trzy płacić mają. Ponieważ sprawiedliwość święta, która złym i występnym ludziom jest hamulcem, dobrym zaś pociechą i ozdobą do zachowania dobrego w miastach rządu jest bardzo potrzebna, tedy, aby w tem miasteczku tem prędszą exekucyą swoją miało prawo miejskie magdeburskie zwyczajne, przykładem inszych miast naszych, osobliwie miasta Żółkwi, temu miasteczku Krasnemu Ostro-

[1]) tu myłka widoczna w rękopismie.

wi nadajemy i postanawiamy, które aby porządkiem niżej opisanym zachowane było wiecznymi czasy mieć chcemy. Najprzód elekcya magistratowych osób ma być wolna in praesentia jednak zwierzchności zamkowej żółkiewskiej, na której mieszczanie i pospólstwo tameczne z pośrodku siebie na urząd radziecki ludzi uczciwych, pana Boga się bojących i zgodniejszych, burmistrzów trzech religii rzymskiej, a in defectu tej greckiej, i przysiężnych sześciu co rok w tydzień po Trzech Królach obierać będą. Zwierzchność zaś zamku naszego żółkiewskiego wójta i burmistrza czwartego na tejże elekcyi podawać ma, którzy obrani i podani osób wszystkich dwanaście z Pisarzem miejskim według prawa przysięgłym, absentia nonnullorum non obstante, byle sześć z pisarzem osób było inclusive, sądy i sprawy swoje miejskie dwa razy w tydzień, to jest: we środę i piątek z rana według prawa odprawować i sądzić mają, do których to sądów wszelkie sprawy i akcye, tak civiles jako criminales causae należeć będą, z wolną jednak do zamku żółkiewskiego appellacyą, w inne zaś dni krom pomienionych, wójt z dwoma przysiężnymi, sprawy krwawe, gorące, kryminalne do sądu wójtowskiego należące, burmistrz także z dwoma przysiężnymi, civiles potoczne sądzić i odprawiać będą, dopuszczając stronom in casu nieukontentowania wolną do zupełnej sesyi appellacyą, i wszelki porządek sądzenia punctualissime, według prawa i porządku magdeburskiego obserwując. Dla czego ratusz publiczny na podobnym i zwyczajnym miejscu jako najporządniejszy wystawić pozwalamy, w którym tak sądy jako i inne konsultacye, schadzki, rady, zgromadzenia, sesye sposobem wyżej namienionym i przykładem innych miast naszych, osobliwie miasta Żółkwi odprawować będą. Mieszczanie przestrzegając pilnie tego, osobliwie przełożeni, aby sprawy, akta miejskie, inskrypcye, donacye, przedaże, zapisy i inne wszelkie potrzebne, a osobliwie wieczyste pisma jako najporządniej spisywane i na bezpiecznem mienia miejscu dla potomnych wieków chowane były. Extrakty zaś dekretów, listów publicznych, atestacye, paszporty, relacye i inne wszelkie juridica instrumenta z podpisem ręki pisarza przysięgłego i pod pieczęcią miasta Krasnemu Ostrowi herbowną, która się naznacza kluczem Piotra świętego tym przywilejem, wydawane będą; a tak autentykowane u wszelkiego sądu i prawa i na każdem miejscu za mocne i ważne tak jako i innych miast munimenta przyjmowane i akceptowane będą. Ażeby zaś większe pomnożenie tej kolonii być mogło, z wygodą i porządkiem osiadających, naznaczamy targi na tydzień razy dwa, to jest: w poniedziałek i czwartek. Jarmarki dwa w rok. Pierwszy odprawiać się będzie w dzień świętego Jana Chrzciciela, drugi w dzień świętego Mikołaja, na które wolno będzie do pomienionego miasteczka wszelkiego narodu kupcom i innego stanu i kondycyi ludziom, zewsząd przyjeżdżać, tamże towary przedawać, zamieniać, kontrakty stanowić, pod wolnością i bezpieczeństwem prawa pospolitego, przyjeżdżającym i wyjeżdżającym na

jarmarki, obwarowanego. Wolności wszelkie którekolwiek w handlach kupieckich i innych, ku pożytkowi swemu wynajdujących sposobów, szynkowania wszelkich trunków, sycenia miodów, kurzenia gorzałek, warzenia piwa, do lat ośmiu bez żadnej na skarb nasz powinności pozwalamy. Po wyjściu zaś lat ośmiu tak jako mieszczanie żółkiewscy płacić i oddawać mają. Grunta albo raczej folwarki według dawnego zwyczaju, kto co trzymał należyć onym mają, z których do prowentu naszego Krasno Ostrowskiego po wyjściu wolności po groszy trzy dawać powinni. Zapusty do gruntów należące, aby w jak najlepszej konserwacyi zostawały, za ochronieniem których aby w lasach naszych żadna nie znajdowała się szkoda, dla czego wręb do lasów jaryczowskich lub żółtanieckich na budynki i na opał dopuszczamy za wiadomością jednak urodzonego podstarościego tamecznego. Ażeby regularnie pod jedną modą mogli się wszyscy budować, zlecamy dozór sławetnemu Kosmie Bielewiczowi i onego za osadcę obieramy. Gościniec około miasta, drogi publiczne popsowane dla przyjeżdżających i mieszkających wygody naprawiane i czyszczone być mają. Most przez Rudę dla publicznego gościńca, który z wsi naszej dziedzicznej Żółtaniec obrócić pozwalamy, wystawić i wszelkiej materyi dodać deklarujemy. Powinność tych mieszczan dworska jako to: szarwarki, naprawianie grobel podczas powodzi na wiosnę i wszelkiej przygody, stróża podczas spustów do stawów i inne wszelkie przy dawnym zwyczaju należytości do dalszej łaski naszej zachowujemy. Które to prawo i przywilej dla większej wagi ręką własną naszą podpisawszy pieczęć przycisnąć rozkazaliśmy. Dan w Krasnym Ostrowie, dnia dwudziestego miesiąca maja tysiącznego sześćsetnego dziewięćdziesiątego dziewiątego. Konstantyn królewicz polski. Jakób Ludwik królewicz.

Gr. Lwow. fasc. 101 str. 340.

LXVI.

1704. August II. ustanawia cztery jarmarki w Sokołowie.

Augustus secundus, Dei gratia rex Poloniæ, magnus dux Lithvaniæ, Russiæ, Prussiæ, Masoviae, Samogitiæ, Kijoviæ, Volhyniæ, Podoliæ, Podlachiæ, Smolensciæ, Severiæ, Czernichoviæque, nec non hæreditarius dux Saxoniæ, princeps elector. Significamus præsentibus literis nostris, quorum interest, universis et singulis, quod cum nobis per certos consiliarios nostros, ad latus nostrum residentes, expositum sit nomine generosi Georgii Dziedoszycki, præfecti stabuli regni, capitanei nostri żydaczoviensis, quod bona ilius hæreditaria, præcipue oppidum Sokołów in palatinatu

Russiæ, terra vero żydaczoviensi situm, summum ob calamitatem præteriti belli Turcici et incursiones Tatarorum patiens detrimentum et carentibus proventibus restaurari nequeat, supplicatumque nobis per eosdem consiliarios esset, nomine ejusdem generosi stabuli regni præfecti quatenus prædictorum ejusdem bonorum haereditariorum, videlicet oppidi Sokołów incrementis singulari gratia et clementia nostra regia favere et providere, in eodem oppido quatuor binas nundinas speciali privilegio nostro regio constituere et ordinare dignaremur. Nos pro innato nostro, quo semper, tam in promovendis utilitatibus, quam in augendis proventibus subditorum nostrorum bonorum hæreditariorum, allaboramus studio præfatæque supplicationi benigne annuentes, rationibusque ac commodis prædicti generosi stabuli regni præfecti, oppidi Sokołów hæredis, omni meliori modo consultum esse volentes, quo melior ejusdem oppidi conditio efficiat proventusque augeri possit, eidem quatuor nundinas et quidem binas, nempe pro festo pentecostes veteris calendarii, alteras vero pro die prima octobris ejusdem veteris calendarii, alias na świętą Pokrowę in usum et commodum hæredum, alteras vero binas nempe pro festo sancti Basilii, to jest: na święto Wasila ruskiego et pro festo annuntiationis beatæ virginis Mariæ juxta vetus calendarium, id est: na błahowiszczenije panny Maryi ruskiej, in rem et proventum præfati oppidi dandas et constituendas esse duximus, prout quidem pro iisdem festis quolibet anno, sine quarumvis personarum præpeditione in perpetuum celebrandas, citra tamen vicinarum civitatum et oppidorum juriumque eorundem præjudicium damus, constituimus et ordinamus præsentibus literis nostris, ita ut hæredes ex suis binis nundinis supra specificatis, proventus et emolumenta percipiant, oppidum vero ex suis binis nundinis similiter supranominatis. Itidem omnes utilitates, exactiones et proventus, pro usu et necessitatibus oppidi juxta ordinationem hæredum dominorum suorum convertendos exigat et percipiat perpetuo. Pro quibus quidem nundinis liberum esse volumus, omnibus in universum hominibus cujuscumque status, sexus et conditionis existentibus, tum etiam quibusvis mercatoribus, negotiatoribus cum suis mercibus, equis, pecoribus, pecudibus, frumentis ac in genere quibusvis aliis mercibus, cujuscunque generis, tituli et nominis tam ad victum et usum humanum, quam ad negotiationem pertinentibus, nec non artificibus omnibus, quocunque nomine vocatis cum rebus manu sua artificum factis et elaboratis venire ibidemque quæ illis usu forent, emere, vendere, res pro rebus, ac merces pro mercibus commutare aliquæ omnia negotia licita et honesta peragere et tractare perpetuo et in aevum ea securitate, acsi quilibet pro iisdem nundinis euntes, ibidem comorantes et rursus inde redeuntes, salvo conductu nostro muniti essent, ea pace, quae nundinis aliorum (nisi forte tales aliqui fuerint, quos jura publica fovere non permittunt et quorum consortia hominum merito deneganda) lege publica est cautum. Quod omnibus, quorum inter-

rest, præsertim hæredibus dicti oppidi, tum etiam magistratibus, quibusvis vicinarum ejusdem oppidi civitatum, nec non bonorum seu villarum adjacentium hæredibus et possesoribus aliisque in universum cujuscunque sexus, conditionis hominibus notum esse volentes mandamus, ut nulla ratione et prætextu, celebrationem earundem nundinarum, in præfato oppido temporibus suprascriptis impediant neque pro iisdem nundinis euntibus et redeuntibus ullam vim sub gravissimis poenis, legibus regni descriptis, audeant, sed citra usum eorum hucusque privilegium nostrum memoratum oppidum Sokołów nuncupatum, æviterne et inviolabiliter conservent, pro gratia nostra. In cujus rei fidem præsentes manu nostra subscriptas, sigillo regni communiri jussimus. Datum in castris ad Sandomiriam die XIV mensis Junii anno domini MDCCIV, regni vero nostri anno VII. Augustus rex, locus sigilli minoris cancellarii regni. Nundinæ ad opidum Sokołów generosi Georgii Dzieduszycki, præfecti stabuli regni, capitanei żydaczoviensis hæreditarii. Michael Augustinus Holvel, sacræ regiæ majestatis secretarius manu propria.

Gr. Żydaczov. Rel. xięga 82 str. 1858.

LXVII.

1706. Trzy rozporządzenia Mikołaja Sieniawskiego, hetmana wielkiego koronnego.

Adam Mikołaj z Granowa Sieniawski, hrabia na Szkłowie i Myszy, wojewoda bełski, hetman wielki koronny. Ponieważ w tem zamieszaniu publicznem nie mogła jeszcze dotychczas komisya hibernowa wziąć należytego skutku, a usługa wojenna potrzebuje prędkiego posiłku hibernowej należytości, tedy in vim dalszej dyspozycyi, która za nastąpieniem komisyi stanie, daję tę moją asygnacyą do dóbr kasztelanii krakowskiej, aby do ręki jegomości pana Bombeka, obersztерlejtnanta i sekretarza artyleryi koronnej, hibernę złotych polskich dwanaście tysięcy sześćset wypłacili, której to sumy rzetelnego wypłacenia tenże jegomość pan obersztеrlejtnant i sekretarz artyleryi komisyi na pomienionej komisyi da rationem, a dobrom zwyż mianowanym za ręcznym jego kwitem i przy tej mojej asygnacyi pro persoluto przyjęto będzie. Działo się we Lwowie vigesima secunda Decembris anno domini millesimo septingentesimo sexto. Adam Mikołaj Sieniawski, wojewoda bełski, hetman wielki koronny. Locus sigilli.

Adam Mikołaj z Granowa Sieniawski, hrabia na Szkłowie i Myszy, wojewoda

bełski, hetman wielki koronny. Ponieważ w tem zamieszaniu publicznem nie mogła jeszcze dotychczas komisya hibernowa wziąć należytego skutku, a usługa wojenna potrzebuje prędkiego posiłku w hibernowej należytości, tedy in vim dalszej dyspozycyi, która za nastąpieniem komisyi stanie, daję tę moją asygnacyę do dóbr starostwa urzędowskiego, aby do rąk jegomości pana Bombeka, oberszterlejtnanta i sekretarza artyleryi koronnej, hibernę pro anno præsenti z podwójnymi szóstakami in summa złotych cztery tysiące dwieście pięćdziesiąt sześć, wieś zaś Korytnica w województwie mazowieckiem, w której hiberny z podwójnymi szostakami złotych tysiąc siedmset czterdzieści pięć, groszy dziesięć wypłacili, z których to sum obudwu tenże jegomość pan oberszterlejtnant na pomienionej komisyi da rationem, a dobrom zwyż mianowanym za ręcznym jego kwitem i przy tej mojej asygnacyi pro persoluto przyjęto będzie. Działo się we Lwowie dnia dwudziestego drugiego grudnia millesimo septingentesimo sexto anno. Adam Mikołaj Sieniawski, wojewoda bełski, hetman wielki koronny. Locus sigilli.

Adam Mikołaj z Granowa Sieniawski, hrabia na Szkłowie i Myszy, wojewoda bełski, hetman wielki koronny. Ponieważ artylerya komputowa, do artyleryi koronnej należąca, potrzebuje zaciągu i rekrutu ludzi, tedy naznaczam dobra kasztelanii krakowskiej, starostwo urzędowskie, Korytnica cum attinentiis i Popów, gdzie pan komendant z ludźmi na rekrut ordynowany przestrzegać powinien, aby poddani tameczni nie ponosili agrawacyi żadnej; zaciągnąwszy zaś ludzi co potrzeba do kompletu swego, stawać z nimi powinien ad corpus pomienionej dragonii. Działo się we Lwowie die vigesima secunda Decembris millesimo septingentesimo sexto anno. Adam Mikołaj Sieniawski, wojewoda bełski, hetman wielki koronny. Locus sigilli.

Gr. Lwow. Rel. xięga 487 str. 82.

LXVIII.

1707. Uniwersał cara Piotra I upewniający o najprzychylniejszych chęciach cara dla rzeczypospolitej polskiej.

Piotr pierwszy z bożej łaski car wszystkiej Rusi etc. Wszem w obec i każdemu z osobna, komuby o tem wiedzieć należało, osobliwie jednak jaśnie oświeconym, jaśnie wielmożnym, w Bogu przewielebnym, wielmożnym ichmościom panom senatorom, dygnitarzom, urzędnikom, rycerstwu, szlachcie, obywatelom województwa ruskiego, ziemi lwowskiej i wszelkiego stanu ludziom koronnym i wielkiego xięstwa

litewskiego do wiadomości podajemy. Żebyśmy tem prędzej i skuteczniej według zawartej ligi naszej z Rzecząpospolitą polską spólnego nieprzyjaciela, króla szwedzkiego, z wojskami i adherentami jego albo do pokoju pożytecznego i przystojnego przymusić, albo z granic polskich wyrugować mogli, nie tylko tak liczne regularne i inne wojska nasze przed sobą ordynowaliśmy, ale też na pokazanie prawdziwej skłonności i affektu naszego ku stanom Rzeczypospolitej, statecznie przy prawach i wolnościach swoich stawającym, sami osobą naszą pospieszywszy, jak prędko przy wojskach naszych stanęliśmy, tak zaraz wszystkich waszmość panów tym uniwersałem naszym najpierwej o przybyciu naszem obwieszczamy, a potem potwierdzając uniwersał ministrów naszych, świeżo na odgłos króla jegomości Augusta odstąpienia od nas i od Rzeczypospolitej wydany, szczerze nasze intencyę waszmość panom donosimy oraz w tym upewniamy, że cokolwiek pomienieni ministrowie nasi w przerzeczonym uniwersale imieniem naszem donieśli i wyrazili waszmość panom i cokolwiek my w traktacie zawartym z Rzecząpospolitą przyobiecaliśmy, tego wszystkiego świątobliwie i nienaruszenie dotrzymamy i we wszystkich punktach należycie obietnice i obowiązki nasze wypełnimy. Na koniec oświadczamy się przed Panem Bogiem i przed całym światem, że nic nie szukamy i nie pretendujemy od stanów Rzeczypospolitej koronnych i wielkiego xięstwa litewskiego, jeno szczególnie utrzymania onych w dawnym stanie przy prawach, wolnościach zwykłych, osobliwie przy wolnej elekcyi, której z naszej strony Rzeczpospolita zawsze może być pewna, ponieważ jako przedtem do niej nigdy nie interesowaliśmy się, tak i teraz interesować się nie będziemy i dlatego nic więcej nie żądamy, tylko żebyśmy na tronie polskim sposobem przyzwoitym zgodnie i jednostajnie od wszystkich obywatelów widzieli króla polskiego osadzonego i szczęśliwie panującego dla spokojnej sąsiedzkiej przyjaźni oraz nie mającego w niewolniczej dependencyi i gwałtownego przymuszenia *(sic)* od króla szwedzkiego spólnego naszego i Rzeczypospolitej nieprzyjaciela. Który uniwersał nasz, aby tem prędzej do wiadomości wszystkich przyszedł, o rozesłanie i publikowanie jego należyte urzędy rekwirujemy. Dan w Żółkwi dnia szesnastego stycznia roku pańskiego tysiąc siedmsetnego siódmego. Locus Sigilli.

Gr. Lwow. Rel. xięga 487 str. 175.

LXIX.

1707. Uniwersał Stanisława Szembeka, zwołujący zjazd jeneralny na dzień 23 maja do Lublina.

Stanislaus in Słupow Szembek, archiepiscopus gnesnensis, legatus natus regni Poloniæ et magni ducis Lithvaniæ, primas primusque princeps. Wszem wobec i każ-

domu z osobna, komu o tem wiedzieć należy, osobliwie jaśnie oświeconym, jaśnie wielmożnym, wielmożnym ichmościom panom senatorom, dygnitarzom, urzędnikom i wszystkim stanu rycerskiego obywatelom, koronnym i wielkiego xięstwa litewskiego, moim wielce miłościwym panom i braciom przy zaleceniu braterskich chęci i powolności moich do wiadomości podaję. Po zalimitowanym walnym zjeździe tutejszym nie pozwala mi czasu do spoczynku solicitudo muneris primatialis, lubo go potrzebuje provecta ætas et fracta valetudo. Założyliśmy na początku zaraz zjazdu tego dobry fundament, przy poparciu generalnej konfederacyi sandomierskiej, in nexu animorum et armorum stanów Rzeczypospolitej, do dalszych obrad publicznych. Zaczęliście waszmość panowie na tym fundamencie, z wrodzonej swojej ku ojczyznie i swobodom jej miłości, na odprawionych świeżo sejmikach, pożądaną strukturę obrad swoich do ratunku onejże, do przywrócenia prisci moris, do utrzymania w oczach zapatrującego się na teraźniejsze żałosne konjunktury całego świata i wystawienia w dawnych ozdobach i swobodach wolnej elekcyi, która jest rodem i duszą wszystkich swobód, fortun et immunitatum stanu szlacheckiego, i którą raz opuścić i utracić, jest stracić wszystko, nie tylko z wieczną na wszystek świat niesławą, ale i utratą nigdy niepowetowaną. Że bowiem dotychczas przez liczne wieków rewolucye równo z drugimi, które ciężka premit niewola, państwy i narodami sub acerba imperii i pod despotyczne jednowładnych monarchów nie przyszliśmy rządy; że prawdziwego Boga i odkupiciela naszego wiarą uniti et animati, zarówno prawowierni, jako wolni in gremio kościoła świętego katolickiego rzymskiego żyjemy i nieporuszenie dotąd zostajemy; że virtute legum et grata metamorphosi regimur a regibus i prawie regimus illos, i pierwej onym ex arbitro nostro stanowimy i podajemy prawa, aniżeli koronę i berło: i tą drogą wynieśliśmy wolność naszę ad eam augem [1]), że już quo crescat, non habet: wszystko to ex fonte wolnej pochodzi elekcyi, gdy nam non sors nascendi fortuita obtrudit principes, ani postronne przez mus wkładają potencyę, ale wolne głosy i serca civium według praw i zwyczajów dawnych tego tylko uznawają za pana, na którego wszyscy zgodnie zezwalają, którego godnym być wprost tronu sądzą, niż na tronie widzą, i któremu dobrowolnie poddają siebie i prawa swoje i pierwej imperium dant, niż suscipiunt. Do salwowania tedy tego tak drogiego źródła, od którego tak wiele dobrych strumieni wychodzi, aby na ostatek non deficiat; do utrzymania tego skarbu, w którym się zawierają wszystkie pretiosa ojczyzny, aby non depereat: do wydźwignienia tej jedynej narodu naszego ozdoby, z której nas gwałtem odarto, aby się do nas wrócić mogła, odważnym sercem i pełnym miłości Boga i ojczyzny affektem zabierać nam się teraz — teraz, bo non est tempus nisi nunc, koniecznie a szczerze potrzeba. Żeby zaś ze mnie omieszkania takiego nie było, nie opuszczam nic czasu i jako z powinności urzędu mego

[1]) tak w rkp. zamiast *ad id augmen.*

prymacyalnego, tak i z wrodzonego ku ojczyznie affektu zabieram się i dalej do wszelkiego na ratunek jej sposobu, słuchając ordynansu de super przez proroka danego: clama, ne cesses, quasi tuba exalta vocem tuam: wołam na ratunek ojczyzny żarliwym głosem, nie żadnym concitandæ seditionis umysłem, homo pacis i z młodości przywykły cum pacificis agere, a seditiosis cavere. Nie przydaję drewek do ognia, którego pożar ledwie już nie wszystko in cinerem et favillam obrócił, ale szukam w popiołach zagrzebionej wolności przy niewygasłej jeszcze civium vere filiorum ku matce ojczyźnie miłości. I jako prawdziwy, niewątpliwy, bo non controversus primas, łaską bożą i affectem prawdziwego pana, nie despotice przybrany, ale de gradu in gradum prowadzony, a władzą świętej stolicy apostolskiej (której svavem et fortem aliorum curam aliorum censuram cały świat ganić nie może) in specula tej rzeczypospolitej jako należało z prawa i zwyczaju osadzony, z gniazda wspaniałego orła z nieodrodzonymi od ojczystego orła synami na słońce dobrem i niezmrużonem okiem zapatrywać się zamyślam. I stosując się ad mentem zwyż pomienionego zjazdu naszego tutejszego, drugi zjazd generalny, daj Boże szczęśliwy, na dzień dwudziesty trzeci miesiąca maja w roku terazniejszym w Lublinie składam i naznaczam, dla ostatecznego obmyślenia rady i obrony w tak ciężkich niebezpieczeństwach Rzeczypospolitej, a najbardziej dla utrzymania wolnego obierania króla pana naszego i gruntownego na tronie polskim osadzenia tudzież dla przyprowadzenia do exekucyi wszystkich uchwał publicznych, zjazd ten następujący poprzedzających. Na który abyście waszmość panowie z województw, ziem i powiatów czyli przez posłów de gremio suo obranych, czyli też viritim confluere i adesse chcieli, pilnie żądam i proszę. Będę się spodziewał jako najliczniejszego na pomieniony czas i miejsce kongresu waszmość panów. A dla większej wiary uniwersał ten ręką własną podpisany i pieczęcią stwierdzony po grodach i parafiach według zwyczaju publikować zlecam. Dan we Lwowie dnia pietnastego miesiąca kwietnia roku pańskiego tysiącznego siedmsetnego siódmego. Stanislaus Szembek, arcybiskup gnieznieński, prymas m. p.

Gr. Lwow. Rel. xięga 487 str. 1349.

LXX.

1707. Uniwersał Stanisława Denhoffa, marszałka konfederacyi jeneralnej, zwołujący zjazd ogólny na dzień 23 maja do Lublina.

Stanisław hrabia Denhoff, miecznik koronny, marszałek konfederacyi generalnej Rzeczypospolitej, nowomiejski, kościerzyński etc. etc. starosta. Wszem wobec i każ-

demu z osobna, komu o tem wiedzieć należy, osobliwie jednak jaśnie oświeconym, jaśnie wielmożnym, wielmożnym ichmościom panom senatorom, dygnitarzom, urzędnikom i całemu rycerstwu tak korony polskiej, jako wielkiego xięstwa litewskiego, moim wielce miłościwym panom i braciom, przy uniżoności mojej oświadczeniu do wiadomości donoszę: Rzeczpospolita nasza, despoticam externæ potentiæ detrectans impositionem, ojczystym swoim prawom, non alieno subjecta arbitrio, prawdziwym interesom chwalebną in posteritatem żarliwością impendens operam, nie cudzoziemskim, z zgubą własnych servili, infami et detestabili obsequio, pod płaszczykiem obłudnych pretextów famulans intrygom, exorbitancye sobie jako pani prawa swego do naprawy zostawująca, non exodicæ subdens censuræ, jus poprawy królów panów naszych, jeżeliby z sfery określonej prawem wykroczyli ac tandem in casum incorrigibilitatis detronizacyą sobie samej konserwująca, nie zawziętości et judicio vicinæ et invidæ tak extraordynaryjnej prerogatywy libidinis pozwalająca, a długo przy królu swoim legitime obranym i osadzonym na tronie wiernie i do ostatniego punktu stawająca, spiski, conventicula, traktaty na nich i wszystkie actus, jako sub forti postronnej potencyi manu odprawione jako bez nas, a najdelikatniejsze najessencyonalniejsze et constitutivas vitam politicam status nostri materias, exwinkulacyą, detronizacyą, nową elekcyę, decidentes, pro nullis, illegitimis, et evertentibus z gruntu compagem status ingentibus ausis et factis przodków naszych spojona et ad invidiam narodów wystawiona, mająca owo zgoła ta Rzeczpospolita nasza, która od początku tej nieszczęśliwej wojny przy fatalnych jej skutkach zawsze wolna, independens, stateczna, nulla vi fatorum poruszona, z popiołów i ruin swoich augustior, ex flammis clarior, ex pressuris celsior emicuit, naturalna i teraz i tą, z której ją żadne deviorum sensuum et machinationum insultus nie zepchną, idzie drogą i prawdziwą swoję (lubo ją monstruosa jej membra defigurare intendunt) konserwuje figurę: i dla tego constans sobie taż Rzeczpospolita, obserwująca rigide immunitates suas, abdykacyą króla jegomości nie za abdykacyą, bo bez obserwowania zwyczajnych in tali casu stopniów, bez obwieszczenia i ostrzeżenia o niej stanów Rzeczypospolitej, bez złożonego na to Sejmu, a na nim zgody uniwersalnej, ale za cesyą i ustąpienie tronu nienależyte i niepraktykowane w wolnym narodzie mając, zebrana i zgromadzona legitime przez uniwersały jaśnie oświeconego xiążęcia jegomości prymasa, od prawdziwego króla nominowanego, od najwyższej kościoła chrześciańskiego głowy (jeżeli jeszcze nihil intactum zostawiwszy, przynajmniej religionem illibatam konserwować chcemy) approbowanego, przez moje, na co mi sama respublica nulla partialitate innodata ani żadnym przyciśniona musem całą moc i prawo przez generalną stanów swoich pod Sędomierzem konfederacyą, poparcie tejże konfederacyi jako jedyny i praktykowany zawsze w podobnych konjunkturach od przodków naszych

ratunku sposób, pro basi et fundamento przyszłych ad salutem środków założyła, wolną elekcyą, pupilam libertatis, spiritum vitalem, unicam inter domininationes całego świata phænicem, utrzymywać sancte sanxit, i sejmiki eo intuitu po wszystkich województwach, ziemiach i powiatach wydała. Na których nie wątpiąc, żeście waszmość panowie potrzebne do ratunku uniwersalnego poczynili dyspozycye, ex vi funkcyi mojej non ad turbanda ciendo jura quirites, ale na restauracyą zrujnowanych z gruntu swobód, na podźwignienie i wsparcie ciężko nachylonej wolności, na sklejenie potłuczonych praw, na utrzymanie i wystawienie w oczach całego świata w naturalnej swojej ozdobie, mocy i esencyonalnych prerogatywach nieoszacowanego i którym supra sortem communem innych państw extollimur prawa wolnej doskonale elekcyi, walny zjazd na dzień dwudziesty trzeci miesiąca maja w Lublinie naznaczam. Gdzie abyście waszmość panowie czyli to viritim, czyli przez ichmościów panów posłów jako najliczniej comparere raczyli, amore boni publici obtestor i jako najgoręcej upraszam. Z osoby mojej wierność nieprzełomaną, żarliwość niewygasłą, applikacyą niezmordowaną et fidelissimam rozkazów executionem, przy winnej wszystkim waszmość panom weneracyi deklarując. Ten zaś uniwersał aby prędzej publicznej wiadomości doszedł, onże po grodach i parafiach ogłosić zlecam, a dla lepszej wiary własną ręką przy pieczęci mojej podpisuję. Dan we Lwowie, dnia pietnastego miesiąca kwietnia, roku tysiącznego siedmsetnego siódmego. Stanisław Denhoff miecznik koronny, marszałek konfederacyi generalnej Rzeczypospolitej m. p.

Tamże str. 1349.

LXXI.

1707. Uchwały zjazdu Lubelskiego.

My rady koronne i wielkiego xięstwa litewskiego, na terazniejszy zjazd ex limitatione przeszłego na dzień jedynasty sierpnia do Lublina zgromadzone, wszem w obec i każdemu z osobna do wiadomości przywodzimy, iż lubo po deklarowaniu i oznajmieniu interregni na przeszłym zjezdzie naszym, trzymając się starodawnych praw i zwyczajów, na terazniejszym kongresie, ad ulteriores główniejszych rezolucyj gradus przystąpić powinniśmy byli; jednak ze wszystkich stron summa periculorum et calamitatum ściśnieni necessitate, skwapliwie in tam arduo reipublicæ casu postępować nie chcąc, ale zapatrując się jeszcze na pomyślniejsze i dowodniejsze do pewnego i bezpiecznego ratunku okoliczności, po tak wielu limitach i odkładach tejże rady tandem post maturam deliberationem, cursum, et vigorem onej, do dalszego

czasu infrascripto modo limitując, szczególnie niżej wyrażone artykuły i uchwały jednostajnem zezwoleniem konkludowaliśmy i determinowali.

Najpierwej chcąc maturc w nagłych przypadkach i potrzebach Rzeczypospolitej promptitudine præsentis consilii prospicere przykładem przodków naszych, do jaśnie oświeconego xiążęcia jegomości arcybiskupa gnieznieńskiego jako primatem regni, także do jaśnie wielmożnego jegomości pana marszałka konfederackiego, przy ichmościach panach ministrach i hetmanach obojga narodów ex utroque ordine et ex gentibus deputatos naznaczamy i przydawamy. Z senatu ichmościów xięży: Konstantego Szaniawskiego, kujawskiego i pomorskiego, Alexandra Wyhowskiego, łuckiego i brzeskiego, Jana Bokuma, przemyskiego, Kazimierza Łubieńskiego, chełmskiego, Jana Mikołaja Zgierskiego, smoleńskiego, biskupów; ichmość panów: xiążęcia Radziwiłła, kasztelana wileńskiego, Macieja z Burzenina Pstrokońskiego, brzeskiego-kujawskiego, Stefana Humieckiego, podolskiego, Michała Kazimierza Kotła, trockiego, Adama Tarla, lubelskiego, Stanisława Chomętowskiego, mazowieckiego, Dowmunta Siesickiego, mścisławskiego, Jana Koniecpolskiego, bracławskiego, Wacława Sapiehę, mińskiego, wojewodów; Alexandra Radomieckiego, poznańskiego, Stanisława Fredra, lwowskiego, Wacława Xawerego Wielhorskiego, wołyńskiego, Szaniawskiego, lubelskiego, Ogińskiego, witebskiego, Alexandra Łaszcza, bełzkiego, Hieronima Załuskiego, rawskiego, Michała Tarnowskiego, bieckiego, Adama Bełzeckiego, przemyskiego, Jana Liniewskiego, lubaczowskiego, kasztelanów. Z rycerskiego stanu: z Małej Polski: ichmość panów Atanazego Miączyńskiego, podskarbiego nadwornego, starosty łuckiego, Stefana Potockiego, krajczego, Frańciszka Szembeka, stolnika, Michała Lubomirskiego, podstolego, koronnych; Stanisława Potockiego, łowczego wielkiego xięstwa litewskiego, starostę rubieszowskiego, Mikołaja Krosnowskiego, lwowskiego, Tomasza Romanowskiego, chełmskiego, Olizara, kijowskiego, Ledóchowskiego, krzemienieckiego, podkomorzych; Józefa Potockiego, bełzkiego, Jana Nowosielskiego, łukowskiego, Cetnera, trębowelskiego, Tarła, pilznieńskiego, Potockiego tłumackiego, Piotra Potockiego, czerkaskiego, starostów; Jana Kunatha Wyrosębskiego, instygatora koronnego, Andrzeja Żydowskiego, krakowskiego, Olszanowskiego wołyńskiego, chorążych; Wawrzyńca Popławskiego, sędziego ziemskiego podolskiego, Mrozowieckiego, podsędka lwowskiego, Michała Czaplica, wołyńskiego, Piotra Telefusa, podolskiego, Samsona Bombeka, latyczowskiego, stolników; Kątskiego, podczaszego trębowelskiego, Kurdwanowskiego, podstolego halickiego, Kazimierza Steckiego, podczaszego, podstarościego grodzkiego żytomierskiego, Kielczewskiego, cześnika lubelskiego, Ożarowskiego, wojskiego chełmskiego, Frańciszka Gołuchowskiego, wojskiego oświecimskiego, Piotra Tworzyańskiego, skarbnika krakowskiego, Dębińskiego, komornika xięskiego, Frańciszka Głogowskiego, pułkownika wojsk

koronnych, Samuela Brochockiego, skarbnika zakroczymskiego, Jana Radeckiego; z Wielkopolski: Olszowskiego, łowczego nadwornego koronnego, Serafina Głębockiego - brzeskiego, kujawskiego, Hieronima Petrykowskiego, warszawskiego, Jana Brumirskiego, wyszogrodzkiego, Jakuba Zygmunta Rybińskiego, chełmińskiego, podkomorzych; Radomieckiego, wałeckiego, Andrzeja Dąbskiego, nakielskiego, Macieja Gąsiorowskiego, radziejowskiego, Bogusławskiego, płockiego, Maxymiliana Ossolińskiego, nurskiego i chmielnickiego, Stanisława Cieciszewskiego, mielnickiego, starostów; Stanisława Przerębskiego, sieradzkiego, Chryzostoma Dorpowskiego, brzeskiego - kujawskiego, pułkownika wojska koronnego, Grzybowskiego, czerskiego, Stanisława Młockiego, warszawskiego, Stanisława Narzymskiego, ciechanowskiego, Kczewskiego, malborskiego, Krzysztofa Czapskiego, pomorskiego, Kazimierza Dobrskiego, michałowskiego, chorążych, Adama Wilkowskiego, sędziego ziemskiego sochaczewskiego, Wojciecha Pstrokońskiego, sieradzkiego, Frańciszka Tarnowskiego, brzeskiego - kujawskiego, Michała Szymanowskiego, warszawskiego, Józefa Nakwaskiego, wyszegrodzkiego, stolników; Władysława Biernackiego, cześnika sieradzkiego, Jana Rudzkiego, czerskiego, Stanislawa Glinkę, nurskiego, Kazimierza Płochockiego, warszawskiego, Godlewskiego, łomżyńskiego, pisarzów ziemskich, Jana Trzebuchowskiego, inowrocławskiego, Ignacego Niedziałkowskiego, nurskiego, łowczych; Waleryana Kicińskiego, pisarza najwyższego skarbu nadwornego, Baranowskiego, miecznika wschowskiego; z wielkiego xięstwa litewskiego: Mikołaja z Kozielska Ogińskiego, podskarbiego nadwornego wielkiego xięstwa litewskiego, xiążęcia Michała Radziwiłła, krajczego wielkiego xięstwa litewskiego, starostę lidzkiego, Krzysztofa Deszpota z Bratoszyna Zenowicza, starostę oszmiańskiego, Jana Tyzenhauza, pisarzów wielkiego xięstwa litewskiego; Michała Krajewskiego, regenta koronnego, Jana Dowmunta Siesickiego, wilkomirskiego, Hrehorya Kotowicza, grodzieńskiego, xiążęcia Mikołaja Radziwiłła, kowieńskiego, Puzynę, upitskiego, Jana Biegańskiego, starodubowskiego, Michała Kotła, mścisławskiego, Michała Chaleckiego, mozyrskiego, Platera, dynaburskiego, starostów; Alexandrowicza, marszałka lidzkiego, Kisiela, witebskiego, Wincentego Wołłowicza, mścisławskiego, podkomorzych; Stanisława Poźniaka, oszmiańskiego, Mateusza Remera, trockiego, Dominika kniazia Szujskiego, brześciańskiego, chorążych; Kazimierza z Kozielska Ogińskiego, gorzdowskiego, Fabiana Borcha, lucińskiego, generalleutnanta wojsk wielkiego xięstwa litewskiego, starostów; Kazimierza Wojdziewicza, pisarza dekretowego wielkiego xięstwa litewskiego, sędziego grodzkiego grodzieńskiego, Jana Strutyńskiego, wilkomirskiego, Alexandra Kampowskiego, brześciańskiego, stolników; Stefana Wołodkiewicza, podsędka mińskiego, Ferdynanda Platera, wojewodzica inflantskiego, Marcina Karaffy Korbutha, cześnika orszańskiego, Samuela Sołtana, wojskiego starodubowskiego, Szferyna.

Z którymi xiążę jegomość prymas i jegomość pan marszałek, tak concernentia statum præsentis interregni, jako też incidentes reipublicæ necessitates, lub listownie, lub przytomnie komunikować, rezolwować, i expedyować, oraz spólną radą zabiegać powinni będą, ne quid respublica detrimenti patiatur, warując, iż ichmość panowie deputaci, in materias status universalem assensum Rzeczypospolitej requirentes, determinative wdawać się niepowinni będą, osobliwie in negotium generalnych traktatów, sine scitu ordinum reipublicæ.

Jeżeliby zaś następujące konjunktury, powszechnej obrony i rady przez pospolite ruszenie i zgromadzenie całej Rzeczypospolitej, albo per intimationem præscriptorum de jure sub tempus interregni actuum, potrzebowały, tedy plenariam potestatem w ręku tychże ichmościów, mocą terazniejszego zjazdu naszego convocandi, et congregandi, lub ordines Rzeczypospolitej, lub integram rempublicam, przez uniwersały swoje zostawujemy: salva activitate, et comparatione tychże ichmościów panów posłów i deputatów, którzy tak od województw, ziem i powiatów, jako też z sejmu lubelskiego i z konfederacyi sandomierskiej, na przeszłe rady i zjazdy destynowani byli, których ichmościów, także ichmościów panów senatorów duchownych i świeckich serio obligujemy, aby na radę walną, gdy præmisso modo per innotescentiales awizowani będą, punctualiter pro die et loco designando, zjechać raczyli: in casum zaś nagłej i nieodbytej potrzeby pospolitego ruszenia terazniejsze ostrzeżenie, za dwoje wici mieć chcemy i deklarujemy: obligując wszystkie stany, do tej powinności należące, aby za wydaniem trzecich wici, viritim na koń wsiadać do obrony a ratunku ojczyzny, a najbardziej utrzymania wolnej elekcyi, gotowymi byli, sub pœnis de expeditione bellica in legibus præscriptis.

Że zaś utrzymanie rzeczypospolitej i wolnej elekcyi nie tylko na ustawicznych i doskonałych radach, ale też principaliter na własnej mocy i domowych siłach z wojska rzeczypospolitej zawisło, tedy in virtute zaszłych, pierwej przy generalnej konfederacyi sandomierskiej, przy wolnej elekcyi i przy lidze z carem jegomością, wojska koronnego obowiązków i przysiąg vigore rady grodzińskiej i trybunału skarbowego łuckiego, wypełnionych ad renovanda, firmanda, et manutenenda eadem vincula, w nienaruszonym stanie spólnie z Rzecząpospolitą, całe rycertwo koronne, authoritate præsentis consilii obligujemy. Gwoli czemu, przy zwierzchności jaśnie wielmożnych ichmościów panów hetmanów koronnych, komisarzów do tego wojska, z senatu jaśnie wielmożnych ich mościów panów: Adama Tarła, lubelskiego, Stanisława Chomętowskiego, mazowieckiego, wojewodów; Adama Szaniawskiego, lubelskiego, Jana Liniewskiego, lubaczowskiego, kasztelanów; ex equestri zaś ordine, przy jaśnie wielmożnym jegomości panu marszałku konfederackim, z Małej Polski: ichmość panów Stefana Potockiego, krajczego koronnego, Stanislawa Po-

tockiego, łowczego wielkiego xięstwa litewskiego, Frańciszka Głogowskiego, pułkownika wojsk koronnych, Szalkiewicza, chorążego kijowskiego, Piotra Tworzyańskiego, skarbnika krakowskiego, Kazimierza Steckiego, podczaszego i podstarościego żytomierskiego; z Wielkiej Polski: ichmość panów Maxymiliana Ossolińskiego, starostę nurskiego, Chryzostoma Dorpowskiego, chorążego brzeskiego-kujawskiego, pułkownika wojsk koronnych, Stanisława Młockiego, chorążego warszawskiego, Doręgowskiego, vice-instygatora koronnego, Jana Trzebuchowskiego, łowczego inowrocławskiego, Młodzianowskiego, podczaszego bracławskiego, deputujemy. Którzy non obstante unius vel plurium absentia, jako najprędzej do obozu generalnego, recte ztąd pospieszywszy i asekurowawszy wojska, fide publica, respektem dojścia należytych, pro præterito et futuro od Rzeczypospolitej zasług, ponowienie pomienionych przeszłych obowiązków, et omnimodam securitatem, przez ubezpieczenie i warunki nowe i najgruntowniejsze sposoby, super constanti obedientia, pod uprzywilejowaną władzą jaśnie wielmożnych ichmościów panów Adama na Sieniawie Sieniawskiego, wojewody bełzkiego, wielkiego, Stanisława Rzewuskiego, referendarza, starosty chełmskiego, polnego, hetmanów koronnych, et super fideli obsequio, przy stanach Rzeczypospolitej, generalną konfederacyą sandomierską zjednoczonych i przy windykowaniu wolnej elekcyi, oraz przy lidze i spólnej pomocy wojsk koligackich cara jegomości, assekuracye publiczne in forma authentica et legitima odbiorą, które na przyszłym najpierwszym zjezdzie naszym, prævia relatione negocyacyi swojej, ad manus reipublicæ oddać powinni będą. Interea tak dla prędszego i skuteczniejszego præmissorum wypełnienia, jako też dla zachęcenia i obligowania całego rycerstwa ad heroicas actiones, pro defensione Rzeczypospolitej uchwały przeszłe, sejmem lubelskim i na radzie grodzińskiej, authoritate publica konkludowane, a potem na trybunałach skarbowych liquidowane, cum ordinario tychże trybunałów skarbowych i komisyi hibernowej, ex cadentiis præscriptis przypadających, cursu reasumujemy, una cum vigoribus w nich expressis salvis prætensionibus województw, krakowskiego, sandomierskiego, mazowieckiego, podlaskiego, rawskiego, podolskiego i innych, tudzież aby wszystkie podatki, in antecessum na wojsko uchwalone, do exekucyi jako najrychlej przywiedzione być mogły: województwa, ziemie i powiaty per amorem boni publici i własnej konserwacyi obtestamur. Ichmościom żaś komisarzom, poborcom i wszystkim in genere exaktorom, aby na przyszłą kadencyę trybunału skarbowego sumy wybrane komportowali i sami personaliter compareant, sub pœna peculatus, serio injungimus. Oraz ichmościów panów hetmanów koronnych compellamus, aby wojsko koronne w powinnem posłuszeństwie, i należytym porządku trzymając jako najliczniejsze i najmocniejsze siły Rzeczypospolitej sposobili i augmentowali, rekrutując i wystawując najbardziej to genus militiæ, które najpo-

trzebniejsze i najzgodniejsze podczas terazniejszej wojny bydź może, non excedendo jednak quantitatem generalem komputu ostatniego, na sejmie lubelskim postawionego, który in suo robore et effectu mieć chcemy, mediante cura et sollicitudine ichmościów panów hetmanów koronnych, ad instantiam których, na chorągwie pod tytułem królewskim, w wojsku koronnem chodzące, na kopie i dzidy zwykły koszt, także na officialistów onych pensye roczne, z dóbr stołowych, za asygnacyami xiążęcia jegomości prymasa i jegomości pana marszałka konfederackiego, naznaczamy. Których to dóbr konserwacyą specialiter ichmościom panom hetmanom i jegomości panu marszałkowi konfederacyi generalnej zalecamy: insze zaś expensa wojskowe aby ze skarbu koronnego za asygnacyami tychże ichmościów przez jegomościę pana podskarbiego wielkiego prowidowane być mogły, authoritate præsentis consilii decernimus; salvo vigore konstytucyi anni millesimi sexcentesimi septimi pro parte urzędu jegomości pana podskarbiego nadwornego koronnego, obligując, przytem ichmościów panów hetmanów, żeby indemnitatem skarbu Rzeczypospolitej i prowentów do niego należących, serio przestrzegali, arcendo forti manu wszelakich niesłusznych, quocunque titulo vel prætextu kompetytorów i uzurpatorów aerarii publici.

A że województwo lubelskie, propter confluxum tak wielu wojsk i zjazdów publicznych, pierwej i teraz ad extermam prawie desolationem przyszło, tudzież, że chorągwie cztery pancernych swoim kosztem nad repartycyą swoją naturalną wystawiło, które inkorporowane są wojsku i teraz aktualnie usługę publiczną exercent, tedy pro alleviatione w podatkach Rzeczypospolitej i o potrącenie summy, na pomienione chorągwie erygowanej, justum desiderium onego do trybunału skarbowego, także wielebnych ojców jezuitów lubelskich, żeby vigore konstytucyi hibernowej, effectivam dóbr swoich immunitatem, przez wymazanie z taryfy hibernowej otrzymali, do tejże kommisyi hibernowej odsyłamy.

Przytem stosując się do rekwizycyi cara jegomości, przez ichmościów panów posłów naszych wyrażonej, tak dla rozsądzenia krzywd i spraw injuriatorum od wojsk auxiliarnych poczynionych, ichmościów panów komisarzów, na radzie lwowskiej dezygnowanych, aprobujemy, jako też dla postanowienia porządku doskonalszego in futurum, pro omni exigentia deputationem novam, innych komisarzów ex corpore wojska koronnego, ichmościom panom hetmanom koronnym committimus.

A ponieważ dla interesów i interwencyi publicznych przyszło nam terazniejszą radę tak długo nad nadzieję continuare, dla czego niepodobna ichmościom panom senatorom, ministrom status, i posłom ziemskim wielkiego xięstwa litewskiego na naznaczony zjazd przeszłą radą pro die octavo octobris w Nowogródku zjechać, tedy tenże zjazd sub eodem vigore do expedyowania negotiorum ad præsens statu-

torum i tam statuendorum, to jest poparcia koekwacyi, dawniejszych uchwał laudatorum i konfederacyj do ugruntowania jedności inter cives, także do utrzymania wojska wielkiego xięstwa litewskiego w posłuszeństwie należytem przy Rzeczypospolitej i lidze z carem jegomością, tudzież przywiedzenia do skutku terazniejszych niżej pomienionych uchwał, tamże w Nowogródku cum omnimoda securitate, tak euntium et redeuntium na ten zjazd, jako też województwa i miasta tamecznego, in legibus circumscripta na dzień trzeci miesiąca grudnia w roku terazniejszym, oraz poprzedzające sejmiki dla doskonalszego wykonania præsentis consilii sancitorum i do wyprawienia ichmościów panów posłów na tenże zjazd, na dzień dwunasty miesiąca nowembra składany. Żeby zaś wielkie xięstwo litewskie odtąd sine robore et viribus ad quævis ingruentia (strzeż Boże) pericula nie zostawało, zabiegając temu autoritate rady terazniejszej, in fundamento sandomierskiej konfederacyi, continuo cursu odprawującej się, wszelakie obrony wewnętrznej przedsięwzięli środki: żeby wojsko wielkiego xięstwa litewskiego od przeciwnych awokowane intencyj, pod władzą i komendą jaśnie wielmożnego jegomości pana Hrehorego z Kozielska Ogińskiego, generalnego xięstwa żmudzkiego starosty, hetmana wojsk wielkiego xięstwa litewskiego utrzymane i zmocnione być mogło; tedy naprzód obranego unanimi et uniformi voce generalnego pułkownika, jaśnie wielmożnego jegomości pana Dominika na Czaśnikach Służkę, wojewodę połockiego, starostę borysowskiego, po wypełnionym przez jegomości, rotą jegomości pana marszałka konfederackiego w tejże konfederacyi sandomierskiej wyrażoną, juramencie, super manutenendis juribus et libertatibus stanu szlacheckiego i wolnej elekcyi, tudzież na stateczne ze wszystkimi bene sentientibus od pierwszej aż do ostatniej osoby, do skończenia terazniejszej wojny trzymanie i nieodstępowanie i generalnej konfederacyi sandomierskiej zachowanie immunitatum dóbr szlacheckich, duchownych, utriusque ritus dyecezyi wileńskiej, żmudzkiej, i smoleńskiej, także na dopilnowanie porządku pospolitego ruszenia (które in casum necessitatis za wydanemi wiciami od jaśnie oświeconego xiążęcia jegomości prymasa i jaśnie wielmożnego jegomości pana marszałka konfederackiego zgromadzić, a zgromadziwszy jegomość pan generalny pułkownik z jegomością panem marszałkiem stanów Rzeczypospolitej, pro exigentia necessitatis et circumstantiarum łączyć ma) oraz i na innych punktach w pomienionej rocie wyrażonych utwierdzamy i aprobujemy. Przeciwko któremu, in quantumby casu vel fato adverso in contrarias pójść miał partes, tedy wielkie xięstwo litewskie a vinculo suo na ten czas uwolnione, tanquam contra hostem patriæ et perduellem, spólnie z nami postępować i czynić może. Ta zaś władza pułkownicza do gruntownego uspokojenia Rzeczypospolitej i rozwiązania się z konfederacyi generalnej stanów Rzeczypospolitej durare firmissime powinna. A jakośmy rząd i władzę pułko-

wniczą wielkiego xięstwa litewskiego, non derogando quidquam władzy i powadze jegomości pana marszałka konfederacyi sandomierskiej, in omnibus punctis et paragraphis z należytem opisaniem jegomości panu wojewodzie połockiemu generalnemu pułkownikowi, przez ichmościów panów senatorów i posłów wielkiego xięstwa litewskiego zgodnymi oddania suffragii, za zgodą stanów Rzeczypospolitej authoritate præsentis consilii aprobowali, tak mając gruntowną nadzieję, że zacności imienia swego tantorum in rempublicam meritorum et publicæ expectationi, wszelkim staraniom swym et continua circa bonum publicum vigilantia jegomość pan pułkownik korespondować będzie i jak najlepiej wypadłe z kluby prawa, ad orbitam przywiodłszy, nachylony prawie wielkiego xięstwa litewskiego stan, infracto boni publici studio, sine tædio curarum et impensarum wspierać conabitur; tak omnimodam osoby, zdrowia i fortun jegomości, jako własnych naszych interesów nierozdzielnej Rzeczypospolitej, in prosperis adversisque tuitionem bierzemy, securitatem warujemy, et per omnia extrema zaszczycać obligujemy się. Któremu to jegomości pro majori adminiculo consiliorum et levamine prac ustawicznych, ichmościów panów konsyliarzów z Senatu przy ichmościach panach ministrach: jaśnie wielmożnego jegomości pana Kazimierza Pocieja, wojewodę witebskiego; z rycerstwa wielmożnych ichmościów panów: z Bieganowa Biegańskiego, starodubowskiego, Michała na Chalcu Chaleckiego, mozyrskiego, Kazimierza z Kozielska Ogińskiego, gorzdowskiego, starostów: Mikołaja Galińskiego, wojskiego orszańskiego, pana Lindorffa, mścisławskiego, Alexandra Kampowskiego, brześciańskiego, Symeona Lubeckiego, włodzimierskiego, Hieronima Żabę, nowogrodzkiego, stolników; Stefana Wołodkiewicza, podsędka mińskiego, Kazimierza Wojdziewicza, pisarza dekretowego wielkiego xięstwa litewskiego, Kazimierza Noniewicza, łowczego lidzkiego — naznaczamy i determinujemy, oraz tymże ichmościom spólnie z jegomością panem pułkownikiem dozór porządnego wydawania prowiantów na wojska auxiliarne cara jegomości od Rzeczypospolitej pozwolone, aby ichmość panowie komisarze Rzeczypospolitej i wielkiego xięstwa litewskiego to jest: jegomość pan Michał Lubecki kniaziewicz, ciwon małych Dyrwian, podstarości grodzki xięstwa żmudzkiego, Jan Strutyński, stolnik wilkomirski, starosta werbowski nad taryfę wielkiego xięstwa litewskiego na radzie lubelskiej stanowioną, authoritate præsentis consilii approbowaną, nic nie uzurpowali, decernimus. A inquantumby ichmość panowie komisarze więcej co sobie nad ustawę i opisanie Rzeczypospolitej pozwolili, forum w sądach marszałkowskich ad cujusvis instantiam prævia citatione naznaczamy.

A lubo wojsko wielkiego xięstwa litewskiego pod komendą xiążęcia jegomości Wiśniowieckiego pierwej zostające za to, że nienależycie in partes contrarias ab obsequiis Reipublicæ, której sumptibus erygowane i sustentowane było, poszło, po-

winnoby, secundum pœnas legum, nie tylko od zasług i hibern swoich być odsądzone, ale i totaliter za zwinione i skasowane uznane, i deklarowane; jednak non accedendo jeszcze teraz do tego, owszem publica charitati, chociaż erga ingratos filios Rzeczpospolita procedendo, spodziewa się, że wzajemnie filiali amore z oną postępując, tandem agnito errore suo, odrzuciwszy na stronę ciągnących in adversas machinationes, nazad ad usus Rzeczypospolitej powróci się i jej debitam fidelitatem spondebit; tedy na ten czas usarskie, petyhorskie, pancerne chorągwie, pierwszą straż i cudzoziemskie wojsko przy zasługach i hybernach naznaczonych konserwujemy: in casum zaś niepowrócenia intra spatium niedziel ośmiu, od ogłoszenia præsentium sancitorum, konfederacyą sandomierską i konstytucyą lubelską eo nomine stanowioną, ad vigorem przywodząc reasumujemy.

Przytem chcąc augere vires Rzeczypospolitej, konformując się do dawniejszych konstytucyj et providum przeszłych wieków ad inventium, zachowawszy dobra królewskie do płacenia sowitej hyberny podległe, tudzież cła czopowe, szelężne i inne Rzeczypospolitej wszystkie extraordynaryjne podatki i prowenta na wojsko należące, na zapłatę polskiego zaciągu, przez koekwacyą i repartycyą uchwalonego wojska. Insuper aukcyą regularnego wojska na miejsce upadłego variis casibus, to jest dragonie z dóbr dziedzicznych, szlacheckich, duchownych utriusque ritus, dyecezyi wileńskiej, żmudzkiej i smoleńskiej, pari immunitate cum natura bonorum terrestrium gaudentibus, nejburskich, ekonomicznych, donataryuszowskich, mensæ regiæ i wszystkich generaliter, nemine excepto, ad proportionem abjuraty anni tysiąc sześćset dziewięćdziesiąt i exdywizyi taryfy z dymów dwudziestu, po jednemu z oficerami i ich pensyą, pro qualitate szarzy uchwaliwszy, exekucyą tego wszystkiego, oraz sposób utrzymania i zapłacenia tegoż, aukcyonalnego wojska, penes beneplacitum województw i powiatów, do zjazdu przyszłego nowogrodzkiego wielkiego xięstwa litewskiego odkładamy. Komput jednak całego wojska, repartycyą i lokacyą osobliwym skryptem spisane i rozrządzone, na terazniejszym zjezdzie in toto aprobowawszy, inviolabiliter zachować przyrzekamy, nad który komput jeżeliby się jakiekolwiek pokazały zaciągnione chorągwie, takowe za swywolne kupy poczytane mieć chcemy, i aby sumy w którychkolwiek dobrach przedtem i potem wybrane, za czyjemiżkolwiek asygnacyami, na osobach tych i dobrach ich, od których te wydane asygnacye, pokażą się in foro ubiquinario, ad cujusvis instantiam rekwirowane były, postanawiamy. Te zaś chorągwie, które przedtem postanowieniem pokażą się być zaciągnione, levioris armaturæ, jako to, kozackie i wołoskie, za zwinione deklarujemy, insuper ad liquidationem punktualnej zapłaty, utrzymanemu i aukcyonalnemu wojsku wielkiego xięstwa litewskiego trybunał skarbowy, konstytucyą sejmu lubelskiego determinowany i opisany, w Wilnie dnia trzeciego marca w roku da Bóg

przyszłym tysiącznym siedmsetnym siedmdziesiątym ósmym reasumujemy i naznaczamy; który według dawnych zwyczajów i konstytucyj solita praxi odprawować się ma oraz juxta obloquentiam dekretów, in antecessum zaszłych, kalkulacya exaktorów zaległych dawnych podatków, jako to czterech złotych, sejmem lubelskim i radą grodzieńską uchwalonych, podatku młynowego, czopowego i szelężnego, ceł obojga i wszystkich in genere et specie ordynaryjnych i extraordynaryjnych podatków, przeszłych i przyszłych exactissime investigabitur, tudzież strictus calculus wybrania sum, za paletami w jakichżekolwiek dobrach, rigidissime requiretur. Gwoli czemu ponieważ tąż konstytucyą naznaczeni ichmość panowie komisarze ex senatorio ordine: jaśnie wielmożnych ichmościów xiędza biskupa smoleńskiego, ichmośćpanów Michała Kazimierza Kotła, trockiego, Dominika Służkę, połockiego, Kazimierza Pocieja, witebskiego, wojewodów, Ogińskiego, kasztelana witebskiego. Ex equestri zaś ordine ichmośćpanów komisarzów na trybunał skarbowy z sejmu lubelskiego obranych salvo beneplacito województw i powiatów desygnujemy; na miejsce jednak tych, którzy albo na przeciwną stronę, albo na tamten świat transierunt, województwom i powiatom substituere permittimus. Że zaś xiążę jegomość kanclerz wielkiego xięstwa litewskiego marszałek trybunału tego in contrarias poszedł partes, tedy ex gremio præsentium na miejsce jegomości obrany być powinien.

A że xiążę jegomość Wiśniowiecki przez nienależyty do strony przeciwnej akces poenas legum tak w sandomierskiej konfederacyi, jako też w lubelskiej konstytucyi expressarum ipso facto actualiter incurrit i staje się tym samym incapax dalszej wojsk wielkiego xięstwa litewskiego władzy, przeto zupełną dyspozycyą awokowanego i przyczynionego wojska jaśnie wielmożnemu jegomości panu Ogińskiemu generalnemu xięstwa żmudzkiego staroście, hetmanowi wojsk wielkiego xięstwa litewskiego oddajemy.

A ponieważ wielkie xięstwo litewskie providendo omnimodæ securitati porządek wojska swego stanowi, tedy wszelkie bezpieczeństwo województw, ziem pogranicznych koronnych warujemy: jakoby to wojsko na konsystencye, wytchnienie, opasy koni, statywy zimowe transcendere limites korony od wielkiego xięstwa litewskiego nie ważyło się et quocunque titulo żołnierskiemi agrawacyami i przechodami żadnych oppresyj osobom i dobrom nie czyniło. Wzajemnie się o wojsku koronnym ku wielkiemu xięstwu litewskiemu rozumieć powinno. In casum zaś takowych krzywd od wojsk koronnych w wielkiem xięstwie litewskiem requirendi na rotmistrzach przytomnych i komendę mających forum w trybunale koronnym a od wojsk wielkiego xięstwa litewskiego w koronie w trybunale tamecznym prævia adcitatione naznaczamy.

Artylerya, robur militiæ, jako jest najpotrzebniejsza w wielkiem xięstwie lite-

wskiem tak post manifestam perduellionem jegomości pana Krysztofa Sinickiego, aktualnego generała artyleryi, który in reali executione ministerii sui przez czas niemały był: ażeby tym porządniejsza na następujące kampanie być mogła, jegomości panu Fabianowi Borchowi, staroście lucyńskiemu, generałleutnantowi wojsk wielkiego xięstwa litewskiego cum adjectis proventibus z dóbr wszystkich do artyleryi należących, jako meritissimo civi, który plurima dokumenta od początku terazniejszych konjunktur fidelitatis Rzeczypospolitej pokazał, in curam et possessionem do dalszej woli ex distributiva justitia futuri regnantis oddajemy; obligując, ażeby omni meliori modo attendat reparationi artileriæ, jakoby mógł być usus onej in defensionem Rzeczypospolitej et omnes repentinos casus. Prowenty, symple, kwartę do tejże artyleryi należące exactissime wydawane i dawne, zaległe exekwowane być mają, a z nich prochy, kule i wszelkie amunicye do artyleryi porządku ściągające się prowidowane być powinne. A gdyby kto chciał involare in jus jegomości, tedy jegomości pana hetmana i jegomości pana generalnego pułkownika wielkiego xięstwa litewskiego ad manutenentiam i zaszczytu obligujemy. Jeżeliby też zkądkolwiek i od kogokolwiek palety konstytucyą lubelską, którą in omnibus punctis, clausulis et paragraphis cum rigore circumscripto reasumujemy, rigidissime zakazane, w którymkolwiek województwie i powiecie pokazać się miały, tedy jegomość pan generalny pułkownik wielkiego xięstwa litewskiego impediendo cursum et executionem onych, obwieściwszy przez uniwersały swe województwa i powiaty, kędy się te palety pokażą z onymi takowych pretendentów znosić tanquam violatores securitatis dóbr dziedzicznych powinien: eundem vigorem przeciwko asygnacyom do dóbr dziedzicznych duchownych utriusque ritus, zakonniczych, nejburskich, ekonomicznych, donataryuszowskich, mensæ regiæ extendendo, jakoż dobra ekonomiczne donataryuszowskie nejburskie, także adherentów dawniejszych i teraźniejszych in possessionibus bene sentientium będące, ab omnibus militaribus aggravationibus excypowane i uwolnione być mają. Czego jegomość pan pułkownik generalny dojrzeć i przestrzegać ma. A że dotychczas różne w lokacyi wojska wielkiego xięstwa litewskiego działy się przeciwko prawu inkonweniencye mianowicie przez nasyłanie chorągwi, pod pretextem wytchnienia, opasu koni i innych wymyślnych agrawacyj na dobra dziedziczne, przeto aby się nic więcej nad tu postanowioną lokacyą nie działo, authoritate præsentis consilii ichmościów panów komisarzów przy jaśnie wielmożnym jegomości panu Hrehorym Antonim z Kozielska Ogińskim generalnym xięstwa żmudzkiego staroście hetmanie wojsk wielkiego xięstwa litewskiego, z senatu jaśnie wielmożnych jegomości pana Kotła wojewodę trockiego, jegomości pana Ogińskiego kasztelana witebskiego; ex equestri ordine ichmościów panów mozyrskiego i gorzdowskiego starostów, jegomości pana podkomorzego mścisławskiego, jegomości pana

Krysztofa Olęckiego, marszałkowica wołkowyskiego, jegomości pana Malawskiego, podczaszego nowogrodzkiego, jegomości pana Szpakowskiego, mostowniczego połockiego, jegomości pana Korczyca, miecznika słonimskiego, jegomości pana Senkiewicza pisarza grodzkiego mozyrskiego — naznaczamy: którzy lokacyi wojska i co tylko raz na rok po zakończonej kampanii invigilando præsentia sancita ad executionem przywodząc w najmniejszym punkcie repartycyi i lokacyi tu opisanej nadwerężać i subvertere nie dopuszczą i jeśliby się cokolwiek in contrarium dziać miało, zaraz jegomości panu pułkownikowi generalnemu doniosą, a jegomość województwa i powiaty ostrzeże. Tymże ichmościom panom komisarzom popisu wojska dozór należyty zlecamy.

A jako wszystkie rady i postanowienia nasze przeszłe na fundamencie generalnej konfederacyi sandomierskiej sacramento indissolubilis vinculi et juris jurandi ztwierdzonej stanowiliśmy, tak pari zelo et constantia nie tylko pomienione sancita in integro vigore zachować, ale też w tymże świątobliwym związku persewerować i wszystkie kontenta w pomienionej generalnej konfederacyi sandomierskiej et subsecutis publicis actibus wyrażone i postanowione obserwować i wypełnić z utrzymaniem wiary świętej rzymskiej katolickiej, wolnej elekcyi i osadzenia na tronie polskim wolno obranego króla pana, tudzież z zupełnym ab extra et ab intra uspokojeniem Rzeczypospolitej sacrosancta et inviolabili fide przyrzekamy, oraz staropolską cnotą i odwagą contra quosvis adversantes oppressores et eversores praw i wolności naszej osobliwie wolnej elekcyi, tanquam contra hostes patriæ stawać i odpór czynić, aż do ostatniej kropli krwi naszej, unita virtute et omni possibili juris et facti resistentia deklarujemy. Inne zaś desideria tak publiczne jako privatorum, osobliwie jegomości pana Liniewskiego kasztelana lubaczowskiego i jaśnie wielmożnego pana Kaźmierza na Stecznie Steckiego, podczaszego i podstarościego grodzkiego żytomierskiego, tudzież ichmościów panów exulantów smoleńskich i starodubowskich per recessum do przyszłej rady odkładamy. Działo się w Lublinie dnia dwudziestego szóstego miesiąca września roku pańskiego 1707.

In præsentia jaśnie oświeconego xiążęcia jegomości Stanisława na Słupowie Szembeka arcybiskupa gnieznieńskiego prymasa korony polskiej i wielkiego xięstwa litewskiego, jaśnie wielmożnych z senatu ichmości xięży Konstantego Szaniawskiego kujawskiego i pomorskiego, Jana Mikołaja Zgierskiego smoleńskiego, biskupów, Kazimierza Pocieja witebskiego, Dominika na Czaśnikach Służki połockiego, wojewodów, Adama Szaniawskiego, lubelskiego, Michała Tarnowskiego, bieckiego, Jana Liniewskiego, lubaczowskiego, kasztelanów, Dominika Marcyana Wołłowicza, marszałka wielkiego xięstwa litewskiego, Jana Szembeka, podkanclerzego koronnego, Ludwika Pocieja, podskarbiego wielkiego xięstwa litewskiego, ministrorum status. Ex

equestri ordine przy jaśnie wielmożnym jegomości panu Stanisławie hrabi Denhofie, mieczniku koronnym, marszałku generalnej konfederacyi Rzeczypospolitej, w obecności jaśnie wielmożnych ichmościówpanów z województwa krakowskiego i xięstwa zatorskiego i oświęcimskiego: Piotra Tworzyańskiego, skarbnika krakowskiego, Stanisława Łętowskiego, sędziego grodzkiego bieckiego, Pawła z Kroczewa Marszewskiego, cześnika bracławskiego, Jana Dębińskiego, komornika granicznego xięskiego, Jana Janiszewskiego, miecznika chełmińskiego; z województwa wileńskiego, powiatu oszmiańskiego: Marcina Floryana Karaffy Korbuta, cześnika orszańskiego; z lidzkiego powiatu: pana Kazimierza Noniewicza, skarbnika lidzkiego, Michała Wojny Orajskiego, skarbnika czernichowskiego, Jana Korkucza, horodniczego lidzkiego; z powiatu wilkomirskiego: Andrzeja Bereśniewicza, podstolego mozyrskiego; z powiatu bracławskiego: Jana Kazimierza z Bieganowa Biegańskiego, starosty starodubowskiego; z województwa sandomierskiego: Wojciecha Wąsowicza podolskiego, Frańciszka Czosnowskiego podlaskiego, skarbników, Alexandra Drzewickiego łowczego buskiego, Adama Dunina, cześnika wiskiego, Maxymiliana Chrzanowskiego, chorążego wilkomirskiego, Hieronima Promińskiego, skarbnika żytomierskiego; z województwa trockiego powiatu grodzieńskiego: Józefa Krajewskiego, regenta koronnego, Kazimierza Wojdziewicza, pisarza dekretowego wielkiego xięstwa litewskiego, sędziego grodzkiego grodzieńskiego; z województwa sieradzkiego: Stanisława Zadorskiego, Frańciszka Żegockiego, wojskiego brzeskiego - kujawskiego, Frańciszka Grabskiego, z ziemi wieluńskiej Mikołaja Siemianowskiego, kasztelanica wieluńskiego, Frańciszka Biernackiego, szołdrskiego; z województwa brzeskiego - kujawskiego: Chryzostoma na Dorposzu Dorpowskiego, chorążego brzeskiego - kujawskiego, Jana Trzebuchowskiego, łowczego inowrocławskiego; z województwa kijowskiego: Kazimierza Steckiego, podczaszego i podstarościego grodzkiego żytomirskiego; z województwa buskiego ziemi lwowskiej: Jana Mrozowickiego, podsędka lwowskiego; z ziemi przemyskiej: Stanisława Snopkowskiego, chorążego latyczowskiego; z ziemi chełmskiej: Seweryna Romanowskiego, podkomorzego chełmskiego; z ziemi halickiej: Stefana Potockiego, krajczego koronnego, Piotra Porębskiego; z województwa wołyńskiego: Michała Czaplica, stolnika, Frańciszka Jałowickiego, łowczego, wołyńskich, Szczęsnego Hulewicza, drewnowskiego; z województwa podolskiego: Stanisława Piotra Telefusa, stolnika podolskiego, Seweryna Korwina Kochanowskiego, miecznika Rzeczypospolitej; z województwa smoleńskiego: Ciechanowicza podkomorzyca pińskiego; z powiatu starodubowskiego: Samuela Perefica, Sołtana wojskiego starodubowskiego; z województwa lubelskiego: Jana Nowosielskiego, starosty łukowskiego, Stanisława Rzepeckiego, wojskiego lubelskiego, Kazimierza Bielskiego, cześnika warszawskiego, podstarostę grodzkiego lubelskiego, Antoniego Kiełczewskiego; z województwa połockiego: Daniela

Szpakowskiego, cześnika trockiego; z województwa bełzkiego: Stanisława Potockiego, łowczego wielkiego xięstwa litewskiego, Józefa Potockiego, starosty bełskiego, Antoniego Radeckiego, chorążego horodelskiego, Jana Radeckiego; z województwa nowogrodzkiego: Hieronima Żaby, stolnika, Michała Kondratowicza, skarbnika, nowogrodzkich; z powiatu słonimskiego Stefana Korejca miecznika, Piotra Krzywkowskiego, skarbnika, słonimskich; z powiatu wołkowyskiego: Krzysztofa Olędzkiego, marszałkowicza wołkowyskiego, Jana Tropiańskiego, strażnika żmudzkiego, Michała Tułowskiego; z województwa witepskiego: z Skrzynna Dunina, starosty szmeltyńskiego; z powiatu orszańskiego: Mikołaja Galińskiego, wojskiego orszańskiego, Symeona Drudzkiego Lubeckiego, stolnika włodzimirskiego, Jana Lindorfa, stolnika mścisławskiego, Stefana Dowgierda, starosty kozubskiego; z województwa mazowieckiego ziemi czerskiej: Adama Trzebińskiego, miecznika czerskiego; z ziemi warszawskiej: Alexandra Skulskiego, podstolego warszawskiego; z ziemi wiskiej: Adama Karwowskiego; z ziemi łomżyńskiej: Jana Staniszego, podczaszego łomżyńskiego, Ogonowskiego, pisarza ziemskiego zembrowskiego, Frańciszka Sutkowskiego, podstarościego grodzkiego zembrowskiego, Michała Łuby regenta łomżyńskiego; z ziemi nurskiej: Jędrzeja Kuczewskiego, sędziego grodzkiego mielnickiego, Krzysztofa Godlewskiego skarbnikowicza nurskiego; z województwa podlaskiego ziemi drohickiej: Maxymiliana hrabi z Tęczyna Ossolińskiego, nurskiego i chmielnickiego starosty, pułkownika jego królewskiej mości; z ziemi mielnickiej: Antoniego Siotrzytowskiego mielnickiego, Antoniego Laskowskiego podlaskiego, łowczych; z ziemi bielskiej: Piotra Pawła Bystrzyckiego, wojskiego nurskiego ziemi bielskiej; z województwa rawskiego ziemi rawskiej: Pawła Kostki Chociwskiego, majora jego królewskiej mości, Kazimierza Proszkowskiego; z ziemi sochaczewskiej: Kazimierza z Leszczyn Leszczyńskiego, pisarza grodzkiego sochaczewskiego, Łukasza Mikołajewskiego; z województwa brześciańskiego: Dominika Szujskiego, chorążego, Alexandra Kampowskiego stolnika, Rejnalda Sadowskiego, pisarza ziemskiego, brześciańskich, Wojciecha Ładowskiego, podczaszego dobrzyńskiego, pułkownika; z powiatu pińskiego: Michała Orzeszka podstolego i podstarościego grodzkiego, Hreczyny skarbnika, pińskich; z województwa bracławskiego: Mikołaja Dogiły Cyryny, pisarza ziemskiego i podstarościego grodzkiego grabowieckiego; z województwa mińskiego: Stefana Wołodkiewicza podsędka, Andrzeja Karnickiego łowczego, mińskich; z powiatu mozyrskiego: Michała z Chalów Chaleckiego starosty mozyrskiego, Bogusława Wolbeka łowczego mozyrskiego; z województwa inflanckiego: Fabiana Borcha starosty lucyńskiego, generalleutnanta, wojsk wielkiego xięstwa litewskiego; z województwa czernichowskiego: Stefana Horodyńskiego, chorążego, Daniela Cieszkowskiego, podczaszego, Jana Małachowskiego, podstolego, Chorzewskiego podkomorzyca, czernichowskich.

Stanisław Szembek arcybiskup, prymas m. p. Stanisław Dennhoff M. K. L. K. S. N. m. p.

Gr. Lwow. Rel. xięga 488 str. 2697.

LXXII.

1709. Uniwersał cara Piotra I ostrzegający, żeby po wsiach i miasteczkach Rzeczypospolitej polskiej i wielkiego xięstwa litewskiego nie przechowywano zbiegów z wojska moskiewskiego.

Piotr pierwszy, z bożej łaski car i wszystkiej Rosyi samodzierzec etc. Ponieważ my, wielki hosudar, nasze carskie wieliczestwo jesteśmy uwiadomieni, że od wojsk naszych wielko-rosyjskich, tak od kawaleryi, jako też i od infanteryi wiele od armii dezertowawszy, bawią się w miastach, miasteczkach i wsiach najjaśniejszej Rzeczypospolitej polskiej i wielkiego xięstwa litewskiego, u senatorów, urzędników, szlachty i u inszych poddanych Rzeczypospolitej ukrywają się; przez co nam, wielkiemu hosudarowi, nie mała utrata w wojsku, w ludziach, w munderunku i w orężu staje się, dla tego my wielki hosudar, nasze carskie wieliczestwo, præsentibus wszystkim wyżej specyfikowanym objawiamy i przestrzegamy, żeby tych naszych sołdatów i draganów, którzy się zostali, albo dezertowali, nie trzymali przy sobie, na potem wcale nie przyjmowali. A u kogo znajdują się, albo się potem pokażą, żeby ich przyprowadziwszy stawili w wojsku generałom naszym. Jeśli zaś ktokolwiek takich u siebie zatai i do wojska nie przyprowadzi, a potem się to pokaże, to z temi miastami, miasteczkami, i wsiami, w których oni znajdowali się, wojska nasze postąpią jako z nieprzyjacielskiemi. I żeby niewiadomością nikt się nie exkuzował, dla tego wydany jest ten nasz uniwersał za pieczęcią państw naszych. Dan w Kijowie die 25 julii roku 1709.

Tamże str. 1486.

LXXIII.

1709. Uniwersał Adama Sieniawskiego, hetmana wielkiego koronnego, w tej samej sprawie.

Adam Mikołaj z Granowa Sieniawski, hrabia na Szkłowie i Myszy, wojewoda bełzki, hetman wielki koronny jaśnie oświeconym, jaśnie wielmożnym, wielmożnym

ichmość panom senatorom urzędnikom i całemu rycerstwu województw ziem i powiatów Rzeczypospolitej naszej polskiej, mości panom i braci przy zaleceniu powolności mojej donoszę: Zaszła mię rekwizycya wielkiego cara jegomości, abym przy uniwersałach jego carskiego wieliczestwa sub die 25 julii s. v. z Kijowa i swymi obwieścił wszystkie miasta, miasteczka i wsi państwa naszego, w którychkolwiek dezerterowie, albo z jakiejkolwiek innej przyczyny pozostali się żołnierze wojsk auxyliarnych jego carskiej mości wieliczestwa, z munderunkiem i orężem mieli swoje przechowanie i zasłonę, żeby takich zbiegłych i pozostałych wydawano i odsyłano do obozu moskiewskiego. Więc nie tylko przez obserwacyę tak słusznej afektacyi najjaśniejszego cara jegomości, ale oraz przez respekt własnego w tym interesu ojczyzny naszej, aby siły koligackie na dokonanie spólnego nieprzyjaciela potrzebne nie ponosiły tej szkody i uszczerbku, obwieszczam województwa i ziemie, że którebykolwiek dobra nie uczyniły zadosyć tym uniwersałem założonego rygoru, exekucye od wojsk auxyliarnych sobie same winne będą imputare. Daję z osoby mojej przykład, że żołnierzy moskiewskich dla choroby swojej z przeszłych kampanij tu w Polsce pozostałych, a teraz znajdujących się w regimencie moim zaraz odsyłam i wydaję, będąc pewien, że także każdy z ichmość panów posesorów, uchodząc kłopotu jakiego, tegoż uczynić nie omieszka. Przykazuję oraz serio panom burmistrzom, magistratom po miastach, miasteczkach królewskich i duchownych, aby między pospolstwem pomienionych żołnierzy moskiewskich czynili inkwizycye i bez omieszkania exekwowali ten uniwersał, wiedząc o tem, że i sam dowiedziawszy się o konserwacyi takiej, pokażę exemplares pœnas contra renitentes. Ten zaś uniwersał, aby tym prędzej wszystkich wiadomości doszedł po grodach, parafiach i miejscach zwyczajnych publikować zalecam. Działo się w Tarnogrodzie die 18 augusti anno 1709. Adam Mikołaj Sieniawski, hetman wielki koronny, manu propria. Locus sigilli.

Tamże str. 1574

LXXIV.

1709. Uniwersał Adama Sieniawskiego hetmana wielkiego koronnego, donoszący o klęsce Szwedów pod Pułtawą i wzywający panów szlachtę do gromadzenia się pod chorągiew hetmańską.

Adam Mikołaj z Granowa Sieniawski, hrabia na Szkłowie i Myszy, wojewoda bełzki, hetman wielki koronny, jaśnie oświeconym, jaśnie wielmożnym, wielmożnym

ichmościom panom senatorom, dygnitarzom, urzędnikom ziemskim, grodzkim i wszystkiemu rycerstwu województw, ziem i powiatów koronnych i wielkiego xięstwa litewskiego, moim wielce miłościwym panom i braci, po zaleceniu powolności mojej respective każdemu do wiadomości podaję: Nie należało nikomu, ile mężnego, a statecznego w przeciwnościach serca, improsperis malorum principiis trwożyć się i odrażać od ostatniego najechanej gwałtownie Rzeczypospolitej ratunku; nec describere diem ab occasu, sed solis ab ortu, ani się godziło powątpiewać o nieomylnej zawsze sprawiedliwej sprawy wygranej, nec ultorem posse dari złupionej ze wszystkich ozdób ojczyzny, ukopconej dymową kontrybucyą, wolnemu narodowi nieznośną, nabytej bezprzykładnym kontraktem electoris populi cesyonalnej korony, a nuż innych niezliczonych, ani wiekami nagrodzonych szkód, zabranych skarbów et quæ parcorum mores servarunt avorum. Ukarała nas była wszechmocność boska, de merito nostro przez stracone przy mężnem ale nieszczęśliwem potkaniu kampanie; już jednak od lat kilku inversa vetus alea belli, po otrzymanej pod Kaliszem wygranej, przymuszonej do zwycięstwa pod Koniecpole Pharsalii, spędzonej zpod Nakwaszy in viscera sua pogoni. Przydała ingens monumentum w przeszłym roku, tem chwalebniejsza, im w mniejszych, albo równych siłach, futuræ prænuntia cladis otrzymana pod Leszną nad generałem Lewenhauptem, wiktorya. Nastąpiła teraz zupełna w ósmym perfecti numeri roku, tanquam ad urbem Argivam Pyrrhi ferocis klęska: ledwie niepodobnem, a daleko cięższem, dziada swego Adolfa nieszczęściem wsławiwszy na potomne wieki, niesfatygowane variis armorum casibus najjaśniejszego cara jegomości wojska, totos consumpsit triumphos, kiedy wszystka potencya szwedzka odio wolności polskiej wytuczona, hańbą narodu naszego wsławiona, wydarciem Inflant zmocniona, całej niedawno Europie Marte secundo grożąca, niezwyciężonej cara jegomości poddać się musiała ręce, z najpierwszymi do ostatniego generałami. Zgasła przy chłodnych zadnieprskich rzekach zawzięta na zgubę naszą rugientis leonis zapalczywość, okropnym pożarem zamku krakowskiego i tak wielu innych dóbr popalonych rozżarzona. Te tedy oczywiste sprawiedliwej zemsty boskiej dowody, fama bellatrice dawniej już ogłoszone, donoszę waszmość wielmożnym panom, nie wątpiąc bynajmniej, że tak pomyślna łaskawego nieba asystencya poruszy waleczne waszmość wielmożnych panów serca do jak najprędszej niezliczonych szkód i krzywd windykacyi i żywej a prawdziwej wojskom Rzeczypospolitej pomocy, zachęci do zażycia ostatnich sił na ostatnie fatalnej potencyi dokończenie: że zechcecie łączyć się, i niemieszkanie integra acie instare favori numinis successusque urgere suos, zjednoczy oraz i sprowadzi in unum reipublicæ corpus niezgodnych ojczyzny synów, et adversa signa ferentes oświeci zaćmionych prywatnym ambicyi lub emulacyi interesem, i wyprowadzi e tenebris in clariores soles. Oso-

bliwie zaś ichmościom panom wojskowym in genere wszystkim, polskiego i cudzoziemskiego zaciągu, ex munere władzy mojej pilno zalecam, ażeby sepositis omnibus impedimentis, ad aquilas pod uprzywilejowaną juryzdykcyą moją hetmańską zjeżdżali się quam primum i zbiegali na ratunek, jako na gwałt Rzeczypospolitej, justas nec ambiguas krzywd swoich zabierającej vindicias. Ostrzegam oraz, iż contravenientes tanquam desertores podług praw ad exemplar, bez wszelkiego respectu i konniwencyi, karani będą. Który uniwersał własną ręką przy zwykłej pieczęci mojej podpisany, aby tem prędzej wszystkich doszedł wiadomości, po grodach, parafiach i miejscach zwyczajnych publikować kazałem.

Działo się w obozie pod Modliborzycami dńe 29 julii anno **1709.** Sieniawski hetman wielki koronny m. p. Locus sigilli.

Gr. Lwow. Rel. xięga 492 1/2 str. 1436.

LXXV.

1709. Manifest wracającego na tron Augusta II ogłaszający generalną amnestyę.

August wtóry z bożej łaski król polski, wielki xiążę litewski, ruski, pruski, mazowiecki, żmudzki, kijowski, wołyński, podolski, podlaski, inflancki, siewierski i czerniechowski etc. etc., dziedziczny xiążę saski i elektor etc. etc. Wszem w obec i każdemu z osobna, komu o tem wiedzieć należy, osobliwie jednak najprzewielebniejszym, wielebnym w Bogu, jaśnie wielmożnym, wielmożnym, urodzonym senatorom, dygnitarzom, urzędnikom, rycerstwu, szlachcie i wszelkiego stanu obywatelom korony polskiej i wielkiego xięstwa litewskiego do wiadomości podajemy, iż bez żadnego objaśnienia inszego z samych tylko stopniów i okoliczności procederów naszych przeszłych, jawnie poznawać i dowodnie wnosić mogliście, że sercem i umysłem nigdy, ale chyba szczególnie ciałem i osobą naszą królewską per indispensabilem duræ necessitatis legem przez ten czas od urodzonych waszmość panów oddaleni zostawać musieliśmy. Ale kiedy clementissimum numen częścią ukaraniem i nieszczęśliwościami naszemi placatum, częścią przeciwko zawziętej nieprzyjacioł naszych wyniosłości iratum beatioris sæculi ortum w królestwie polskiem appromittere poczyna, i kiedy urodzeni i wielmożni na wszystkich zjazdach i radach swoich po oddaleniu się naszem expedyowanych maturissimis gradibus postępując Rempublicam przez żywą generalnej konfederacyi sandomierskiej manu-

tencyą w nienaruszonej całości tegoż stanu, w którym ją zostawiliśmy chwalebnym statecznie monarchom swoim dotrzymujących wiary Polaków przykładem, dotąd utrzymaliście i prawie per heroicam tot malorum patientiam et diuturnam na powrót nasz expectationem, sollicitis votis ad rehabendam et continuandam possesionem tronu polskiego animare nas raczycie, przeto certując pari fide et amore z urodzonymi i wielmożnymi i całymi stanami Rzeczypospolitej (z którymi sacris et mutuis pactorum conventorum vinculis tak ściśle jesteśmy złączeni, że secundum expressum onychże tenorem nawet própria sponte volentes od korony legitime na głowę naszą włożonej recedere nigdy nie mogliśmy i luboby jakiekolwiek attentata w tej materyi contra vim legum patriarum et ligamentorum reciprocorum, albo invitis nobis, albo Republica inconsulta zaszły, nullitatis vitio subesse powinny i już pro talibus per sancita urodzonych i wielmożnych na radach lwowskich i lubelskich deklarowane) ad decus et præsidium tejże korony do królestwa polskiego wracamy się i przychodzimy; manifestując się principaliter z temi intencyami, że pro objecto et fine w tej rezolucyi naszej nic innego nie mamy i mieć nie będziemy, tylko najpierwej utrzymanie wiary świętej katolickiej, a potem praw i wolności starodawnych, tudzież integritatem ojczystych granic w nienaruszonym stanie i że, czyli na pierwszej radzie walnej, czyli na sejmie omnimodam et plenissimam securitatem per renovationem albo confirmationem pactorum conventorum super præmissis według upodobania stanów Rzeczypospolitej præstare każdego czasu gotowiśmy. Tymczasem zaś jako wszystkich wiernych i majestatowi naszemu jednostajnie życzliwych lub ad togam lub ad sagum należących otwartem ojcowskiej wdzięczności sercem pro assistentia et tuitione dostojeństwa naszego instanter wzywamy, tak tym wszystkim, którzy albo pierwej przed oddaleniem się naszem ex regno, albo ex post a partibus nostris quocunque titulo vel prætextu defecerunt, z wrodzonej naszej łaskawości i ex amore in publicum, żeby takowi ulterius cuncta miscendo et privata vulnera malis Reipublicæ opperiendo raczej cum omnibus, aniżeli soli per desperationem ginąć nie chcieli, generalną amnestyą ex parte et interesse osoby naszej królewskiej ofiarujemy, spondendo każdemu accedenti łaskawe, z zapomnieniem wszelkich uraz przyjęcie i doskonale bezpieczeństwo. Przytem stany Rzeczypospolitej asekurujemy, iż w przechodach i stanowiskach wojsk naszych exactam disciplinam cum observantia immunitatis dóbr szlacheckich i duchownych, pokąd wojna będzie trwała przestrzegać i zachować conabimur. Po skończonej zaś, daj Boże, jako najprędzej i najszczęśliwiej wojnie pomienione wojska nasze zaraz immediate odesłać i z Polski evacuare verbo regio, stosując się we wszystkiem ad mentem Rzeczypospolitej, przyrzekamy. Nakoniec, aby ten nasz uniwersał tem prędzej do wiadomości wszystkich przyszedł, urzędom ziemskim grodzkim i wszelakim innym według zwyczaju publi-

kować i ogłaszać go serio zlecamy. Dan w Dreznie, mieście naszem stołecznem, dnia VIII miesiąca sierpnia roku pańskiego MDCCIX, panowania naszego XIII. Augustus rex manu propria. M. z Tenczyna Ossoliński M. J. Re. pisarz i regent, jego królewskiej mości pokojowy sekretarz.

Tamże str. 1783.

LXXVI.

1717. Uniwersał Jerzego Przebendowskiego, podskarbiego wielkiego koronnego, oznaczający kurs monety w państwach Rzeczypospolitej polskiej.

Jan Jerzy na Przebendowie Przebendowski, podskarbi wielki koronny, pucki, pokrzywnicki, miraczowski, grabowski etc. starosta. Wszem w obec i każdemu z osobna, komu o tem wiedzieć należy, osobliwie jaśnie oświeconym, jaśnie wielmożnym, wielmożnym ichmościom panom senatorom, dygnitarzom, urzędnikom koronnym, ziemskim, grodzkim i wszystkim stanu rycerskiego ichmościom, moim miłościwym panom i braciom, tudzież szlachetnym, sławetnym panom burmistrzom, magistratom miejskim, wójtom i rajcom i wszystkiemu pospólstwu w miastach i miasteczkach królewskich, duchownych i dziedzicznych szlacheckich, do wiadomości donoszę, iż na teraźniejszym sejmie traktat warszawski aprobującym, roku 1717 zgromadzone stany Rzeczypospolitej zważywszy jak wielkie incommoda z waryacyi monety, włożyły na mnie tę powinność, ażebym monetę w konstytucyi wyrażoną titulo: skarb koronny w państwach Rzeczypospolitej koronnych, ad uniformem redukował cursum; gdzie do nieodwłocznej legem novellam przywodząc exekwujemy takową pro munere officii mei stosując się ad mentem præfatæ legis, universaliter na wszystkie województwa, ziemie i powiaty państw koronnych, póki insza de re monetaria nie nastąpi stanów Rzeczypospolitej na przyszłym da Bóg sejmie decezya: et non præjudicando tak dawniejszym jako świeższym zapisom i kontraktom cum expressa specificatione valoris monetæ, z któremikolwiek osobami zawartym, przyzwoitą czynię i wydaję ordynacyę. Mianowicie aby tynfy, orty srebrne, przeciwko szelągom ordynaryjną kurencyę miały, po złotemu groszy ośmiu, szóstaki po groszy dwanaście i szelągów dwa; potrójne srebrne, osobliwie cudzoziemskiego stępla po groszy pięć, similiter i polskiego, ponieważ nie mają w sobie intrinsecum valorem bonitatis srebra; talary zaś twarde po złotych ośmiu, a czerwone złote po złotych ośmnastu currentis monetæ. Deklaruję przy tem, et authoritate ejusdem legis wszys-

tkich ichmościów panów obywatelów, państw koronnych obliguję, aby ab actu et data hodierna publikowanego teraźniejszego uniwersału po wyjściu niedziel trzech, nikt się nie ważył nad teraźniejszą ordynacyę moją, ani inszego stanowić waloru, ani wyższą ceną monety nikogo zarzucać, a daleko bardziej do przyjmowania przymuszać, a to rygorem konstytucyi millesimi sexcentesimi septuagesimi sexti, i że o takową contrawencyą wolno każdemu agere in quovis judicio pro poena duplici quatuordecim marcarum polonicalium una cum confiscatione takowych pieniędzy. W czem ex vi ministerii mei et in fundamento prawa sądy ziemskie, urzędy grodzkie i inne wszelakie zwierzchności, tudzież i miejskie, præsentibus convenio, aby nie tylko hunc uniformem cursum, firmiter manutenere, ale i exorbitujących, jako legi contravenientes należycie karać chcieli. Ultimarie zalecam, jak najlepszą animadwersyę na monety fałszywe pozorem stępla talarów dobrych, ortów lubo szostaków i innych monet cujusvis speciei wyrobione i fabrykowane, aby takowymi nie zarażono państw koronnych jego królewskiej mości pana miłościwego i Rzeczypospolitej. Klepaczów zaś miedzianych, że się siła między prawdziwemi szelągami znajduje, wcale brać nie pozwalam, i owszem ktoby się znalazl faber takowej monety klepaczów i innej fałszywej, criminaliter ad præscriptum prawa koronnego, przez grodowe i miejskie sądy, gdzie prævenitur ad cujusvis delatoris instantiam convictus karany będzie; na co superintendentom, oficyalistom, pisarzom i innym dozorcom całej Rzeczypospolitej circa revisionem towarów pilne mieć oko, i jeżeliby się co podobnego znalazło, sekwestrować, zabierać i nieomieszkanie skarb koronny przestrzedz, surowo przykazuję. Który to uniwersał mój aby prędzej wszystkich wiadomości doszedł, do grodów podać, po parafiach i miejscach zwyczajnych publikować zleciłem. Na co się dla lepszej wagi ręką moją własną z przyciśnieniem pieczęci podpisuję w Warszawie dnia drugiego miesiąca marca, roku pańskiego **1717**. Jan Przebendowski podskarbi wielki koronny.

Gr. Lwow. Rel. xięga 505 str. 601.

LXVII.

1718. August II ustanawia cztery jarmarki w Wojniczu.

Augustus Secundus Dei gratia rex Poloniae, magnus dux Lithvaniae, Russiae, Prussiae, Masoviae, Samogitiae, Kijoviae, Vołhyniae, Podoliae, Podlachiae, Livoniae, Smolensciae, Severiae, Czerniechoviaeque nec non haereditarius dux Saxoniae et princeps elector. Significamus praesentibus nostris quorum interest universis

et singulis, quia nos præcibus nonnullorum regni nostri consiliariorum apud nos pro oppido Wojnicz, in palatinatu Cracoviensi sito, factis benigne annuentes simulque volentes, ut illud oppidum incrementa capere possit, nundinas quatuor singulis annis celebrandas in eo constituenda esse duximus, uti quidem jam ex eo tempore authoritate nostra regia et hoc diplomate nostro constituimus atque indicimus et primas quidem in mense Majo pro Dominica quinta post festum Resurrectionis Christi domini, secundas in mense Augusto pro Dominica prima post festum sancti Bartholomei apostoli, tertias in mense Octobri pro Dominica prima post festum sancti Pauli et Gawli apostoli, quartas vero in mense Decembre pro Dominica secunda Adventus, contra tamen praejudicium et detrimentum aliarum civitatum et oppidorum huic oppido Wojnicz vicinorum, pro quibus nundinis liberum erit et licitum perpetuis temporibus omnibus hominibus cujuscunque status, sexus, conditionis, dignitatis, sortis, loci eminentiae....[1]) ratis et trahis ad illud oppidum Wojnicz cum quolibet genere mercium confluere atque tuto et secure emere et vendere, merces mercibus permutare ac omnia et singula negotia licita et honesta agere, tractare et conficere, venientes quoque ad nundinas hasce atque rursus inde descendentes ea utentur securitate, qua omnes in patrocinium suscepti ac salvo conductu nostro protecti uti consueverunt, nisi fortasse tales aliqui reperti fuerunt, quos leges publicae fovere non permittunt et quibus bonorum hominum consortium merito denegatur, in cujus rei fidem praesentes manu nostra subscriptas sigillo regni communiri jussimus. Datum Grodnæ die XIX mensis Novembris anno Domini millesimo septingentesimo decimo octavo. Regni vero nostri vigesimo secundo anno. Augustus rex. Locus sigilli majoris cancellariae regni. Matheus Gliak ensifer bracławiensis s. r. majestatis sigilli majoris regni secretarius manu priopria.

Gr. Sandec. Rel. xięga 147. str 7018.

LXXVIII.

1754. August III ustanawia dwa jarmarki w mieście Husiatynie.

Augustus tertius Dei gratia rex Poloniae, magnus dux Lithvaniae, Russiae, Prussiae, Masoviae, Samogitiae, Kijoviae, Wołhyniae, Podoliae, Podlachiae, Livoniae, Smolensciae, Severiae, Czerniechoviae, nec non haereditarius dux Saxoniae et princeps elector significamus praesentibus literis nostris, quorum interest universis et singulis: quia nos annuendo supplicationi Antonii Michaelis Potocki, palatini bełzen-

[1]) Tu widocznie text uszkodzony.

sis. Suae regalis majestatis charissimae consortis nostrae marschalci faciendum esse duximus, ut ejus oppido hæreditario Husiatyn in palatinatu Podoliæ, terra vero Camenecensi sito et jacenti nundinas binas magnas concederemus, uti quidem praesentibus concedimus damus et instituimus, et quidem proximas pro festo Nativitatis sancti Joannis baptistae juxta ritum latinum, alteras pro festo sancti Michaelis archangeli, utrasque per quator septimanas duraturas, pro quibus nundinis, supra expressis, liberum esse volumus omnibus cujusvis generis sexus et conditionis hominibus, mercatoribus, artificibus tam domesticis, quam exoticis, cum frumentis, mercibus rebusque suis ad victum aut negotiationem pertinentibus venire in eisque quae illis visa fuerint emere, vendere, res pro rebus mercibus commutare et alia omnia honesta et licita negotia peragere et tractare, omnibusque eo venientibus et exinde redeuntibus liber et securus adventus et recessus patere omnino debet, nisi forte tales sint, quos jura publica fovere non permittunt, quod omnibus quorum interest ad notitiam deducimus et mandamus, ut praesentes literas nostras observent memoratumque oppidum circa praesentes literas nostras conservent et manuteneant, conservareque et manutenere audeant pro gratia nostra, in quorum fidem praesentes manu nostra sigillo regni communiri jussimus. Datum Varsaviae die 5. mensis decembris anno domini MDCCLIV, regni vero nostri XXII anno. Augustus rex. Locus sigilli minoris cancellariae regni. Joannes Kłossowski, canonicus cathedralis Premisliensis suæ regiæ majestatis sigilli regni secretarius m. p. Pro cancellariatu illustrissimi excellentissimi et reverendissimi domini Michælis comitis de Granow Wodzicki, decani cathedralis Cracoviensis, abbatis commendatarii Cervenensis et Clarae Tumbae, procancellarii regni sigillatum. In castro Camenecensi, feria secunda post dominicam ramis palmarum proximam, anno domini millesimo septingentesimo quinquagesimo quinto.

Gr. Lwow. Rel. xięga 88. str. 1020.

LXXIX.

1754. August III. daje klasztorowi Bazylianów w Buczaczu pozwolenie otwarcia szkół publicznych.

August trzeci, z bożej łaski król polski, wielki xiążę litewski, ruski, pruski, mazowiecki, żmudzki, kijowski, wołyński, podolski, podlaski, inflancki, smoleński, siewierski i czerniechowski, a dziedziczny xiążę saski i elektor. Oznajmujemy niniejszym listem przywilejem naszym, komu o tem wiedzieć należy, iż przełożono nam

jest przez panów rady urzędów naszych, przy boku naszym zostających, imieniem prowincyi litewskiej zakonu świętego Bazylego Wielkiego, że ta prowincya, mając ufundowaną dla siebie wiecznymi czasy cerkiew pod tytułem świętego krzyża i klasztor w mieście Buczaczu, w ziemi halickiej, obowiązana jest od fundatora klasztoru buczackiego funduszem, aby w klasztorze buczackim profesorów, którzyby uczyli szkoły, wiecznymi czasy konserwowała, wniesiona jest zatem do nas prośba, abyśmy tejże prowincyi litewskiej świętego Bazylego w pomienionym klasztorze buczackim publiczne szkoły otworzyć pozwolili. Przeto my król, zważając w tym utilitatem publicam, chętnie pozwalamy, aby Bazylianie litewscy, w mieście Buczaczu ufundowani, szkoły publiczue łacińskie, wiecznymi czasy uczyli, warując to oraz niniejszym listem przywilejem naszym, ażeby tak w samym Buczaczu, jako też o mil siedm od Buczacza, nikt szkół innych otwierać nie ważył się z przeszkodą szkół xięży Bazylianów w Buczaczu. Na co dla lepszej wiary ręką naszą ten list przywilej nasz podpisawszy, pieczęć koronną przycisnąć rozkazaliśmy. Działo się w Warszawie dnia dwudziestego drugiego miesiąca października, roku pańskiego tysiącznego siedmsetnego pięćdziesiątego czwartego, panowania naszego dwudziestego drugiego roku. Augustus rex m. p. Locus sigilli regni. Joannes Kłossowski, canonicus cathedralis premisliensis, suæ regiæ majestatis sigilli regni secretarius manu propria.

Gr. Halic. Rel. xięga 265. str. 920.

LXXX.

1761. Uniwersał Teodora Wessla, podskarbiego wielkiego koronnego o kursie różnej monety, o monetach falszywych i o tych, którzy je fabrykują lub do kraju wprowadzają.

Teodor Wessel, podskarbi wielki koronny, kawaler orderu białego orła, wszem w obec i każdemu komu o tem wiedzieć należy, do wiadomości podaję, iż od początku włożonej łaskawie na mnie od jego królewskiej mości, pana mojego miłościwego, podskarbstwa najwyższego koronnego ministeryi administracyi, mając celem wszystkiego starania mojego powinność urzędu tego, tylą praw opisaną, szczęściem publicznem dopełnić i zastawszy królestwo to, fałszywą i żadnego wewnętrznego prawie niemającą szacunku, monetą zarzucone, której coraz więcej przez chytrze i niegodziwie zysku szukających lichwiarzów przybywało, a ztąd złoto, wszelkie towary

i wszystkie żywności w zbyteczną wyniesione cenę, najprzód należącym do urzędu mojego oficyalistom jak najostrzej pilnowanie szlaków i jak najsurowszą przejeżdżających rewizyę zaleciłem, zkąd niektóre na wywozach dobrą a wprowadzających złą monetę nastąpiły konfiskaty. Rozkazałem potem, ażeby na cłach koronnych starą polską monetą lub złotem przez kupców i handlujących czyniona była satysfakcya, spodziewając się, iż nadchodzący sejm koronny powszechne dojściem swoim miał uiścić oczekiwanie. Kiedy zaś ten nieszczęśliwie zerwany i najlepszego króla zbawienne omylił intencye i ojczyznę zostawił bez nadziei pomocy jakiej, a szlacheckie fortuny i wszystkich w szczególności obywatelów w ostatniej ruiny niebezpieczeństwie, ile że teraz napełniająca całe prawie imperium fałszywa moneta, przez traktaty (jakich bliska zda się nadzieja) będąc ztamtąd wywołana i w porządnych krajach schronienia i biegu niemająca, wszystkaby do nas z ostatniem nieszczęściem spłynęła, tudzież ponieważ jaśnie wielmożny jegomość pan podskarbi wielki wielkiego xięstwa litewskiego już redukcyę tych cudzoziemskich monet uniwersałem swoim w wielkiem xięstwie litewskiem publikował, a zatem i te do korony przeniosłyby się, więc chcąc jako supremus rei monetariæ præfectus, z władzy urzędu mego, a z powinnej o dobro publiczne staranności, temu złemu stawić groblę, wszystkich jaśnie oświeconych, jaśnie wielmożnych, wielmożnych ichmościów panów senatorów, dygnitarzów, urzędników koronnych, duchownych, świeckich, ziemskich i grodzkich, quocunque titulo posesorów dóbr ziemskich, królewskich, wszystkich obywatelów korony polskiej po województwach, ziemiach i powiatach przy oświadczeniu usług i chęci moich ostrzegam i obwieszczam: iż stosując się do uniwersałów ś. p. jaśnie wielmożnego pana hrabi Sedlnickiego, podskarbiego przedemną koronnego i praw w nich cytowanych, a najprzód anni 1756 die 14 januarii względem czerwonych złotych, dekretem eiusdem anni feria secunda post dominicam invocavit trybunału koronnego potwierdzonego, potem annorum 1758 die 16 maji tynfy zagraniczne do groszy polskich 30 a szóstaki do 10 redukującego, 1749 die 29 maji i 1760 die 12 aprilis, toż samo potwierdzających, i o nowych gorszych zjawiających się monetach ostrzegających, na ostatek anni 1760 die 4 novembris o generalnej tych złych monet redukcyi blisko nastąpić mającej obwieszczającego, iż mówię, zażywszy probierzów przysięgłych i przez nich w przytomności mojej wszystkie cudzoziemskie, dotąd w kraju naszym znajdujące się, wyprobowawszy monety i ich wewnętrzny szacunek z szacunkiem tynfów naszych polskich, przez konstytucyę anni 1717 przyznanych i w cenie swej postanowionych, przyrównawszy, w takowej pewnej wewnętrznego ich waloru wiadomości, wszystkim generalnie wielmożnym ichmość panom komisarzom, superintendentom, tudzież ichmość panom pisarzom, rewizorom, kontraregestrantom, kasyerom, substytutom,

strażnikom ceł jego królewskiej mości i Rzeczypospolitej, ichmość panom exaktorom publicznych podatków, a do tego szlachetnie sławetnym burmistrzom, wójtom rajcom i innnym jakimkolwiek sposobem zwierzchność na sobie mającym, a przytem wszystkim w pospolitości polskiego i cudzoziemskiego narodu kupcom i jakimkolwiek handlem bawiącym się, także starozakonnnym żydom, z władzy supremi ministerii mei, tylą praw ugruntowanej, zalecam i rozkazuję, ażeby a die 13 septembris anni currentis na wszystkich cłach, komorach i expedycyach koronnych, tudzież exakcyach podatków publicznych, na wszelkich jarmarkach, kiermaszach i targach za towary, zboża, trunki i wszelkie do przedania rzeczy, starej polskiej monety tudzież pruskiej aż do roku inclusive 1751 w tynfach i szóstakach według konstytucyi 1717 bez kwestyi po groszy polskich 38 cenę swą mających nietykając, cudzoziemskie monety tylko w niżej opisanym szacunku przyjmowane były. To jest: monety dawnej polskiej omnium specierum i pruskiej w tynfach i szóstakach, tudzież cudzoziemskiej w czerwonych złotych, talarach, półtalarach i wszelkiej bankowej monety dawnemi prawami przyjętej i kurs mającej nietykając, tynfy saskie literą T. w tymże roku i w latach 1754, 1755 i 1756 bite, z wyobrażeniem na jednej stronie królewskiem, głowy małej dobrze i wysoko wybitej, na drugiej stronie z herbami polskiemi litewskiemi, laurem od dołu otoczonemi, we środku herbów polskich na małej tarczy z mitrą herby saskie dobrze wyrażone, na dole zaś przy laurze z jednej strony literę E. z drugiej C. niewielkie dobrze wyrażone mające, po groszy polskich nr. 35. Item tynfy królewieckie nazwane, z jednej strony twarz imperatorowej jejmości rosyjskiej, z drugiej orła w maleńkiej koronie, w jednej szponie berło, w drugiej świat trzymającego mające, także po groszy polskich 35. Tynfy pruskie (oprócz tynfów wszelkich aż ad annum 1751 inclusive, które dobre są) annorum 1755 et 1756 na jednej stronie z twarzą w koronie, na drugiej zaś z herbami polskim herbom podobnemi, tylko że zamiast pogoni litewskiej lew i gryf jest wybity, także po groszy polskich 35. Inne zaś także pruskie tynfy, jedne 1752 z głową po rzymsku bez korony, a na drugiej stronie z orłem w koronie, w szponach berło i świat trzymającym, z małą tarczą na piersiach, na której cyfra TR. Drugie poźniejszych lat, z głową w koronie miecz na ramieniu trzymającą, na drugiej zaś stronie, tak jak pierwsze, po groszy polskich 30. Tynfy gdańskie annorum 1759 i 1760 na jednej stronie wyobrażenie królewskie, na drugiej zaś herb gdański mające, po groszy polskich 33. Oprócz zaś tych namienionych tynfów, ponieważ znajduje się więcej niż kilkanaście gatunków imitowanych saskich tynfów, różny wewnętrzny, zawsze jednak daleko niższy, niż wymienione tynfy, mających szacunek, do rozeznania zaś prawie niepodobnych, więc dla spokojności publicznej i uniknienia po miastach, targach i gościńcach nieuchronnych kłótni, zabojów, a ztąd

nieskończonych processów, te wszystkie generalnie gatunki do waloru groszy polskich 15 redukuję; różność zaś tych naśladowanych tynfów od wzwyż wyrażonych jest ta jawna i oczywista: iż jako na więcej srebra mającym metalu, zawsze stępel wyraźniej, subtelniej i czyściej się wyrazi, tak te wszystkie imitowane tynfy mają głowy, herby i litery nie tak niewyniosło, niewyraźnie wybite, grubsze są i niezgrabne. A lubo saskie, królewieckie i jedne pruskie tynfy do groszy polskich 35 redukowane są, szóstaki jednak, jako mniejsza moneta dla expens menażnych nigdy niemogąc równej być z tynfami ligi metalu, a teraźniejsza redukcya do wewnętrznego jak najściślej wiąże się szacunku: więc też saskie, królewieckie i pruskie szóstaki, to jest saskie i pruskie 1753, 1754, 1755, 1756, a królewieckie 1759, 1760, do groszy 11 polskich, gdańskie zaś i pruskie z mieczem do 10 groszy redukują się. Wniesione zaś świeżo półszostaczki, jako pięć szelągów tylko w sobie waloru mające, że żadnego mieć nie powinny kursu, ostrzegam. Że zaś w Prusach polskich i w pogranicznych Prusom i brandeburskim szlązkim krajom prowincjach koronnych, nie tylko tynfy lecz i dwuzłotówki, złotówki i półzłotówki kurs swój mają, więc za rzecz sprawiedliwą sądzę i takowy walor z ich szacunku oznajmić. A najprzód dwuzłotówki wszystkie pruskie annorum 1754, 1755, 1756 et 1758, na których z jednej strony głowa po rzymsku z inskrypcyą: Fridericus Borussorum rex, z drugiej strony z napisem nad armaturą: 8 gute groschen, wszystkie z brzegami, mają ostatni walor dwóch złotych polskich. Dwuzłotówki zaś pierwszym wcale we wszystkiem podobne anni 1759, drugie z taką głową i tegoż roku, na drugiej zaś stronie z napisem nad armaturą: 3 einen Reichsthaler na dole, obydwa te gatunki literę A mające i znowu z tymże napisem: 3 einen reichsthaler anni 1758 bez litery A na dole; item dwuzłotówki anni 1759 z inskrypcyą na drugiej stronie: 8 gute groschen nad armaturą, a na dole literę F mając, także dwuzłotówki magdeburskie z inskrypcyą XII. Marien groschen, a na dole z literą F. anni 1759. Te pięć gatunków wszystkie jednakowy walor 48 groszy polskich mają. Dwuzłotówki zaś anni 1759. także z inskrypcyą nad armaturą 8 gute groschen, lecz na dole literę B. mające i drugie anni 1758 z inskrypcyą: XII Marien Groschen bez żadnej litery na dole, te mówię dwa gatunki tylko są warte 46 groszy polskich. Złotówki zaś pruskie z inskrypcyą: VI einen Reichsthaler, albo VI Marien Groschen aż do roku 1755. inclusive, są dobre i warte złoty polski. Złotówki zaś także pruskie, na jednej stronie głowę po rzymsku, na drugiej inskrypcyą: VI einen Reichsthaler, ab anno 1756 aż do annum 1759 inclusive, z literami na dole C. albo D., są także dobre, z literami zaś A. albo B. albo F. nie warte, tylko groszy polskich 22. Złotówki item pruskie anni 1758 z głową rzymską, a na drugiej stronie z inskrypcyą: VI Marien Groschen laurem otoczoną, liter żadnych mennicznych niemające, nie

warte tylko groszy polskich 26. Półzłotówki także pruskie, jako tylko do roku 1755 znajdują się bite, tak są dobre iż cenę 15 groszy w sobie mają. Ruble także rosyjskie cenę w sobie mające zł. polskich 7 gr. 18 dobre są. Jest podobnej monety bardzo siła innych gatunków różnych imperyj xiążąt, lecz jako ta moneta żadnego w państwach koronnych niema przyznanego kursu i szacunku, po większej zaś części te wszystkie różnych xiążąt monety, począwszy od roku 1754 są podłe i niemające wewnętrznego waloru, tak wielość ich różności wielką czyni ich rozeznania trudność, zatem nie znajduję żadnej pro publico potrzeby takowych monet czynić objaśnienia i do tej, która polskich tynfów na sobie imię nosi, wracam się.

Że zaś dotychczas dla idealnej tej monety kurencyi szacunek tynfów dobrych był im przywłaszczony, a dla wewnętrznej ich podłości, w żadnym innym kraju być przyznany nie mógł, dla tego czerwone złote przez kupców arbitrarie do niezmiernej ceny wyniesione są, więc teraz redukowawszy wszelkie cudzoziemskie monety do własnego ich waloru i tym sposobem powróciwszy proporcyę onego z kurencyą dobrych cudzych monet srebrnych i złotych, mocą niniejszego uniwersału i czerwone złote do dawnej ceny złotych polskich ośmnastu, konstytucyą tyle razy wspomnioną anni 1717 nieuchronnie przywracam, pod rygorem na nieposłusznych prawu w tymże prawie wyrażonym. A że redukcya ta czyni się nie tylko celem przywrócenia własnej pieniądzom ceny, lecz najbardziej wypływającej ztąd publicznej szczęśliwości, która przeciwnyby sprawila skutek, gdyby zniżona do powinnej ewaluacyi moneta będąc, towary i rzeczy do przedania do sprawiedliwej nie były redukowane ceny, więc uczyniwszy zadosyć obowiązkom urzędu mojego, że jaśnie wielmożni ichmość panowie wojewodowie, starostowie grodowi i ich brachia według konstytucyi 1447 tit. de pretio, 1496 tit. de palatinis pretia, 1505.... ad pretio rerum, 1511 tit. mensura, 1562 tit. O urzędzie, 1538 tit. de palatinorum.... 1565 tit. powinowactwo, 1578 tit. około ustawy, 1581 tit. o ustawach, 1607 fol. 1614 i 1613 tit. pretia rerum, 1616 tit. o exekucyi, i tudzież inne jurysdykcye moc . . . .*) postanowić i one w dawną klubę wprawić nie zaniedbają. A tym sposobem każdy uczuje, iż te wszystkie monety, niniejszym uniwersałem moim redukowane, nigdy nie miały szacunku i że w samej istocie przez podrożenie nieznośne wszystkich rzeczy już dawno redukowane były, z tą dystynkcyą, iż sama tylko intraty fortun szlacheckich w dawnej liczbie cena, rzeczy u nas rodzące się w dawnej cenie będące, ostatnią posesorom groziły ruiną,

---

*) Oryginał z którego sporządzano ten odpis był w miejscach oznaczonych tu punktami uszkodzony; kopista grodowy miasto zatartych lub wydartych słów oryginalnych textu powpisywał wszędzie w klamrze: *hoc loco obglutinatum*, *et laceratum*. Uniwersał ten był ogłoszony drukiem, ale drukowanego exemplarza nie mogliśmy się doszukać i dlatego zmuszeni byliśmy do trzymania się wiernie kopii w akta grodzkie wciągniętej.

lichwiarzów i wywożących zaś dobrą monetę z krzywdą publiczną kraju bogacąc. A ponieważ zda się, że imitowane tynfy saskie pod jednym będące stemplem, ciężkieby do rozeznania z pierwszemi były i wspomnione ich różnice, że nie są dostateczne, więc dla zupełnego w tem uspokojenia, tabelę tychże tynfów oprawnych w blachę i moją oznaczoną pieczęcią, nie tylko na komory Rzeczypospolitej, lecz do miast główniejszych i do grodów koronnych rozesłane, każdego widomej różności od tych tynfów, które na cenę groszy piętnastu redukowane, oczywiście nauczą. Jako zaś bezpieczeństwo fortun i skutek zamierzony tej redukcyi uszczęśliwienia publicznego zawisł jeszcze i od tego, ażeby gorsza od tej nie wchodziła w granice koronne moneta, a dobra i złoto wywożone nie było, tak nie tylko w tym jako najsurowszą pilność ichmość panom skarbu koronnego oficyalistom zalecam, lecz jeszcze i wielmożnych ichmość panów pogranicznych i grodowych starostów upraszam, ażeby brachiis suis jak najpilniej zalecić także raczyli, przywożących do królestwa złą cudzą monetę, lub wywożących dobrą, zatrzymywać i donosić rozkazali, tudzież oddanych takowych przestępców do jurysdykcyi grodzkich sądzić ad mentem prawa raczyli, ofiarowaną przez toż prawo uiszczając delatorom satysfakcyę, sobie zaś chwały i miłości ojczyzny zyskując reputacyę. Jeżeli zaś mimo pilność i wszelkie staranie jaka nowa wcisnąćby się miała fałszywa cudza moneta srebrna lub miedziana, tę nie tylko za niemającą żadnego kursu, lecz jeszcze, ażeby przy kimkolwiek wydającym takową znaleziona była, aby jako na zdradę publiczną wprowadzona, według prawa konfiskowana była exnunc deklaruję. A że znajdują się tak bezbożni ludzie, iż dla niegodziwego zysku monety te w kraju fabrykują i ile mogą udają, więc nie tylko wspomnionym ichmość panom skarbowym oficyalistom sub responsione complicitatis z osób ich zalecam, lecz jeszcze wielmożnych ichmość panów starostów i wszystkich królestwa tego współobywatelów upraszam, mianowicie zaś wszystkich na urzędach i jurysdykcyach wysadzonych obowiązuję, ażeby takowych fałszerzów, potępionych prawem publicznem wszystkich narodów, imać kazali i imali dla przykładnego takowym kryminałom zabieżenia i ktoby takowego pojmanego sam, lub expensu unikając, w sądzie prześladować nie chciał, ażeby do najbliższej siebie ceł koronnych komory takowych oddawać winowajców upraszam. Ażeby zaś ten uniwersał jak najprędzej do publicznej doszedł wiadomości, żeby w naznaczonym terminie od czasu ogłoszenia onego aż do dnia 13 września każdy z podejrzaną i złą uprzątnąć się mógł ile możności monetą, tenże nie tylko na komory celne, lecz po miastach, miasteczkach i parafiach do ogłoszenia zalecam, upraszam przytem wielmożnych ichmościów panów starostów grodowych, ażeby tenże uniwersał w kancelaryach i grodach swoich ogłosić rozkazali, żeby jak najprędzej ad notitiam universorum doszedł. Któren ja własną podpisawszy ręką, do druku podać

zleciłem. Datum w Warszawie dnia XII miesiąca sierpnia M. D. C. C. LXI roku. Teodor Wessel, podskarbi wielki koronny.

Gr. Przemys. Rel. zięga 615. str. 600.

LXXXI.

1765. Stanisław August potwierdza przywileje nadane różnemi czasy przez królów polskich żydom, tak w samem mieście Lwowie, jako i na przedmieściach po za murami miasta osiadłym.

Stanislaus Augustus Dei gratia rex Poloniæ, magnus dux Lithvaniæ, Russiæ, Prussiœ, Masoviæ, Samogitiæ, Kijoviæ, Volhyniæ, Podoliæ, Podlachiæ, Livoniæ, Smolensciæ, Severiæ, Czerniechoviaeque, significamus præsentibus literis nostris, quorum interest, universis et singulis exhibitas nobis esse literas privilegiorum infrascriptas, synagogis judæorum Leopoliensium, tam intra, quam extra mœnia dictæ civitatis nostræ Leopoliensis manentium servientes, a serenissimis prædecessoribus nostris Joanne III et Augusto II, regibus Poloniæ, benigniter concessas manibusque eorundem prædecessorum nostrorum subscriptas, ac sigillis majoris cancellariae regni communitas, authenticas, sanas, salvas et illæsas, omnique suspitionis nota carentes, supplicatumque nobis esse, nomine et pro parte earundem synagogarum judaeorum Leopoliensium, quatenus præmentionatas literas privilegiorum authoritate nostra regia approbare, confirmare et ratificare dignaremur. Quarum quidem literarum primitivarum originalium tenor sequitur ejusmodi :

Joannes III Dei gratia rex Poloniæ, magnus dux Lithvanie, Russiæ, Prussiæ, Masoviæ, Samogitiæ, Kijoviæ, Volhyniæ, Podoliæ, Podlachiaæ, Livoniæ, Smolensciæ, Severiæ, Czerniechoviaeque, significamus præsentibus literis nostris, quorum interest universis et singulis, reproductas coram nobis esse literas, seu privilegia judaeis Leopoliensibus extra mœnia in suburbio civitatis nostræ Leopoliensis habitantibus servientia, manu serenissimi antecessoris nostri Michaelis subscripta, et sigillo regni cancellariæ minoris communita, sana, salva et illæsa, omniquæ suspitionis nota prout ex eis apparebat carentia, quarum quidem literarum tenor de verbo ad verbum sequitur estque talis:

Michael D. g. rex Poloniæ, m. d. Lithvaniæ, Russiæ, Prussiæ, Masoviæ, Samogitiæ, Volhyniæ, Kijoviæ, Podlachiæ, Liwoniæ, Smolensciæ, Severiæ, Czerniechoviæque, significamus præsentibus literis nostris, quorum interest, universis et

singulis, exhibitas coram nobis esse literas autenticas, quinas, papireas, infrascriptas, judæis Leopoliensibus, extra mœnia in suburbio civitatis nostræ Leopoliensis habitantibus servientes, a generosis, tam vita functis quam modernis generalibus capitaneis nostris castrensibus Leopoliensibus iisdem judæis in vim conservationis eorundem circa possessionem fundorum jurisdictioni castrensi capitaneali subjectorum, una cum omnibus domibus et aliis ædificiis per judæos exstructis, seu coëmptis, tum etiam circa libertatem cocturæ melis, distillationem seu braxationem cremati in domibus et casis judaicis, propinationesque eorundem liquorum, et alias libertates utilitatesque, in quarum usu antiquitus iidem judæi existunt, datas. Quarum quidem literarum capitanealium generalium, per serenissimum antecessorem nostrum immediatum Joannem Casimirum Poloniæ Regem approbatarum, tenor est talis:

1. Actum in castro inferiori Leopoliensi sabbatho post festum sancti Matthæi apostoli proximo, anno domini millesimo sexcentesimo vigesimo. Ad officium et acta præsentia Castrensia Capitanealia Leopoliensia personaliter veniens perfidus Zelik synagogus juratus judæorum de suburbio Leopoliensi dicto krakowskie degentium, nomine eorundem judæorum, tam seniorum, quam totius communitatis judaicæ Leopoliensis, obtulit officio præsenti literas infrascriptas, per magnificum Stanislaum Bonifacium Mniszek de Magna Kończyce, loci præsentis capitaneum, præfatis judæis Leopoliensibus, ratione infrascripta datas, manu priopria ejusdem magnifici capitanei Leopoliensis subscriptas et sigillo communitas: petens easdem literas per modum oblatæ ad acta officii præsentis suscipi et ingrossari; quibus literis officium præsens Castrense Capitaneale Leopoliense, visis sanis, salvis, authenticis, nullaque in parte suspectis, easdam ad acta officii sui ad affectationem prædicti synagogi judæi Leopoliensis juridicam per modum oblatæ suscepit et ingrossari mandavit. Quarum literarum tenor sequitur estque talis:

Stanisław Bonifacy Mniszek z Wielkich Konczyc lwowski etc. starosta, wszem w obec komu o tem wiedzieć należy, wiadomo czynię, iż żydowie lwowscy z przedmieścia krakowskiego byli przed sąd mój starościński przypozwani, którzy dostatecznie prawa i zapisy na grunty i domy swoje na przedmieściu pod jurysdykcyą lwowską zamkową leżące pokazali mi *(i są)* według praw i zapisów swoich gruntowymi posesorami i dziedzicami, których to żydów in genere wszystkich na przedmieściu będących przy ich domach i gruntach, przy prawach ich, mnie dostatecznie pokazanych, wiecznie zachowuję i to im waruję, że więcej o to insi tak odemnie samego, jako i urzędu mego nie będą turbowani i takowych gruntów i domów mają w pokoju żydzi bez żadnych turbacyj zażywać; do tego wolno jest i będzie żydom na przedmieściu krakowskim domy i grunty od chrześcian pod jurysdykcyą zamkową będące (ponieważ pokazazali mi od króla jegomości prawo i przywilej, którego zawsze byli i są po dziś dzień in usu) kupować,

także i chrześcianom wolno jest i będzie vice versa u żydów takowych gruntów i domów dostawać i żydom przedawać, to tylko warując, iż powinności z gruntów takowych do zamku lwowskiego przychodzące aby żydzi równo z drugimi oddawali; ku temu urzędowi swemu rozkazuję, aby w kancellaryi zapisy żydom na grunta i domy takowe kupujące, lub summy pieniężne bez żadnych alterkacyj i trudnienia przyjmowali i extrakty onym wydawali, a dla lepszej wiary i pewności to pismo moje żydom przedmiejskim lwowskim z podpisem ręki swej własnej daję i pieczęć swą własną przycisnąć rozkazałem. Dan na zamku lwowskim dnia ośmnastego lipca, roku pańskiego 1618, Stanisław Mniszek starosta lwowski.

Post quarum literarum ad acta officii præsentis ingrossationem, exemplar originale eidem judæo Zelik synagogo judæorum Leopoliensium offerenti per officium præsens castrense capitaneale Leopoliense est in instanti restitutum. Martinus Borkowski. Locus sigilli. Cor. Sikorski.

Secundæ literæ confirmatoriæ, serenissimi antecessoris nostri immediati, tenoris hujus: Jan Kazimierz z bożej łaski król polski etc. oznajmujemy niniejszem pisaniem naszem etc. iż nam pokazano list urodzonego Jana Mniszka, generalnego lwowskiego i gliniańskiego starosty naszego ręką podpisany i jego pieczęcią zapieczętowany, po polsku pisany, zamykający w sobie pozwolenie na sycenie i szynkowanie miodów i gorzałek żydom na przedmieściu krakowskim pod zamkiem niskim lwowskim mieszkającym według dawnego ich prawa, i suplikowali nam oraz pomienieni niewierni żydzi lwowscy, abyśmy im powagą naszą chcieli potwierdzić i aprobować list pomieniony, który od słowa do słowa tak się ma w sobie: Jan z Wielkich Konczyc Mniszek, generalny lwowski i gliniański starosta, wszem w obec i każdemu z osobna, komu wiedzieć należy, mianowicie urzędom moim grodzkim i burgrabskim lwowskim, także i miejskiemu do wiadomości podaję. Iż za antecesorów moich przedtem zawsze żydzi tylko przedmiejscy lwowscy pod jurysdykcyą moją zostający w spokojnem i wolnem tak syceniu miodów, kurzeniu gorzałek, jako i szynkowaniu ich na przedmieściu krakowskim przed zamkiem niskim lwowskim zostawali; tak i teraz powagą moją starościną mieć chcę i niniejszem przychylając się w tym do dawniejszych praw ich i wolności stwierdzam pisaniem, aby pomienieni żydzi przedmiejscy lwowscy bez wszelkiej prepedycyi wolnie sycili miody, kurzyli gorzałki i szynki odprawiali. Na co się dla lepszej pewności przy pieczęci mojej, ręką podpisuję własną. Działo się w zamku niskim lwowskim, dnia pierwszego miesiąca marca roku pańskiego tysiąc sześćset pięćdziesiątego ósmego. Jan Mniszek z Wielkich Konczyc, starosta lwowski generalny. W czem my nic prawu przeciwnego nie widząc, a skłaniając się do pomienionej supliki tychże niewiernych żydów, list ten we wszystkich jego punktach i klauzulach potwierdzamy i mieć chcemy, aby zupełnie i wcale we wszystkiem zachowane

były. Na co dla lepszej wiary przy podpisie ręki naszej, pięczęć koronną przycisnąć rozkazaliśmy. Dan w Warszawie dnia XIII miesiąca sierpnia roku pańskiego MDCLVIII, panowania naszego polskiego X, szwedzkiego XI roku. Jan Kazimierz król. Locus sigilli. Jan Ignacy Bakowski, podkomorzy chełmski, sekretarz jego królewskiej mości.

Tertiarum vero literarum capitanealium tenor ejusmodi. Jan z Wielkich Konczyc Mniszek etc. Wszem w obec i każdemu z osobna etc. wiadomo czynię tym uniwersałem moim. Iż ja pro authoritate mea chcąc wiedzieć nie tylko o wielkich ale i najmniejszych sprawach w starostwie mojem lwowskim będących, więc i w gruntach, tak na osiadłych jako i pusto leżących natenczas a do jurysdykcyi mojej zamkowej należących przejrzawszy się i zrewidowawszy one grunta, a ponieważ wziąwszy pewne dokumenta, iż podczas rujnowania po dwakroć żydów lwowskich nietylko w prawach, które mieli nadane, ale i substancyach i zdrowiach swoich szwankować musieli. Zaczem ja z urzędu mego starościńskiego nie tylko żebym im miał ujmować prawa, ale i owszem potwierdzić umyśliłem, wszystkie ich grunta budynki, od antecesorów moich zdawna, które dotychczas używali, tym konsensem moim wiecznymi czasy konfirmuję, excypując sobie przy rewizyi, u kogoby się znalazło, żeby sobie grunty zamkowe do swoich kto przyłączył i przywłaszczył i ktoby teraz ważył się kupić grunta od chrześcian bez wyraźnego konsensu mego, chcąc mieć po urzędzie moim, aby nikt przeszkodą im nie był w niczem. Na co dla lepszej wiary i pewności przy pieczęci mojej ręką się podpisuję, w zamku dolnym lwowskim, die vigesima nona maji, roku pańskiego 1666. Jan Mniszek z Wielkich Konczyc, starosta lwowski generalny. Locus sigilli.

Quartarum literarum itidem capitanealium ista series: Jan z Wielkich Konczyc Mniszek etc. Wszem w obec i każdemu z osobna etc. Iż stosując się do dawnego konsensu antecessorów moich i do samego prawa pospolitego, które żydom w koronie mieszkającym wszelakich handlów i pożytków dozwala, potwierdzam prawa dawnego żydom na jurysdykcyi mojej zostającym około robienia gorzałek, piw i miodu; wolno im będzie swoichże żydów do pracy i posługi tej zażywać, zlecając to urzędowi burgrabskiemu mojemu, aby przy tym uniwersale moim żadnej przeszkody nie mieli. Co dla lepszej wiary i pewności przy pieczęci mojej ręką się swą podpisuję. W zamku dolnym lwowskim. Die vigesima nona maji roku pańskiego 1666. Jan Mniszek z Wielkich Konczyc starosta lwowski generalny. Locus sigilli.

Quintarum ad extremum literarum capitanealium, anno currenti datarum, tenor sequitur. Jan z Wielkich Konczyc Mniszek etc. Wiadomo czynię teraz i na potem, komu wiedzieć należy, mianowicie urzędom moim, grodzkiemu, burgrabskiemu, także i miejskiemu lwowskiemu. Iż jako za antecessorów moich z dawnych czasów, żydzi przedmieścia krakowskiego lwowscy pod jurysdykcyą moją zamkową mieszkający, w spo-

kojnem i wolnem tak sycenia miodów, kurzenia gorzałek i szynkowania ich zawsze zostawali prawie, tak i teraz powagą moją starościną mieć chcę, przychylając się do dawnych praw i wolności ich, niniejszem stwierdzam pisaniem mojem, aby żydzi przedmieścia krakowskiego w kotłach i domach swoich własnych, bez wszelkich prepedycyi sycili miody, kurzyli gorzałki i szynki tychże likworów wolne odprawowali, a urzęda moje zwyż mianowane nie mają im być przeszkodą i turbacyą do takich szynków za tym konsensem moim i owszem w niebytności mojej, ileby się jaki kontrawentor wyraźnej woli tej znalazł, ma być sądem burgrabskim sądzony i penowany. Co dla lepszej pewności i wagi ręką własną, przy pieczęci mojej podpisuję. Datum w zamku niskim lwowskim die . . . . Februarii anno domini 1670. Jan z Wielkich Konczyc Mniszek starosta lwowski generalny etc.

Supplicatumque nobis nomine eorundem judæorum suburbanorum Leopoliensium, ut præinsertas literas authoritate nostra regia approbare et confirmare dignaremur, cui supplicationi nos benigne annuentes, easdem descriptas literas in omnibus punctis, clausulis (in quantum juris et usus earum habetur) hisce nostris literis approbamus, ratificamus et roboramus, decernentes easdem vim debitæ firmitatis habere debere; in cujus fidem præsentes manu nostra subscriptas sigillo regni muniri jussimus. Datum Varsaviæ die IX mensis Novembris anno domini MDCLXX, Regni vero nostri secundo. Michał król. Stanislaus Buczewski generalis regens cancellariæ regni manu priopria.

Jan z Wielkich Konczyc Mniszek, lwowski generalny, gliniański starosta, wszem w obec i każdemu z osobna, komuby o tem wiedzieć należało oznajmuję, iż stosując się do konsensu antecessorów moich, osobliwie do przywileju najjaśniejszych królów Zygmunta pierwszego i innych królów ichmościów, przywileje dane żydom lwowskim przedmiejskim na grunt nazwany poznański, na którym gruncie szkoła, bóżnica żydowska murowana i domów także kilka murowanych i drewnianych, wolność wszelką, handle różne wolne, bez wszelkich podatków zamkowych i grabarek i straży i inne ciężary zwyczajne i niezwyczajne, jako te domy na tym gruncie poznańskim i owszem pogotowiu szkoła, bóżnica żydowska mają być wolni, do najmniejszej rzeczy nie mają być pociągani. Teraz tedy tym konsensem moim takowe pomienionym żydom lwowskim przedmieścia krakowskiego zdawna od królów ichmościów i antecessorów moich nadane i aprobowane, konfirmuję i żeby im piwa, miody i gorzałki robić, one do miasta murowanego i po przedmieściach, do przedawania wozić wolno było, wszelką władzę i wolność daję niniejszym skryptem, warując tego, aby i sukcessorowie moi nieważyli się na tych wyż pomienionych domach i owszem szkoly i bóżnice żydowskie, najmniejszej rzeczy rekwirować, na co daję to pisanie moje z podpisem ręki mej własnej, przy zwykłej pieczęci. Działo się we Lwowie dnia XXIII miesiąca decembra, anno domini

1675. Jan Mniszek.—Supplicatumque nobis est, prædictorum judæorum suburbanorum leopoliensium nomine, ut easdem literas authoritate nostra regia approbare et confirmare dignaremur. Nos itaque Joannes III præfatæ supplicationi benigne annuentes, præinsertas literas in omnibus earum punctis, clausulis, articulis et conditionibus approbandas et confirmandas esse duximus, uti quidem approbamus et confirmamus præsentibus literis nostris, decernentes easdem vim et robur perpetuæ firmitatis obtinere debere. In cujus rei fidem præsentes manu nostra subscriptas, sigillo regni communiri mandavimus. Datum Cracoviæ in comitiis generalibus felicis coronationis nostræ. Die XX mensis Aprilis anno domini MDCLXXVI. Regni vero nostri secundo anno. Joannes rex. Hieronimus Pinnoci regiæ Majestatis secretarius. Manu propria. Locus sigilli pensilis majoris cancellariæ regni.

Secundarum vero literarum tenor sequitur ejusmodi: Actum in castro inferiori leopoliensi, feria secunda ipso die festi sancti Francisci confessoris, anno domini millesimo septingentesimo vigesimo tertio. Ad officium actaque præsentia castrensia capitanealia leopoliensia, veniens personaliter infidelis Leyzor Lewkowicz, utrarumque synagogarum leopoliensium syndycus, petiit et requisivit ab officio præsenti, extradi sibi ex actis suis privilegium certum sacrae regiæ Majestatis in rem recensitarum synagogarum leopoliensium serviens, sub actu feriæ sextæ ante festum sanctæ Mariæ Magdalenæ proximæ, anno millesimo sexcentesimo nonagesimo octavo ad acta eadem porrectum, verum quoniam hocce privilegium in actis non invenitur, tantummodo in protocollo videndum est idcirco iterate obtulit eidem officio et ad acticandum porrexit hoc idem privilegium pargameneum sacræ regiæ majestatis, manu ejusdem propria et magnifici Alexandri de Tęczyn Ossoliński, vexilliferi Drohiciensis, sigilli majoris regni secretarii subscriptum, deperdito sigillo appenso majoris cancellariæ, tenoris talis.

Augustus II Dei gratia Rex Poloniæ, magnus dux Lithvaniæ, Russiæ, Prussiæ, Masoviæ, Samogitiæ, Kijoviæ, Volhyniæ, Podoliæ, Podlachiæ, Livoniæ, Smolensciæ, Severiæ Czernichoviæque, nec non hæreditarius dux Saxoniæ et princeps elector. Significamus præsentibus literis nostris, quorum interest, universis et singulis, licetsi circa auspicatissimam inaugurationem nostram regiam solenni juramento et diplomate publico omnium regni nostri ordinum singulorum,' etiam potestati nostræ regiæ subjectorum populorum et nationum publica et privita jura et privilegia a quibuscunque majoribus et prædecessoribus nostris gratiose concessa servaturos nos et rata firmaque habituros esse spoponderimus. Ad instantiam judæorum Leopoliensum per syndicum generalem eorum Lazarum Isaakowicz ad pedes nostros procumbentem et nomine omnium eorum supplicantem, ut circa antecessorum nostrorum privilegia

illis data, in his ut serventur, decreta lata conservare dignaremur, atque immunitates eorum approbatas de clementia nostra dignaremur confirmare et manutenere. Illius supplicationi nomine omnium judæorum Leopoliensium tam intra mœnia, quam extra mœnia manentium et suas possesiones una cum reclinatoriis habentium in suburbiis eidem civitati annexis, eisdem judæis Leopoliensibus tam intra mœnia quam extra manentibus, uti justæ supplicationi annuentes, more antecessorum nostrorum in confirmandis privilegiis et immunitatibus non denegavimus, imo confirmavimus et contenta desideriorum eorum specifice aliqua in hac confirmatione exprimere demandavimus, videlicet, ut synagogæ in ipsa civitate intra mœnia binæ, extra in suburbio tertia una cum loco sepulturæ in suburbio circa viam vel via publica transcendentem *(sic)*, Belgensis dwor usu nominatam, atque habitationes in circumferentia ejusdem loci, scilicet custodum loci sepulturæ, in quorum habitationibus ne audeant stationes suas milites vel cujuscunque status et conditionis homines facere, vel quocunque modo molestare, prout antecessores nostri sub rigore jurium contra tales in statutis sancitorum confirmarunt, et nos præsentibus confirmata juxta antiquam normam, usum et consuetudinem eorum confirmamus et manutenere defensione declaramus, circa hoc ut sepultura seu exportatio mortuorum judæorum in civitate per locum vulgo framuga moribus antiquis in omnibus, prout in usu erant, in sepulturis non denegetur esse pro gratia nostra volumus. Impeditores autem ejus dispositionis vel violatores et quocunque modo molestatores, turbatores, ad judicium castrense Leopoliense citare demandamus et ibi forum assignamus, usque ad definitivam sententiam una cum executione ejus. Quoad personas judæorum tam possesionatorum, scilicet possessiones in civitate intra, quam extra mœnia, tam in conducto, quam locato, una cum familia sua judaica sibi associata in omnibus mercibus, universis et varii generis operibus mercimoniæ suæ exercere possunt, utpote in panno, materia, pellibus zebellinis, vulpinis aliisque per illos ad vendendum inductis vel ad emendum contractis, juxta morem tam intra mœnia quam extra, tam in suburbiis quam in civitate, licita venditio in fornicibus circa forum, in usus suos et aliorum conventio sine ullius præpeditione, sub pœna contra tales tam in legibus, quam in decretis antecessorum nostrorum appositis atque specifice in decretis antecessoris nostri serenissimi Michaelis, Varsaviæ in vigilia festi sancti Thomæ apostoli anno domini millesimo sexcentesimo septuagesimo, in his et aliis ibidem expressis articulis et contentis in se latius obloquentibus, latis confirmamus et ab omnibus cujuscunque generis hominibus observari volumus. Ad hæc ut in liquoribus, scilicet in venditione cremati, mulsi, cerevisiæ et coctione eorundem liquorum in suis propriis possessionibus, quam et conducticiis, intra mœnia civitatis, quam extra in suburbiis nullum impedimentum et angarisationem habeant, sed more antiquo et usu consue-

tudineque continuent et ducant mercimonia sua in commerciis consuetis et privilegiatis, prout antecessorum nostrorum privilegiis ita et nostra confirmatione inviolatos esse volumus, sub rigore pœnarum contra angarizantes et sese his opponentes. Quoad laniones et macella eorum, tam extra civitatem existentia, tum mactationem pecorum et venditionem atque emptionem eorum, nec non distractionem atque in vendendis in civitate tam intra mœnia, quam extra carnibus, per partes et frusta sectis vel in toto carnibus, ubique locorum hujus civitatis juxta morem intra et extra mœnia, tam in plateis publice, quam in domibus privatim, licita venditio et eorum distractio, alias in omnibus punctis et observationibus, prout in usu erant et conservata sunt ab antecessoribus nostris, approbamus, ratificamus et confirmamus; et ob defectum specificatorum propter surreptionem per licentiosos homines stante regnatione antecessorum nostrorum jurium et privilegiorum eorum, expressa est in decreto ut (?) moribus judæorum et privilegiis et immunitatibus aliarum civitatum, ubi Judæi resident, præcipuisque et optimis privilegiis gaudent, et ipsi gaudere debent, declaramus et nos hoc idem hac confirmatione nostra, in omnibus approbando et confirmando declaramus et confirmamus. Quoad contributiones ad magistratum Leopoliensem spectantes, alias Lunarskie, ratione liquorum, mercium alias sztukowe, mandamus ut magistratus præfatæ civitatis parem cum civibus et non majorem a Judæis exigat contributionem. Pro confirmatione præsentium omnium in hoc privilegio contentorum manum nostram apponimus et sigillum regni nostri privilegiis talibus usitatum appendi jussimus. Datum Varsaviæ mense Junio die secunda anno domini millesimo sexcentesimo nonagesimo octavo, regni vero nostri anno primo. Augustus rex. Locus sigilli pensilis. M. de Tęczyn Ossoliński, vexillifer Drohiciensis, sigilli majoris regni secretarius, manu propria. Post cujus privilegii ingrossationem originale idem infidelis offerens rursus ad se recepit et de recepto sibique restituto officium præsens quietavit. Locus sigilli castrensis capitaneatus Leopoliensis. Ex actis castrensibus capitaneatus Leopoliensis extraditum. Correxi Idzellewicz. Manu propria. Lectum cum actis per Uruski.

Cui supplicationi uti justæ benigne annuentes, præinsertas literas privilegiorum approbandas, confirmandas et ratificandas esse duximus, prout quidem præsentibus literis nostris in omnibus earum punctis, clausulis et articulis (in quantum legibus regni non repugnant et usus earum habetur) approbamus, confirmamus et ratificamus, circaque easdem præfatas synagogas judæorum Leopoliensium tam intra, quam extra mœnia ejusdem civitatis manentium conservamus, illasque vim et robur perpetuæ et inviolabilis firmitatis obtinere debere decernimus. In quorum fidem præsentes manu nostra subscriptas, sigillo regni communiri jussimus. Datum Varsaviæ die XII mensis Junii anno domini MDCCLXV, regni vero no-

stri primo anno. Stanislaus Augustus rex. Locus sigilli regni in pixide appensi. Antonius Sikorski, sacræ regiæ majestatis et sigilli regni secretarius m. p.

Gr. Lwow. Fasc. 79. nr. 467.

LXXXII.

1766. Król Stanisław August potwierdza przywilej dany miastu Jazłowcowi przez Stanisława Poniatowskiego kasztelana krakowskiego.

Stanisław August z bożej łaski król polski, wielki xiąże litewski, ruski, pruski, mazowiecki, żmudzki, kijowski, wołyński, podolski, podlaski, inflancki, smoleński, siewierski i czernichowski. Oznajmujemy tym listem przywilejem konfirmacyjnym naszym, wszem wobec i każdemu z osobna komu o tem wiedzieć należy, iż produkowany był przed nami list oryginalny pergaminowy, ręką nieśmiertelnej pamięci jaśnie wielmożnego Stanisława Poniatowskiego kasztelana krakowskiego, najukochańszego ojca naszego, jako i urodzonego xięcia Kazimirza Poniatowskiego, podkomorzego koronnego, najmilszego brata naszego podpisany, pieczęcią herbowną w puszce wiszącą ztwierdzony, cały, zdrowy, nienaruszony i żadnej suspicyi nie podległy, zawierający w sobie nadanie prawa i ustawy dla dobrego rządu w mieście naszem dziedzicznem, prawem sukcessyi naturalnej nam przypadłem, Jazłowiec zwanem, w województwie podolskiem ziemi kamienieckiej leżącem i suplikowano nam jest imieniem i na stronę mieszczan naszych dziedzicznych jazłowieckich, które słowo do słowa takie jest: Stanisław Ciołek na Czarnkowie, Jazłowcu, Żurawnie, Malczycach Poniatowski, kasztelan krakowski, stryjski, kawczynkowski etc. starosta. Chcąc widzieć w jak najlepszym stanie i porządku miasto moje dziedziczne Jazłowiec w województwie podolskiem w ziemi kamienieckiej, z przyległościami do niego należącemi będące, i aby w niem tak chwała boska, jako i ozdoba tego miasta coraz bardziej pomnażała się, dogadzając oraz usilnym i gorącym prośbom urzędu miejskiego jazłowieckiego, teraźniejsze a wieczyste stanowię prawo, którego aby komisarze, ekonomowie, gubernatorowie et quocunque titulo urzędnicy w tych dobrach moich teraz i na potem będący, violare nie ważyli się, mieć to chcę po nich i mocno zalecam. A najprzód kto po swoich antecesorach czyli sukcesyonalnem czyli też za mojem prawem trzyma kamienicę albo dom, tego spokojnie i nienaruszenie z sukcesorami swymi, jako też folwarków, pól według wymiaru dworskiego po sznurów ośm do siewu, a sianożęci po sznurów dwa in numero dziesięć, tudzież ogrodów (od tego za-

płaciwszy niżej specyfikowaną do skarbu mego sumę) każdy zażywać ma, które to kamienice, domy i folwarki wolno będzie przedawać, albo mieniać, byleby pustkami nigdy domostwo nie stało i aby z placu na plac domu nie przenosić, a co większa z miasta tak kamienicy, jako drzewa budynkowego, aby się przewozić nikt nie ważył. Obywatele miasta tego sądzić się powinni prawem magdeburskiem przed wójtem, burmistrzami, radcami i przysiężnymi, w których jurysdykcyą zwierzchność zamkowa wdawać się niema, chyba natenczas, kiedy od sądu miejskiego do zwierzchności zamkowej zajdzie apelacya. Sąd zaś miejski niepowinien inaczej brać grzywien w sądzie swoim tylko jak w prawie magdeburskiem są opisane. Obieranie wójta na lat trzy, burmistrzów dwoch, radców i przysiężnych ma być każdego roku, przez pospólstwo na nich zgadzające się, przy bytności lub za wiadomością zwierzchności mojej zamkowej, których elekcya ma być w poniedziałek po trzech królach ruskich. Urząd zaś miejski natenczas powinien przed pospólstwem in præsentia zwierzchności zamkowej z prowentów miejskich do urzędu należących uczynić rachunek. A że suplikowało miasto, aby wójta podczas urzędu jego trzechletniego burmistrza, radców i przysiężnych, na rok jeden obranych, uczynić wolnymi od czynszów podwód i osepu jako i innej powinności niżej opisanej, niemniej od składek prywatnych, więc pomienionych uwalniam. Co zaś do podatku Rzeczypospolitej i na żołnierza (uchowaj Boże jakowego zamieszania in regno) przykładać się mają. Ponieważ zaś pospólstwo jest uwolnione od tłok i innej roboty polowej, zaczem w rekompensę tego, ad proportionem wymiaru gruntu na zasiew sznurów ośmiu, sianożęci sznurów dwa, wszystkiego dziesięciu, podwodę jednę tylko co rok parokonną o mil trzy, czynszu złotych ośm i osepu owsa kłodę jednę, od sznurów pięciu, także o mil trzy podwodę sprzągłszy się jeden z drugim, jako też każdy z wyrażonego gruntu sznurów pięciu czynszu złotych cztery i osepu pół kłody corocznie do skarbu mego dawać ma, z czego od pisarza prowentowego, któremu kwitowego od złotego jednego niewięcej jak grosz jeden brać pozwalam, z podwód zaś od gubernatora kwitowani być powinni; od innych uwalniam podwód, zalecając dyspozytorom moim, aby nad rozkaz i teraźniejszą wolę onych nie pociągano. Co się zaś tyczy domów szynkownych, jako to szynkownego z folwarkiem, na rok od kotła według postanowienia w kontrakcie arendarskim teraźniejszego, ktokolwiek tylko mieć będzie, aby płacił do skarbu mego złotych dwadzieścia, ktoby zaś niemiał żadnego kotła a szynkował wódkę, równie dać powinien złotych dwadzieścia czopowego od wysycenia miodu konwi tutejszej złoty jeden, od waru piwa po kłodzie jednej, jeśli na pańskim kotle warzyć będzie, złoty jeden groszy dziesięć, jeśli zaś na swoim, groszy dwadzieścia cztery, z domu szynkownego bez folwarku złotych sześć, z domu mieszkalnego rzemieślniczego, albo kupieckiego złotych cztery, z domu ani szynkownego, ani rzemieślniczego

złotych trzy, od komornika każdego złoty jeden, od sklepów chrześcjańskich, ormiańskich i żydowskich, w których handle prowadzić będą, jako też od kramnic i klitek uboższych, według dawnych zwyczajów płacić powinni na dzień św. Marcina według kalendarza rzymskiego. Rzemieślnicy według praw swoich cechowych zamkową powinność odbywać mają, na expensa zaś miejskie jako to: zapłatę pachołkowi, sługom innym miejskim i różne potrzeby miasta te się zostawują prowenta: a najprzód, kto będzie osiadał w mieście, powinien na urzędzie położyć złoty jeden; komornik na mieszkanie przychodzący, groszy sześć; także który z miasta wychodzić będzie, przedawszy kamienicę albo dom, złoty jeden; komornik wychodzący, groszy sześć; od przyjeżdzającego z kramem znacznym na jarmarki, z suknami lub materyami, od wozu po groszy trzy; od kramików małych, po groszy dwa; od garnków, mażów z solą, wełną et cætera, od każdego woza po groszy trzy; od przekupek, które chleb, ryby, śledzie, frukta, jarzyny sprzedają, proporcyonalna zapłata jako i od kramów wyżej wyrażona do urzędu miejskiego należyć ma, niemniej od łaźni miejskiej. Pogłówne do skarbu koronnego od samych tylko należy żydów, prævia quietatione pana exaktora. Podymnego część jedną katolicy proporcyonalnie, a drugą kahał żydowski płacić powinien; podczas zaś zamieszania jakiego in regno ma uczynić pomiarkowanie zwierzchność zamkowa, od kogo więcej będzie należało. Stróża do nocy tak miasto, jako i kahał dla ostrożności od ognia i obwoływania godziny gdy wybijać będzie zegar, aby miało, przykaznję. Do poprawiania muru koło miasta, bram, jako też szarwarków, grobel, młynów i naprawiania drogi w mieście wraz z kahałem żydowskim wychodzić mają. Dziesięcina od pszczół, to jest dziesiąty pień od każdego, na skarb iść ma. Od wójta zaś, który jeśli nie będzie miał więcej nad pni dwadzieścia nie ma dawać; coby się zaś insuper pokazało od tego brać należy. Wszelkie przytem przed każdym domem zaleca się ochędówstwo. Które prawo postanowiwszy, we wszystkiem z sukcesorami mymi zachować chcę, i podpisem ręki mojej one zatwierdzając, pieczęć zwykłą przycisnąć nakazałem. Datum w zamku Jazłowieckim, dnia dziewiątego miesiąca września, roku pańskiego tysiącznego siedmsetnego pięćdziesiątego trzeciego. Stanisław Ciołek Poniatowski, kasztelan krakowski. Kazimierz Poniatowski, podkomorzy koronny.

My zatem, Stanisław August król, jako pan dziedziczny miasta naszego Jazłowca, do pomienionej supliki łaskawie się skłoniwszy, przyrzeczone prawo, ustawy i postanowienia w nim wyrażone we wszystkich punktach, kondycyach, artykułach i powinnościach do zamku naszego dziedzicznego należących, powagą naszą królewską, a raczej mocą prawa naszego dziedzicznego stwierdzić, aprobować, umocnić i wszystkich obywatelów tegoż miasta naszego dziedzicznego Jazłowca według przepisu onego zachować umyśliliśmy, jakoż zachowujemy, stwierdzamy, aprobujemy i wzmacniamy niniejszym

przywilejem naszym, mieć chcąc i rozkazując, aby we wszystkiem należycie był obserwowany i w swojej mocy i stałości był zachowany wiecznymi czasy. Na co dla lepszej wiary ręką się naszą podpisawszy, pieczęć pokojową przycisnąć rozkazaliśmy. Dan w Warszawie, dnia X miesiąca maja, roku pańskiego MDCCLXVI, panowania naszego roku II. Stanisław August król. Locus sigilli. Jacek Ogrodzki pisarz tokowy, regent kancelaryi pokojowej jego królewskiej mości.

Gr. Lwow. Rel. fasc. 101 nr. 6.

LXXXIII.

1768. Skargi i zażalenia xięży unitów obrządku greckiego archidyecezyi kijowskiej, wniesione do aktów grodzkich województwa kijowskiego,

Wypis z xiąg grodzkich województwa kijowskiego roku tysiąc siedmset sześćdziesiątego osmego, miesiąca Decembris dwudziestego drugiego dnia.

Na urzędzie grodzkim w mieście jego królewskiej mości Żytomierzu, przedemną Józefem Polanowskim, namiestnikiem protunc grodzkim generału województwa kijowskiego i xięgami niniejszemi grodzkiemi kijowskiemi, przyszedłszy osobiście przewielebny jegomość xiądz Jan Roch Kościuszko, dziekan radomyślski, paroch cerkwi czopowieckiej, ritus græci latino uniti, swym i niżej po imionach i przezwiskach wyszczególnionych przewielebnych, wielebnych w Bogu ichmościów xięży dziekanów, parochów, komendarzów, wikaryuszów i całego duchowieństwa archidiecezyi metropolitańskiej kijowskiej, przez województwa kijowskie i bracławskie extendowanej, skarząc i manifestując się, oświadczenie i użalenie podpisami niżej wyrażonymi osób duchownych własnymi ztwierdzone, do akt niniejszych podał takowe. My niżej na podpisach wyrażeni dziekanie, parochowie, komendarze, wikaryuszowie w archidiecezyi metropolitańskiej kijowskiej w królestwie polskiem, przez województwa kijowskie i bracławskie extendowanej, ritus græci latino uniti, od zajuszonego hajdamactwa i poduszczonego chłopstwa strachem okrutnego morderstwa i wypraktykowanej na współbraci naszych tyrańskiej śmierci przerażeni, od domów i własności swojej przepędzeni, w różne miejsca rozprószeni, po cudzych domach, jamach, lochach, ciemnych lasach, bagnach i błotach, niektórzy w kraju rosyjskim, tatarskim i wołoskim dotychczas kryjący się, świeżo dopiero przez przygaszenie hajdamackiego pożaru, od wojsk naj-

jaśniejszej imperatorowej jejmości i pana naszego miłościwego, aczkolwiek ubezpieczeni do domów swoich przybyli, drudzy dla tegoż ognia jeszcze nie ugaszonego na Wołyniu w cudzych kątach mieszczący się, et mendicato pane przebywający, teraz wraz zgromadzeni, succurrendo integritati vitæ suæ et saluti æternæ swem i współkolegów naszych dziekanów, parochów, komendarzów, wikaryuszów i całego duchowieństwa, dla odległości jednych, drugich dla słabości, innych podezolowanych, propter summam egestatem ad acta præsentia adire nie mogących imieniem, z wyraźnej sumienia naszego obligacyi, primario przed najwyższym sędzią Bogiem, w trójcy świętej jedynym, skrytości serc ludzkich widzącym, deinde przed aktami niniejszymi dla wiadomości publicznej całemu światu, jako najuroczyściej in diligentia sui oświadczamy i użalamy w sposób takowy oto: iż straszliwa praktyka w kraju polskim, Ukrainą nazwanym, dosyć stała się jawna, jak stan szlachecki roku teraźniejszego tysiąc siedmset sześćdziesiątego osmego, od mało rozumnego, puduszczonego i zbuntowanego, na bezbożną zuchwałość chłopstwa i hajdamaków niezliczenie, szkaradnie i tyrańsko, z wszelkich ruchomości i samego każdemu najmilszego został rozbity życia, jak xięża ritus latini et græco uniti współbracia nasi, przez okropną tyranią, męczeńskie podjęli śmierci, jak wielebny xiądz Tomasz Piskunowski paroch kościański, dekenatu kaniowskiego, dla administrowania sakramentu chrztu św. do miasta Kaniowa przybyły, pierwej niemiłościwie od zajuszonego hajdamactwa kijmi bity, potem za miasto wyprowadzony, od Semena Nieżywego, tak zwanego watażki hajdamaków, zastrzelony został. Wielebny xiądz Atanazy, paroch jabłonowski dekanatu kaniowskiego, przed złością kupiącą się hajdamacką pod mostem ukryty, a ztamtąd wywleczony, bity, potem przy szpichlerzu żydowskim jest zawieszony. Wielebny xiądz Jan Połuszyn, paroch walawski dekanatu śmilańskiego, cerkwi ofiarowania Najświętszej Panny Maryi, przed tąż złością uciekający, w mieście Mosznach od chłopów złapany, związany i do hajdamaków, podtenczas w mieście Kaniowie znajdujących się, zaprowadzony, przez postrzały ostatniego w ręce boskie polecił ducha. Wielebny xiądz Teodor Gdyszycki, paroch mhlejowski, cerkwi pod tytułem przemienienia Pańskiego, dekanatu śmilańskiego, w własnym plebanii swojej domu pierwej postrzelony, potem za włosy szarpany, po ziemi włóczony, nakoniec spisami pchnięty. Wielebny xiądz Mikołaj, paroch zawadowski tegoż dekanatu, głębokim lat sędziwych obciążony wiekiem, a przeto od pałającego tyrańskich furyj uchylić się nie mogacy pożaru, we wsi Zawadówce od hajdamaków wraz z synem swoim pojmany, za szyję powrozem wzięty, o milę wielką obok konia do miasteczka Korsunia prowadzony, tam najpierwej w zamku od Maxyma Żelaźniaka, hajdamaków herszta, obuchem po głowie bity, raniony i skrwawiony, potem z synem wraz związany i na rynek wyprowadzony, strzelany i kłóty, męczeńskie Bogu oddali dusze. Wielebny

xiądz Prokopiusz Szapowaleński, cerkwi Trójcy świętej, paroch bohusławski, że chorobą od Boga nawiedzoną panią Mulińską, obrządku rzymskiego szlachciankę, na śmierć dysponował i tejże wkrótce pobożnie zmarłej przy cerkwi swojej katolickie pochował ciało, natychmiast od przybyłych hajdamaków okrutnie zabity i zamordowany, przy tejże cerkwi, do której za życia statecznem był przywiązany sercem od pobożnych parochian swoich śmiertelne położył prochy. Wielebny xiądz Stefan Beregiela, paroch rososki dekanatu kalnickiego, we wsi Rososzy od hajdamaków okrutnie ubity i zamęczony. Wielebny xiądz paroch miedzyrzecki dekanatu korsuńskiego, kijmi ubity. Wielebny xiądz Ignacy, paroch pomynicki dekanatu żywotowskiego, zabity. Wielebny xiądz Sabba Bożkiewicz, paroch hołodkowski dekanatu żywotowskiego, pośród miasta Żywotowa, pierwej strzelany, potem spisami skłóty. Wielebny xiądz Tymoteusz, paroch śmielczyński, kijmi ubity. Wielebny xiądz Jan Wołkowiński, paroch cerkwi pod tytułem św. Mikołaja umańskiej, nahajami po wszystkich ciała częściach bity i zamordowany. Wielebni xięża Jan i Bazyli Nieczajewscy, paroch i wikaryusz pisarzewscy dekanatu umańskiego, pierwszy od chłopów, parochian swoich, drągami ubity, drugi od tychże chłopów szarpany, w ich ręku swego Bogu polecił ducha. Wielebny xiądz Marcin Jezierski, paroch daćkowski dekanatu korsuńskiego, po dwakroć razy od hajdamaków wieszany i urywany. Wielebny xiądz Mikołaj, paroch hruziański dekanatu śmilańskiego, i wikaryusz jego w jamę głęboką na głowę od hajdamaków wtrąceni, z tej do wieczności przeniesieni. Wielebny xiądz Atanazy, paroch murzyński dekanatu korsuńskiego, skłóty. Jak przewielebni: Roman Skoczyński, surrogat bracławski, oczeretniański; Korneliusz Szpanowski, dziekan żywotowski; Stefan Komarnicki, dziekan umański, Skalski, plebani i innych wielu niemiłosiernie bici, mordowani, wrzącemi węglami pieczeni, z zdrowia i wszelkich sprzętów i ruchomości ogołoceni. Jak kościoły i cerkwie, dla chwały samemu poświęcone Bogu, bezbożnie sprofanowane, jak sam Bóg najwyższy, w tychże domach dla uwielbienia siebie wystawionych pod widocznemi osobami ukryty, łotrowskiemi był podeptany nogami. Stwórca od stworzenia swego zelżony został! Jak też domy boże, z swojej ogołocone ozdobności i sprzętów, na ostatnie szyderstwo użytych, bo w te ustroiwszy się hajdamacy tańcowali, potem szarpali, rozdzierali i zgromadzonemu na widok rozdawali chłopstwu, drugimi bezrozumne bydlęta od zajuszonej złością były nakrywane ręki; jak kościelne naczynia, do zwyczajnego z wielkiem pogorszeniem były zażywane napoju; jak straszliwie z bezkrwawej ofiary i innych sakramentów, kościelnych ceremonii i obrządków przy dopiero rzeczonych ucztach i pijatykach bezbożnie szydzono i wyśmiewano się. Jak matki dzieci karmiące, drugie w ciężarze spodziewanego płodu zostające, rozcinane, strzelane i kopijami przebijane, wraz z tymże płodem swoim ostateczny śmierci męczeńskiej okrutny

ponieśli upadek; jak po zaszłej śmierci matek, płód żywy, w wnętrznościach macierzyńskich się pokazujący, przez okrutne po żołądku matek kijmi i nahajami bicie zabijany; jak z wnętrzności macierzyńskich wyjmowane dzieci, w górę na spisach podniesione, na widok przytomnemu pokazywane chłopstwu; jak niewinni katolicy odio sanctæ fidei romanæ do słupów przywiązywani, od postrzałów i kłucia spisami z ostatniego byli rozwiązani życia. Jak wierni katolicy dla ochrony życia do przyjęcia chrztu sakramentu, przez charakter na duszy wyrażony, na wieki niezmazany, a przez to powtórzenia mieć nie powinny, byli siłowani. Jak duchowni do dawania tego sakramentu, z ceremoniami od hajdamaków okazywanemi, przez bicie nahajami po głowach od tychże byli przynagleni i przymuszeni. Jak osoby szlachetne płci słabej, jedne szkaradnie zgwałcone, drugie w społeczność grubemu pooddawane chłopstwu zostały. Jak poduszczone w złości wrzącej zostające chłopstwo, kryjących się katolików w lochach i jamach podziemnych i gęstych lasach, z tych niemiłościwie wywlekali, ukrytych zaś po lasach, obławą ścigali i szukali, a wynalezionych bez żadnej litości i kompasyi, jak owieczki niewinne, jednych na miejscu zabijali drugich powiązanych błahej nadgrody nadzieją (bo rubla jednego, za jednę osobę katolicką od hajdamaków sobie przyrzeczonego) zdjęci, a w samej istocie niepohamowaną złością od hajdamaków sobie wlaną poruszeni, przywozili i przyprowadzali; jak zhukanego chłopstwa dzieci patrząc się na okropną tyranią przez ojców swoich nad katolikami i niewiernem żydostwem czynioną, podobnież dzieciom katolickim czynili, uciekające w pola i lasy sami ścigali, wynajdowali i okrutnie zabijali. Jak ciała katolickie, które hajdamacy chować zakazywali umyślnie, aby psom i ptactwu na pastwę poszły, po rynkach, ulicach i po polach od bestyj rozwlekane były. Jakie na koniec, w najgrubszych narodach pogańskich niesłychane, na osobach katolickich bez wszelkiego względu płci i kondycyi i małoletnich młodzieńcach i panienkach, tudzież jeszcze dzieciach przy piersiach będących działy się morderstwa i okrucieństwa, których tak w krótkim czasie jeszcze zupełnie nie uspokojonym pobożna ludzka dociec i osiągnąć nie może ciekawość. Że tak dalece zagrzane i buntowniczą swawolą rozpalone kupy, po całej Ukrainie polskiej rozszerzyły się, że niewinnym katolikom niemniej i niektórym niniejszym żałącym i oświadczającym się, dla wielkiego prześladowania z przyczyny iż in ritu græco unito zostają, innej od złośników do uchylenia się i salwowania życia nie było drogi prócz tej, którą przez hajdamaków i zbuntowane przez siebie chłopstwo wielebny ojciec Melchizedech Jaworski, z monastyru oo. Bazylianów motrenińskiego nieuniackiego w lesie, dóbr klucza żabotyńskiego, j. o. xiążęcia jmci Lubomirskiego, wojewody bracławskiego, dziedzicznych będącego, ihumen, pokazał i otworzył, abyśmy się do biskupa perejasławskiego zagranicznego, najprzewielebniejszego Gerwazego Lincewskiego nieunity udawali,

wszelkie nasze duchowne rekursa odtąd czynili i jego zasłony szukali, przed którym, gdy swego rodowitego i poprzysiężonego wyznania i z kościołem św. katolickim zjednoczenia się odstąpimy i wyprzysiężemy, pewnie w życiu i swem ubóstwie mamy ocaleć. Dawno tej swojej roboty, teraz na widok całemu światu pokazanej i nadchodzącym wiekom do pamiątki podanej, wyżej rzeczony wielebny ojciec Melchizedech Jaworski, ihumen motreniński, osnowę knował i układał, kiedy od roku tysiąc siedmset sześćdziesiątego pierwszego tak sam przez swoją osobę, częścią przez subministrowanych od siebie monastyru swego zakonników i innych mężów, dobrze już od siebie zainformowanych i nauczonych, tak mniej rozumne i grube zdementował chłopstwo, pokazując im i przekładając sakramentalne spowiedzi, przed kapłanami w jedności z kościołem św. katolickim powszechnym zostającymi czynione, za nieważne, msze ich żadnego posiłku do zbawienia nie przynoszące, chrzty katolickie i bierzmowania (do którego zamiast oleju cathechumenorum i miry świętej, gęsiej i rybiej tłustości zażywają) obłudne, poświęcenia kapłanów katolickich i od nich święcone rzeczy wszelakie, zawodne i wszystkie w powszechności i szczególności sakramenta i obrządki nie zbawienne tak dalece, iż lepiej bez chrztu i spowiedzi umierać, niżeli te sakramenta od kapłana katolickiego odbierać i przyjmować, że wiele ludzi z gromad klucza żabotyńskiego, śmilańskiego, moszeńskiego i starostw czehryńskiego i czerkaskiego, tem przekładaniem zwiedzeni, do ojca Melchizedecha do monastyru motronińskiego chodzili, przed nim od społeczności z kościołem św. katolickim wyprzysięgali się i tę swoją chęć, wyrażonym sposobem wymożoną, podpisem rąk swoich utwierdzali. Nadto tenże ojciec Melchizedech popisane od siebie, równego od kościoła św. katolickiego odstąpienia karteczki, pomiędzy innych ludzi, u siebie w Motreninie niebyłych, porozrzucał i do podobnego odstąpienia onych animował i zagrzewał, a tym już od siebie niektórych ludzi ułudzonych fortelem ubezpieczony, cerkiew za błogosławieństwem właściwego pasterza, jaśnie wielmożnego Wołodkowicza, metropolity kijowskiego, we wsi Telepinie, klucza śmilańskiego założoną i dokończoną poświęcił, w Ositniażce, wsi klucza żabotyńskiego, założył i poświęcił, biskupa Perejasławskiego nieunitę najprzewielebniejszego Gerwazego Lincewskiego na tę stronę państwa polskiego katolickiego sprowadził, gromady do dzwonienia na przybycie jego i do odebrania od tegoż błogosławieństwa przez wyż wyrażoną remonstracyę pobudził, które tak jakowąś tajną od tegoż ojca Melchizedecha Jaworskiego utwierdzeni obietnicą, do niego przylgnęli i w skutku obiecanym ubezpieczeni zostali, że na poparcie onego znaczne pieniężne kwoty cerkiewne i z gromad wybierane do rąk tegoż Melchizedecha oddawali, nakoniec do tej zuchwałości przyszli, że przewielebnych xięży Bazylego Lubińskiego, apostolskiego misyonarza czehryńskiego, i Stefana Witwickiego, śmilańskiego, dziekanów, do wsi Telepina, dla rozrządzenia du-

chownego w wyrażonych dekanatach i zgromadzonego duchowieństwa, w oręże i drągi przysposobieni, o mały kęs nie ubili, w większą potem zuchwałość samowolnie rozpaleni i disimulacyą niektórych dworskich zwierzchności licencyowani, własnych swoich pasterzów do równego przed wspomnionym ojcem Melchizedechem Jaworskim od wiary św. katolickiej wyprzysiężenia się przymuszali, niechcących zaś z domów plebańskich wyganiali, bili i wypędzali, klucze od cerkwi do siebie odbierali, od innych zamki odbijali i swoimi zamykali, kapłanów z zagranicy nieunitów rosyjskiej, a wyraźnie od wspomnionego najprzewielebniejszego biskupa perejasławskiego sobie danych i pozwolonych, posprowadzali i tymże na miejscu wygnanych własnych pasterzów, mocy odprawowania sobie nabożeństwa (do którego katolików nie dopuszczali i z cerkwi wyganiali) udzielali i pozwalali; i czego skutecznie wyż rzeczony ojciec Melchizedech Jaworski, przez namówione od siebie gromady przy ochronie właściwej jurysdykcyi duchownej i niektórych jaśnie wielmożnych, wielmożnych dóbr ukraińskich dziedziców i ich gubernatorów dokazać nie mógł, teraz na niektórych współbraci naszych strachem śmierci grożącym już na wielu osobach ziszczono i pokazano (albowiem hajdamacy wyraźnie to mówili i publicznie ogłaszali: jedźcie do Perejasławia, wyprzysięgajcie się wiary uniackiej, a żyć będziecie i w chudobach swoich ocalejecie, na którą podróż i świadectwa na pismie od siebie do tegoż rzeczonego ojca Melchisedecha dawali), wymógł i wycisnął. Widział Bóg, wszystkie przenikający skrytości, stateczne i niepomszczone nasze umysły, że jako w polskich krajach katolickich z dawna od antecesorów naszych w wierze świętej z kościołem świętym powszechnym zjednoczeni jesteśmy, zrodzeni, wypielęgnowani, edukowani, przychylnością sprawiedliwości spojeni, statecznością w społeczeństwie najjaśniejszemu majestatowi i Rzeczypospolitej polskiej i swoim pasterzom obowiązani, tak nie żadną wolną myślą i własną wewnętrzną pobudką, ale w sposób uniknienia oczywistej tyrańskiej śmierci i morderstwa, niektórym żałącym się z braci naszej oświadczającym przytrafiło się być w Perejasławiu; zkąd żaden po przygaszonym nieco ogniu buntowniczym, w polskie kraje nazad do domu swego powrócić nie był wolen, dopóki tegoż ojca Melchizedecha woli i ułożeniu zadosyć nie uczynił i od wyż reczonego najprzewielebniejszego biskupa perejasławskiego, permisyi rządzenia się w parochii swojej (albowiem grasujący i krew katolicką rozlewający hajdamacy, wszelkiego nabożeństwa odprawowania pod surowym wyrokiem śmierci kapłanom zakazywali i zabraniali) i od wielebnego Melchizedecha wolnym przechodzić w podróży, od hajdamaków i chłopstwa poduszczanego, bezpiecznego w domu swym posiedzenia, świadectwa na pismie nie wziął. Wymógł i to na niektórych współbraci naszych niniejszych żałących się i oświadczających, że w Perejasławiu na skompilowanym manifeście, odstąpienie od artykułów wiary św. katolickiej i władzy własnych paste-

rzów swoich, a przygarnienie się pod władzę i rządy biskupa perejasławskiego niby na dniu pietnastym maja roku tysiąc siedmset sześćdziesiątego ósmego, w Śmile, mieście ukraińskiem, nad Tasminą rzeką leżącem, spisanego i datowanego za komparenta wielebnego xiędza Konstantego Mokrzyckiego, parocha kamionobrodzkiego, teraz wraz z nami żalącego się, do podania do akt autentycznych wyrażonego podpisać się musieli. Żeby tedy ten przypadek sposobem prządrzeczonym citra periculum vitæ wyciśniony i wymuszony na niektórych współbraci naszych za podejrzany, w sumieniu trutynomowany nie był i poczytany i przeciwnej jakowej nie podlegał explikacyi nad tę, iż zawsze pod głową najwyższą kościoła rzymskiego katolickiego i rządami duchownymi swoich pasterzów, z tymże kościołem spojonych i zjednoczonych, od antecesorów naszych zostawaliśmy i onym zawsze posłuszni byli i pod tą zwierzchnością do ostatniego życia naszego terminu zostawać chcemy i pragniemy, iterato jak najuroczyściej przed Bogiem i światem całym swym i współkolegów i braci naszych wszystkich imieniem, użalamy się i oświadczamy. A dla tem większej wiary te niniejsze nasze użalenie i oświadczenie podpisem rąk naszych własnych stwierdzamy i do podania onego ad acta authentica regni przewielebnego jegomości xiędza Jana Rocha Kościuszka, dziekana radomyślskiego, parocha czopowieckiego, współbrata naszego, e medio nostro obraliśmy i temu moc wszelką do podania daliśmy i pozwolili. Xiądz Teodor Bielawski dziekan pawołocki, proboszcz żydowiecki m. p. Xiądz Szymon Buchowski, paroch chodakowski dekanatu owruckiego m. p. Zacharyasz Buchowski, pleban świętomikołajski brahiński dekanatu brahińskiego m. p. Xiądz Alexy Beregiela wikaryusz rososki dekanatu kalnickiego m. p. Xiądz Maxym Bożkiewicz, paroch hłobuczewski dekanatu czuduczoskiego m. p. Xiądz Teodor Jackowski, paroch turczynowski m. p. Pater Josephus Skulski decani berdyczowiensis causarum archidiœcesis metropolitani Kijoviensis procurator, parochus Leszczynensis, præsentem manifestationem contra supraexpressas personas et earum motores subscribo m. p. Xiądz Andrzej Bielawski, dziekan tetyjowski, paroch skewirski, ucieczką salwowany ręką boską, ale wielkie szkody poniosłem, podpisuję się m. p. Michael Stopczański, protonotarius apostolicus, curator Piatyhorensis, præsentem manifestationem in et contra personas suprascriptas formidine mortis pulsus, ex loco propiæ residentiæ subscribo m. p. Xiądz Bazyli Zabłocki, dziekan winnicki, paroch Janowski m. p. Xiądz Artemiusz Strutyński, dziekan czudnowski, paroch romanowski m. p. Xiądz Stefan Komarnicki, dziekan umański, paroch skalski, dekanatu żywotowskiego, choć wielkie krzywdy od hajdamaków poniosłem, jednak z łaski boskiej w życiu ocalony jestem. Xiądz Jakób Baworowski, dziekan raszkowski, paroch borowski, dekanatu komargrodzkiego m. p. Reverendissimus Antonius Ustowski decanus Niemieroviensis, curator Niemieroviensis, Sztylovscensis ad ædes sancti Mi-

chaelis Archangeli m. p. Xiądz Jan Hanicki paroch hostomelski, dziekan dymirski m. p. Xiądz Bazyli Kremezowicz, paroch telczyniecki dziekan żywotowski m. p. Basilius Lubiński, sacræ congregationis de propaganda fide alumnus AA. LL. & philosophiæ doctoratu, sanctæ theologiæ licentiatura, in alma academia Vilnensi decoratus, decanus Czehrynensis, parochus Korsunensis, ecclesiæ sanctæ Eliæ per Ukrainam in palatinatu Kijowiensi, cum facultatibus misionarius apostolicus, exorta in Ukraina per latrones, vulgo hajdamacos, nobilium catholicorum et utriusque ritus presbyterorum clade, et crudelissimia nece, amore conservandæ miserrimæ vitæ, contuli me nudus relicta omni mea paupertate, Kijoviam, propinquam et pene primam extra limites nostros Polonos sitam civitatem, ibique commoratus spatio quinque septimanarum, nullo ad jurisdictionem heterodoxam facto passu, aperta tandem commoditate, remissaque paululum persecutione, contuli me iterum retro in Ukrainam, fortalitium białocerkieviense, inde postremo ad congregatos in Christo adveni fratres, ipsisque salvis et penes vitam divina miserecordia, et providentia conservatis osculum præbui pacis m. p. Stefanus Witwicki, decanus Smilanscensis, parochus Wiążoviensis, ecclesiæ protectionis B. V. M. existentis, jam et dispersæ per vulgum famæ crudelis necis per hajdamacos, prope in oppido Żabotyn super personam generosi Stępkowski gubernatoris, aliorumque catholicorum, nec non octodecem haebreorum attentatæ perculsus rumore, mox omnibus rebus meis derelictis, in Polissiam me contuli, ac per Dei gratiam vitam hucusque conservavi, hodie ad fratres in Christo congregatos adveni m. p. Joannes Stopczański, decanus Pohrebiscensis, parochus Sokulscensis, decanati Pawołoscensis m. p. Xiądz Bazyli Andrzejowski, dziekan bohusławski, paroch jackowski dekanatu kaniowskiego. Joannes Bielawski, alumnus collegii pontificii Leopoliensis, rector ecclesiæ Kanioviensis tituli sancti Basilii magni, capitancatus et decanatus Kanioviensis, redux feliciter Perejasławia, Kijovia, aliisque locis, ubi salvando vitam, latitaveram, attamen ad jurisdictionem exoticam nullum recursum feceram m. p. Xiądz Stefan Koszarowski, paroch borodiański, dziekan brahiński m. p. Xiądz Stefan Starożyński, dziekan braiłowski, paroch siemakowski województwa bracławskiego. Joannes Rutowski, decanus Krasnensis, parochus Jabłonoviensis, decanati Białocerkieviensis m. p. Xiądz Jan Wizerski, dziekan kaniowski, paroch rokitański, dekanatu bohusławskiego. Alexander Wackiewicz, notarius apostolicus, decanus Żytomiriensis, curator ecclesiae Iwnicensis m. p. Xiądz Szymon Kołtunowski, dziekan białocerkiewski i paroch wniebowzięcia najświętszej panny Maryi m. p. Xiądz Michał Guranda, dziekan fastowski, paroch samhorodecki dekanatu pawołockiego m. p. Xiądz Irydyon Kondratowicz, dziekan baraszowski, paroch wielednicki dekanatu owruckiego. Xiądz Jan Modliszewski, dziekan owrucki, paroch cerkwi titulo Epiphaniarum wielednicki. Joannes Lubiński ss. Dni N. sæq. congre-

gationis de propaganda fide alumnus, sanctæ theologiæ licentiatus, curator ecclesiæ Jaropoviecensis in dekanatu Pawołocensi sitæ, sub tempus infelicissimæ ac inpracticatæ non in substantiam, sed in vitam catholicorum per latrones Ukrainenses, vulgo hajdamaki dictos, publicam incursionem et actualiter sanguinis Christiani ubique locorum in oris Ukrainensibus effusionem, relatum mihi habens, eosdem latrones in oppidum Chodorków minus, quam medio milliari a residentia mea Jaropoviecensi dissitum, die decima Augusti anno præsenti millesimo septingentesimo sexagesimo octavo, irruisse, contuli me in obscura arbustorum, ubi delitescens, accepi funestissimum nuntium de crudellissima morte religiosorum in Christo patrum, Rajmundi Woroniecki et Gedeonis Kozicki, utriusque ordinis prædicatorum, tum generosi Haczyński circa ecclesiam PP. Dominicanorum Chodorkoviensium devoti, ab iisdem hajdamacis in area civitanensi trucidatorum, quorum corpora in publica platea prostrata, aëri exposita, ego prosiliens de arbustis, eadem die ad ecclesiam transportare curavi. Sequenti vero die cum quatuor presbyteris ritus mei, ex abditis locis evocatis, convenienti tempore in ecclesia PP. Dominicanorum Chodorkoviensi ornavi sepulturam, idem, qui supra m. p. Xiądz Józef Męczyc, paroch jabłonowski w kluczu żabotyńskim w dekanacie czehryńskim, a terazniejszy komendarz wujeński w dekanacie berdyczowskim m. p. Xiądz Bazyli Bohurski, paroch tatarynowski dekanatu żytomirskiego. Xiądz Stefan Bohurski, koadjutor tatarynowski dekanatu żytomirskiego. Xiądz Andrzej Siniencki, do cerkwi horodyskiej pod tytułem protekcyi Matki boskiej zostającej, ordynowany prezbyter dekanatu smilańskiego, dla okrucieństwa w te kraje zbiegły hajdamackiego m. p. Wasyły Kościcz, paroch horocki dekanatu radomyślkoho m. p. Xiądz Andrzej Kulicki, paroch humieniecki dekanatu radomyślskiego. Xiądz Demetryusz Paszkowski, paroch dergowski dekanatu śmilańskiego m. p. Xiądz Bazyli Święcicki, komendarz telepiński dekanatu śmilańskiego m. p. Xiądz Daniel Suchostawski, paroch wodołyski dekanatu fastowskiego. Xiądz Andrzej Bielawski, komendarz jurowski dziekanii fastowskiej. Xiądz Jan Kościcz, paroch kamionobrodzki dekanatu radomyślskiego m. p. Xiądz Józef Rudenko, komendarz antonowski, dekanatu bohusławskiego. Xiądz Jan Leontowicz, paroch święto-trojecki czudnowski, dekanatu czudnowskiego m. p. Xiądz Roman Wigura, paroch wiązowiecki dekanatu śmilańskiego m. p. Parochus Czarnobiliensis ecclesiæ titulo sancti Nicolai, Alexander Rubanowicz. Xiądz Dyonizy Sokołowicz, paroch cerkwi świętej Trójcy berdyczowskiej. Xiądz Tomasz Czajkowski, paroch puzyrecki dekanatu żytomirskiego. Xiądz Antoni Lewicki, komendarz szwajkowiecki dekanatu żytomirskiego m. p. Xiądz Jakób Skulski, paroch potyjowski dekanatu białocerkiewskiego pod tytułem protekcyi najświętszej panny Maryi. Xiądz Józef Sirajewicz, koadjutor piwieński dekanatu białocerkiewskiego. Xiądz Michał Chomański, paroch ułanowski dekanatu

lubarskiego. Xiądz Piotr Tereszkiewicz, paroch didkowski dekanatu czudnowskiego. Xiądz Teodor Kalikowski, paroch wincentowski dekanatu bohusławskiego. Xiądz Trofim Przywarski, paroch stepkowski dekanatu żytomirskiego. Xiądz Józef Szuszycki, bywszy komendarz cerkwi zaśnienia najświętszej Maryi panny derenkowskiej, lecz dla uchronienia życia i zdrowia z dekanatu śmilańskiego zbiegły, ad præsens wikaryusz jaropowiecki m. p. Xiądz Jan Forsewicz, paroch wczorajszeński dekanatu pawołockiego, przed nabiegłymi do wsi hajdamakami rekwirującymi osoby mojej w sienie na futorze z życiem wychowany m. p. Xiądz Bazyli Lwowicz, paroch miejski rużyński, cerkwi świętego Mikołaja dekanatu powołockiego, przez tułanie się z życiem i zdrowiem po wołyńskim kraju od rąk hajdamackich ochroniony. Xiądz Antoni Bugarzewski, paroch bałamutowski rużyński, w chrustach i cheptach przy życiu zachowany, dekanatu pawołockiego. Xiądz Petro Krzyżanowski, paroch pohrebyski cerkwy światoho archystratyha Mychaiła, dekanatu pohrebyskaho r. w. Xiądz Stefan Jackiewicz, wikary skalski protoprezwyteryi żywotowskoj r. w. Korneli Szpanowski, dziekan kalnicki od zajuszonego hajdamactwa na Żywotów miasto nabiegłego, w rezydencyi mojej w ręce wzięty, okrutnie katowany i za nieżywego od parochianina mego za miasto wyniesiony zpośród hajdamaków m. p Xiądz Stefan Pilawski, paroch jakimowski żywotowski dekanatu żywotowskiego m. p. Xiądz Jan Zaleski, paroch zarudziański dekanatu żywotowskiego m. p. Xiądz Antoni Lwowicz, paroch nowomiejski żywotowski. Xiądz Jan Jasyrski, paroch osiczański dekanatu żywotowskiego m. p. Xiądz Michał Szumski, paroch łukaszowski dekanatu żywotowskiego, od nielitościwych hajdamaków tyrańsko mordowany, bity, pieczony i szczególną łaską boską od śmierci wrócony, a nareszcie poduszczany, abym jechał do Perejasławia, jednakże śmiertelną słabością od onej wymówiony podróży m. p. Xiądz Eliasz Czekawski, paroch sokołowski dekanatu żywotowskiego m. p. Xiądz Teodor Fedorowicz Dzięgelowski dekanatu żywotowskiego m. p. Xiądz Jan Niesiewicz, paroch dobrzański dekanatu żywotowskiego, lubo w ręku hajdamackim będący i pogróżkami odjęcia życia do Perejasławia naganiany przez tychże hajdamaków i od tychże rekomendacyą na podróż perejasławską opatrzony, jednakże przy łasce pana Boga, kryjąc się po różnych miejscach i przy życiu i przy posłuszeństwie własnym pasterzom, z kościołem św. katolickim zjednoczonym, zostałem zachowany m. p. Xiądz Jan Chryzostom Strocki, pleban i dziekan granowski m. p. Xiądz Eustachy Tarnawski, paroch cerkwi zaśnienia najświętszej panny Maryi humańskiej, od Żelazniaka hajdamaki groźbą przymuszony, nie jeździłem do Perejasławia po wyjezdzie hajdamaków z Umania mp. Xiądz Grzegorz Wołkodziński, paroch wsi Pałanki dekanatu umańskiego m. p. Ijerej Petro Czerlenycki, paroch koczerzynecki dekanatu umańskoho m. p. Xiądz Jan Drymkowicz, wikaryusz cerkwi koczerzyńskiej dekanatu umańskiego

m. p. Xiądz Mychaił Radułecki, paroch polanecki dekanatu umańskoho r. w. Xiądz A. Strzyżewski, paroch dmitruski dekanatu umańskiego, trzy razy na zabójstwo od hajdamaków szukany, przecież za łaską bożą ochroniony m. p. Xiądz Bazyli Lewicki, paroch koczabijowski dekanatu umańskiego m. p. Xiądz Bazyli Torkoniacki, paroch wierzbowacki dekanatu umańskiego m. p. Xiądz Michał Sujanowski, komendarz geredzenowski dekanatu umańskiego. Xiądz Jan Latycki, wikaryusz wachniańskiej cerkwi dekanatu żywotowskiego m. p. Xiądz Bazyli Gradowski, paroch horodecki dekanatu umańskiego m. p. Xiądz Grzegorz Karwatowski, paroch suszkowski dekanatu umańskiego m. p. Xiądz Atanazy Moczulski, paroch jurkowiecki dekanatu umańskiego m. p. Xiądz Andrzej Grabowiecki, wikariusz tarnowski dekanatu umańskiego m. p. Konstanty Hoholewicz, paroch podobiański dekanatu żywotowskiego m. p. Xiądz Jan Markiewicz, paroch hołowiański dekanatu umańskiego m. p. Xiądz Marek Hładyszewski, paroch ozdojeński dekanatu umańskiego m. p. Xiądz Teodor Manastyrski, paroch krasnopolski dekanatu umańskiego m. p. Xiądz Jakób Brzezowski, paroch horodnicki dekanatu umańskiego m. p. Xiądz Teodor Siedlecki, paroch dawidowski dekanatu umańskiego m. p. Ijerej Wasyły Szadurski, paroch sawustianowski dekanatu gronowskoho r. w. Xiądz Jakób Strachowiecki, wikaryusz cerkwi sawustianowskiej dekanatu granowskiego m. p. Xiądz Jakób Sołłohubowicz, paroch kistiański dekanatu granowskiego m. p. Xiądz Teodor Owsianicki, paroch hunczański dekanatu granowskiego m. p. Xiądz Michał Pielechowski, paroch granowski, św. Mikołaja cerkwi dekanatu granowskiego. Ijerej Danyło Sturgowicz, paroch ohyjowski dekanatu granowskoho r. w. Xiądz Grzegorz Bielawski, paroch lewnicki dekanatu granowskiego m. p. Xiądz Karp. Kirijenko, paroch manastyrski cerkwi pod tytułem św. Mikołaja zostającej, dekanatu granowskiego m. p. Xiądz Grzegorz Rodzajowski, paroch cerkwi przemienienia pańskiego manastyrzyskiej dekanatu granowskiego. Xiądz Teodor Kisielewicz, paroch tyszkowiecki dekanatu granowskiego m. p. Xiądz Jan Stokowski, paroch chałajdowski dekanatu granowskiego m. p. Xiądz Teodor Sawicki, paroch semiżycki dekanatu granowskiego m. p. Xiądz Damian Szemberski, paroch Kuszczynicki dekanatu granowskiego m. p. Xiądz Alexy Dydyński, paroch adamowski dekanatu granowskiego m. p. Xiądz Michał Wesołowski, paroch tarnawski dekanatu granowskiego m. p. Xiądz Jan Lewicki, wikary granowski dekanatu granowskiego. Xiądz Jan Biliński, paroch cybulowski, dekanatu granowskiego. Ijerej Mychaił Lubiński, paroch abrahomowski dekanatu granowskoho r. w. Xiądz Jan Krzyżanowski, paroch płomiński dekanatu granowskiego m. p. Ijerej Jewstafy Lewicki, wikary podwysocki dekanatu granowskoho. Xiądz Piotr Chądzyński, paroch leskowski dekanatu granowskiego m. p. Xiądz Roman Zauszkiewicz, paroch korytiański dekanatu granowskiego m. p. Ijerej Teodor Chojnicki, prezwyter

chojłowski dekanatu granowskoho. Xiądz Atanazy Bożkowski, paroch pańskomojski dekanatu granowskiego. Xiądz Kondrat Majewski, paroch botwinowski dekanatu granowskiego m. p. Xiądz Alexy Tyszewicz, paroch bossowski dekanatu granowskiego m. p. Xiądz Grzegorz Akałowski, paroch ohrynowski, dekanatu granowskiego. Xiądz Grzegorz Gedzowicz, paroch baczkurzyński dekanatu granowskiego. Xiądz Jan Lipczyński, paroch popudniański dekanatu granowskiego. Xiądz Nazary Iwanicki, paroch narajowski dekanatu granowskiego. Xiądz Piotr Cwinkowski, paroch terlicki dekanatu granowskiego. Xiądz Michał Romanowski, paroch dąbrowski dekanatu granowskiego m. p. Ijerej Dymytry Krzyżanowski, paroch latyczywskij dekanatu granowskoho. Xiądz Cyryli Andrzejowski, komendarz słobodyski dekanatu granowskiego. Xiądz Jan Juzyczyński, paroch grodecki dekanatu granowskiego m. p. Xiądz Bazyli Murdzenko, paroch kitajgrodzki dekanatu granowskiego. Xiądz Andrzej Tarnopolski, paroch michałowski dekanatu granowskiego. Xiądz Jakób Tarnopolski, wikary michałowski dekanatu granowskiego. Ijerej Roman Drewzewycz, paroch mytkowski dekanatu granowskoho. Xiądz Antoni Dydyński, paroch mikołajowski dekanatu granowskiego. Xiądz Jan Słodecki, paroch rachnowiecki dekanatu granowskiego m. p. Xiądz Semion Maryanowicz, paroch cerkwi podwyższenia św. krzyża czeczelowski dekanatu granowskiego. Xiądz Semion Maryanowicz Kuzinicz, paroch cerkwi narodzenia najśw. panny Maryi czeczelowskiej dekanatu granowskiego m. p. Ijerej Naum Sadecki, wikary kyblickij dekanatu granowskoho. Xiądz Grzegorz Szafrański, paroch korabylewski dekanatu granowskiego m. p. Xiądz Teodor Zieliński, paroch stepanowski dekanatu granowskiego m. p. Xiądz Jan Osiecki, paroch markowski dekanatu granowskiego m. p. Xiądz Jakób Bychowski, paroch cwilikowski dekanatu granowskiego m. p. Ijerej Stefan Prokopowicz, paroch kiwaczowskij dekanatu granowskoho m. p. Xiądz Roman Czahryewicz, paroch skarzynowski dekanatu granowskiego. Xiądz Ignacy Czahryewicz, komendarz skarzynowski dekanatu granowskiego. Ijerej Joan Wołowski, paroch krasnopolski dekanatu granowskoho m. p. Xiądz Gerasim Jaroszewski, koadjutor krasnopolski dekanatu granowskiego. Xiądz Teodor Korostelewicz, paroch rachnowski dekanatu granowskiego m. p. Ijerej Joan Sierociński, paroch iwanhorodzki dekanatu granowskiego. Xiądz Paweł Kazinicz, wikary cerkwi św. Mikołaja granowskiej dekanatu granowskiego m. p. Xiądz Bazyli Podolski, paroch meleszkowski dekanatu umańskiego m. p. Xiądz Stefan Prusiński, paroch ziatkowiecki dekanatu umańskiego m. p. Xiądz Jakób Zańczewski, wikary abrahamski dekanatu granowskiego m. p. Xiądz Bazyli Dumański, paroch teplicki dekanatu umańskiego m. p. Xiądz Jan Obłapski, paroch zawadowski dekanatu umańskiego. Xiądz Jan Sawicki, paroch arapowski dekanatu pawołockiego m. p. Xiądz Grzegorz Leonowicz, paroch babczyński dekanatu brahińskiego m. p. Paweł Balicki, lewko-

wiecki komendarz. Xiądz Stefan Bujnicki, paroch hałajecki dekanatu tetyjowskiego m. p. Xiądz Andrzej Drozdowski, paroch parchomowski dekanatu tetyjowskiego m. p. Kyrył Petruszewski, paroch torczycki dekanatu tetyjowskoho. Xiądz Markowski paroch pikowski dekanatu lubarskiego m. p. Xiądz Symeon Bunewicz, paroch janowski. Xiądz Jakób Jemczyński, paroch potyski. Xiądz Jan Biernacki, paroch hubarowski dekanatu brahińskiego m. p. Xiądz Jan Tychoniewicz, paroch studnicki dekanatu tetyjowskiego m. p. Xiądz Mikołaj Butrycki, paroch horoszkowski dekanatu radomyślskiego. Xiądz Jakób Krasnoszczocki, wikary rużyński r. w. Xiądz Alexander Lewicki, paroch olszanycki świato-preobrażeńskij dekanatu bohusławskoho. Xiądz Teodor Jurewicz, paroch piatyhorski świato-uspeński, dekanatu tetyjowskiego. Xiądz Antoni Fedorowicz Słobodzki, paroch sawarski cerkwi święto-pokrowskiej dekanatu bohuslawskiego. Xiądz Bazyli Duchowski, wikary łobaczewski dekanatu tetyjowskiego, swym i wielebnego Bazylego Seredowicza, parocha łobabeczewskiego imieniem podpisuję się. Xiądz Cyryli Stepanowski, paroch zrajecki dekanatu tetyjowskiego Otec Matfiej Rożkowski, koadjutor łohanyskij. Xiądz Bazyli Sierociński, paroch pohrebiski świętouspieński dekanatu pohrebiskiego. Xiądz Jan Haczewski, paroch uniński z dekanatu dymirskiego. Xiądz Grzegorz Ziniewicz, paroch borczański w kluczu żabotyńskim dekanatu śmilańskiego, ztamtąd strachem śmierci przygnany, niniejszy komendarz piasecki dekanatu żytomirskiego. Xiądz Jan Rudykiewicz, paroch pustowarowski dekanatu tetyjowskiego. Xiądz Piotr Wagotowicz, paroch młyniski dekanatu żytomirskiego. Xiądz Bazyli Bohdanowicz, komendarz cerkwi berdyczowskiej pod tytułem św. Michała zostającej, pod niespokojność tegoletnią spalonej m. p. Xiądz Bazyli Jasnowodzki, komendarz cerkwi kudackiej dekanatu białocerkiewskiego m. p. Xiądz Bazyli Siniewucki, paroch weresowski dekanatu żytomirskiego. Xiądz Mikołaj Tuczapski, paroch wsi Besidki dekanatu bohusławskiego m. p. Oteć Wasyly Szarajewski, paroch rozumnicki dekanatu bohusławskiego. Xiądz Szymon Łomikowski, paroch dzwinkowski dekanatu tetyjowskiego m. p. Xiądz Gabriel Małski, paroch iwonowski dekanatu jampolskiego m. p. Xiądz Jan Niemołowski, paroch iwanowicki dekanatu radomyślskiego. Xiądz Jerzy Fereni, komendarz halczyniecki. Oteć Kirył Ihnatowicz, wikary popowski dekanatu śmilańskiego. Ijerej Nykołaj Bobowski, komendar chmilański protoprezwyteryi moszeńskoj r. w., od hajdamak okrutne byty i do Perejasławia honeny, zrabowany. Xiądz Paweł Piotrowski, paroch skibinogrobelski dekanatu bohusławskiego. Xiądz Jan Basarski, paroch teterowski dekanatu bohusławskiego. Xiądz Daniel Jarmoliński, paroch teleszowski dekanatu bohusławskiego. Xiądz Alexander Kohutowski, paroch jarowacki dekanatu śmilańskiego teraźniejszy komendarz olszaniecki. Xiądz Bazyli Żołudź, paroch burkutowski dekanatu bohusławskiego. Xiądz Roman Tyszowski, paroch popruszański dekanatu bohusławskiego.

Xiądz Stefan Basałowski, paroch kniażki dekanatu fastowskiego. Xiądz Teodor Jaroszewicz, paroch jezierański dekanatu białocerkiewskiego. Xiądz Bazyli Bereżnicki, paroch janiszowski dekanatu białocerkiewskiego. Xiądz Łukasz Sławiński, paroch żurawliski dekanatu bohusławskiego. Xiądz Bazyli Bereżnicki, paroch rubczyński dekanatu tetyjowskiego. Nicephorus Piotrowski, ecclesiæ Kanioviensis titulo transfig. Christi domini parochus decanatus Kanioviensis m. p. Basilius de Didkowicze Marczenko Didkowski in villa Generosorum Didkowskich, fratrum meorum, in palatinatu Kijoviensi districtu owrucensi sita, hæreditaria, suæ sortis hæres et possessor non ita pridem parochus Worobijovensis ac post liberam resignationem dicti beneficii, modernus comendarius ecclesiæ Lipovicensis decanatus fastoviensis. Xiądz Grzegorz Skleński, wikary cerkwi zmartwychwstania pańskiego fastowskiej dekanatu fastowskiego. Carpus Piotrowski, ecclesiæ in oppido Międzyrzeczka titulo Nativitatis B. V. M. dec. Mosznensis, collationis illustrissimorum dominorum Rzewuskie vexilliferorum regni parochus, excursione hajdamacorum et fomentati populi propulsus pro interim ad ecclesiam, in villa Buzowa dicta per profugum ad exoticas oras v. Paulum Janowski, dictæ ecclesiæ curatum commendatus. Xiądz Bazyli Chałaim, cerkwi palaniczynieckiej dekanatu białocerkiewskiego komendarz m. p. Macarius Andrzejowski, cerkwi mikołajowskiej w starostwie i dekanatu kaniowskiego rządzca i pasterz m. p. Xiądz Jan Domnicki, paroch paszkowski dekanatu fastowskiego. Xiądz Szymon Sakiewicz, komendarz Tataryn dekanatu tetyjowskiego. Xiądz Jakób Suchodolski, paroch cerkwi przemienienia Pańskiego żytomirskiej, w tym lecie dnia 30 maja, wraz z miastem Żytomierzem i kościołami katedralnym i oo. Jezuitów podczas experyencyi między wojskiem rosyjskiem a konfederatami ogniem spłonionej dekanatu żytomirskiego. Xiądz Jan Skulski, paroch cerkwi szpolańskiej dekanatu śmilańskiego; wyznaję mój występek, że do Perejasławia jeździłem, tam na dyzunią przysięgałem, co dla ochrony życia mojego uczynić musiałem; ale jako za ten mój exces wielce żałuję, tak zrodzony i edukowany w wierze św. katolickiej z kościołem rzymskim zjednoczonej, żyć i umierać pragnę m. p. Xiądz Leon Stetkiewicz, pleban chodorkowski dekanatu pawołockiego. Xiądz Jakób Rudenko, paroch ostrowski dekanatu białocerkiewskiego. Xiądz Roman Płotnicki, paroch makijowski dekanatu kaniowskiego. Xiądz Mikołaj Jakubowski, paroch rybczyński dekanatu lubarskiego. Xiądz Teodor Czabanowski, paroch rzyszczowski, dekanatu kaniowskiego. Xiądz Jakób Pogurecki, paroch matusowski dekanatu śmilańskiego, teraźniejszy komendarz śnityński dekanatu fastowskiego. Xiądz Tarazy Bohurski, pleban trojanowski tytułu św. Michała dekanatu żytomirskiego. Xiądz Demetryusz Mackiewicz, pleban starosielski dekanatu radomyślskiego. Xiądz Mateusz Stetkiewicz, komendarz strzyżawiecki dekanatu tetyjowskiego. Xiądz Michał Samborski, paroch andrzejowski dekanatu dymirowskiego. Oteć Petro Len-

kiewicz, paroch kopaczowski dekanatu białocerkiewskiego. Xiądz Gabriel Sławiński, paroch moszeński cerkwi przemienienia pańskiego. Xiądz Gabriel Sienkiewicz, paroch horbutowski dekanatu radomyślskiego. Xiądz Piotr Kołtunowski, paroch barachtiański dekanatu białocerkiewskiego. Xiądz Jan Żardecki, komendarz horodyski, cerkwi przemienienia pańskiego dekanatu śmilańskiego m. p. Xiądz Maxym Barciński, paroch czernichowski dekanatu radomyślskiego m. p. Oteć Joan Dubyna paroch skołubowski, dekanatu radomyślskiego. Hauryił Mołczanowski, paroch zorokowski dekanatu radomyślskiego. Xiądz Michał Sienkiewicz, paroch stawski dekanatu radomyślskiego. Xiądz Eliasz Łagadowski, paroch tryliski dekanatu białocerkiewskiego. Xiądz Stefan Soszyński, paroch wasyliski dekanatu tetyjowskiego m. p. Xiądz Michał Krzywicki, paroch czuperski dekanatu białocerkiewskiego m. p. X. Mateusz Koncewicz, komendarz skarowski dekanatu białocerkiewskiego. X. Jakób Ilnicki, paroch krzywiński dekanatu pawołockiego. X. Jakób Borotowicz, paroch lipecki dekanatu pawołockiego. Xiądz Paweł Wyszyński, paroch kiryłowski dekanatu śmilańskiego, komendarz Lisowiecki dekanatu bohusławskiego m. p. Xiądz Jan Krzywicki, paroch rastowiecki dekanatu żywotowskiego. Reverendus Constantinus Mokrzycki, parochus Kamienobrodensis decanati Smilancensis m. p. Xiądz Jan Guranda, paroch macharzyniecki, wołoski, dekanatu pohrebiskiego m. p. Xiądz Daniel Krzywicki, paroch karpiłowski dekanatu czarnobylskiego. Xiądz Łukasz Chomański, wikary babuszański dekanatu czudnowskiego m. p. Xiądz Piotr Radecki, wikary radomyślski. Xiądz Jakób Wołkowiński, paroch antonowski dekanatu tetyjowskiego. Oteć Hryhory Seray, paroch matiuszański dekanatu białocerkiewskaho m. p. Xiądz Grzegorz Wysoczański, paroch nowosielecki dekanatu korsuńskiego. Nykołaj Naumowycz, paroch kozarowycki dekanatu dymirskaho m. p. Bazyli Święcicki, paroch trokowicki dekanatu żytomirskiego. Xiądz Teodor Czerwiński, paroch sawrański dekanatu czeczelskiego. Xiądz Antoni Szczurewicz, paroch wolicki dekanatu pawołockiego. Xiądz Symeon Baranowicz, komendarz hlibowski dekanatu dymirskiego. Xiądz Grzegorz Matuszewicz, paroch czechowski dekanatu żytomirskiego. Xiądz Jan Podarowski, paroch rastowiecki dekanatu żywotowskiego. Xiądz Filip Pańkiewicz, paroch motelowski dekanatu bohusławskiego m. p. Xiądz Konstanty Horkowski, paroch wełniański dekanatu bohusławskiego m. p. Xiądz Bazyli Gawiada, paroch sinicki dekanatu bohusławskiego. Xiądz Stefan Surmijewicz, paroch perożański dekanatu czeczelskiego. Xiądz Jerzy Mackiewicz, paroch wasylowski dekanatu pawołockiego m. p. Xiądz Korneliusz Jakubowicz, paroch tetyjowski dekanatu tetyjowskiego. Xiądz Teodor Wagotowicz, paroch matwyjski dekanatu tetyjowskiego. Xiądz Andrzej Panasiewicz, paroch wysocki dekanatu tetyjowskiego m. p. Xiądz Gabryel Męczyc, paroch krajewski dekanatu baraszowskiego. Xiądz Michał

Guranda, paroch snižecki dekanatu bohusławskiego m. p. Xiądz Cyrylli Strutyński, paroch krasnoliski dekanatu białocerkiewskiego m. p. Xiądz Dyonizy Kapustyński, paroch wsi Łuki dekanatu żytomirskiego m. p. Otec Joan Hreczyna, komendarz kornyłowski dekanatu korsuńskiego. Xiądz Mikołaj Prokopowicz, paroch niechworowski dekanatu żytomirskiego. Xiądz Kyrył Doroszkiewicz, paroch hłynecki dekanatu berdyczowskiego. Xiądz Jan Kordasiewicz, paroch bohaczowski dekanatu korsuńskiego. Xiądz Teodor Strzelecki, paroch żydowohrebelski dekanatu bohusławskiego. Xiądz Grzegorz Illaszewicz, paroch Jarosławski dekanatu pawołockiego. Xiądz Stefan Rubanowicz, paroch iwankowski dekanatu dymirskiego. Otec Kyrył Zacharyjewicz, paroch makarowicki dekanatu fastowieckaho m. p. Xiądz Michał Szulkiewicz, paroch naliwajkowski dekanatu fastowieckiego. Xiądz Andrzej Suski, paroch sitnikowski dekanatu fastowieckiego m. p. Xiądz Michał Dzurakowski, paroch św. Mikołaja sieniawski dekanatu bohusławskiego. Ijerej Prokopy Jewnicki, paroch prusianecki dekanatu bohusławskiego. Xiądz Jan Bujakiewicz, komendarz nastaski dekanatu białocerkiewskiego. Xiądz Paweł Wyszyński, paroch kahorlicki dekanatu kaniowskiego. Xiądz Józef Butrycki, komendarz meleniowski dekanatu radomyślskiego. Xiądz Demetriusz Grysiewicz, paroch św. woskresenija niemierowski. Xiądz Łukasz, komendarz isajkowski dekanatu bohusławskiego. Xiądz Gabryel Jałłowy, komendarz cerkwi pod tytułem protekcyi najświętszej Panny Maryi bohusławski, dekanatu bohusławskiego m. p. Xiądz Teodor Krzyczkowski, wikary radomyślski. Xiądz Hordy Cypryanowicz, paroch moszkowiecki dekanatu żytomirskiego m. p. Xiądz Bazyli Domatewicz, paroch cerkwi zmartwychwstania Pańskiego czudnowskiej, dekanatu czudnowskiego m. p. Xiądz Jan Szymonowicz, paroch cerkwi śś. apostołów Piotra i Pawła czudnowski, dekanatu czudnowskiego. Xiądz Piotr Janicki, komendarz kamiński dekanatu czudnowskiego. Xiądz Bazyli Turczewicz, paroch cerkwi tahanieckiej dekanatu moszeńskiego m. p. Xiądz Grzegorz Klebanowski, paroch cerkwi motyżyńskiej dekanatu fastowieckiego. Xiądz Stefan Okołowicz, cerkwi pod tytułem śś. apostołów Piotra i Pawła wikaryusz kopytowski, dekanatu fastowieckiego m. p. Xiądz Grzegorz Fursewicz, dyakon cerkwi św. Mikołaja we wsi Wosoczyszy będącej. Xiądz Teodor Bereźnicki, wikary cerkwi świętoillińskiej korsuńskiej, dekanatu korsuńskiego. Xiądz Daniel Maczegowski, koadjutor zabiłocki dekanatu radomyślskiego. Symon Maczegowski, komendarz worobiański. Xiądz Grzegorz Leńczycki, wikary wiązowiecki dekanatu śmilańskiego m. p. Xiądz Alexy Cieszanowski, paroch poczójkowski dekanatu pawołockiego. Xiądz Jan Bruskiewski, paroch strokowski dekanatu pawołockiego. Xiądz Jakób Cieszanowski, wikary cerkwi poczujkowskiej dekanatu pawołockiego. Xiądz Marcin Jezierski, paroch daćkowski dekanatu korsuńskiego, od hajdamaków na belku pod karczmą zawieszony, od Niczy-

pora Zaporożca tamże mieszkającego oderznięty, potem powtóre postronkiem za szyję zaczepiony i do obwieszenia do gruszki prowadzony, od tegoż Niczepora wyproszony, niemiłosiernie bity, katowany, z chudoby zdarty i ogołocony, do Perejasławia iść po błogosławieństwo nakazywany, co po chorobie ośmioniedzielnej uczynić musiałem dla salwowania życia, ręką własną podpisuję się. Xiądz Paweł Kozłowski, paroch sachnowski, dekanatu korsuńskiego. Xiądz Łukasz Szpakowski, paroch lisiański cerkwi św. Mikołaja, dekanatu korsuńskiego. Tych więc i innych przewielebnych i wielebnych w Bogu współbraci swoich imieniem i powtóre sposobem wyżej wyrażonym manifestując się prosił tej manifestacyi do akt o przyjęcie, co i otrzymał xiądz Jan Roch Kościuszko, dziekan radomyślski, proboszcz czopowicki manu propria. Z których xiąg i ten wypis pod pieczęcią grodzką kijowską jest wydany, pisany w mieście jego królewskiej mości Żytomierzu.

Gr. Przemys. xięga 649 str. 1469.



Nota I.

Ordynacya kapituły grecko-nieunickiej w Przemyślu wzbudza wątpliwość co do swojej autentyczności, gdyż w czasie jej wydania przez Innocentego Winnickiego, nie zostawała jeszcze taż kapituła w formalnej z rzym. kat. kościołem unii. Wątpliwość tę usuwa jednak ta okoliczność, że w praktyce, w obrządkach i urządzeniach istniała już w episkopii przemyskiej zupełna zgodność z kościołem rzym. kat. o wiele wcześniej przed zaprowadzeniem w niej unii, o czem przekonywają: „Ustawy rządu duchownego *in ritu græco unito* dioecesii przemyskiej na congregacyi sobornej uchwałone", drukowane w Krakowie r. 1694.

W dokumencie tym należy sprostować następujące znaczniejsze pomyłki druku:

str. 86	wiersz 11 z dołu	zamiast	*denicare*	czytaj	*derivare*
„ 88	„ 18 z góry	„	*poenealia*	„	*poenalia*
„ 91	„ 8 „	„	*mirlańskiego*	„	*Mirrejskiego.*

Nota. II.

X. kanonik Antoni Petruszewicz (*Hałycko-istoryczeskij Sbornyk*, zeszyt II str. 145 nota 68) utrzymuje, że hramota Lwa na Perehińsko jest podrobiona w początku XVI wieku. Już Karamzin (tom IV str. 203), wypisując tę hramotę z Chodykiewicza: *Dissertatio hist. crit. de archiepiscop. metropol. Kijoviensi et Haliciensi* zauważał: najprzód, że wiele słów znajdujących się w tej hramocie, albo nieużywane były w ruskim języku, albo napisane są błędną ortografią, któreto słowa i ustępy Karamzin przytacza; powtóre, że w r. 6809 (1301) dzień 8 marca nie przypadał we czwartek, lecz we środę; po trzecie, że w r. 1301 kijowskim metropolitą całej Rusi był nie Cypryan, lecz Maxym. Utrzymuje nakoniec Karamzin, że nie ma na to żadnych dowodów, aby w XIII albo XIV wieku istniała osobna metropolia w Haliczu. X. kan. Petruszewicz przypuszcza wprawdzie na podstawie pewnych wzmianek historycznych, że w początku XIV wieku mogła istnieć osobna w Haliczu metropolia, ale w liczbie jej metropolitów nie znajduje żadnego Cypryana. Zwraca xiądz Petruszewicz uwagę także na to, że pomieniona hramota wspomina o cerkwi uspienia najśw. P. Maryi, jako o położonej nie w Haliczu samym, lecz o milę od tegoż, we wsi Kryłosie, podczas kiedy taż cerkiew za ojca Lwa, xięcia Daniła była w Haliczu. Nakoniec uważa x. Petruszewicz, że ruski cywilny rok od końca XIV wieku zaczynano rachować od miesiąca marca, a kończono na miesiącu lutym, dlatego powinnaby hramota Lwa mieć datę 6808, a nie 6809, t. j. r. 1300, w którym podług zdania x. Petruszewicza miał umrzeć xiąże Lew. Jest więc niezawodną rzeczą, że mniemana hramota Lwa na prawo, posiadłości i dziesięciny dla metropolitów halickich, podrobiona była na podstawie ustaw Włodzimierza i syna jego Jarosława, z którymi ma wiele podobieństwa, tak co do treści jak co do wyrażeń. Mimo atoli jej podrobienia nie wahaliśmy się wydrukować ją tu, ponieważ przez zatwierdzenie królów polskich stała się prawomocną.

INDEX.

A.

B.

C.

D.

E.

F.

G.

H.

I.

J.

K.

L.

Ł.

M.

N.

O.

P.

T.

U.

V.

W.

Z.

Ż.